R G B WH GR BL Grey Scale #13 C M Y K
DANES-PICTA.COM
A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

AKADEMIA
OBRONY NARODOWEJ

BIBLIOTEKA NIEJAWNA Nr inwid. II
9/49/s

AON wewn. 4782/96

9/399/s
JAWNE
~~POUFNE~~
Egz. Nr 1

Płk prof. dr hab. Eugeniusz ZABŁOCKI

SIŁY POWIETRZNE W SYSTEMIE OBRONNYM PAŃSTWA

Biblioteka Główna Akademii Obrony Narodowej
60822

WARSZAWA 1996

Colour Chart #13
Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black
Inches Centimetres
DANES-PICTA.COM

03032006 Anna Kolek Bkl
Podst. prot. pracl. Nr ich 647
2 egz. 2 k 02 2006

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ
WYDZIAŁ WOJSK LOTNICZYCH I OBRONY POWIETRZNEJ

BIBLIOTEKA NIEJAWNA
Nr ewid. 74-49/S
II
Akademii Obrony Narodowej

JAWNE
POUFNE
Egz. nr ...1

AON wewn. 4782/96

7/399/S

Płk prof. dr hab. Eugeniusz ZABŁOCKI

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. 60822
II
Akademii Obrony Narodowej

SIŁY POWIETRZNE W SYSTEMIE OBRONNYM PAŃSTWA

WARSZAWA 1996

SPIS TREŚCI

WSTĘP 5

1. PODSTAWOWE ZAŁOŻENIA OPERACYJNEGO UŻYCIA SIŁ POWIETRZNYCH 6

1.1. Siły Powietrzne we współczesnych siłach zbrojnych 6

1.2. Uwarunkowania użycia Sił Powietrznych w systemie obronnym RP .. 14

2. PRZEZNACZENIE, ZADANIA I ZASADY UŻYCIA SIŁ POWIETRZNYCH 37

3. SIŁY POWIETRZNE W OPERACJACH 93

3.1. Podstawowe pojęcia 94

3.2. Wybrane problemy teorii oraz doświadczeń operacji Sił Powietrznych. 118

3.3. Uwarunkowania operacji Sił Powietrznych w obronie RP 126

4. ZAŁOŻENIA, ZASADY, ELEMENTY OPERACJI SIŁ POWIETRZNYCH RP 141

5. KIERUNKI ROZWOJU SIŁ POWIETRZNYCH RP 206

WSTĘP

Poszukiwanie i formułowanie uwarunkowań oraz koncepcji i zasad operacyjnego użycia Sił Powietrznych w systemie obronnym państwa jest głównym kierunkiem prac naukowo - badawczych Wydziału Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej AON.

Do głównych problemów i zagadnień merytorycznych w ramach tych badań należą:

- uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne operacyjnego użycia Sił Powietrznych w systemie obronnym państwa, szczególnie w odniesieniu do założeń doktryny i strategii obronnej;
- miejsce i rola Sił Powietrznych we współczesnych konfliktach zbrojnych, w tym także na tle innych rodzajów sił zbrojnych i wojsk;
- zadania Sił Powietrznych w systemie obronnym państwa;
- podstawowe zasady i elementy operacji Sił Powietrznych, na tle strategicznej operacji obronnej (kampanii obronnej) państwa;
- kierunki rozwoju Sił Powietrznych.

Zagadnienia te stanowią główne treści niniejszego opracowania.

Podręcznik jest znacznie rozszerzoną, zmienioną i poprawioną wersją opracowania AON z 1994 r. pod tym samym tytułem. Wykorzystano w nim wyniki badań zespołów naukowych i opracowania Wydziału WLiOP oraz poszczególnych katedr, a także własne. Na ich tle zaprezentowano osobiste przemyślenia i wnioski autora.

Całość opracowania składa się z 5 rozdziałów.

Rozdział pierwszy zatytułowano „Podstawowe założenia operacyjnego użycia Sił Powietrznych". Ujęto w nim dwa podstawowe zagadnienia, stanowiące jednocześnie odrębne podrozdziały.

Pierwsze zagadnienie dotyczy sformułowania roli i miejsca Sił Powietrznych we współczesnych siłach zbrojnych, z uwzględnieniem konfliktów lokalnych. Ujęto w nim także podstawowe pojęcia i definicje.

Zagadnienie drugie obejmuje natomiast główne uwarunkowania użycia Sił Powietrznych w systemie obronnym RP (zewnętrzne i wewnętrzne).

W rozdziale drugim sformułowano przeznaczenie (cele) i zadania Sił Powietrznych RP oraz koncepcje ich realizacji, z uwzględnieniem potrzeb systemu obronnego oraz możliwości rodzajów wojsk.

Rozdział trzeci poświęcono pojęciom i założeniom teoretycznym oraz doświadczeniom w zakresie użycia Sił Powietrznych w operacjach - obronnych i zaczepnych.

W rozdziale czwartym sformułowano założenia, zasady i elementy operacji Sił Powietrznych na tle strategicznej operacji obronnej (kampanii obronnej) RP.

Rozdział piąty obejmuje podstawowe kierunki rozwoju Sił Powietrznych, głównie do 2005 roku. Został on opracowany na podstawie koncepcji restrukturyzacji WLOP, będącej wynikiem prac specjalnej komisji kierowanej przez gen. dyw. pil. Henryka PIETRZAKA (wrzesień 1995 r.).

1. PODSTAWOWE ZAŁOŻENIA OPERACYJNEGO UŻYCIA SIŁ POWIETRZNYCH

1.1. Siły Powietrzne we współczesnych siłach zbrojnych

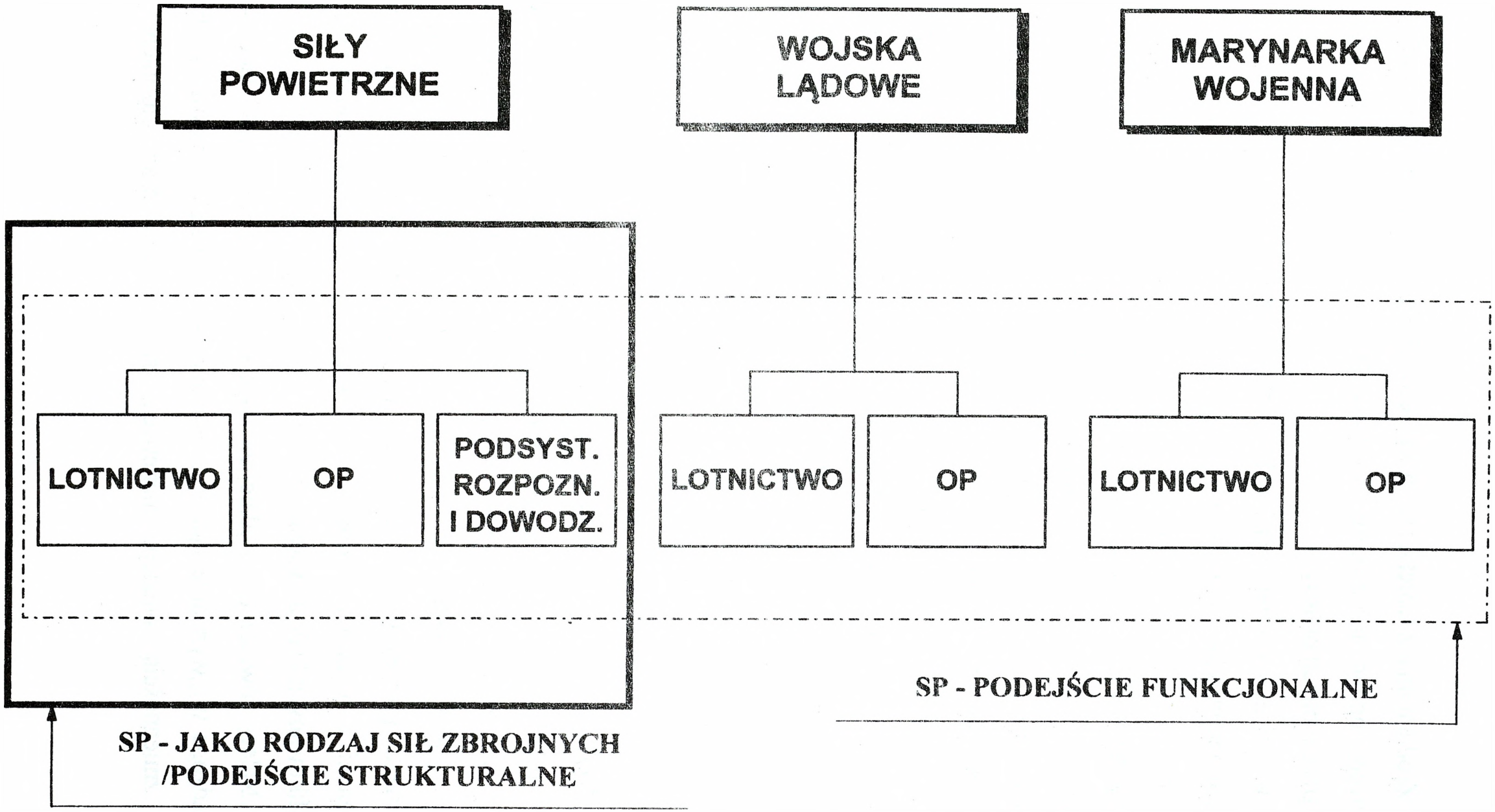
Obrona powietrzna stała się jednym z głównych czynników determinujących charakter współczesnej wojny. Jest ona nieodłącznym elementem działań bojowych wszystkich rodzajów wojsk i sił zbrojnych zarówno w skali strategicznej, operacyjnej, jak i taktycznej. Główne jej cele i zadania przypisuje się jednak siłom powietrznym.

W literaturze wojskowej spotyka się różne interpretacje pojęcia „siły powietrzne". Umownie można wyróżnić interpretacje „strukturalne" i „funkcjonalne" (rys. 1).

W ujęciu strukturalnym siły powietrzne traktuje się jako rodzaj sił zbrojnych o określonej strukturze organizacyjnej, składzie bojowym i uzbrojeniu. Z reguły w ich skład bojowy wchodzi lotnictwo i naziemne środki obrony powietrznej (OP). Środki te (lotnictwo i środki OP) występują także w strukturach innych rodzajów sił zbrojnych - lądowych i morskich. Pod tym względem istnieją dość duże różnice w odniesieniu do poszczególnych państw, w zależności od przyjętych założeń doktrynalnych i strategicznych oraz możliwości ekonomicznych.

Z operacyjnego punktu widzenia bardziej istotna wydaje się interpretacja funkcjonalna, w której przez pojęcie „siły powietrzne" należy rozumieć całość sił lotnictwa i OP, bez względu na ich formalny podział organizacyjny. W tym wypadku za podstawę analiz merytorycznych bierze się przeznaczenie i zadania operacyjne tych sił w systemie obronnym państwa.

Natomiast wnioski mogą służyć do wypracowania racjonalnych struktur organizacyjnych.



Rys. 1. Siły powietrzne - podejście strukturalne i funkcjonalne

Źródłem analiz teoretycznych są niewątpliwie doświadczenia z konfliktów zbrojnych, opinie teoretyków wojskowych oraz założenia doktrynalne i strategiczne innych państw.

W założeniach doktrynalnych (strategicznych) większości państw i w opiniach teoretyków wojskowych przyjmuje się, że klasycznym początkiem współczesnej wojny jest walka o przewagę w powietrzu. Potwierdzają to również doświadczenia z konfliktów zbrojnych. Zdobycie przewagi w powietrzu traktuje się jako warunek skutecznego prowadzenia operacji na lądzie i morzu - zarówno obronnych, jak i zaczepnych.

Jest więc bardzo prawdopodobne, że wojna rozpocznie się natarciem radioelektronicznym i uderzeniami środków napadu powietrznego. Następnie - wykorzystując efekty tych działań - przeszłyby do operacji zaczepnej zgrupowania uderzeniowe wojsk lądowych, a także marynarki wojennej (MW).

Nie ulega więc wątpliwości, że następuje coraz większe powiązanie między działaniami wojsk lądowych, marynarki wojennej i sił powietrznych. Ściśle mówiąc, rośnie zależność sukcesu na lądzie od przewagi w powietrzu, szczególnie w początkowym okresie wojny.

Jednocześnie ze wzrastającymi powiązaniami operacyjnymi między rodzajami sił zbrojnych następuje coraz większa ich specjalizacja, co dotyczy również sił powietrznych. Jest to związane z ich nasyceniem wyspecjalizowaną techniką, specyficznymi zasadami prowadzenia walk, bitew i operacji w przestrzeni powietrznej, a także złożonymi technicznie i organizacyjnie systemami rozpoznania i dowodzenia. Wymaga to przygotowania wysoko kwalifikowanych kadr dowódczych i technicznych (specjalistycznych).

Należy również uwzględnić, że współczesne działania wojsk lądowych, prowadzone w „wymiarze lądowo - powietrznym", charakteryzować się będą dużą zmiennością sytuacji, manewrem sił i ognia oraz dążeniem do

wykorzystania powodzenia na wybranych kierunkach i szybkiego osiągania zakładanych celów (rubieży terenowych).

Teoretycznej interpretacji wymaga coraz częściej stosowane pojęcie „powietrzno - lądowy" lub „lądowo - powietrzny" wymiar działań.

Wydaje się, że znaczenie tego pojęcia należy interpretować biorąc pod uwagę dwa punkty widzenia.

Po pierwsze, oznacza ono wspomniane już powiązania działań wojsk lądowych i sił powietrznych, jako rodzajów sił zbrojnych.

Po drugie, jest to przejmowanie pewnych funkcji i zadań naziemnych środków broni pancernej i przeciwpancernej (i nie tylko) przez śmigłowce. Działania śmigłowców i wyspecjalizowanych środków obrony przeciwlotniczej (OPL) stanowią integralny element walki wojsk lądowych przeniesiony w przestrzeń powietrzną.

W założeniach teoretycznych i zasadach dotyczących użycia rodzajów sił zbrojnych w walce i operacji siłom powietrznym przypisuje się z reguły dwa główne zadania: walkę o przewagę w powietrzu oraz wsparcie lotnicze wojsk.

Ze względu na operacyjne znaczenie i charakter tych zadań, siły powietrzne w zdecydowanej większości państw (w zasadzie we wszystkich europejskich) stanowią wyodrębniony organizacyjnie rodzaj sił zbrojnych, obok sił (wojsk) lądowych i morskich - te ostatnie w zależności od położenia geograficznego. W ich skład bojowy wchodzi z reguły lotnictwo (uderzeniowe, myśliwskie, wielozadaniowe) oraz rakiety przeciwlotnicze. Siły powietrzne tworzą także podsystemy rozpoznania i dowodzenia integrujące działania wszystkich sił lotnictwa i OP na terytorium danego kraju. Podsystemy te stanowią podstawę ostrzegania (informowania) wojsk oraz władz wojskowych i cywilnych o zagrożeniach i uderzeniach z powietrza oraz organizacji ruchu lotniczego.

Reasumując, można więc przyjąć, że w większości państw europejskich, w tym we wszystkich państwach NATO, przez pojęcie „siły powietrzne" rozumie się rodzaj sił zbrojnych, który z punktu widzenia jego przeznaczenia i zakresu zadań charakteryzuje się następującymi podstawowymi cechami.

1. Siły powietrzne są przeznaczone do prowadzenia walk, bitew i operacji w przestrzeni powietrznej, w tym w znacznym stopniu operacji samodzielnych. Dotyczy to zwłaszcza powietrznych operacji obronnych lub zaczepnych w początkowym okresie wojny, których głównym celem jest zdobycie przewagi w powietrzu.
2. Istotną cechą operacji sił powietrznych jest integrowanie (koordynacja) działań obrony powietrznej (niszczenie przeciwnika w powietrzu) i lotnictwa (niszczenie przeciwnika na ziemi i morzu). Współdziałanie lotnictwa z naziemnymi środkami OP uznaje się jako jeden z najtrudniejszych problemów i zadań przypisywanych dowódcom sił powietrznych.
3. W skład bojowy sił powietrznych wchodzą trzy główne elementy: lotnictwo (różnych rodzajów), rakiety przeciwlotnicze oraz podsystemy rozpoznania i dowodzenia.
4. Podsystemy rozpoznania i dowodzenia tworzą rozwiniętą infrastrukturę dowodzenia dla wszystkich sił lotnictwa i OP na terytorium danego kraju.

Z punktu widzenia polskiego nazewnictwa, w strukturze organizacyjnej Sił Powietrznych wyróżnia się następujące rodzaje wojsk:

- Wojska Lotnicze (WL), w skrócie nazywane lotnictwem;
- Wojska Rakietowe (WR);
- Wojska Radiotechniczne (WRt);
- jednostki rozpoznania radioelektronicznego (RRe) i walki radioelektronicznej (WRe).

Ponadto są to jednostki logistyczne oraz szkoły i specjalistyczne ośrodki szkoleniowe.

Jako prawidłowość w nowoczesnych siłach zbrojnych, jednak w państwach bogatych, należy uznać występowanie w strukturach organizacyjnych i w składzie bojowym MW i wojsk lądowych wyspecjalizowanych sił lotnictwa oraz obrony przeciwlotniczej. Według polskiej terminologii jest to Lotnictwo Wojsk Lądowych (LWL) i Wojska Obrony Przeciwlotniczej (OPL).

Najwięcej wniosków w zakresie znaczenia Sił Powietrznych w nowoczesnych siłach zbrojnych dostarczają współczesne konflikty zbrojne, w których szczególną rolę odgrywa wojna w Zatoce Perskiej.

Wnioski z wojny o Kuwejt mają istotne znaczenie dla konstruowania systemu obronnego RP. Muszą jednak być traktowane relatywnie, przynajmniej z dwóch powodów.

Pierwszy powód to znacząca różnica potencjałów bojowych walczących stron. Po stronie Koalicji zgromadzono najnowsze uzbrojenie sił powietrznych. Praktycznie żadne państwo, z wyjątkiem mocarstw, nie ma możliwości takiego nasycenia swoich wojsk „supertechniką".

Drugim powodem są specyficzne uwarunkowania polityczno - militarne w rejonie Zatoki Perskiej a także szczególne właściwości terenowe i klimatyczne.

Wojna ta potwierdziła w pełni znaczenie sił powietrznych we współczesnej wojnie. Stworzona przewaga liczebna i jakościowa spowodowały, że temu rodzajowi sił zbrojnych wyznaczono rolę rozstrzygającą. Prowadzone przez 38 dni, w zasadzie samodzielne, działania lotnictwa i tylko 4 doby trwająca decydująca operacja lądowo - powietrzno - morska to symptomatyczne cechy tej wojny.

Niewątpliwie największy wpływ na sukces Koalicji miała przewaga jakościowa (technologiczna) w lotnictwie. Dotyczy to jego uzbrojenia, ale także infrastruktury logistycznej, rozpoznania, dowodzenia i co szczególnie ważne - przewagi w walce radioelektronicznej. Pozwalało to podejmować działania,

wobec których obrona powietrzna Iraku była niemal bezradna - precyzyjne uderzenia, działania nocne i inne.

Natomiast sam przebieg działań (kolejność) sił powietrznych Koalicji nie był dla specjalistów zaskoczeniem. Z teoretycznego punktu widzenia można go nawet uznać za klasyczny. Ich istotą było wykorzystanie wspomnianej przewagi jakościowej. Z tego względu nie podejmowano w zasadzie nietypowych zaskakujących rozwiązań taktycznych. W ten sposób zminimalizowano ryzyko ponoszenia większych strat przez Koalicję.

W pierwszej kolejności w krótkim czasie zdobyto przewagę w powietrzu, głównie przez radioelektroniczne obezwładnienie (natarcie radioelektroniczne) systemu rozpoznania i dowodzenia Iraku, a następnie fizyczne zniszczenie jego systemu OP. Obiekty uderzeń w walce o przewagę w powietrzu były również typowe: bazy rakietowe i lotnicze oraz ośrodki rozpoznania i dowodzenia.

W ślad za zdobyciem przewagi w powietrzu natychmiast rozpoczęto tzw. izolację rejonów działań bojowych, co w praktyce oznaczało odcięcie głównych zgrupowań wojsk lądowych Iraku w Kuwejcie od dopływu sił i zaopatrzenia. W tej sytuacji głównymi obiektami uderzeń lotnictwa były elementy infrastruktury przemysłu obronnego, logistyki, linie komunikacyjne i inne.

Efektem tych działań było wytworzenie wzorcowych wręcz warunków do przeprowadzenia krótkiej i rozstrzygającej operacji na lądzie.

Obrona powietrzna Iraku była skazana na przegraną głównie ze względu na przewagę jakościową lotnictwa Koalicji, a wobec pocisków samosterujących i nowoczesnych samolotów F-117 (tzw. niewidzialnych) była zupełnie bezradna. Tym niemniej uzyskane przez nią efekty były niewspółmiernie niskie w stosunku do możliwości. Nie wykorzystano nawet nowoczesnych samolotów, np. MiG-29 i Mirage.

Zasadniczą przyczyną tych niepowodzeń (poza wspomnianą przewagą lotnictwa Koalicji) była niska efektywność systemu dowodzenia i walki

radioelektronicznej. Spowodowało to, że w warunkach silnych zakłóceń radioelektronicznych Irak nie miał możliwości pełnego wykorzystania własnego lotnictwa i środków OP. Na niską efektywność „techniczną" nałożyły się błędy w zakresie organizacji dowodzenia., Przy nadmiernej i źle rozumianej jego centralizacji, poszczególne związki i oddziały nie były przygotowane do prowadzenia samodzielnych działań w „swoich" strefach i sektorach.

Okazało się natomiast, że przeciwko nowoczesnej technice lotniczej stosunkowo skuteczne było maskowanie (częściowo tradycyjne) i rozbudowa inżynieryjna. Z kolei w obronie powietrznej najskuteczniejsze były środki najprostsze, tzn. środki bezpośredniej OP na małych wysokościach i odległościach, charakteryzujące się dużą autonomicznością, tzn. niezależnością od nadrzędnych, złożonych systemów rozpoznania i dowodzenia.

Można więc przyjąć uogólniony wniosek, że obrona powietrzna Iraku została obezwładniona środkami walki radioelektronicznej i uderzeniami ogniowymi lotnictwa. Trudno ocenić, które z nich miały większe znaczenie.

Wojna w Zatoce Perskiej niewątpliwie potwierdziła zależność skuteczności działań bojowych sił powietrznych (lotnictwa i systemu OP) od efektywności rozpoznania, dowodzenia i walki radioelektronicznej. Siły powietrzne pozbawione tych elementów w znacznym stopniu tracą zdolność bojową.

Wojna ta potwierdziła również, że obrona powietrzna jest systemem złożonym, który może skutecznie wypełniać swoje funkcje, kiedy działają efektywnie wszystkie jego elementy. Sparaliżowanie choćby jednego z nich (np. rozpoznania) z reguły powoduje istotne, a często całkowite obniżenie skuteczności całego systemu. Inaczej mówiąc, współczesne samoloty i rakiety przeciwlotnicze są skuteczne w zasadzie tylko w powiązaniu z nowoczesnymi systemami rozpoznania, dowodzenia i walki radioelektronicznej. W sytuacji, kiedy warunek ten nie jest spełniony, bardziej efektywne okazują się najmniej

złożone środki obrony przeciwlotniczej, takie jak artyleria lufowa, rakiety przeciwlotnicze małego zasięgu na podczerwień, a w lotnictwie „proste" samoloty szturmowe (np. A-10). Są to bowiem środki, które zachowują względną skuteczność bojową nawet w warunkach totalnej walki radioelektronicznej.

1.2. Uwarunkowania użycia Sił Powietrznych w systemie obronnym RP

Dla wypracowania i doskonalenia koncepcji (założeń) użycia Sił Powietrznych w systemie obronnym RP konieczne jest uwzględnienie głównych uwarunkowań polityczno - militarnych i strategicznych (strategii obronnej państwa). Na tym tle najistotniejsze są założenia doktrynalne polskiej polityki bezpieczeństwa.

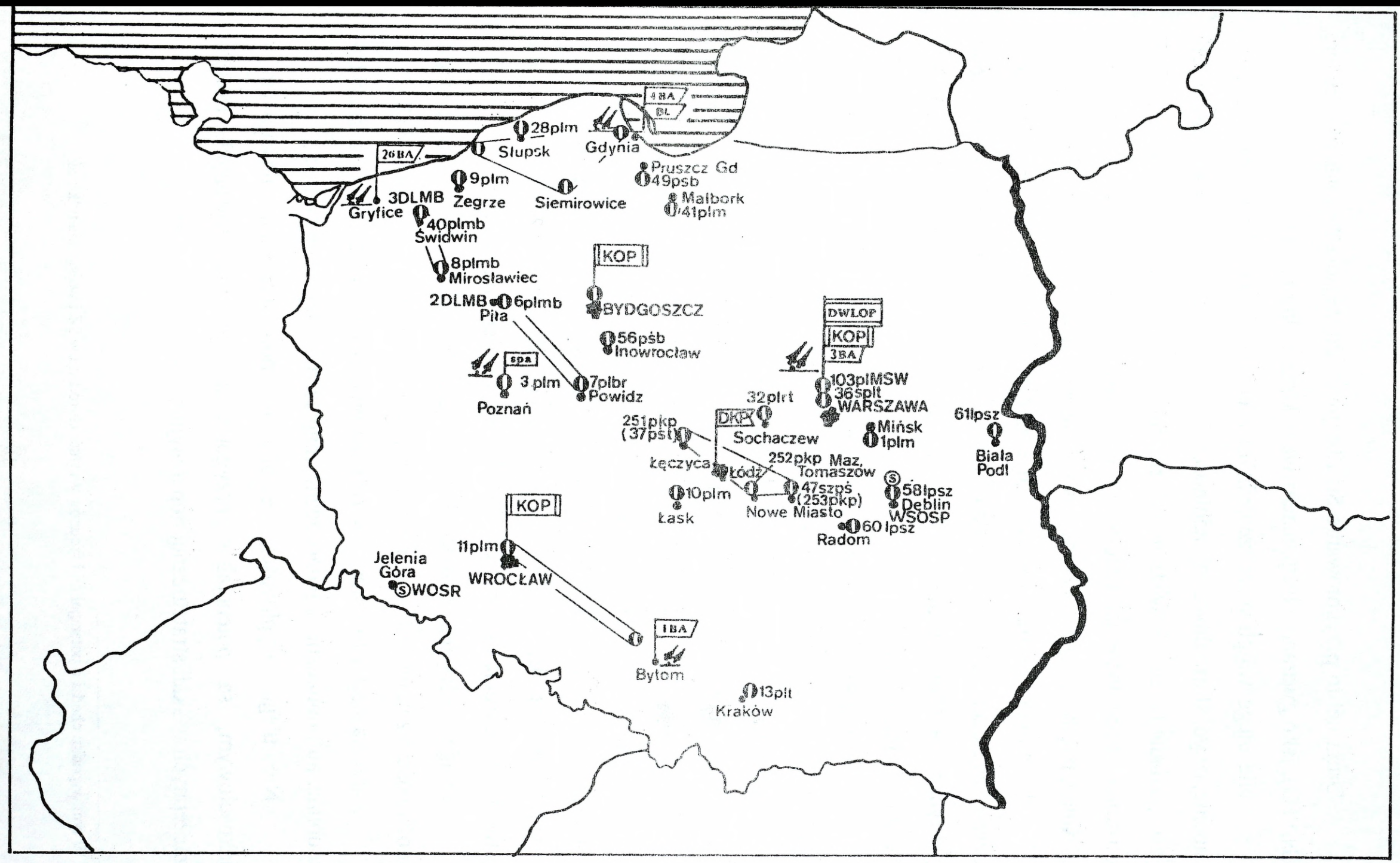
W założeniach tych nie wskazuje się jednoznacznie przeciwnika i wynikających stąd kierunków zagrożeń. Są one przedmiotem ciągłych analiz.

Wynika z nich konieczność tworzenia infrastruktury obronnej na terytorium kraju i zdolność do elastycznego reagowania na pojawiające się zagrożenia w aspekcie ich kierunku i czasu. Nie sprzyja temu rozmieszczenie potencjału SP na terytorium kraju (rys. 2).

W tym kontekście założenia te odnoszą się wprost do jednolitego systemu obrony powietrznej - zarówno w zakresie tworzenia infrastruktury obronnej, jak i zdolności do reagowania na zagrożenia.

Z założeń polityki bezpieczeństwa (i nie tylko) wynika również dążenie do osiągnięcia dwóch celów restrukturyzacji oraz doskonalenia zasad użycia i wyposażenia Sił Zbrojnych.

Pierwszy cel to tzw. dostateczna wystarczalność obronna, co należałoby rozumieć jako zdolność do samodzielnych, skutecznych działań obronnych, przynajmniej w konflikcie lokalnym.



Rys. 2. Rozmieszczenie potencjału SP

Drugi cel to przygotowanie Sił Zbrojnych do wejścia w koalicję obronną (NATO), jako gwarancja bezpieczeństwa w każdym konflikcie.

Nie ulega wątpliwości, że jednym z istotnych warunków (aby nie użyć mocniejszego sformułowania) zdolności do samodzielnych działań obronnych jest posiadanie Sił Powietrznych[1] na niezbędnym, chociażby minimalnym poziomie ilościowym i jakościowym. Tego dowodzą konflikty lokalne. Będzie to również, między innymi, wyznacznikiem naszej roli w przyszłej koalicji.

Kolejnym uwarunkowaniem, być może najważniejszym, są wnioski z oceny zagrożeń militarnych. Pomińmy w tym wypadku analizy i oceny polityczne, a skoncentrujmy się na porównaniu i charakterystyce potencjału Polski i sąsiednich państw.

Z porównań tych wynika, że tylko na kierunku południowym stosunek potencjałów militarnych jest korzystny dla Polski.

Wydaje się, że jeszcze istotniejsze są cechy charakterystyczne potencjałów bojowych współczesnych Sił Powietrznych, w tym naszych sąsiadów (z wyjątkiem kierunku południowego).

Pierwszą ich cechą jest znacząca, z reguły przeważająca liczebność samolotów wielozadaniowych (myśliwsko-bombowych,taktycznych myśliwców) o bardzo dużych możliwościach wykonywania uderzeń na obiekty naziemne i nawodne (w skrócie mówimy często o lotnictwie uderzeniowym).

Drugą cechą jest rosnąca liczba i jakość, a w ślad za nimi rosnące możliwości i zakres zastosowania śmigłowców na współczesnym polu walki.

Trzecia cecha to coraz doskonalsze przeciwlotnicze zestawy rakietowe - mobilne, autonomiczne, a jednocześnie mające znaczący zasięg ognia.

Nie ulega wątpliwości, że siły te, pod względem ilościowym i jakościowym, są potencjalnie przygotowane do zdecydowanych działań zaczepnych w skali strategicznej i operacyjnej.

---

[1] W tym wypadku chodzi o potencjał sił i środków wszystkich rodzajów SZ i wojsk, nie tylko SP.

Mogą one wykonywać uderzenia z powietrza na dużej głębokości operacyjnej, atakując bronione obiekty z dużych i małych odległości oraz z różnych wysokości i kierunków.

Na możliwości te nakłada się coraz bardziej widoczna jedna z cech współczesnych armii (w tym naszych sąsiadów), to znaczy rosnące ich nasycenie jednostkami (związkami) powietrzno - desantowymi, a co jeszcze ważniejsze - powietrzno - szturmowymi.

Tego typu jednostki, w powiązaniu z siłami powietrznymi, tworzą nową jakość w zakresie zagrożeń i charakteru przyszłej wojny, a szczególnie początkowego jej okresu.

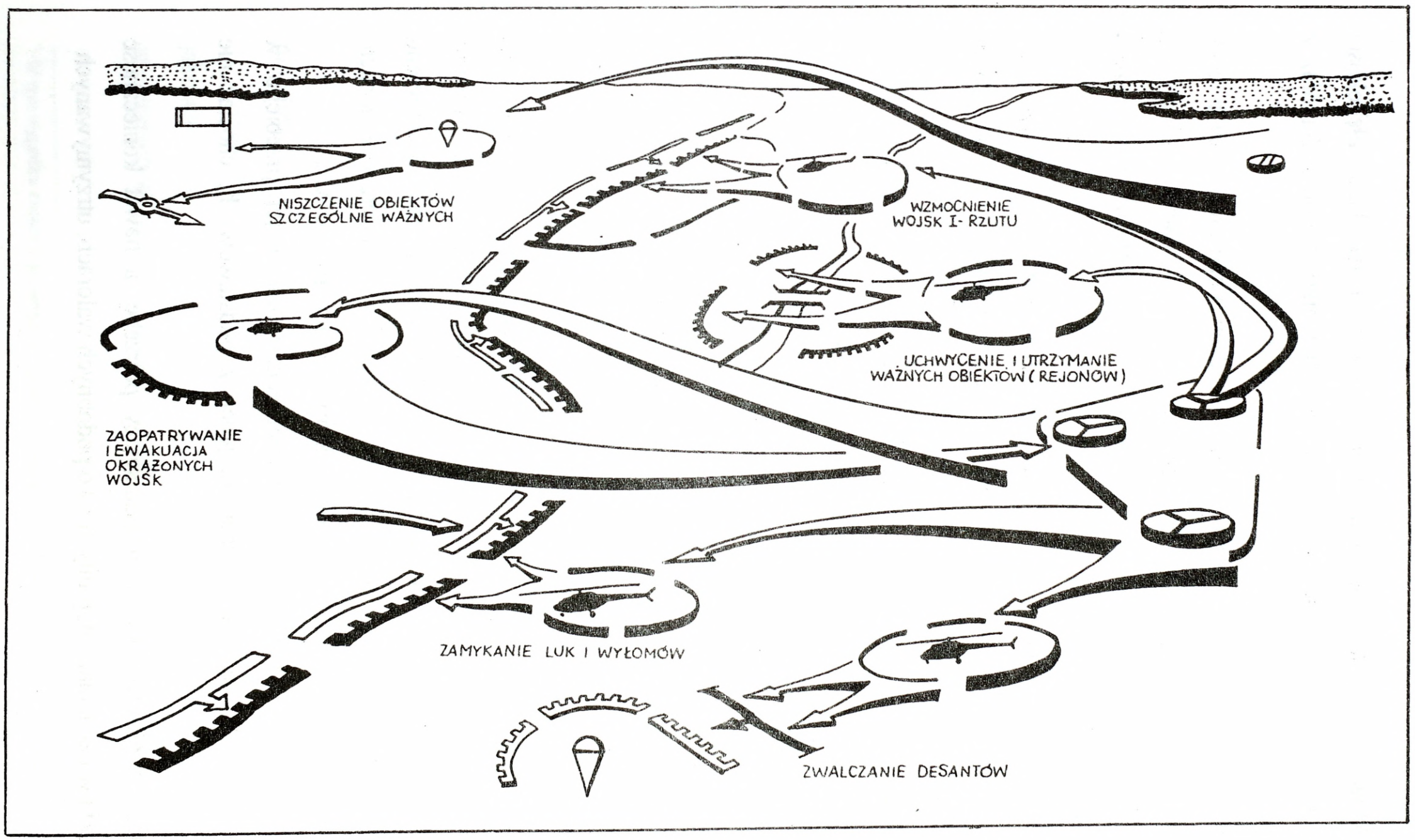
Mogą one bowiem tworzyć zgrupowania uderzeniowe, charakteryzujące się następującymi cechami (możliwościami), (rys. 3 i 4):

- zdolnością do zaskakujących uderzeń, w krótkim czasie, bez długotrwałych przygotowań i przegrupowań;
- możliwościami znaczącego porażenia ogniowego przeciwnika, osłabienia jego potencjału bojowego, ale także uchwycenia istotnych przyczółków, a nawet rubieży terenowych - jeszcze przed rozwinięciem i wprowadzeniem do działań głównych zgrupowań wojsk operacyjnych.

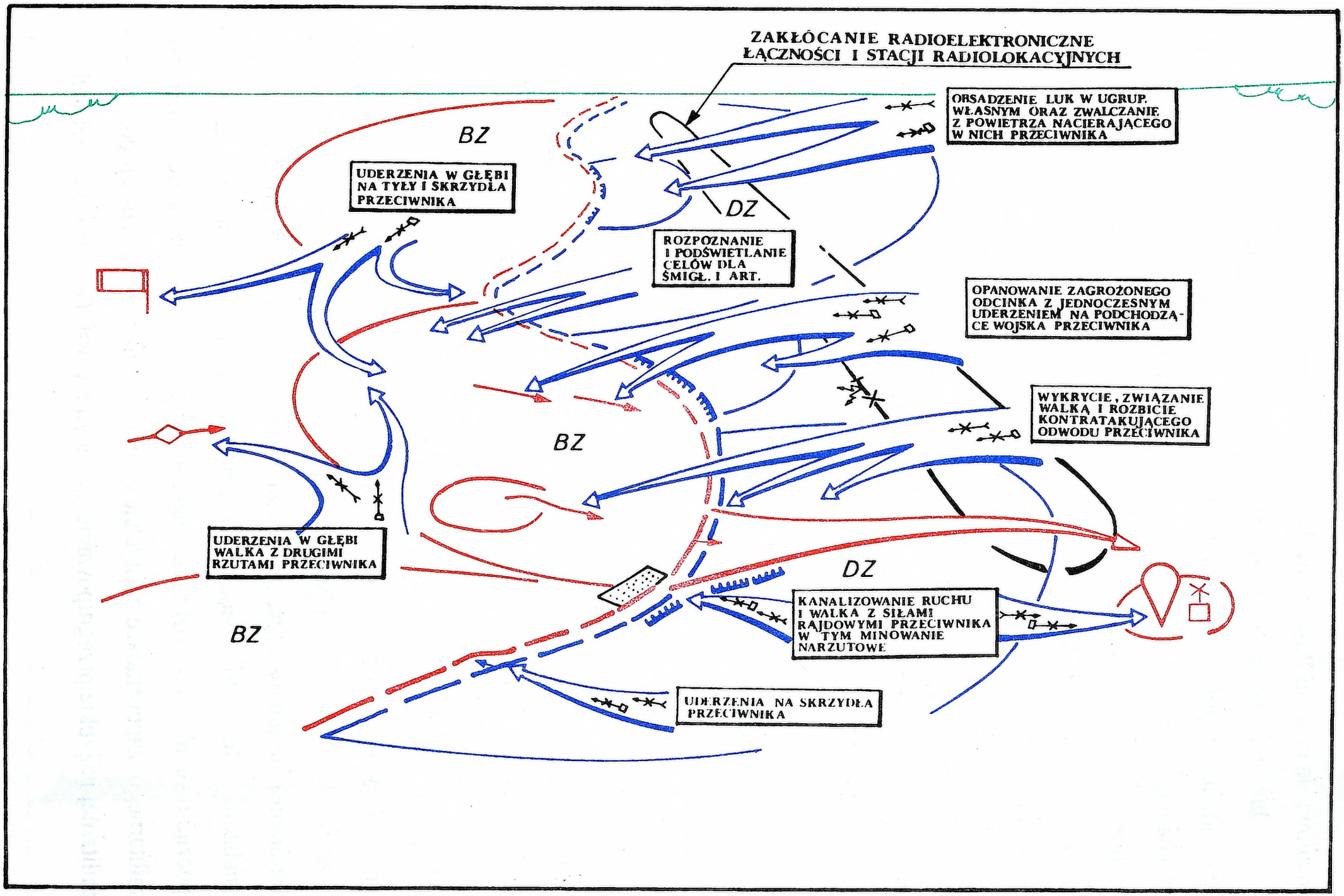
Działania tych sił mogą więc mieć decydujące znaczenie dla początkowego okresu konfliktu zbrojnego, a w konsekwencji dla czasu trwania wojny. Jeżeli na przykład celem agresji będzie zdobycie określonego pasa terenu o głębokości rzędu 100 km, to czas takiego konfliktu można mierzyć w dobach. Nie oznacza to czasu trwania całej wojny, który trudniej prognozować.

Wydaje się, że taki wariant rozpoczęcia wojny i jej przebiegu w początkowym okresie należy uznać za jeden z podstawowych, chociaż nie jedyny.

Jest to główny powód, uzasadniający potrzebę, a nawet konieczność posiadania w działaniach obronnych sił o podobnych walorach, utrzymywanych



Rys. 3. Działania powietrzno-szturmowe



Rys. 4. Zastosowanie śmigłowców na współczesnym polu walki

w wysokim stopniu gotowości bojowej. Dotyczy to tzw. sił szybkiego reagowania oraz Sił Powietrznych w całości.

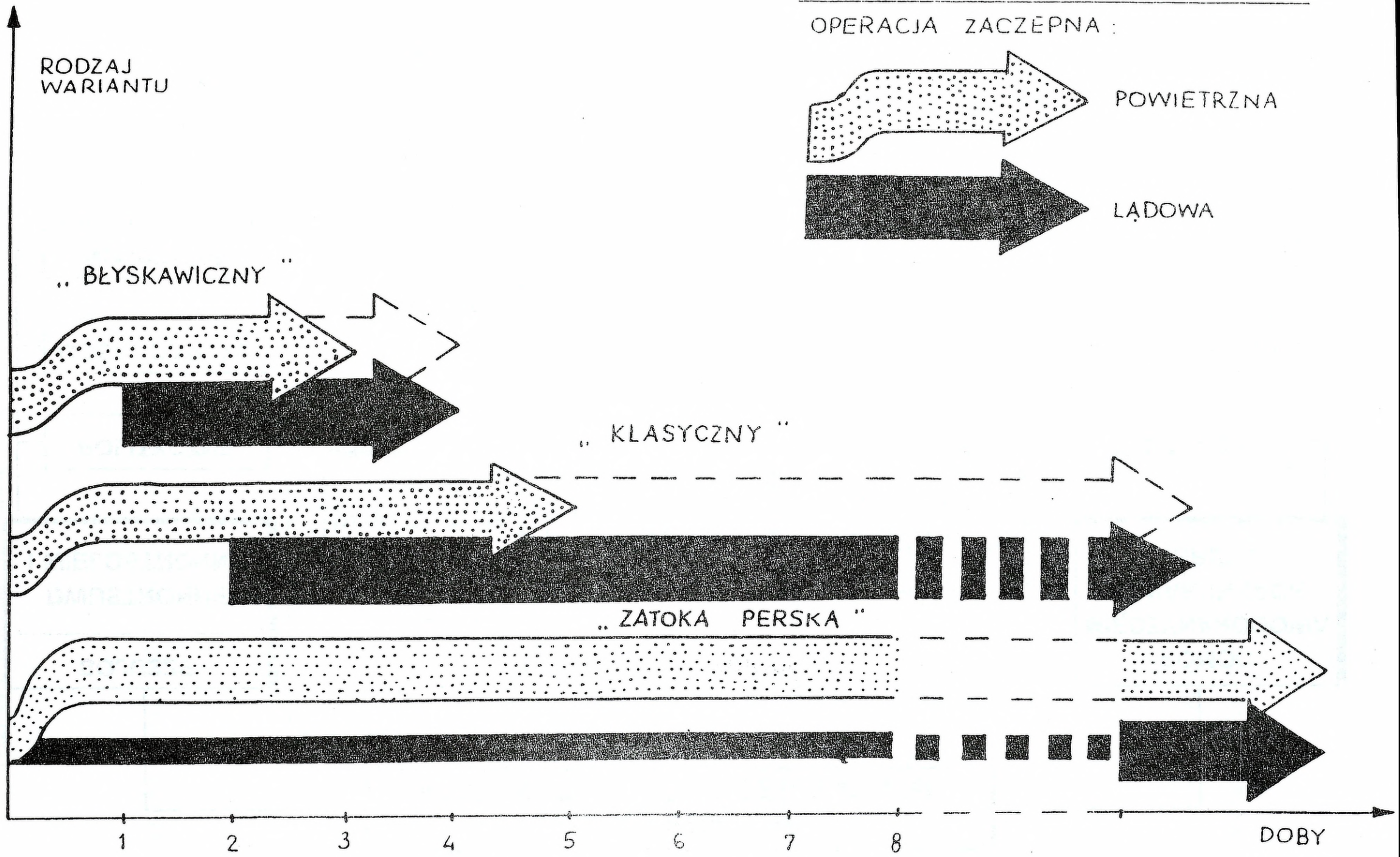
Jak już sygnalizowano, specjaliści zgodnie uznają, że klasycznym początkiem współczesnej wojny jest walka o przewagę w powietrzu, w której w działaniach strony atakującej wiodącą rolę odgrywają obezwładnianie radioelektroniczne i uderzenia lotniczo - rakietowe. Za klasykę można również uznać kolejność takich działań: natarcie radioelektroniczne; obezwładnienie systemów OP, baz lotniczych i dowodzenia, a w ślad za tym uderzenia wojsk lądowych i MW.

Byłaby to typowa relacja między działaniami sił powietrznych i wojsk lądowych, szczególnie w początkowym okresie wojny. Nie można jednak wykluczyć innych wariantów (rys. 5).

Rolę i miejsce Sił Powietrznych w systemie obronnym państwa determinują także znacząco założenia (koncepcje) strategii obronnej.

W poglądach i pracach B. Balcerowicza eksponuje się strategię obronno - zaczepną z elementami obrony powszechnej. Wskazuje się również na tzw. niezbędną wystarczalność obronną (rys. 6). Poglądy w zakresie strategii obronnej są jednak zróżnicowane - częściowo w sprawach zasadniczych, a z całą pewnością w zakresie szczegółów oraz ich interpretacji.

Istotnym uwarunkowaniem, a zarazem utrudnieniem dla wypracowania strategii obronnej, w tym użycia Sił Powietrznych, jest fakt, że w założeniach polskiej polityki bezpieczeństwa nie wskazuje się a priori potencjalnego przeciwnika. Nie ma również jednoznacznie określonych (przynajmniej formalnie) kierunków zagrożeń. Mogą one być zmienne i są poddawane ciągłym analizom. Jest to więc problem przyjęcia określonego „położenia początkowego", co oznacza ugrupowanie i rozmieszczenie potencjału militarnego, zapewniające elastyczne reagowanie na rozwój sytuacji polityczno - militarnej i szybkie przegrupowanie operacyjne wojsk na zagrożony kierunek



Rys. 5. Warianty początkowego okresu wojny



Rys. 6. Elementy niezbędnej wystarczalności obronnej

(rejon). Na spełnienie tego typu postulatu negatywny wpływ ma dotychczasowe rozmieszczenie Sił Powietrznych (lotnictwa i OP), których większość jest ugrupowania w północno - zachodniej i zachodniej części kraju.

W założeniach systemu obronnego państwa[2] wskazuje się, że głównym celem strategicznym obrony RP jest zachowanie suwerenności i integralności terytorialnej państwa.

Natomiast za cele pośrednie (szczegółowe) uważa się:

1. Zniechęcenie potencjalnych agresorów do wywierania nacisku militarnego lub zbrojnej napaści na Polskę.
2. Odparcie uderzeń przeciwnika i uniemożliwienie mu wtargnięcia w głąb kraju.
3. Zniszczenie lub wyparcie poza granice sił przeciwnika, które włamały się w głąb terytorium Polski.

Z celów strategicznych oraz warunków obrony Polski wynikają zadania obronne na czas pokoju i wojny.

W czasie pokoju zadania te polegają głównie na przygotowaniu potencjału obronnego, zapewniającego skuteczne odstraszanie potencjalnych agresorów, a w wypadku potrzeby odparcie agresji.

Zadania obronne na czas wojny, w ramach przygotowanej strategicznej operacji obronnej, obejmują przede wszystkim:

1. Obronę wojsk i strategicznie ważnych obiektów przed uderzeniami lotniczo - rakietowymi.
2. Załamanie lub odparcie uderzeń zgrupowań wojsk lądowych przeciwnika usiłujących wtargnąć w głąb Polski.
3. Lokalizację, a następnie rozbicie desantów przeciwnika.
4. Równoczesne prowadzenie działań (operacji) obronno - zaczepnych i działań nieregularnych.

---

[2] Na podstawie: B.Balcerowicz ..., Podstawowe problemy obrony strategicznej Polski. AON, 1993 r.

W wypadku agresji lokalnej eksponuje się dwa główne zadania:

1. Zatrzymanie, lokalizacja, a następnie rozbicie lub wyparcie poza granice kraju sił przeciwnika.
2. Uchwycenie pozycji stwarzających warunki do prowadzenia rozmów pokojowych.

Autorzy tej koncepcji sugerują, że osiąganie celów i realizacja zadań obrony w warunkach Polski wymaga przyjęcia (sygnalizowanej już) strategii obronno - zaczepnej z elementami powszechnej obrony narodowej. Strategia ta powinna opierać się na wykorzystaniu - oprócz armii regularnej - powszechnej woli obrony narodu oraz obronnego przygotowania terytorium.

Zgodnie z przyjętą koncepcją, zakłada się w strategicznej operacji obronnej równoczesne prowadzenie obrony przed wtargnięciem powietrzno - lądowych zgrupowań przeciwnika, obrony przeciwdesantowej i przeciwlotniczej na całym terytorium oraz wykonanie manewru przez wojska operacyjne i odwód naczelnego dowódcy na kierunek uderzenia przeciwnika (główny kierunek zagrożenia).

W wypadku przełamania przez przeciwnika strategicznej rubieży obrony na jednym z kierunków, byłaby prowadzona bitwa obronna, będąca połączeniem obrony regularnej z działaniami nieregularnymi. Jednocześnie zakłada się manewr siłami drugiego rzutu i odwodu naczelnego dowódcy na drugą rubież strategiczną, w celu wzmocnienia obrony lub wykonania przeciwuderzenia.

W przedstawionej w ogólnych zarysach koncepcji strategicznej obrony istotne znaczenie ma początkowy okres wojny. Jest to problem odparcia agresji przeciwnika na granicy państwa. Doświadczenia wojenne wskazują bowiem, że odzyskiwanie utraconego terenu stawia broniącego się w zdecydowanie trudniejszej sytuacji.

Wydaje się, że jest to racjonalna strategią, w której eksponuje się odparcie agresji już na granicy państwa siłami wojsk operacyjnych. Przewiduje się

działania w głębi kraju, jako wymuszone niepowodzeniami początkowego okresu wojny. Natomiast działania nieregularne są istotnym uzupełnieniem działań wojsk operacyjnych.

Nieco inne rozłożenie akcentów można spotkać w innych opracowaniach.

W koncepcjach J. Marczaka[3] eksponuje się operacyjne przygotowanie obszaru kraju, jako warunek skutecznej obrony. Według Autora „operacyjne przygotowanie obszaru kraju do obrony jest częścią infrastruktury obronnej państwa, tworzoną w celu zapewnienia siłom zbrojnym dogodnych warunków dyslokacji, rozwinięcia i prowadzenia działań bojowych. Obejmuje ono obiekty i urządzenia logistyczne, inżynieryjne, techniczne i inne budowane w czasie pokoju i rozbudowywane w czasie zagrożenia i wojny, odpowiednio do potrzeb wynikających z planu operacyjnego sił zbrojnych".

Wymienia się 3 grupy elementów operacyjnego przygotowania obszaru kraju:

1. Obiekty i urządzenia infrastruktury obronnej kraju:
   - baza koszarowa, place ćwiczeń, poligony, strzelnice;
   - systemy kierowania państwem i dowodzenia wojskami;
   - systemy łączności;
   - systemy transportowo - komunikacyjne;
   - lotniska;
   - porty i bazy morskie;
   - obiekty i urządzenia WLOP (Sił Powietrznych).
2. Inżynieryjne przygotowanie i umacnianie terytorium:
   - fortyfikacje;
   - zapory inżynieryjne;
   - drogi i przeprawy.

---

[3] Operacyjne przygotowanie obszaru kraju do obrony. AON, 1994 r.

3. Przygotowanie logistyczne:

- systemy obsługi garnizonowej;
- baza produkcyjna i techniczno - remontowa;
- obiekty służby zdrowia;
- składnice i magazyny;
- obiekty produkcji i transportu oraz magazyny paliw płynnych.

Wobec Polski Autor wysuwa następujące postulaty (priorytety):

a) Przygotowanie zawczasu ukryć dla stanowisk kierowania państwem i dowodzenia wojskami oraz najważniejszych środków walki (samolotów, rakiet itp.) stanowi podstawowy warunek zachowania zdolności obronnej państwa.

b) Ukrycie wojsk i sprzętu bojowego przed obserwacją i rażeniem z powietrza oraz budowa obiektów pozornych - stanowią skuteczny środek zachowania zdolności bojowej wojsk oraz środek radykalnego zmniejszenia efektywności rozpoznania i rażenia nowoczesnych środków walki.

c) Przygotowanie terytorium i wojsk do masowego użycia zapór minowych umożliwi skuteczne sparaliżowanie uderzeń i ruchu lądowych zgrupowań uderzeniowych przeciwnika.

Autor przywiązuje więc bardzo dużą wagę do przygotowania terenu (rozbudowy inżynieryjnej, maskowania itp.), wyciągając słuszne wnioski z doświadczeń historycznych i współczesnych konfliktów. Upatruje w tym również skutecznego antidotum na manewrowe działania lotnictwa oraz wojsk powietrzno - szturmowych, odwołując się do konfliktów w Jugosławii, Afganistanie i innych. Cytuje gen. Beaufre, który twierdzi, że „bitwa może toczyć się na obszarze, a nie jak niegdyś wzdłuż frontu".

Podobnie jak B. Balcerowicz wymienia podstawowe elementy strategii, dostrzegając znaczenie manewrowych działań wojsk operacyjnych. Stwierdza

jednak[4], że ... „w Polsce powinna obowiązywać wiarygodna strategia przygotowanej, powszechnej obrony narodowej".

Dalej - „przygotowanie i wykorzystanie terytorium do obrony jest największym atutem militarnym naszego państwa, atutem, jakiego nie będzie mieć ewentualny agresor". Wskazuje jednak, że zakres zadań obrony Polski wymaga posiadania sił zbrojnych złożonych z dwojakiego rodzaju formacji - wojsk operacyjnych i wojsk obrony terytorialnej na całym terytorium, które stanowią istotny element odstraszania.

Trudno nie zgodzić się z tymi tezami. Warto jednak zwrócić uwagę na niektóre elementy tej koncepcji.

Po pierwsze jest to koncepcja przygotowania się do wojny na dużą skalę, zakładając, że przedmiotem konfliktu będzie całe terytorium Polski, całe państwo. Stąd powszechne przygotowanie do obrony (terenu, narodu itp.).

Po drugie, z koncepcji tej wynika konieczność posiadania sprawnych, dobrze uzbrojonych i manewrowych wojsk operacyjnych, a jednocześnie rozbudowaną infrastrukturę obronną na całym terytorium kraju. Wydaje się, że ze względów ekonomicznych nie jest to możliwe. Wręcz przeciwnie, konieczne jest dokonanie wyboru - jeśli natomiast będziemy rozwijać obydwa te elementy, to każdy z nich prawdopodobnie okaże się słaby.

Z koncepcją powszechnego przygotowania obronnego wiąże się lansowana często strategia manewrowo - odwrotowa (obrona manewrowa). W sztuce wojennej jest ona znana, jako sposób prowadzenia operacji przy przewadze przeciwnika. Najważniejsza jest jednak interpretacja osiągania celów w tej strategii. Zakłada się mianowicie z góry, że przeciwnik osiągnie powodzenie i zdobędzie część naszego terytorium. Działania manewrowo - odwrotowe mają zapewnić stawienie znaczącego oporu i opóźnienie działań przeciwnika. Jednocześnie zakłada się podjęcie powszechnej obrony, w tym

---

[4] J. Marczak, Warunki., wymogi oraz możliwości obrony strategicznej RP. Myśl Wojskowa nr 5, 1994 r.

działań nieregularnych, w oczekiwaniu na interwencje międzynarodową lub sojuszniczą. Może to oznaczać wieloletnią wojnę na wzór Afganistanu, Wietnamu lub Czeczenii. Sytuację taką mogą zmienić realne (konkretne) gwarancje sojusznicze w ramach NATO. Celem tych sojuszy jest jednak nienaruszalność granic, a nie odzyskiwanie terytorium.

Jest to więc problem generalnych założeń, celów i priorytetów. Czy zakładamy obronę granic, jako zadanie główne (jako doktrynę), traktując włamanie się przeciwnika jako sytuację wymuszoną i przewidując sposób obrony w tych warunkach? Czy też z góry zakładamy utratę terytorium i do tej sytuacji dostosowujemy strategię obronną, licząc głównie na innych - sojuszników, ONZ?

Przyjęcie (wybór) określonej koncepcji ma istotne znaczenie dla strategii, roli i zadań Sił Powietrznych - podobnie jak innych rodzajów Sił Zbrojnych.

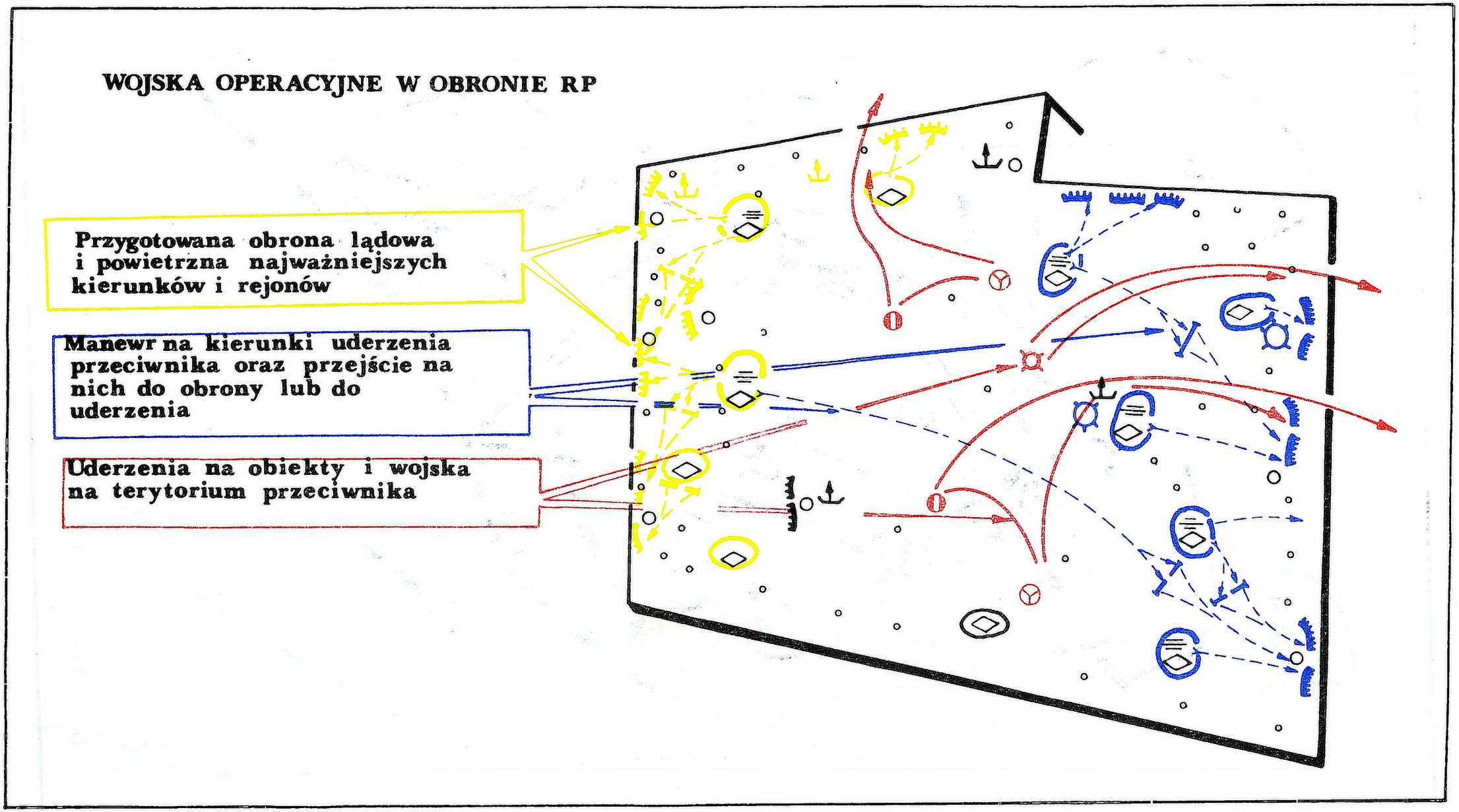
Ważne są również generalne zadania wojsk operacyjnych, do których zalicza się (rys. 7):

- przygotowanie obrony lądowej i powietrznej najważniejszych kierunków i rejonów;
- szybki manewr na kierunki zagrożenia oraz przejście na nich do obrony lub przeciwuderzenia;
- uderzenia na wojska i obiekty przeciwnika.

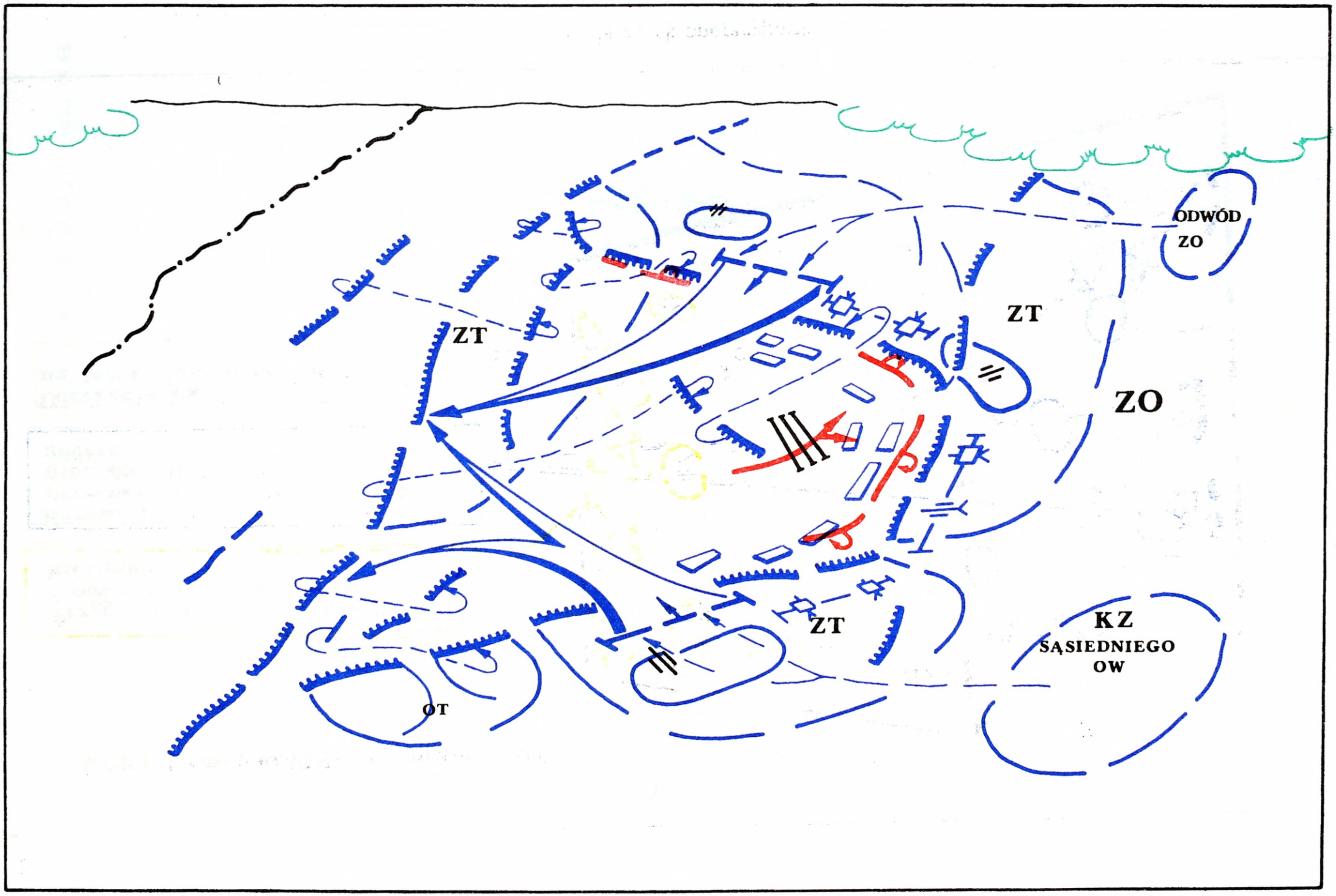
Wykonanie tak trudnych zadań przez wojska lądowe (zatrzymanie przeciwnika na granicy państwa) jest zależne w sposób bezpośredni od skuteczności działań Sił Powietrznych już w pierwszej fazie wojny, często krótkotrwałej i rozstrzygającej.

Jeśli przyjmiemy niejako klasyczny wzorzec (ideę) strategii obronno - zaczepnej (rys.8), to i rola Sił Powietrznych byłaby klasyczna.

Dotyczy to jednak korzystnej sytuacji, kiedy wojska operacyjne (lądowe) są w pełni rozwinięte w ugrupowanie obronne już od początku konfliktu.



Rys. 7. Zadania wojsk operacyjnych



Rys. 8. Idea działań obronno-zaczepnych

Sygnalizowano już jednak, że uderzenie przeciwnika może się rozpocząć, kiedy wojska te będą w trakcie operacyjnego rozwinięcia.

W takiej sytuacji rola Sił Powietrznych staje się niejako potrójna.

Muszą one zapewnić możliwości natychmiastowej reakcji na agresję przeciwnika, wsparcie i osłonę sił szybkiego reagowania, a jednocześnie osłonę rozwinięcia głównych zgrupowań obronnych wojsk lądowych.

Najważniejsze będzie więc wypełnienie swoistej luki operacyjnej między rozpoczęciem agresji a czasem pełnego rozwinięcia wojsk (rys.9).

Generalnie można przyjąć, że w strategii obronno - zaczepnej główna rola Sił Powietrznych obejmuje odparcie agresji powietrznej (element obronny) oraz wykonanie lotniczo - rakietowych uderzeń odwetowych (element zaczepny).

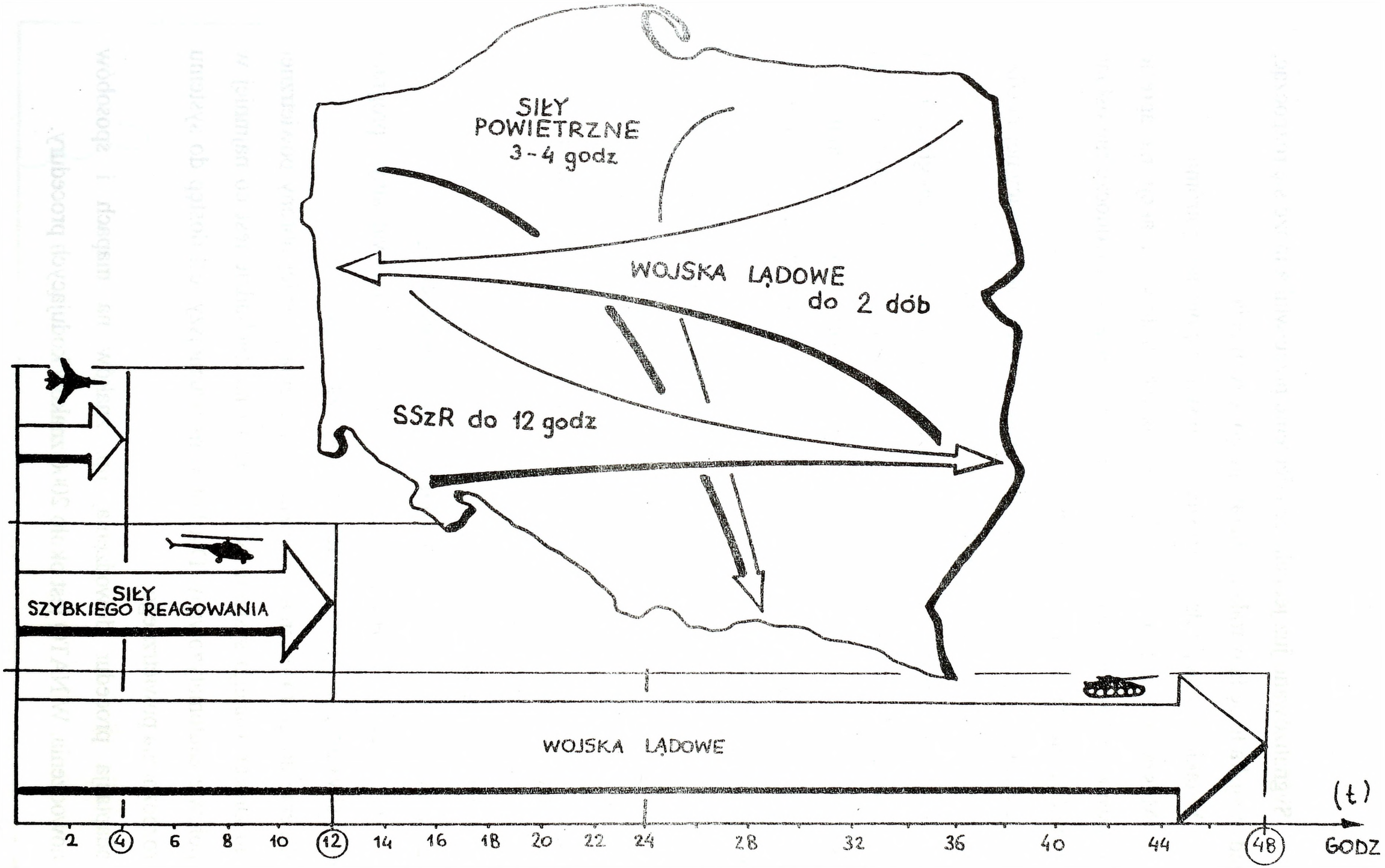
Jednym z najważniejszych uwarunkowań zewnętrznych są warunki i wymagania związane z przyjęciem Polski do NATO.

W zakresie współpracy wojskowej z NATO za najważniejsze problemy należy uznać:

- ustalenie procedur łączności między Sztabem Generalnym a Kwaterą Główną NATO w Brukseli i Dowództwem Zjednoczonych Sił NATO w Mons;
- rozpoznanie powietrzne;
- wymiana informacji;
- dopasowywanie procedur dowodzenia do standardów NATO.

Z kolei w dokumencie zatytułowanym „Indywidualny program partnerstwa dla pokoju" na największą uwagę zasługują:

- dążenie do dostosowania i szybkiego włączenia polskiej obrony powietrznej do zintegrowanego systemu NATO, który na Zachodzie jest co najmniej w połowie zautomatyzowany. Dla Polski najważniejszy jest dostęp do systemu rozpoznania powietrznego;
- adaptacja procedur dowodzenia, np. znaków na mapach i sposobów dowodzenia. W NATO jest około 2000 znaków kodujących procedury.



Rys. 9. Czas reakcji wojsk lądowych, SSzR i SP

Z tzw. „dokumentu ramowego", przyjętego w Brukseli w dniach 10-11.01.1994 r., wynikają natomiast następujące priorytety:

a) przejrzystość w planowaniu obronnym i pracach nad budżetami;

b) demokratyczna kontrola nad armią;

c) gotowość i zdolność włączenia się do operacji ONZ i (lub) OBWE;

d) współpraca - planowanie, szkolenie, ćwiczenia oraz misje pokojowe i ratownicze;

e) „długookresowy rozwój" sił lepiej przygotowanych do współpracy z siłami członków NATO.

Widać wyraźnie jak duże znaczenie przypisuje się problemom sił powietrznych, szczególnie obronie powietrznej.

Z przystąpieniem do NATO wiąże się ściśle problem normalizacji, która według Wojskowego Biura Standaryzacji obejmuje „działalność mającą na celu uzyskanie optymalnego stopnia uporządkowania w określonej dziedzinie, poprzez ustalenie postanowień przeznaczonych do powszechnego i wielokrotnego stosowania, dotyczących istniejących lub możliwych do zaistnienia problemów technicznych".

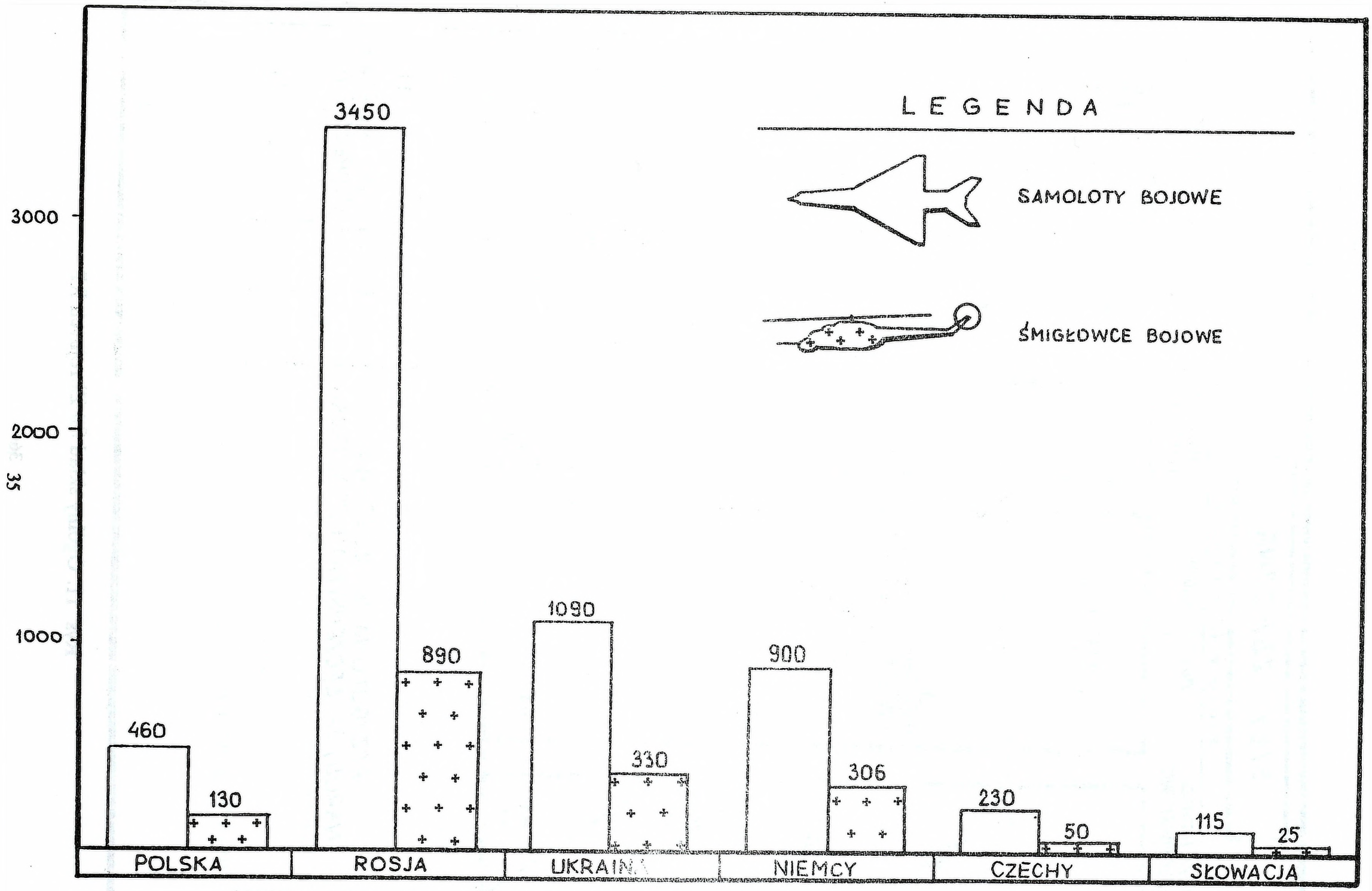
Uwzględniając integrację z NATO, jest to problem nie tylko techniczny, ale także generalnej kompatybilności terminologicznej, proceduralnej i strukturalnej na różnych poziomach Sił Powietrznych.

Generalnie wyróżnić można cztery poziomy standaryzacji i kompatybilności:

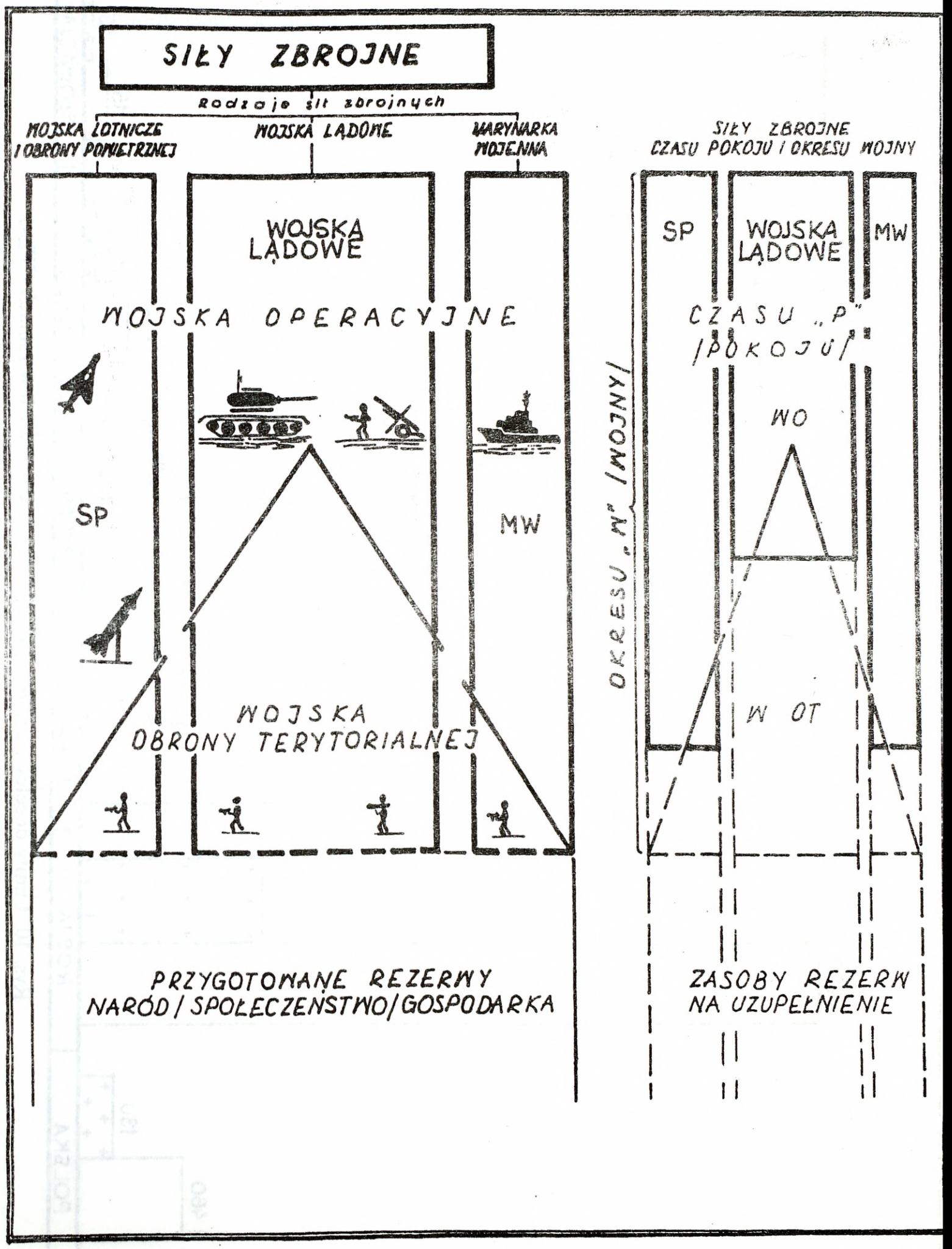
- zgodność (np. struktur);
- współobsługiwalność (np. logistyki i dowodzenia);
- zamienność;
- powszechność.

Dotyczą one zarówno aspektu zewnętrznego (NATO), jak i wewnętrznego - rodzaje sił zbrojnych, wojsk, systemy rozpoznania itp.

W analizach operacyjnych należy również uwzględniać przydzielone Polsce limity samolotów i śmigłowców w ramach układów CFE-1 (rys.10) oraz miejsce Sił Powietrznych w strukturze Sił Zbrojnych RP (rys.11).



Rys. 10. Limity docelowe samolotów i śmigłowców bojowych w ramach CFE-1



Rys. 11. Ogólny skład Sił Zbrojnych RP

2. PRZEZNACZENIE, ZADANIA I ZASADY UŻYCIA SIŁ POWIETRZNYCH

Na tle przedstawionych uwarunkowań i wniosków, można przyjąć następujące sformułowanie przeznaczenia (celów działań) i zadań Sił Powietrznych.

Siły Powietrzne są rodzajem sił zbrojnych, przeznaczonym głównie do odparcia agresji powietrznej przeciwnika, osłabienia jego potencjału bojowego oraz tworzenia warunków do prowadzenia skutecznej operacji obronnej na terytorium kraju przez wojska lądowe i marynarkę wojenną.

Zadania główne Sił Powietrznych to:

1. Obrona powietrzna, rozumiana szerzej jako walka o przewagę w powietrzu.
2. Wsparcie lotnicze wojsk.

Ponadto w skali sił zbrojnych i Państwa:

1. Ostrzeganie i powiadamianie wojsk oraz władz wojskowych i cywilnych o zagrożeniach i uderzeniach z powietrza.
2. Kontrola ruchu lotniczego.
3. Ratownictwo lotnicze.

W przeznaczeniu lub inaczej w celach działań Sił Powietrznych za najważniejsze należy uznać odparcie agresji powietrznej oraz zapewnienie warunków prowadzenia operacji obronnej przez wojska lądowe i marynarkę wojenną.

Znaczne osłabienie potencjału bojowego przeciwnika jest natomiast zależne wprost od liczebności i jakości lotnictwa uderzeniowego.

Według niektórych materiałów opracowanych przez dowództwo WLOP wyróżnia się trzy zadania główne:

1. Walka o przewagę w powietrzu.

2. Obrona powietrzna wojsk i obiektów.

3. Wsparcie lotnicze wojsk.

Merytorycznie jest to ten sam zakres zadań, jak podany wyżej. Ze względu na rangę obrony powietrznej została ona wymieniona jako oddzielne zadanie, a nie w połączeniu z walką o przewagę w powietrzu.

Walka o przewagę w powietrzu obejmuje dwa główne elementy (rys.12).

Pierwszy z nich to tradycyjnie rozumiana obrona powietrzna (niszczenie przeciwnika w powietrzu) za pomocą LM i naziemnych środków OP wszystkich rodzajów wojsk. Celem głównym OP jest w tym ujęciu odparcie agresji powietrznej oraz zapewnienie warunków mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia wojsk, a także ich osłona w czasie operacji.

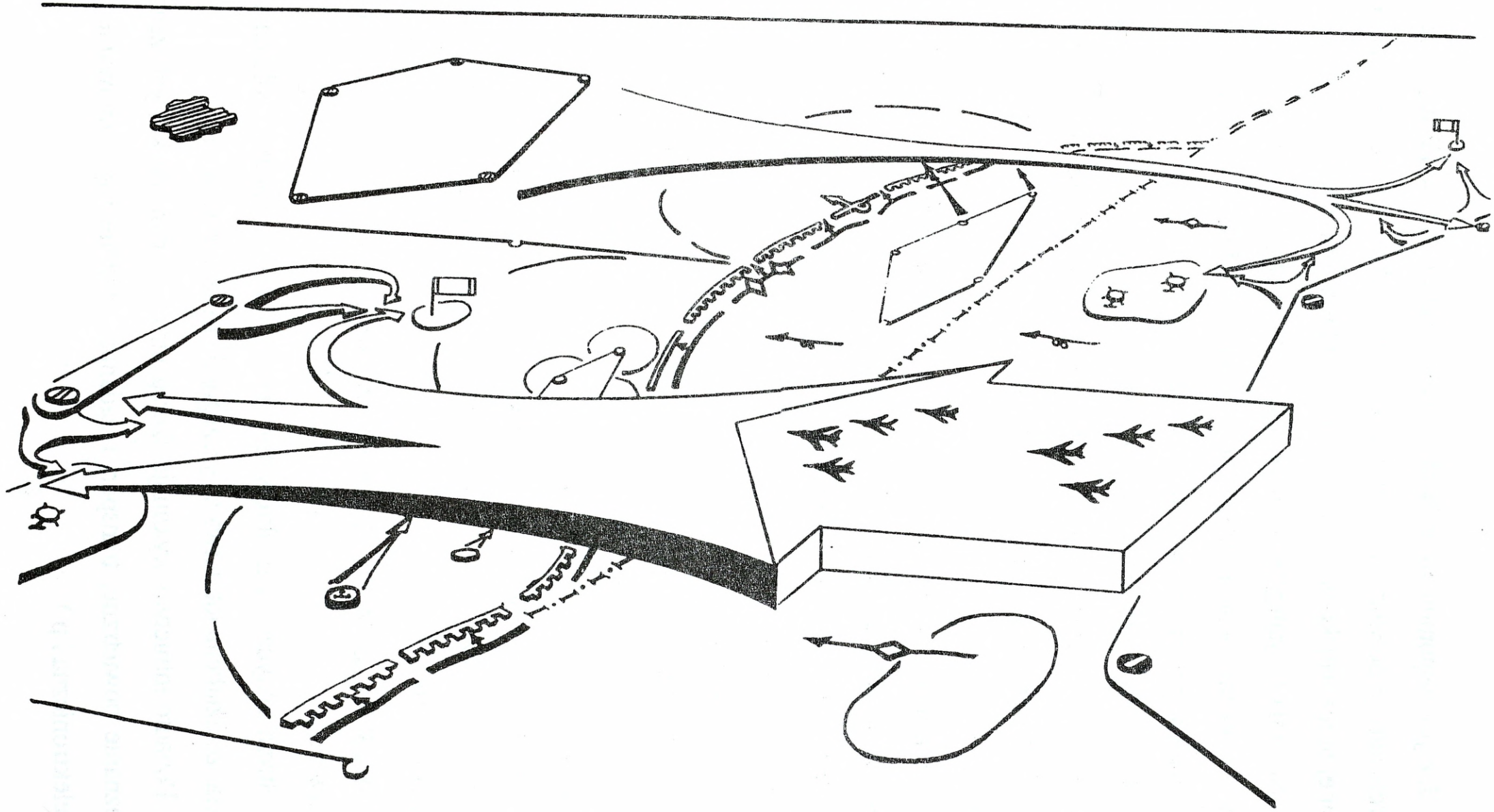
Znaczenie OP jest więc niepodważalne. Z operacyjnego punktu widzenia ma ona jednak zasadniczą wadę, ponieważ ogranicza się do walki z przeciwnikiem nad własnym terytorium, nad ugrupowaniem własnych wojsk.

Z tego względu konieczne jest jej łączenie z drugim elementem walki o przewagę w powietrzu, którym są lotniczo - rakietowe uderzenia odwetowe, głównie na bazy lotnicze i rakietowe oraz systemy dowodzenia.

Lotniczo - rakietowe uderzenia odwetowe przenoszą działania w rejon ugrupowania wojsk przeciwnika, osłabiają jego potencjał bojowy poprzez fizyczne niszczenie, ale także przez wymuszenie zaangażowania części lotnictwa w działaniach obronnych.

Obrona powietrzna i uderzenia odwetowe są to dwa nieodłączne komponenty jednej całości, jednej operacji. Tylko w takim rozumieniu walki o przewagę w powietrzu może być ona skuteczna.

Ponadto, co już sygnalizowano, jest to element walki o uchwycenie inicjatywy operacyjnej w początkowym okresie operacji, co w przypadku krótkotrwałego konfliktu może mieć znaczenie rozstrzygające.



Rys. 12. Walka o przewagę w powietrzu

Jak już wspomniano, głównym celem walki o przewagę w powietrzu jest odparcie agresji powietrznej oraz tworzenie warunków do prowadzenia operacji obronnej przez wojska operacyjne (wojska lądowe i marynarkę wojenną).

Natomiast wsparcie lotnicze ma bezpośredni związek z osiągnięciem celów i wykonywaniem zadań przez wojska lądowe - obezwładnianiem i zatrzymaniem głównych zgrupowań wojsk lądowych przeciwnika.

W ujęciu przestrzennym w działaniach lotnictwa można umownie wyróżnić trzy strefy (rys.13)-operacyjno-taktyczną,taktyczną i tzw.strefę bliższą.

W strefie operacyjno - taktycznej wykonuje zadania głównie lotnictwo myśliwsko - bombowe.

Istotą działań lotnictwa w tej strefie jest obezwładnianie drugich rzutów, odwodów i zaplecza logistycznego, w celu odcięcia głównych zgrupowań przeciwnika od dopływu sił i zaopatrzenia.

W terminologii taktycznej są to zadania izolacji rejonów działań bojowych, wsparcia pośredniego.

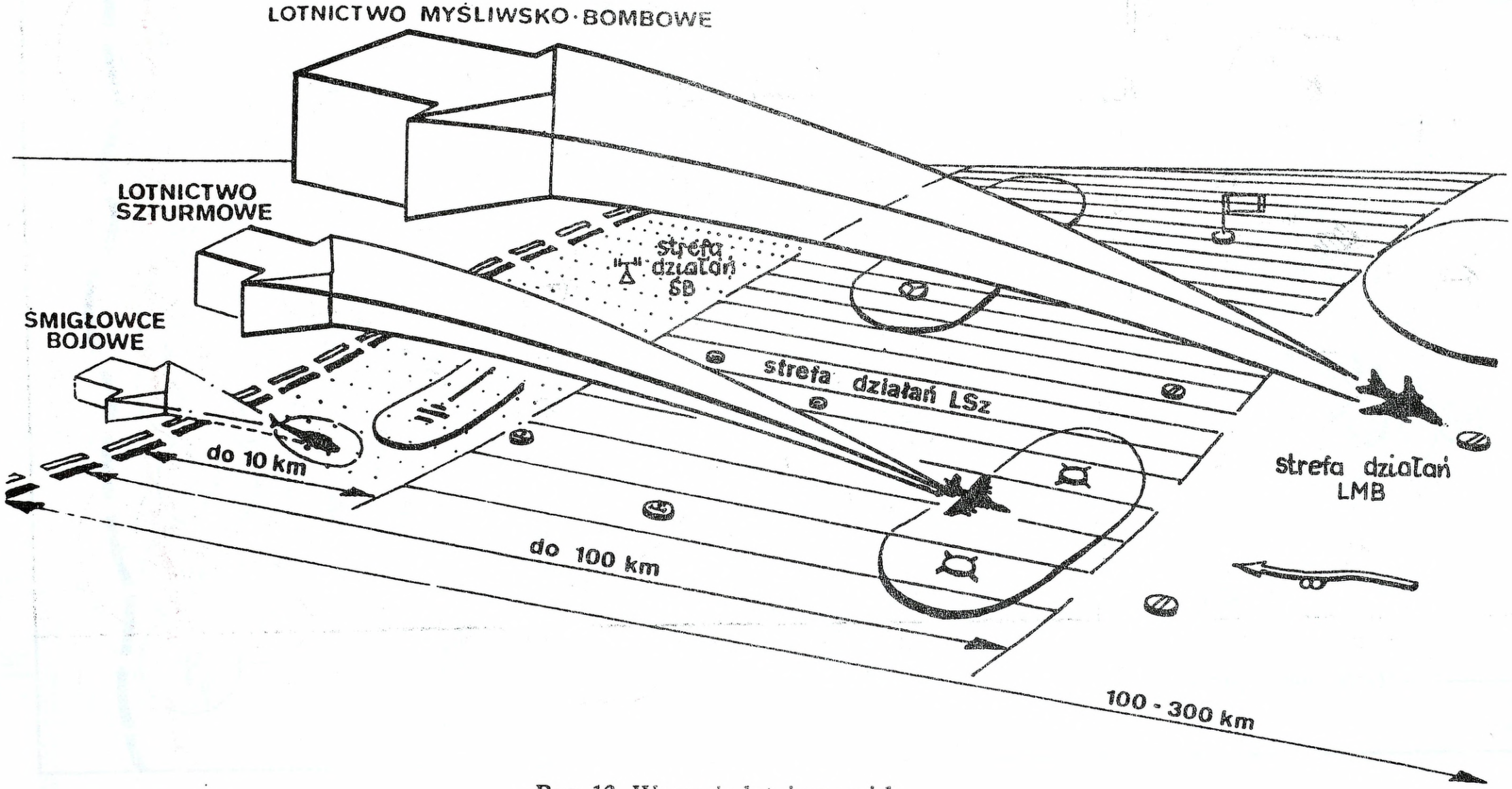
W strefie taktycznej wykonuje zadania głównie lotnictwo szturmowe, a z konieczności również lotnictwo myśliwsko - bombowe - w zależności od stanu posiadania.

Istotą tych działań są bezpośrednie uderzenia na wojska przeciwnika, w ogniowym i taktycznym współdziałaniu ze związkami taktycznymi i oddziałami wojsk lądowych.

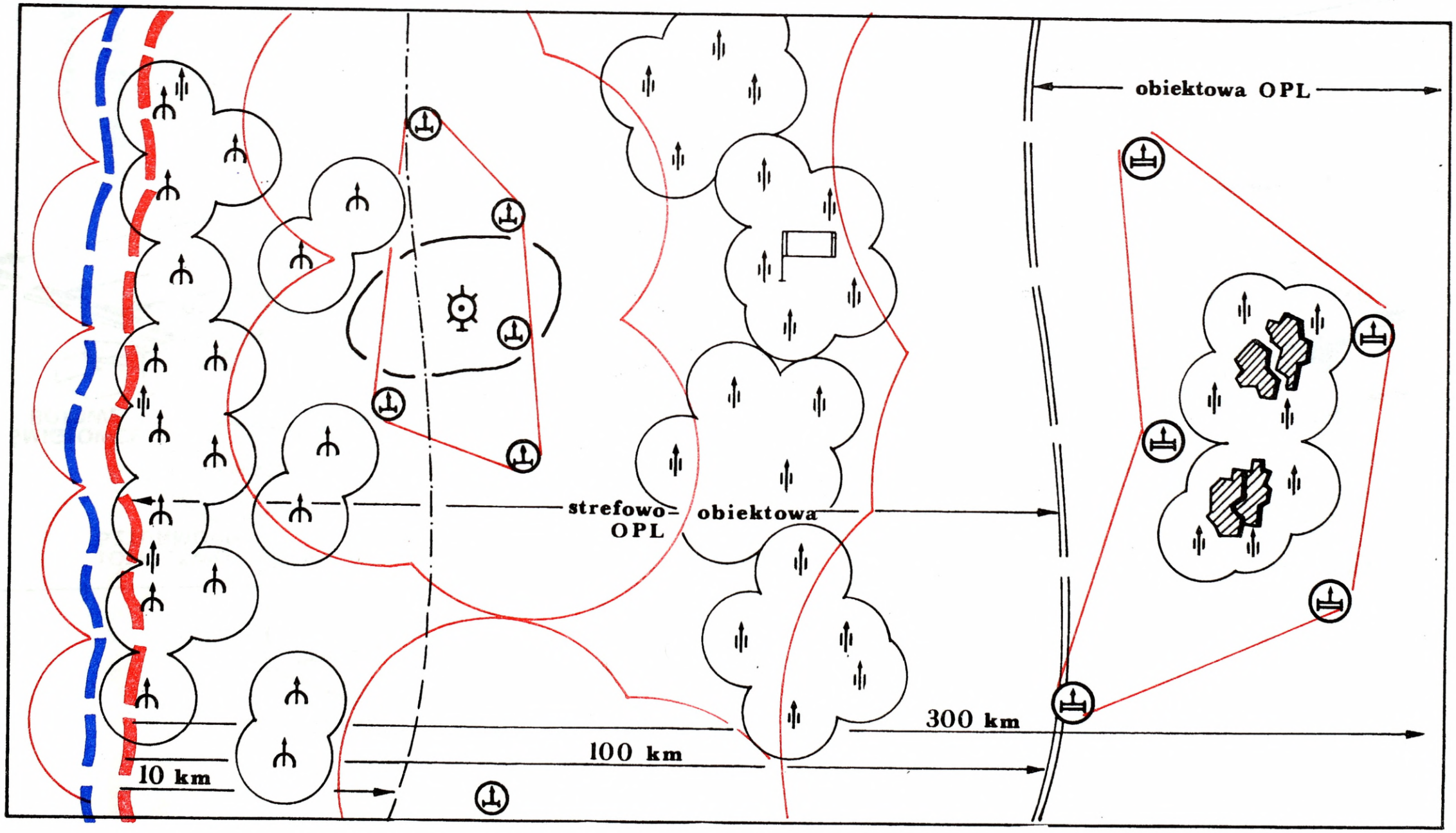
W strefie „bliższej" (również taktycznej) wykonują zadania głównie śmigłowce.

Strefa taktyczna charakteryzuje się dużym nasyceniem środkami OP, co sprawia, że działania lotnictwa są szczególnie trudne (rys.14 i 15).

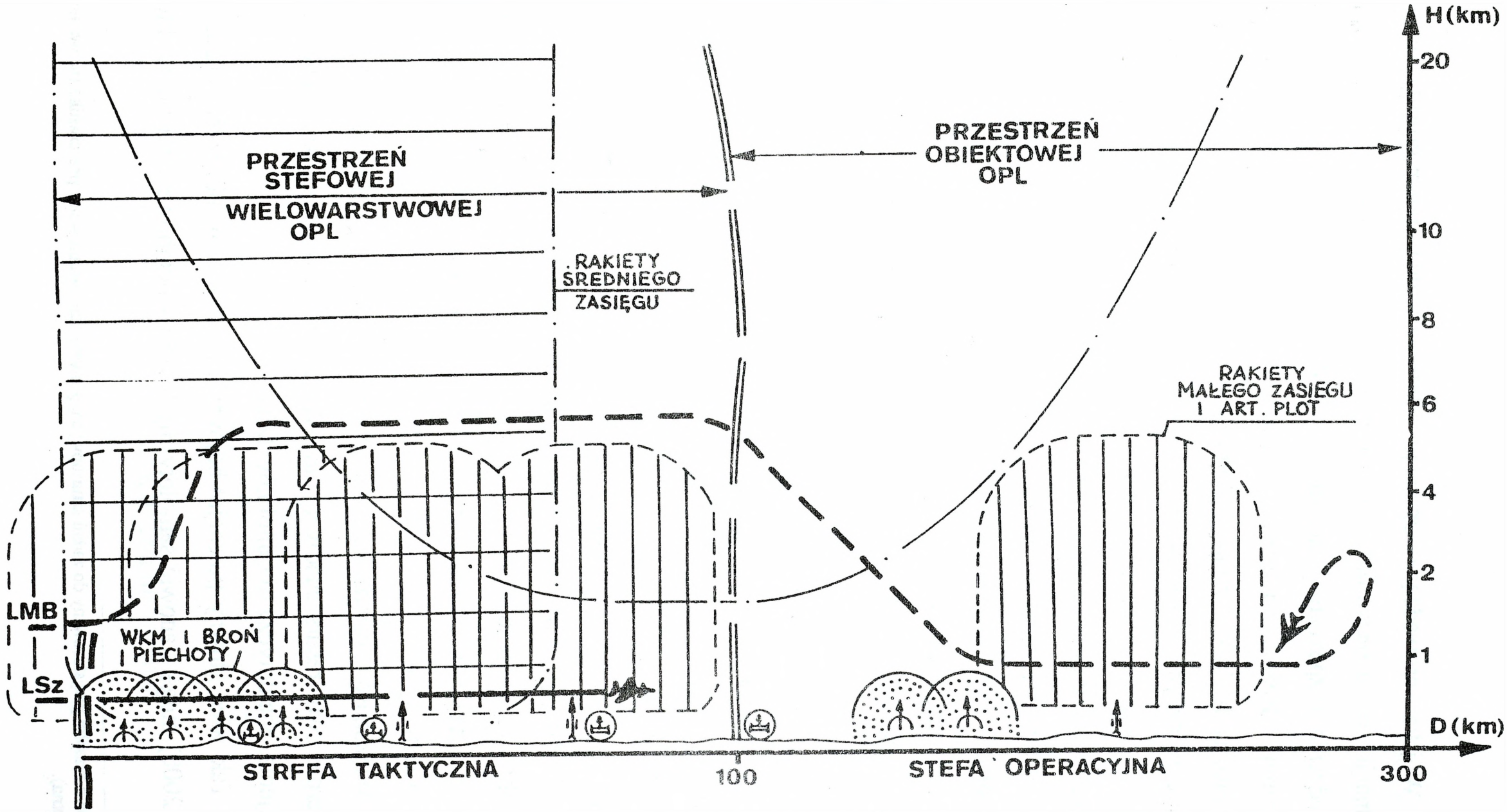
Ponadto lotnictwo wykonuje szereg innych zadań, do których zalicza się rozpoznanie powietrzne, transport i zadania specjalne (np. minowanie, walka radioelektroniczna itp.).



Rys. 13. Wsparcie lotnicze wojsk



Rys. 14. Rzut poziomy systemu OPL wojsk przeciwnika



Rys. 15. Rzut pionowy systemu OPL wojsk przeciwnika

Wojska prowadzące operację obronną będą potrzebowały ciągłej informacji o przeciwniku, co wymusza konieczność systematycznego prowadzenia rozpoznania zarówno w strefie operacyjno - taktycznej, jak i taktycznej. Realne potrzeby wojsk wymagałyby zaangażowania sił równoważnych kilku pułkom lotnictwa rozpoznawczego (LR). Pewnym perspektywicznym rozwiązaniem może być zastosowanie bezpilotowych środków rozpoznawczych oraz szersze wykorzystanie odpowiednio wyposażonych śmigłowców.

Transport powietrzny powinien zapewnić przede wszystkim wejście do walki sił szybkiego reagowania oraz wzmocnienie walczących wojsk, zwłaszcza na głównych kierunkach zagrożenia. Jest on także podstawą działań desantowych. Ważne będzie również zapewnienie ciągłych i sprawnych manewrów lotniskowych oraz zasilanie wojsk walczących w odizolowanych rejonach (w okrążeniu) i na zapleczu przeciwnika.

Cechą charakterystyczną składu bojowego lotnictwa Sił Powietrznych RP jest przeważająca liczebność wyspecjalizowanych samolotów myśliwskich (rząd 60-65%), brak samolotów szturmowych[5] oraz znaczący, chociaż nie na miarę potrzeb , potencjał lotnictwa myśliwsko - bombowego. W nowoczesnych armiach proporcje te są niemal całkowicie odwrócone - około 60-70% stanowią samoloty wielozadaniowe, bardzo dobrze przystosowane do atakowania celów (obiektów) naziemnych i nawodnych, ale także przystosowane do prowadzenia walk powietrznych.

Większość posiadanych samolotów myśliwskich (MiG-21, MiG-23) wyczerpie swój resurs całkowity do roku 2005, co oznacza wycofanie ich z uzbrojenia. Nie dotyczy to samolotów MiG-29.

Tak więc główny potencjał bojowy lotnictwa w najbliższych latach (po roku 2000) mogą stanowić samoloty myśliwsko - bombowe typu Su-22, które

[5] Chodzi o samolot przystosowany do zadań szturmowych, głównie atakowania wojsk przeciwnika (nazwa nie jest istotna).

trudno zaliczyć do wielozadaniowych (jeśli nie nastąpią w tym czasie istotne zmiany w składzie bojowym lotnictwa).

Ogólny stan samolotów i śmigłowców w najbliższych latach obrazują rysunki 16 i 17.

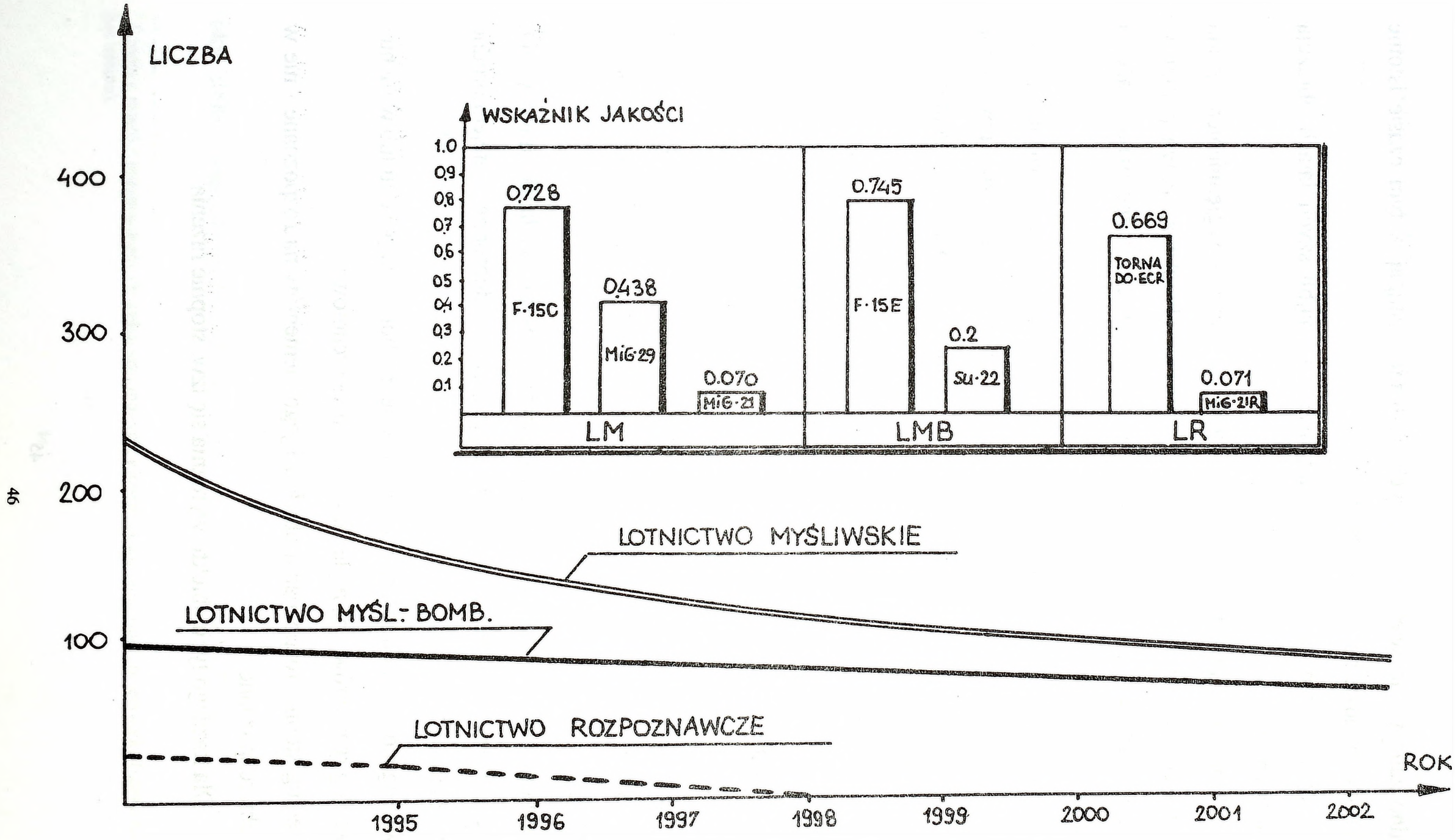
Sformułowanie zasad użycia lotnictwa, poza uwzględnieniem stanu liczebnego samolotów i śmigłowców, wymaga określenia, przynajmniej w ogólnych zarysach, jego możliwości bojowych w zakresie rozpoznania i rażenia różnego typu obiektów.

Przez pojęcie obiektu działań (obiektu rażenia) lotnictwa należy rozumieć: siłę żywą; całość techniki bojowej oraz organizacyjne i techniczne powiązania między jej elementami; elementy infrastruktury gospodarczej, militarnej i politycznej.

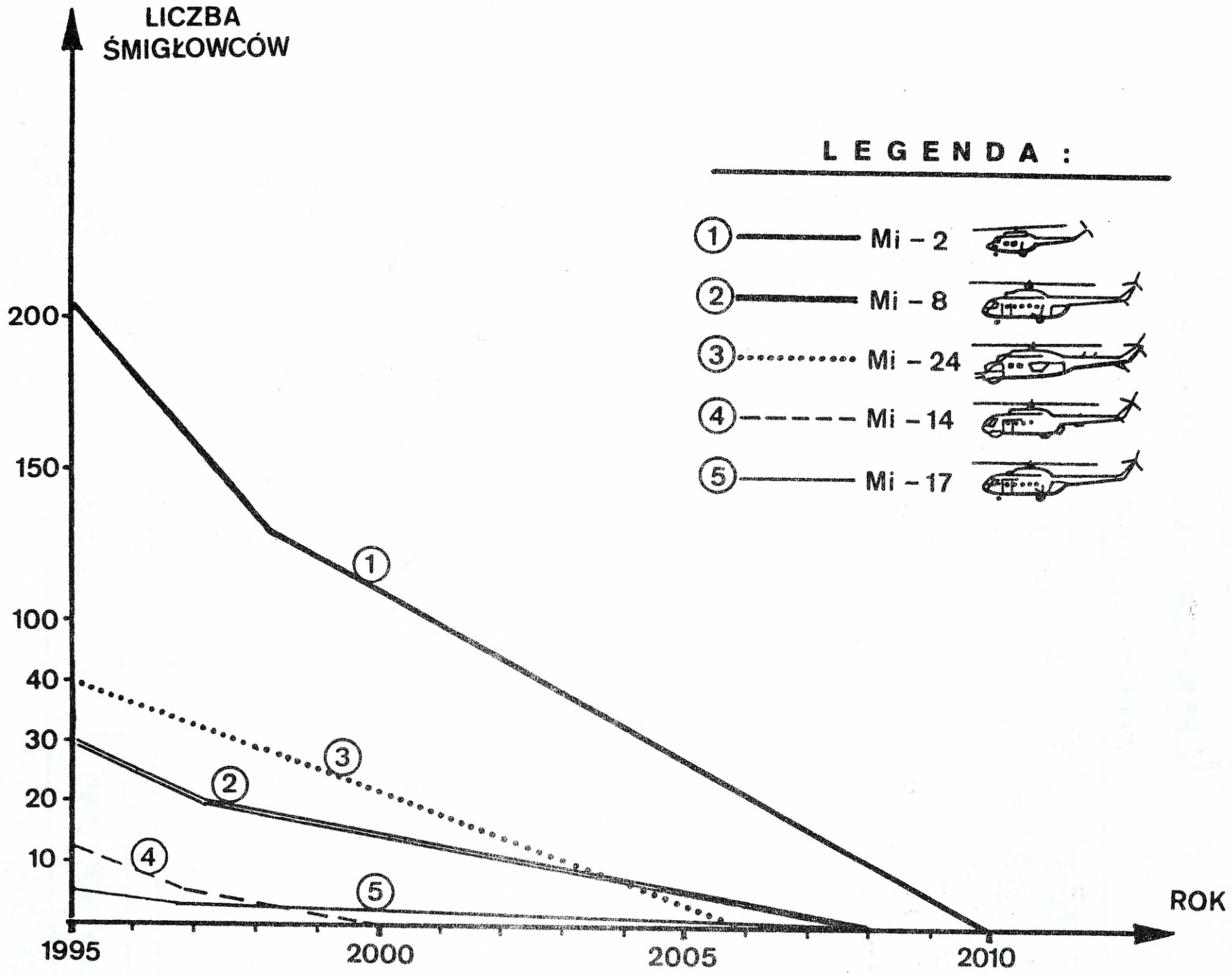
Wszystkie obiekty uderzeń można klasyfikować następująco (rys.18):

- według ważności taktycznej - na szczególnie ważne (pierwszej kolejności rażenia), ważne i mniej ważne;
- według przeznaczenia i właściwości wykonywanych przez nie zadań - na rakietowe, lotnicze, morskie, wojska i technikę lądową, obiekty OP, stanowiska dowodzenia, obiekty komunikacyjne, obiekty przemysłowe, administracyjne itp.;
- według składu, struktury organizacyjnej i współdziałania między ich elementami - na obiekty pojedyncze, grupowe, jednorodne i niejednorodne oraz złożone;
- według stopnia mobilności - na stacjonarne, ruchome, na postoju lub w ruchu;
- według rozmiarów - na małe, liniowe i powierzchniowe;
- według stopnia rozpoznania obiektu i jego elementów na rozpoznane i nie w pełni rozpoznane.

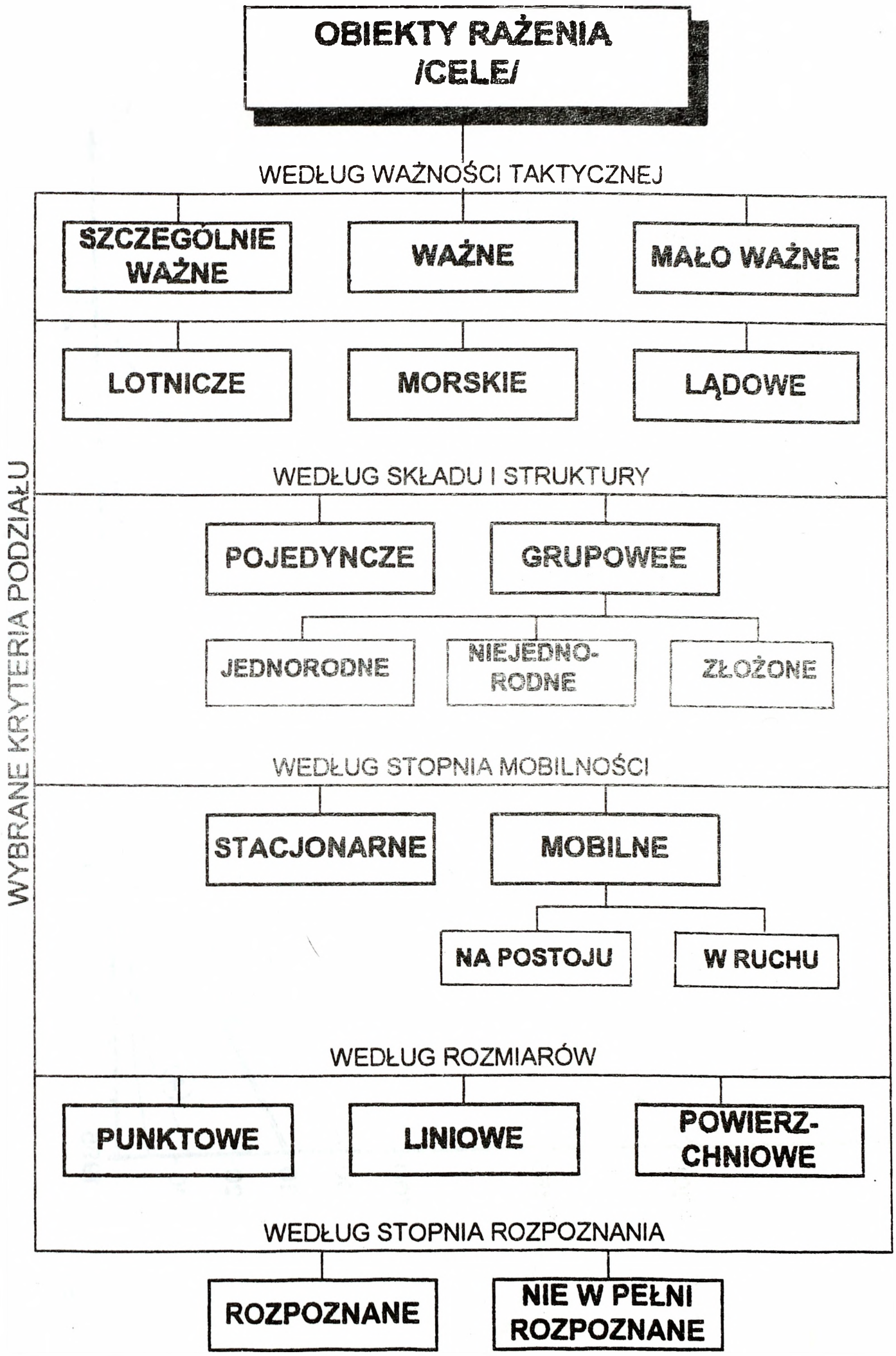
Dla każdego typu obiektu wyróżnia się tzw. stopnie rażenia.



Rys. 16. Stan jakościowo-ilościowy statków powietrznych LM, LMB i LR



Rys. 17. Stan liczebny śmigłowców



Rys. 18. Klasyfikacja obiektów rażenia (celów) według wybranych kryteriów

Stopnie rażenia pojedynczych obiektów o znaczeniu operacyjnym lub taktycznym określa się następująco:

- OBIEKT ZNISZCZONY - jeżeli poniósł straty uniemożliwiające przywrócenie jego funkcjonowania lub minimalny czas odtwarzania zdolności bojowej (użytkowej) tego obiektu przekracza siedem dób;
- OBIEKT OBEZWŁADNIONY - jeżeli poniósł straty, których usunięcie i przywrócenie jego zdolności bojowej (użytkowej) wymaga czasu od jednej do siedmiu dób;
- DEZORGANIZACJA OBIEKTU - jeżeli poniósł straty, których usunięcie wymaga czasu od jednej godziny do jednej doby.

Stopień rażenia obiektów grupowych i złożonych określa się podobnie jako: zniszczenie (rozbicie), obezwładnienie, dezorganizacje obiektu.

Podczas działań lotnictwa na jednorodne naziemne obiekty grupowe (wojska, obiekty lotnicze, rakietowe itp.), pożądane jest uzyskanie następujących stopni rażenia:

- ZNISZCZENIE (rozbicie) - oznacza fizyczne wyeliminowanie nie mniej niż 60% wszystkich celów elementarnych obiektu grupowego (pozbawienie ich cech użytkowych), przy czym pozostałe cele elementarne powinny być w zasadzie także rażone, chociaż w mniejszym stopniu;
- OBEZWŁADNIENIE - fizyczne zniszczenie (pozbawienie cech użytkowych) nie mniej niż 30% celów elementarnych;
- DEZORGANIZACJA - fizyczne zniszczenie (pozbawienie cech użytkowych) nie mniej niż 20% celów elementarnych.

Obliczenia dotyczące skuteczności zwalczania obiektów o znaczeniu operacyjnym lub strategicznym (fabryki, węzły komunikacyjne, porty) wykonuje się w stosunku do oddzielnych elementów, najważniejszych dla funkcjonowania danego obiektu.

Dla zobrazowania obecnego potencjału bojowego lotnictwa posłużono się przykładowymi możliwościami korpusu lotniczego (KL), w odniesieniu do działań lotnictwa myśliwsko - bombowego na wybrane obiekty[6].

W obliczeniach przyjęto, że korpus lotniczy ma w swoim składzie 120 samolotów myśliwsko - bombowych typu Su-22 i Su-20.

Ta liczba samolotów i ich uzbrojenie oznacza, że korpus dysponuje „jednorazową salwą ogniową" wynoszącą:

- 960 bomb o wagomiarze 500 kg i łącznej masie 480 ton;
- 420 kierowanych pocisków rakietowych (KPR) klasy „powietrze - ziemia" H-25 i H-29 oraz 280 KPR klasy „powietrze - powietrze" typu R-60 i R-3S:
- 23000 niekierowanych pocisków rakietowych (NPR) typu S-5 lub 720 NPR typu S-24;
- ponadto w każdym z wymienionych wariantów uzbrojenia około 19000 pocisków kalibru 30 mm.

Wykorzystując najkorzystniejsze warianty uzbrojenia i działając z pełnym ładunkiem bojowym, lotnictwo myśliwsko - bombowe w jednym wylocie może (alternatywnie):

- zniszczyć (rozbić) siły główne brygady zmechanizowanej (BZ) lub obezwładnić do dwóch brygad, względnie zdezorganizować przegrupowanie dywizji zmechanizowanej (DZ);
- zniszczyć 10 umocnionych stanowisk dowodzenia szczebla taktycznego i operacyjnego oraz 5 eskadr śmigłowców na lądowiskach i 5 przepraw pontonowych;
- zniszczyć 10 eskadr (kompanii) śmigłowców na lądowiskach i 10 eskadr samolotów rozmieszczonych w obwałowaniach;
- zatopić 10 okrętów o wyporności do 10000 ton.

---

[6] Na podstawie opracowania „Działania bojowe korpusu lotniczego". Część I. Podstawy użycia KL. Wojciech Michalak. AON, 1993 r.

Są to oczywiście przykładowe, w zasadzie teoretyczne możliwości bojowe lotnictwa myśliwsko - bombowe w zwalczaniu wybranych obiektów. W rzeczywistych warunkach bojowych rezultaty te byłyby mniejsze, gdyż część samolotów będzie wykonywać zadania z niepełnym ładunkiem bojowym, nie zawsze zastosowane zostaną optymalne środki rażenia, a ponadto konieczne będzie wydzielenie części sił (grup specjalnych) do zabezpieczenia działań grup (sił) wykonujących zadania główne - tzw. grup uderzeniowych.

Z tych względów, w celu przeprowadzenia kalkulacji bardziej zbliżonych do realiów pola walki przyjęto:

- ogólną liczbę 120 samolotów myśliwsko - bombowych typu Su-22 i Su-20 (jak poprzednio);
- 30 wylotów całością tych sił w czasie działań bojowych;
- średni współczynnik sprawności technicznej samolotów - 0,8;
- średnie straty bezpowrotne w każdym wylocie - 5%.

Przy tych założeniach korpus może w czasie działań wykonać 1700 samolotolotów. Zakłada się ponadto, że 20% samolotów zostanie wydzielonych do zabezpieczenia działań, a 50% wylotów będzie wykonywanych z połową ładunku bojowego. W tych warunkach lotnictwo myśliwsko - bombowe może osiągnąć następujące rezultaty w czasie całej operacji:

- zniszczyć: siły główne dwóch związków taktycznych wojsk lądowych; około 30 grupowych obiektów pierwszej kolejności rażenia (stanowisk dowodzenia, grup uzbrojonych śmigłowców itd.); drogi startowe i drogi kołowania na 10-15 lotniskach; zatopić 10-15 okrętów nawodnych;
- obezwładnić: siły główne trzech związków taktycznych wojsk lądowych; około 60 grupowych obiektów pierwszej kolejności rażenia; drogi startowe i drogi kołowania na 15-20 lotniskach; 15-20 okrętów nawodnych.

Podobne kalkulacje można wykonać w odniesieniu do innych rodzajów lotnictwa.

Ogólne szacunkowe możliwości korpusu lotniczego przedstawiono w tabeli 1.

Przy obecnym stanie liczebnym i możliwościach lotnictwa myśliwsko - bombowego nasuwa się zasadniczy wniosek co do generalnych zasad jego użycia.

Lotnictwo to należy wykorzystywać w sposób scentralizowany, z zasady w całości, przede wszystkim na korzyść głównych zgrupowań wojsk operacyjnych. Decyzje o jego użyciu powinny być podejmowane na najwyższym szczeblu - zarówno co do kierunków i rejonów działań, jak i obiektów uderzeń.

Dzielenie wysiłku lotnictwa myśliwsko - bombowego w odniesieniu do niższych szczebli organizacyjnych wojsk lądowych niż korpus (ale tylko wtedy, kiedy jest on na głównym kierunku obrony) nie wydaje się celowe i możliwe.

W obecnej sytuacji jednym z podstawowych mankamentów lotnictwa są jego ograniczone możliwości wykonywania zadań w strefie taktycznej, co dla wsparcia wojsk lądowych ma znaczenie decydujące.

Składają się na to następujące, główne przyczyny:

- brak samolotów pola walki, szturmowych lub innych przystosowanych do wykonywania zadań bezpośredniego wsparcia wojsk w strefie taktycznej;
- konieczność zaangażowania samolotów myśliwsko - bombowych w strefie operacyjno - taktycznej, co ogranicza możliwość ich wykorzystania do wykonywania innych zadań, np. w strefie taktycznej;
- malejące możliwości artylerii i rakiet „ziemia - ziemia".

W tych warunkach tym bardziej uzasadnione jest skoncentrowane użycie potencjału bojowego lotnictwa do wykonywania głównych zadań.

Lotnictwo szturmowe (Lsz), w przypadku jego posiadania, należy powiązać z działaniami związków, a w określonych sytuacjach nawet oddziałów wojsk lądowych prowadzących walkę na najważniejszych odcinkach (rejonach)

Tabela 1

LOTNICTWO UDERZENIOWE

LMB wyposażone w 120 samolotów Su-22 i Su-20 może / w 30 wylotach/:

- wykonywać zadania wysiłkiem 1700 samolotolotów;
- osiągnąć równowartość 4000 jednolitych obliczeniowych środków ogniowych;
- zniszczyć: siły główne dwóch ZT wojsk lądowych, około 30 grupowych obiektów pierwszej kolejności rażenia /pododdziału ŚNJ, naziemne elementy SRU, pododdziału śmigłowców uzbrojonych itp./, drogi startowe i kołowania na 10-15 lotniskach oraz zatopić 10-13 okrętów

lub

- obezwładnić: siły główne trzech ZT wojsk lądowych, około 60 grupowych obiektów pierwszej kolejności rażenia, drogi startowe i kołowania na 15-20 lotniskach oraz 15-20 okrętów nawodnych.

Śmigłowce bojowe w składzie 30 Mi-24D i Mi-24W mogą / w 40 wylotach/:

- wykonywać zadania wysiłkiem 700 śmigłowcolotów;
- osiągać równowartość 850 jednolitych obliczeniowych środków ogniowych;
- zniszczyć siły główne trzech DZ /DPanc/ lub obezwładnić siły główne pięciu DZ /DPanc/;
- ponadto zniszczyć w powietrzu 50-60 śmigłowców.

LOTNICTWO ROZPOZNAWCZE

LR wyposażone w 24 samoloty MiG-21R i 6 Su-20R może /w 40 wylotach/:

- wykonać zadania wysiłkiem 520 samolotolotów;
- rozpoznać sposobem wzrokowo-fotograficznym 600 obiektów;
- prowadzić rozpoznania na głębokość do 300 km;
- dostarczyć wyniki z rozpoznania:
  a. wzrokowego po 40 - 60 min.;
  b. fotograficznego - w formie fotomeldunku po 2,5 h;
     - w formie fotoszkicu po 4,5 h;
  c. radioelektronicznego w formie meldunku pisemnego po 6-8 h;
- określić współrzędne wykrytych obiektów z dokładnością:
  a. z rozpoznania wzrokowego - 600-1200 m;
  b. z rozpoznania radioelektronicznego - 15-30 km.

LOTNICTWO POMOCNICZE

- dwie eskadry Mi-2 wyposażone w urządzenia "PLATAN" mogą postawić ponad 100 małych i kilkadziesiąt dużych pól minowych;
- 20 śmigłowców wyposażonych w lotnicze wytwornice dymów może postawić kilkaset zasłon dymnych i maskować dymami zasadnicze elementy ugrupowania związków operacyjnych i taktycznych wojsk lądowych.

LOTNICTWO TRANSPORTOWE

LT w składzie 40 śmigłowców Mi-8 i Mi-17 oraz 12 samolotów AN-26 może /w 40 wylotach/:

- wykonać zadania wysiłkiem 1250 lotów samolotów i śmigłowców;
- przewieźć różne ładunki o łącznej masie 3100-5600 ton;
- przewieźć 36000 żołnierzy z wyposażeniem osobistym;
- ewakuować 19000 rannych na noszach;
- desantować 10 desantów taktycznych i przywieźć różne ładunki o masie 2200-4500 ton.

Możliwości korpusu lotniczego

obrony. Dotyczy to również koordynacji w zakresie dowodzenia. Stopień decentralizacji użycia lotnictwa szturmowego należy jednak uzależniać od jego liczebności. Im mniej samolotów szturmowych, tym większa powinna być centralizacja ich użycia.

Działania śmigłowców należy powiązać bezpośrednio z działaniami wojsk lądowych, włącznie ze szczeblem taktycznym. Decyzje o ich użyciu powinny być podejmowane na stanowiskach dowodzenia dowódców wojsk lądowych, a nawet wtedy, kiedy śmigłowce nie wchodzą organizacyjnie w skład tych wojsk.

Bardzo ważnymi, ale kontrowersyjnymi problemami są próby tworzenia Sił Szybkiego Reagowania i Lotnictwa Wojsk Lądowych. Podjęto już w tej sprawie szereg decyzji, przede wszystkim o utworzeniu 25 Dywizji Kawalerii Powietrznej.

Obydwa te problemy wiążą się ściśle ze stanem obecnym i perspektywami posiadania śmigłowców. Jest to więc także problem ekonomiczny.

Uwzględniając sygnalizowany stan posiadania oraz perspektywy ilościowego i jakościowego rozwoju śmigłowców[7], celowa wydaje się następująca koncepcja rozwiązania tego problemu.

1. Za priorytetowe zadanie należy uznać tworzenie Sił Szybkiego Reagowania, stanowiących powietrzno - szturmowy związek taktyczny centralnego podporządkowania.
2. Związkiem tym powinna być w przyszłości utworzona obecnie 25 Dywizja Kawalerii Powietrznej.
3. Cały wysiłek ekonomiczny i organizacyjny należy skoncentrować na wyposażeniu i szkoleniu tej dywizji, aby była ona jednostką elitarną, przygotowaną także do działań w ramach NATO (np. w misjach pokojowych).

[7] Chodzi o śmigłowce polskiej produkcji.

4. Dopiero po zrealizowaniu tego zadania można przystąpić do tworzenia Lotnictwa Wojsk Lądowych w okręgach wojskowych.

Na osiągnięcie innych celów nie wystarczy środków, głównie śmigłowców.

Uzasadnione wydaje się rozwijanie lotnictwa w Marynarce Wojennej. W perspektywie może to mieć znaczenie dla wywiązania się z umów CFE-1.
Są to również głównie śmigłowce. Samoloty MiG-21, będące etatowo w składzie MW, należy traktować jako rozwiązanie tymczasowe. ale nie mające perspektyw. Nie jest realne, aby w przyszłości wyposażyć Siły Zbrojne RP w wyspecjalizowane morskie samoloty bojowe. Pozostają więc śmigłowce.

Należy jednak podkreślić, że zarówno ze względów ekonomicznych, jak i operacyjnych niecelowa jest pełna specjalizacja techniczna i szkoleniowa lotnictwa morskiego (MW). Na to nas nie stać. Lotnictwo to powinno być przygotowane również do działań na innych kierunkach operacyjnych, np. na południu czy wschodzie Polski.

Inaczej mówiąc, nie możemy sobie pozwolić na „zamrożenie" wyspecjalizowanego lotnictwa morskiego wyłącznie do zadań na wybrzeżu.

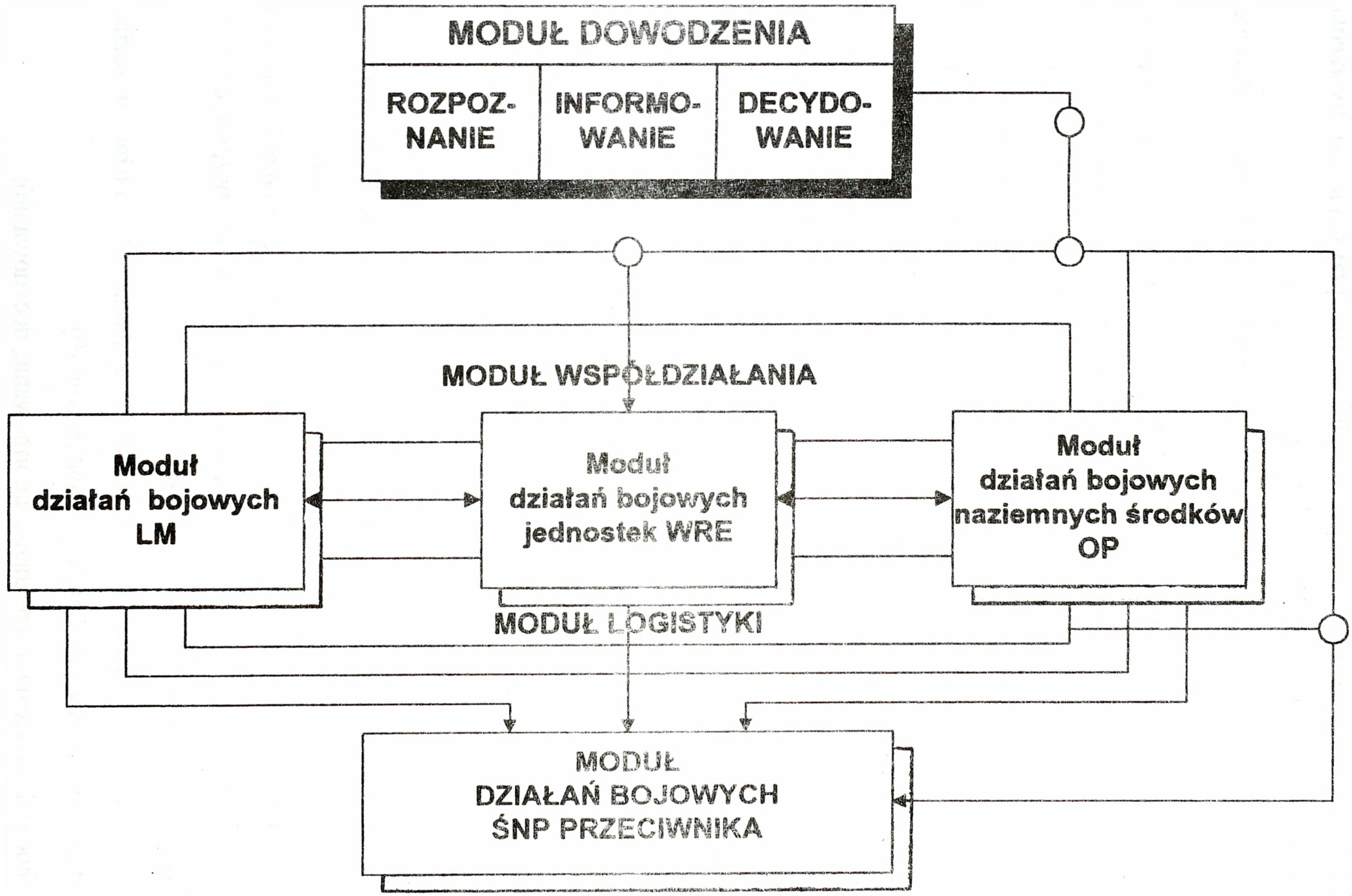
OBRONA POWIETRZNA

Fundamentalnym problemem dla rozwoju i zasad użycia Sił Powietrznych jest tworzenie i doskonalenie jednolitego systemu obrony powietrznej.

Obrona powietrzna jest jednym z podstawowych elementów tworzenia infrastruktury obronnej na terytorium kraju, co odnosi się bezpośrednio do założeń polskiej polityki bezpieczeństwa.

Z teoretycznego punktu widzenia w systemie OP można wyróżnić następujące podstawowe elementy - moduły (rys.19):

- moduł dowodzenia (rozpoznanie, informowanie, decydowanie);



Rys. 19. Moduły systemu OP

- moduł walki (działań bojowych) lotnictwa, naziemnych środków OP oraz jednostek walki radioelektronicznej (WRe);
- moduł współdziałania;
- moduł logistyki;
- moduł działań bojowych środków napadu powietrznego (ŚNP) przeciwnika.

Pod względem operacyjno - taktycznym obrona powietrzna powinna spełniać cztery główne wymagania: być elastyczna, co oznacza zdolność do szybkiej koncentracji wysiłku na głównych kierunkach zagrożenia; głęboko urzutowana; cechować się wysoką gotowością bojową (tzw. krótkim czasem reakcji na działanie przeciwnika) i żywotnością.

Głównym celem działań bojowych wojsk w systemie OP jest odparcie agresji powietrznej przeciwnika oraz zapewnienie warunków funkcjonowania sił zbrojnych i struktur kierowania państwem w okresie wojny.

Natomiast głównym zadaniem operacyjnym jest walka o przewagę w powietrzu, we współdziałaniu z lotnictwem i innymi rodzajami wojsk, szczególnie w początkowym okresie wojny.

Z punktu widzenia charakteru i ważności obiektów osłony, do zadań systemu OP można zaliczyć:

a) Osłonę wojsk prowadzących operację obronną - w czasie ich rozwinięcia, przegrupowania, w rejonach zgrupowań i w ugrupowaniach bojowych.
b) Osłonę baz lotniczych i rakietowych, w celu zachowania zdolności do uderzeń odwetowych.
c) Osłonę obiektów infrastruktury, decydujących o utrzymaniu zdolności obronnej sił zbrojnych i państwa.

Charakter i treść zadań bojowych wojsk w systemie OP będą się zmieniać w zależności od rozwoju sytuacji strategiczno - operacyjnej i warunków działań.

Na plan pierwszy wysuwają się zadania dotyczące walki o przewagę w powietrzu oraz osłony wojsk i obiektów wojskowych.

Niewątpliwie kluczowe i decydujące znaczenie mieć będą działania w początkowym okresie wojny - skuteczne odpieranie pierwszych uderzeń przeciwnika powietrznego. Chodzi głównie o okres mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia wojsk operacyjnych (lądowych) na terytorium kraju. Jest to okres, który może przesądzić o przebiegu i powodzeniu całej operacji obronnej. Przeciwnik będzie bowiem dążył do tego, aby uniemożliwić (zerwać) rozwinięcie naszych sił zbrojnych, wykonując uderzenia na obiekty infrastruktury i same wojska, w tym na bazy lotnicze i rakietowe. Zadania obronne będą więc wykonywane w warunkach silnego oddziaływania ŚNP na obiekty systemu OP - lotniska, dywizjony rakietowe, stanowiska dowodzenia i posterunki radiolokacyjne.

Z tych właśnie względów przygotowanie do skutecznego odparcia pierwszych uderzeń przeciwnika w początkowym okresie wojny jest jednym z głównych zadań systemu OP.

Z praktycznego punktu widzenia w systemie OP można wyróżnić trzy główne elementy:

- terytorialny system OP;
- obronę przeciwlotniczą wojsk (OPL);
- powszechną OPL, powiązaną z Wojskami Obrony Terytorialnej.

W ujęciu klasycznym (wzorcowym) w skład bojowy systemu OP (terytorialnego) wchodzą: lotnictwo myśliwskie, rakiety przeciwlotnicze dużego, średniego i małego zasięgu; siły i środki WRE; terytorialne podsystemy rozpoznania i dowodzenia.

W skład bojowy wojsk OPL wchodzą w tej sytuacji głównie naziemne środki OP przeznaczone do obrony bezpośredniej przed ŚNP atakującymi z małych odległości i wysokości.

Siły i środki OPL powinny charakteryzować się dwiema podstawowymi cechami:

- autonomicznością, to znaczy niezależnością od nadrzędnych systemów rozpoznania i dowodzenia (nie znaczy to, że nie mogą z nich korzystać);
- pełną manewrowością, to znaczy porównywalną z manewrowością ZT i oddziałów osłanianych wojsk (obiektów), a w zasadzie większą.

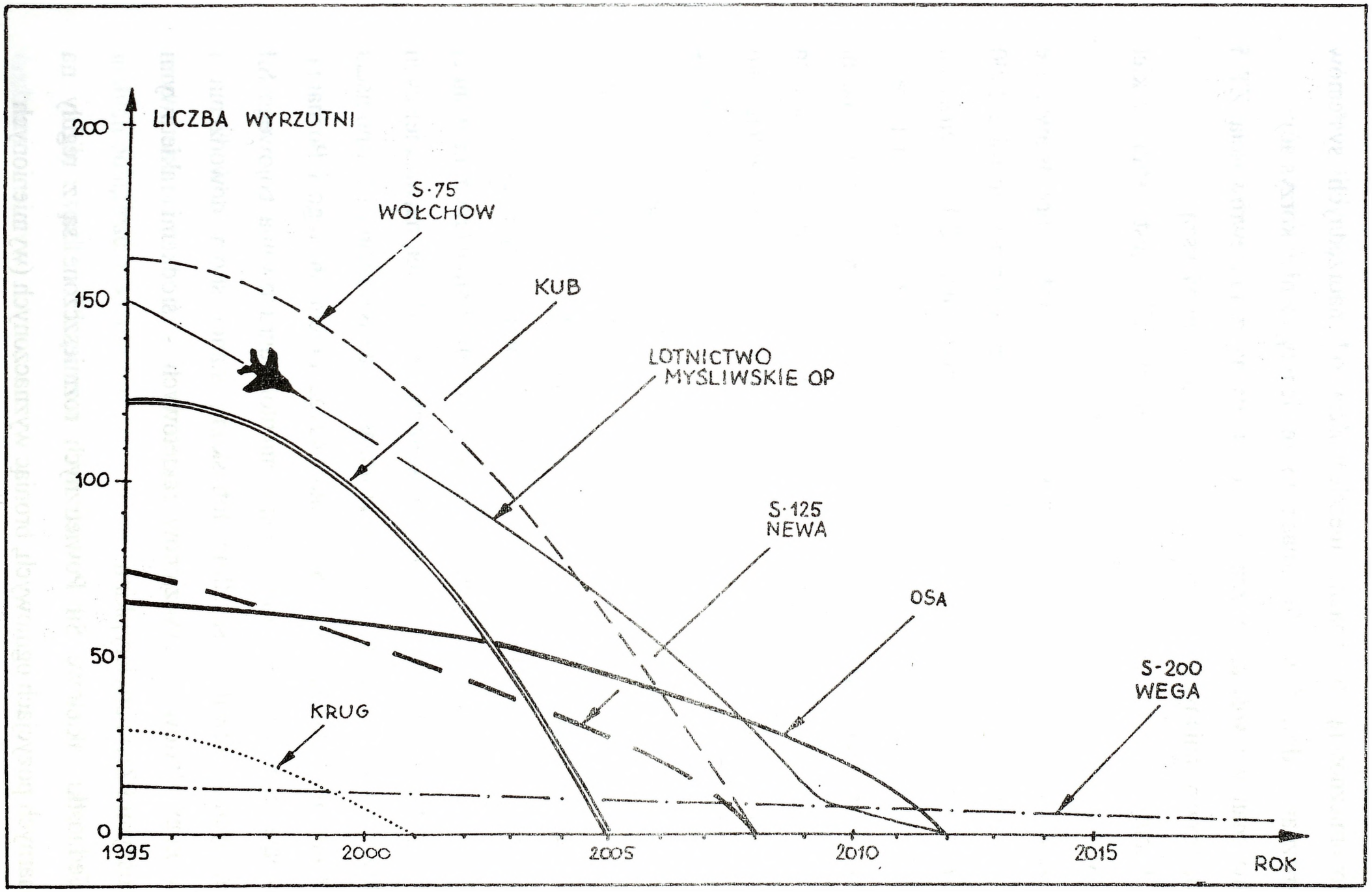
Istotnym uwarunkowaniem dla systemu OP jest stan rakiet przeciwlotniczych i samolotów myśliwskich (rys.20).

Z analizy stanu posiadania wynika, że niekorzystnie przedstawia się potencjał bojowy wojsk rakietowych (WR) obrony powietrznej. Po roku 2000 utracą resurs eksploatacyjny wszystkie rakiety przeciwlotnicze Sił Powietrznych (S-75, S-125 - nieco później S-200). Ponadto są to zestawy rakietowe o charakterze stacjonarnym. Nieco lepsza sytuacja zarówno pod względem liczebności, jak i jakości rakiet przeciwlotniczych występuje w wojskach rakietowych wchodzących organizacyjnie w skład Wojsk OPL (uwzględniono „stan formalny" w 1995 r.). Z wyjątkiem zestawów typu KRUG, mogą one być dłużej eksploatowane (zestawy KUB i OSA), a także mają zdecydowanie lepsze parametry manewrowości. Zestawy OSA można uznać za w pełni mobilne, dostosowane do wymagań osłony wojsk w dynamice walki.

Stan rakiet i samolotów systemu OP w 1995 r. obrazuje rysunek 21.

Wojska rakietowe Sił Powietrznych są głównym komponentem naziemnej struktury jednolitego systemu obrony powietrznej RP. Bronią najważniejszych obiektów i rejonów: stolicy, rejonów Trójmiasta oraz Szczecina i Świnoujścia wraz z portami i bazami MW: Śląskiego Okręgu Przemysłowego i Poznania. Zapewniają także obronę bezpośrednią elementom ugrupowania bojowego Sił Powietrznych - przede wszystkim lotniskom, stanowiskom dowodzenia i stanowiskom startowym dywizjonów rakietowych - środkami rakietowymi (przenośnymi PZR) i artyleryjskimi.

Jednostki rakietowe Sił Powietrznych rozmieszczone są z reguły na stacjonarnych pozycjach ogniowych, broniąc wyznaczonych (wymienionych



Rys. 20. Stan rakiet przeciwlotniczych i samolotów myśliwskich

WOJSKA LĄDOWE

	MIG-29	MIG-23	MIG-21	WEGA	WOLCH.	NEWA	KRUG	KUB	OSA	S-1/10	S-2	ZU	ZUR	ZSU	S-60	PKM	37mm
POW								36	32	4/4	195	80	10	14	40	47	
SOW								54	32	5/0	175	65	19	40	50	38	
WOW								32		2/0	106	29	10	22	114	35	11
KOW											112	54			44	4	
j.j.							28									28	
jo							2.63	2.9	2.91	2.16	7.84	5	5	5	5	5	5
RAZEM							28	122	64	11/4	586	228	39	76	258	152	11

WOJSKA LOTNICZE I OBRONY POWIETRZNEJ

	MIG-29	MIG-23	MIG-21	WEGA	WOLCH.	NEWA	KRUG	KUB	OSA	S-1/10	S-2	ZU	ZUR	ZSU	S-60	PKM	37mm
I KOP					42	16					60				22	59	98
II KOP				12	96	24					60				22	59	98
III KOP					42	24					60				22	58	98
LM	12	37	242														
jo	0.8	7.5	7.5	3.17	4.04	4.67					2.55				5	5	5
RAZEM	12	37	242	12	162	84					180				66	176	294

MARYNARKA WOJENNA

	MIG-29	MIG-23	MIG-21	WEGA	WOLCH.	NEWA	KRUG	KUB	OSA	S-1/10	S-2	ZU	ZUR	ZSU	S-60	PKM	37mm
jed.MW						8					160	107	12	37	24	80	12
jo						4.67					2.55	5	5	5	5	5	5
RAZEM						8					160	107	12	37	24	80	12

RAZEM

	MIG-29	MIG-23	MIG-21	WEGA	WOLCH.	NEWA	KRUG	KUB	OSA	S-1/10	S-2	ZU	ZUR	ZSU	S-60	PKM	37mm
RAZEM	12	37	242	12	162	72	28	122	64	11/4	926	335	51	113	348	408	317

Rys. 21. Zestawienie sprzętu OP

wyżej) obiektów. Jednocześnie osłaniają one część wojsk lądowych i marynarki wojennej, znajdujących się w rejonach (strefach ognia) tych wojsk.

Obecnie Siły Powietrzne dysponują przeciwlotniczymi zestawami rakietowymi dalekiego zasięgu S-200 WEGA (zasięg ognia do 240 km), średniego zasięgu S-75M WOŁCHOW (zasięg ognia około 40 km) i małego zasięgu S-125 i S-125M (zasięg ognia do 24 km). Do bezpośredniej osłony elementów ugrupowania bojowego wykorzystywane są zestawy STRZAŁA-2M, armaty przeciwlotnicze 57 mm i 37 mm oraz przeciwlotnicze karabiny maszynowe PKM-2.

W uzbrojeniu wojsk OPL znajdują się przeciwlotnicze zestawy rakietowe średniego zasięgu KRUG i KUB oraz małego zasięgu OSA. Ponadto wojska te posiadają przenośne przeciwlotnicze zestawy rakietowe STRZAŁA-2M (IGŁA) I GROM,niewielką liczbę zestawów S-1 i S-10,armaty przeciwlotnicze ZU-23-2, ZSU-23-4, S-60 i przeciwlotnicze karabiny maszynowe PKM-2.

Lotnictwo myśliwskie dysponuje niewielką liczbą (w 1995 r. kilkanaście) nowoczesnych samolotów MiG-29 oraz przestarzałymi MiG-21 i nieco nowszymi MiG-23.

Łącznie w siłach zbrojnych znajduje się około 600stacji radiolokacyjnych różnych typów, w tym obecnie w Siłach Powietrznych około 400. W tej liczbie około 15% stanowią stacje najnowszych generacji.

Obrona powietrzna dysponuje około 200 urządzeniami rozpoznania radioelektronicznego oraz 130 urządzeniami zakłóceń radioelektronicznych, w tej liczbie przeważająca większość to środki starszych generacji.

Możliwości obrony powietrznej RP[8]

Możliwości przeciwstawienia się zagrożeniu powietrznemu w wojnie są zdeterminowane wielkością dysponowanego potencjału bojowego (agresora i wojsk własnych) oraz czasem trwania konfliktu.

---

[8] Na podstawie kalkulacji wykonanych w Katedrze Wojsk Obrony Powietrznej AON.

Łącznie obrona powietrzna Sił Zbrojnych RP dysponuje liczbą ponad 3250 pojedynczych środków ogniowych, 600 środków rozpoznania radiolokacyjnego, 200 środków rozpoznania radioelektronicznego oraz 130 zakłóceń radioelektronicznych - o zróżnicowanym przeznaczeniu i możliwościach.

A. **Możliwości informowania o zagrożeniu powietrznym**

Informowanie o zagrożeniu powietrznym w OP RP opiera się na rozpoznaniu radiolokacyjnym i częściowo zautomatyzowanym systemie przetwarzania informacji.

Dysponowane środki rozpoznania mogą identyfikować obiekty powietrzne od wysokości 1000 m do 30 km, na głębokość - odpowiednio - od 30 do 260 km poza granice kraju.

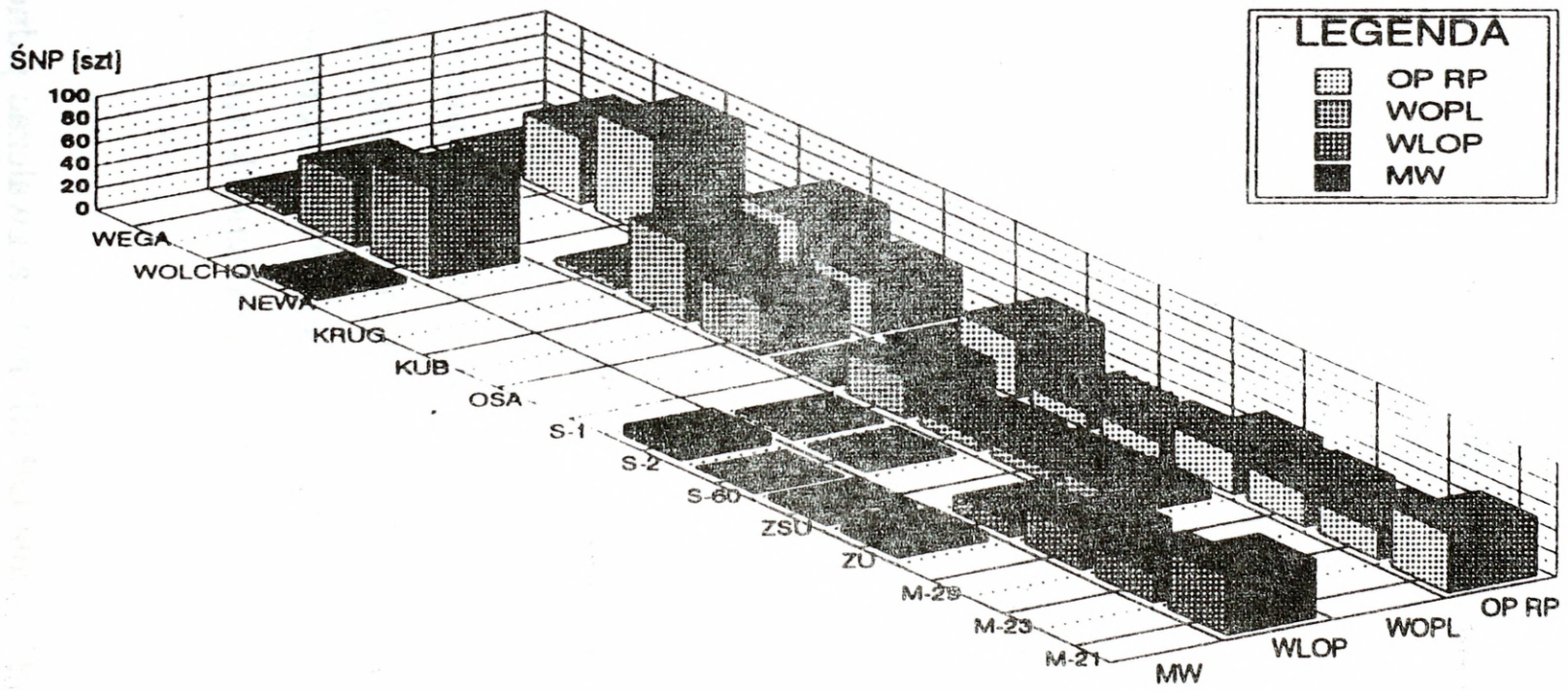
Największe możliwości rozpoznania obiektów powietrznych istnieją w północno - zachodnim rejonie kraju, najmniejsze na południu i południowym - wschodzie.

B. Możliwości obezwładniania radioelektronicznego

OP RP dysponowanymi środkami może zakłócić pracę do 270 pokładowych stacji radiolokacyjnych ŚNP, do 600 urządzeń nawigacyjnych oraz ponad 30 relacji łączności. Skuteczne obezwładnianie radioelektroniczne ŚNP OP RP może prowadzić na głębokość do 300 km poza granice kraju.

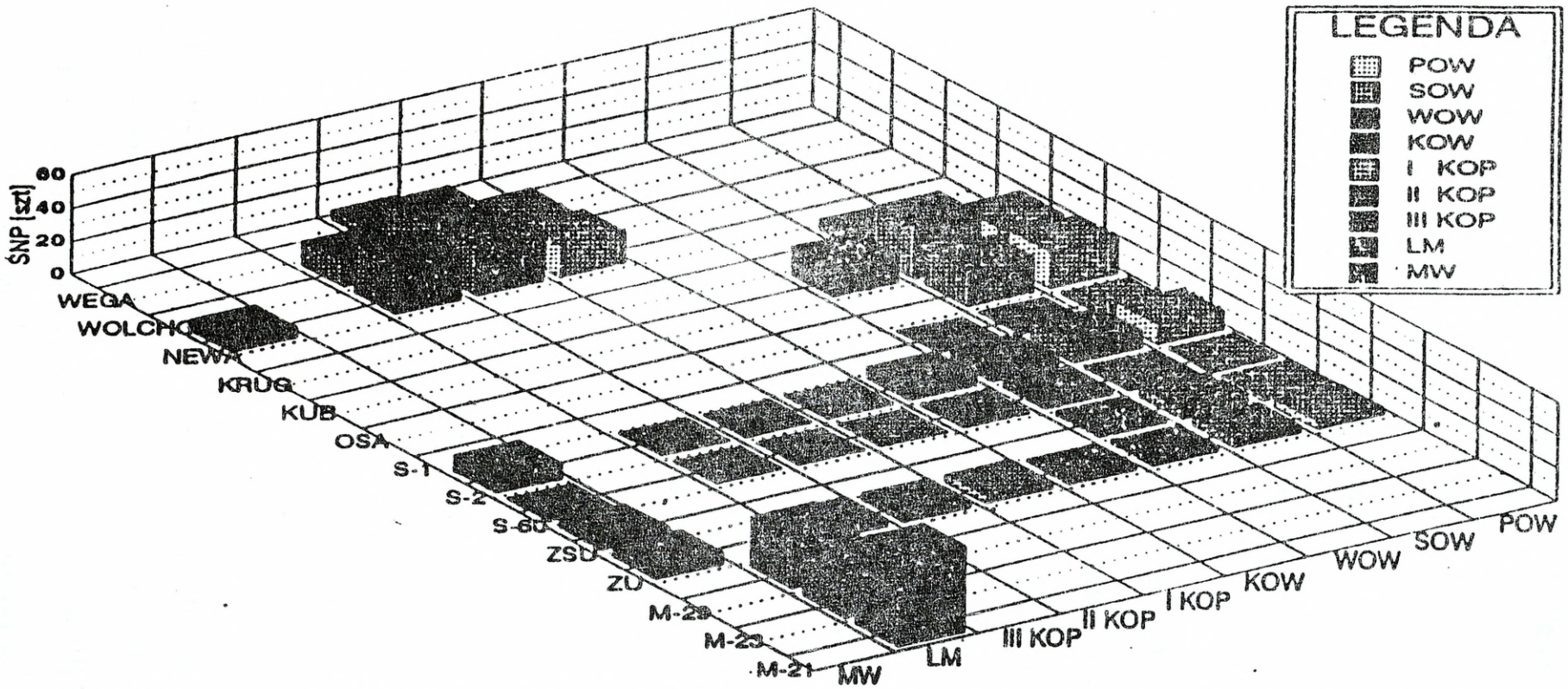
C. Możliwości niszczenia ŚNP

Dysponowanymi środkami rażenia OP RP można zwalczać jednocześnie ponad tysiąc obiektów powietrznych z bardzo zróżnicowaną skutecznością (rys. 22 i 23).



SPRZĘT	RAZEM	WEGA	WOL	NEWA	KRUG	KUB	OSA	S-1	S-2	S-60	ZSU	ZU	M-29	M-23	M-21
OP RP	500.99	5.82	58.9	87.18	6.31	70.12	44.7	3.6	50.99	14.2	17.1	35.76	30	25.13	51.18
WOPL	198.63				6.31	70.12	44.7	3.6	37.35	10.4	11.4	14.75			
WLOP	272.01	5.82	58.9	80.7					3.6	2.8		13.88	30	25.13	51.18
MW	30.35			6.48					10.04	1	5.7	7.13			

Rys. 22. Możliwości OP RP z uwzględnieniem rodzajów SZ



	RAZAM	WEGA	WOL	NEWA	KRUG	KUB	OSA	S-1	S-2	S-60	ZSU	ZU	M-29	M-23	M-21
OP RP	500.99	5.82	58.9	87.18	6.31	70.12	44.7	3.6	50.99	14.2	17.1	35.78	30	25.13	51.18
POW	65.01					20.38	22.35	1.56	12.29	1.6	2.1	4.75			
SOW	85.27				6.31	31.66	22.35	0.78	11.04	2	6	5.13			
WOW	37.31					18.1		1.26	6.77	5	3.3	2.88			
KOW	11.04								7.25	1.8		1.99			
I KOP	42.18		15.27	20.18					1.2	0.9		4.63			
II KOP	71.17	5.82	28.36	30.26					1.2	0.9		4.63			
III KOP	52.35		15.27	30.26					1.2	1		4.62			
LM	106.31												30	25.13	51.18
MW	30.35			6.48					10.04	1	5.7	7.13			

Rys. 23. Możliwości OP RP z uwzględnieniem struktur organizacyjnych SZ

Zgromadzonym zapasem rakiet i amunicji **OP RP posiada potencjalne możliwości zniszczenia około 500 obiektów powietrznych,** z tego Siły Powietrzne mogą zniszczyć około 54% obiektów, wojska lądowe około 40%, a marynarka wojenna około 6%.

Najwięcej obiektów powietrznych łącznie zniszczyć mogą zestawy rakiet średniego i małego zasięgu - 45%, lotnictwo myśliwskie - 21%, zestawy rakiet bliskiego zasięgu - 20%, zestawy artyleryjskie 13% oraz zestaw rakietowy dużego zasięgu - 1%.

Dysponowanymi środkami walki OP RP może podjąć skuteczną walkę z samolotami (rys. 24 i 25). Znacznie mniejsze możliwości posiada ona w niwelowaniu zagrożeń niesionych przez śmigłowce bojowe i rakiety manewrujące, dysponując tylko nikłymi możliwościami przeciwstawienia się zagrożeniom wynikającym z użycia bojowych środków kosmicznych.

Równie ograniczonymi możliwościami dysponujemy w niszczeniu celów nisko lecących (rys.26).

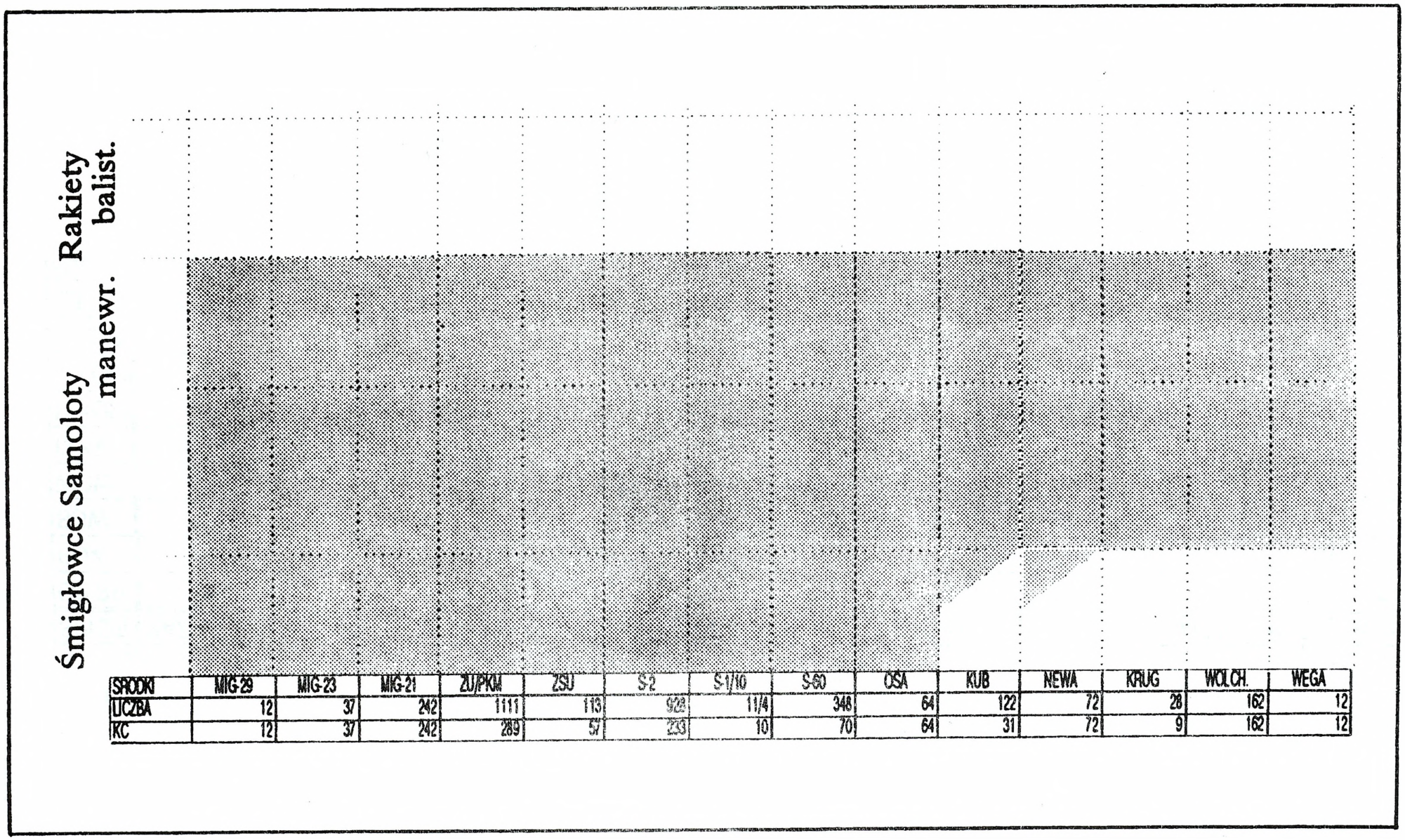
OP RP dysponuje obecnie największą skutecznością przeciwstawienia się zagrożeniom powietrznym z kierunków zachodniego i północnego (rys.27). O prawie połowę mniejsze możliwości posiada ona przeciwstawienia się zagrożeniom z kierunku wschodniego i północno - wschodniego,a sześciokrotnie mniejsze z kierunku południowo - wschodniego.

Możliwości odparcia pierwszej operacji powietrznej

Z szacunkowych kalkulacji wynika, że OP RP posiada realne możliwości zerwania powietrznej operacji zaczepnej agresora dysponującego potencjałem nie przekraczającym 200 ŚNP, to znaczy, że będzie ona dysponowała wówczas możliwościami wywalczenia przewagi w powietrzu (rys. 28, 29, 30[9]).

---

[9] Zakłada się, że zgodnie z założeniami w walce tej bierze aktywny udział lotnictwo myśliwsko - bombowe, wykonując uderzenia na siły powietrzne przeciwnika.

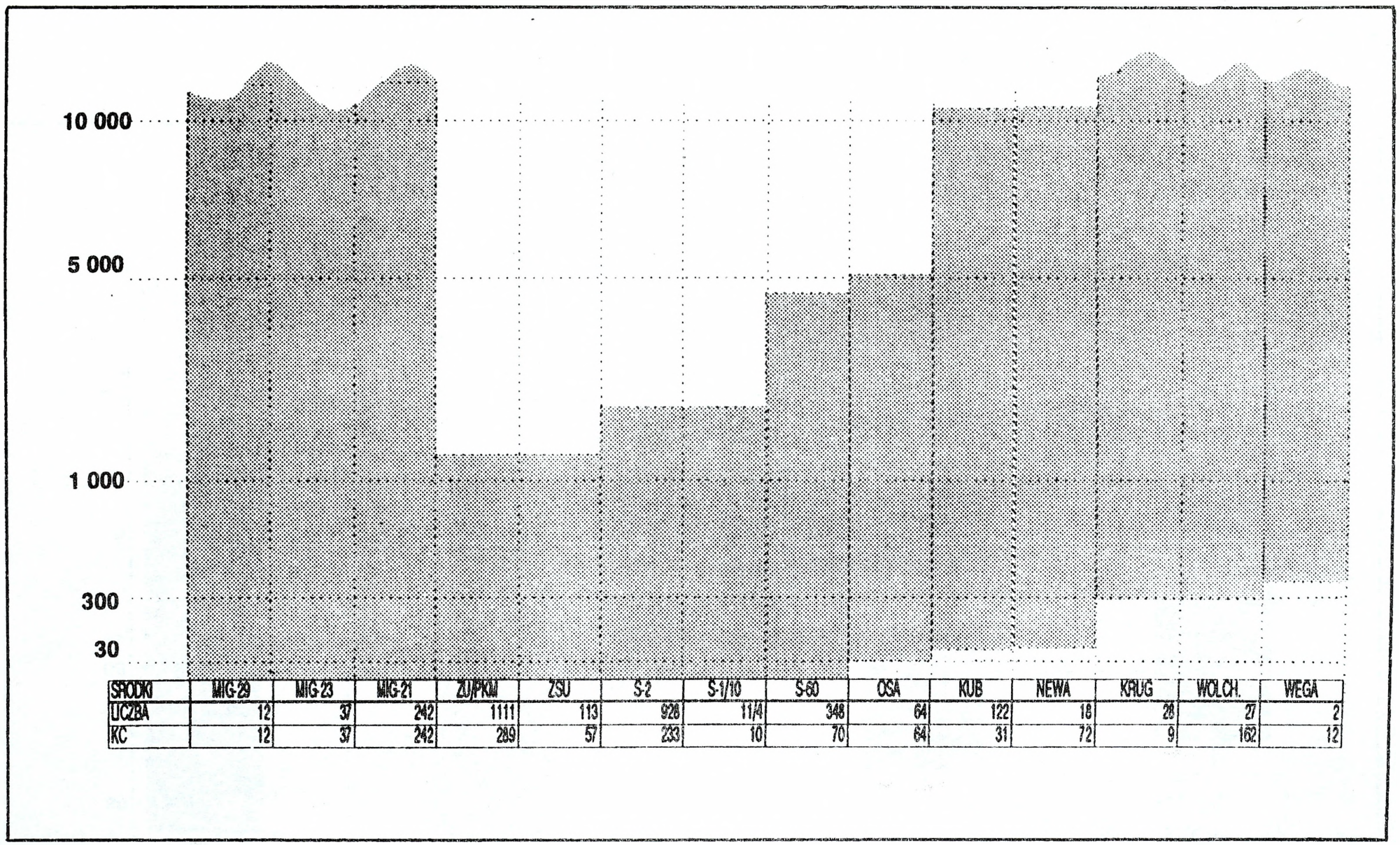


ŚRODKI	MIG-29	MIG-23	MIG-21	ZU/PKM	ZSU	S-2	S-1/10	S-60	OSA	KUB	NEWA	KRUG	WOLCH.	WEGA
LICZBA	12	37	242	1111	113	928	114	348	64	122	72	28	162	12
KC	12	37	242	289	57	233	10	70	64	31	72	9	162	12

Rys. 24. Możliwości zwalczania poszczególnych rodzajów ŚNP przez środki OP RP

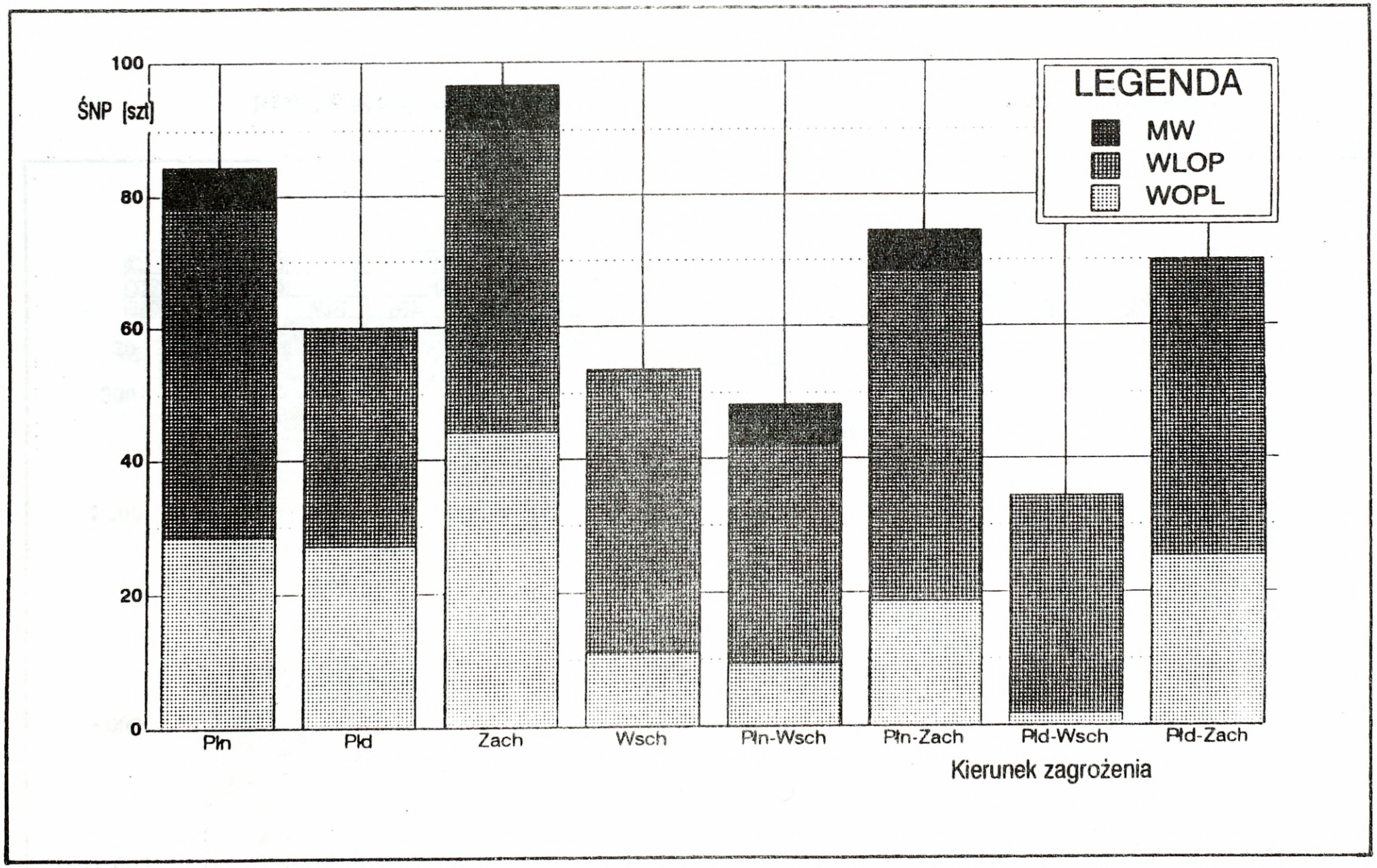
SPRZĘT	RAZEM	WEGA	WOL	NEWA	KRUG	KUB	OSA	S-1	S-2	S-60	ZSU	ZU	M-29	M-23	M-21
OP RP	1101	2	26	18	9	31	64	10	233	70	57	289	12	37	242
POW	149					9	32	6	49	8	7	38			
SOW	173				9	14	32	3	44	10	20	41			
WOW	93					8		1	27	23	11	23			
KOW	56								28	9		19			
I KOPK	68		6	4					15	5		37			
II KOPK	78	2	13	6					15	5		37			
III KOPK	70		7	6					15	5		37			
LM	291												12	37	242
MW	123			2					40	5	19	57			

Rys. 25. Możliwości jednoczesnego niszczenia ŚNP

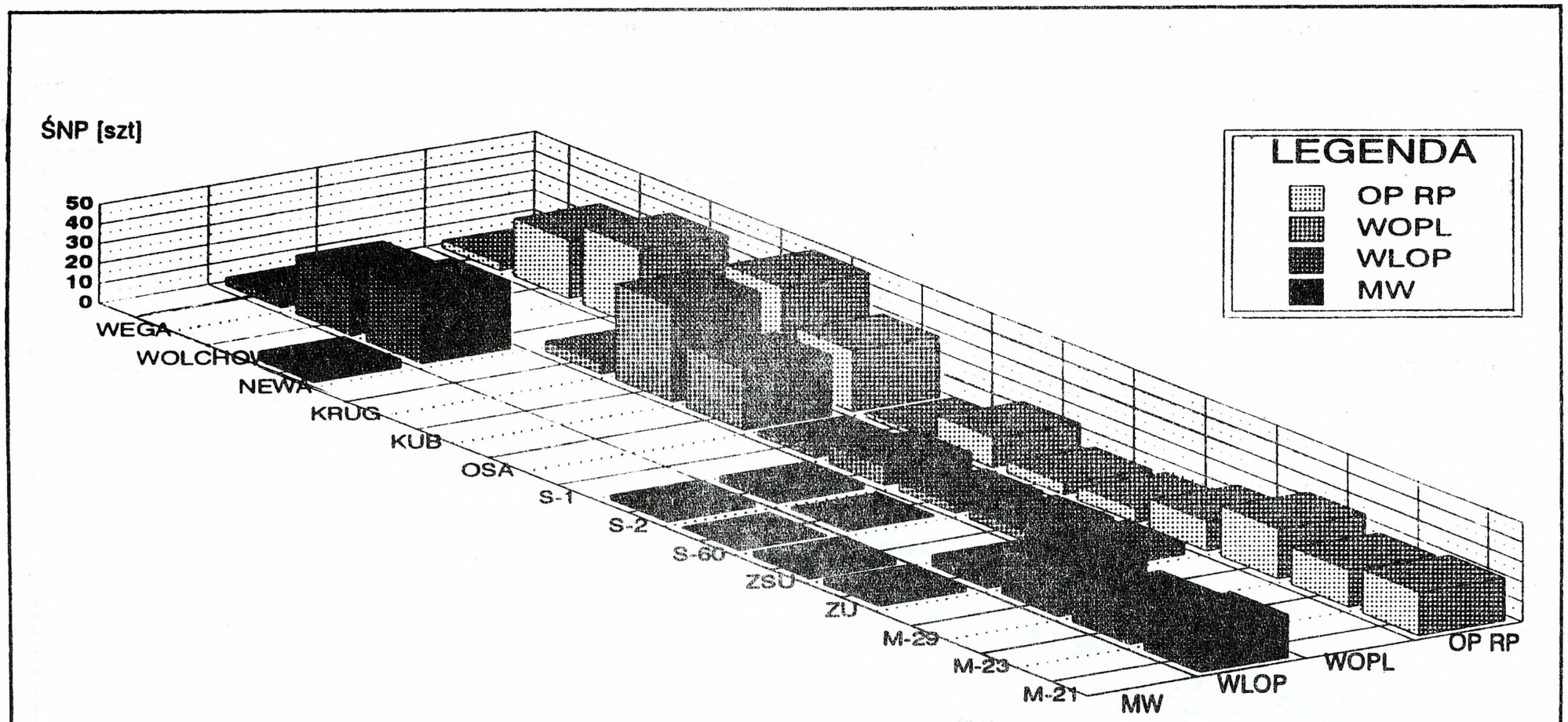


ŚRODKI	MIG-29	MIG-23	MIG-21	ZU/PKM	ZSU	S-2	S-1/10	S-60	OSA	KUB	NEWA	KRUG	WOLCH.	WEGA
LICZBA	12	37	242	1111	113	928	11/4	348	64	122	18	28	27	2
KC	12	37	242	289	57	233	10	70	64	31	72	9	162	12

Rys. 26. Możliwości zwalczania ŚNP przez środki OP RP z uwzględnieniem wysokości

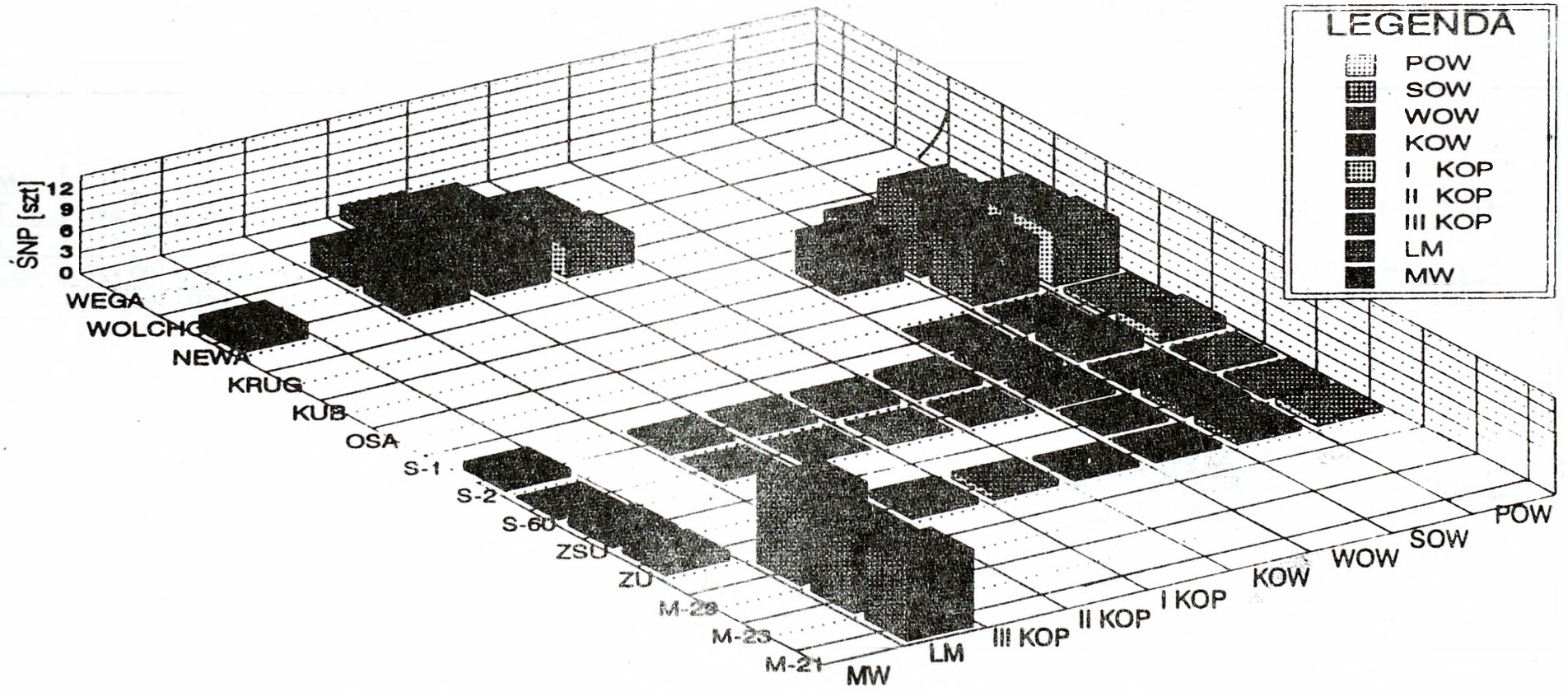


Rys. 27. Możliwości OP RP z uwzględnieniem kierunków zagrożeń



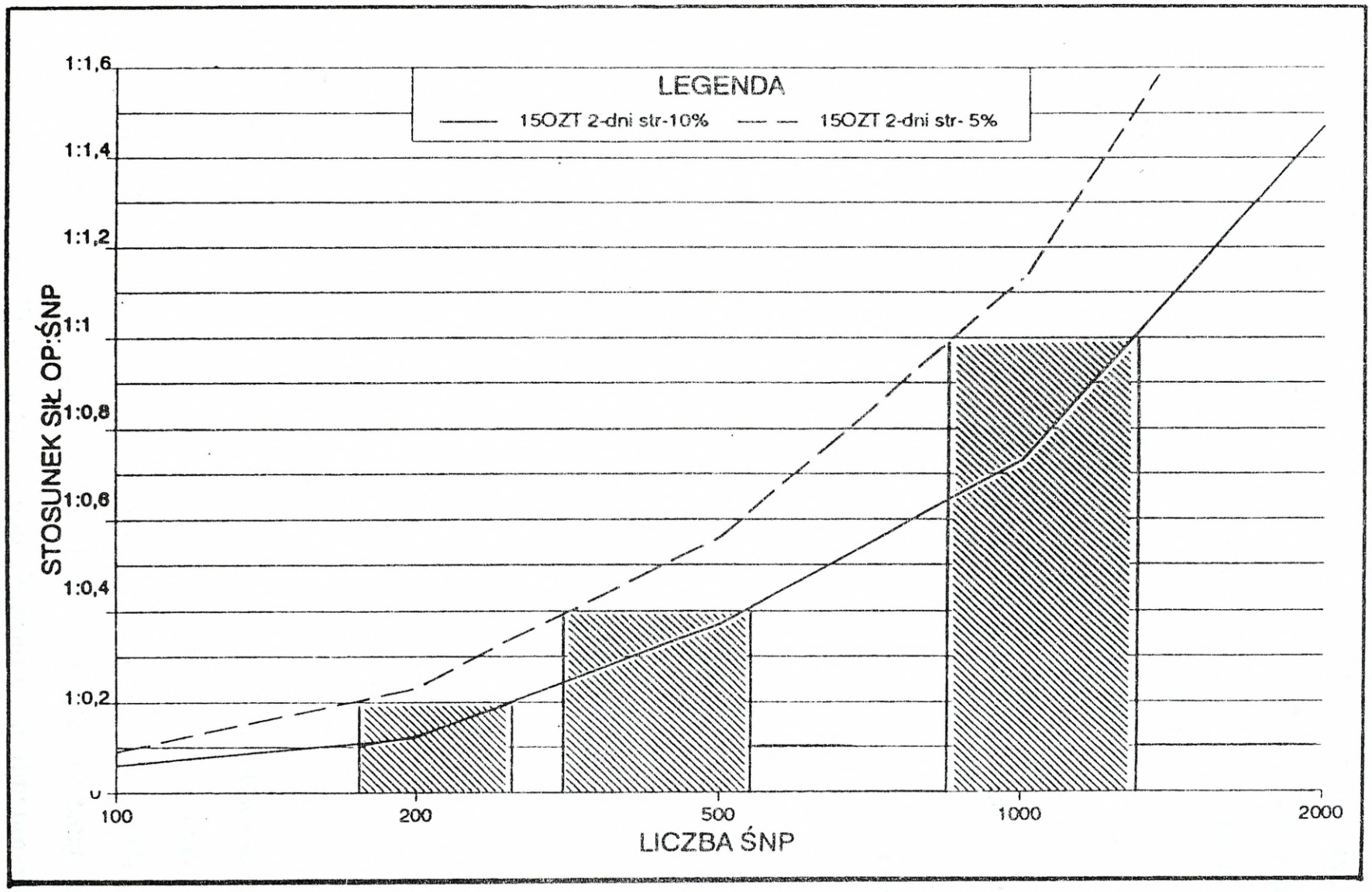
	RAZEM	WEGA	WOL	NEWA	KRUG	KUB	OSA	S-1	S-2	S-60	ZSU	ZU	M-29	M-23	M-21
OPRP	266.06	3.68	29.16	38.88	4.8	48.36	30.72	2.4	14.76	5.68	7.96	14.32	25	18.66	21.68
WOPL	111.42				4.8	48.36	30.72	2.4	9.4	4.16	5.68	5.9			
WLOP	142.22	3.68	29.16	34.56					2.8	1.12		5.56	25	18.66	21.68
MW	12.42			4.32					2.56	0.4	2.28	2.86			

Rys. 28. Możliwości OP RP w odparciu powietrznej operacji agresora



	RAZEM	WEGA	WOL	NEWA	KRUG	KUB	OSA	S-1	S-2	S-60	ZSU	ZU	M-29	M-23	M-21
OP RP	266.06	3.68	29.16	38.88	4.8	48.36	30.72	2.4	14.76	5.68	7.96	14.32	25	18.66	21.68
POW	38.44					14.04	15.36	1.44	3.1	0.8	1.8	1.9			
SOW	50.76				4.8	21.84	15.36	0.72	2.8	0.8	2.4	2.04			
WOW	18.74					12.48		0.24	1.7	1.84	1.48	1			
KOW	3.48								1.8	0.72		0.96			
I KOP	19.23		7.56	8.64					0.91	0.32		1.8			
II KOP	33.89	3.68	14.04	12.96					0.93	0.4		1.88			
III KOP	23.76		7.56	12.96					0.98	0.4		1.88			
LM	65.34												25	18.66	21.68
MW	12.42			4.32					2.56	0.4	2.28	2.86			

Rys. 29. Możliwości OP RP w odparciu powietrznej operacji zaczepnej agresora



OZT - ogólnowojskowy związek taktyczny.

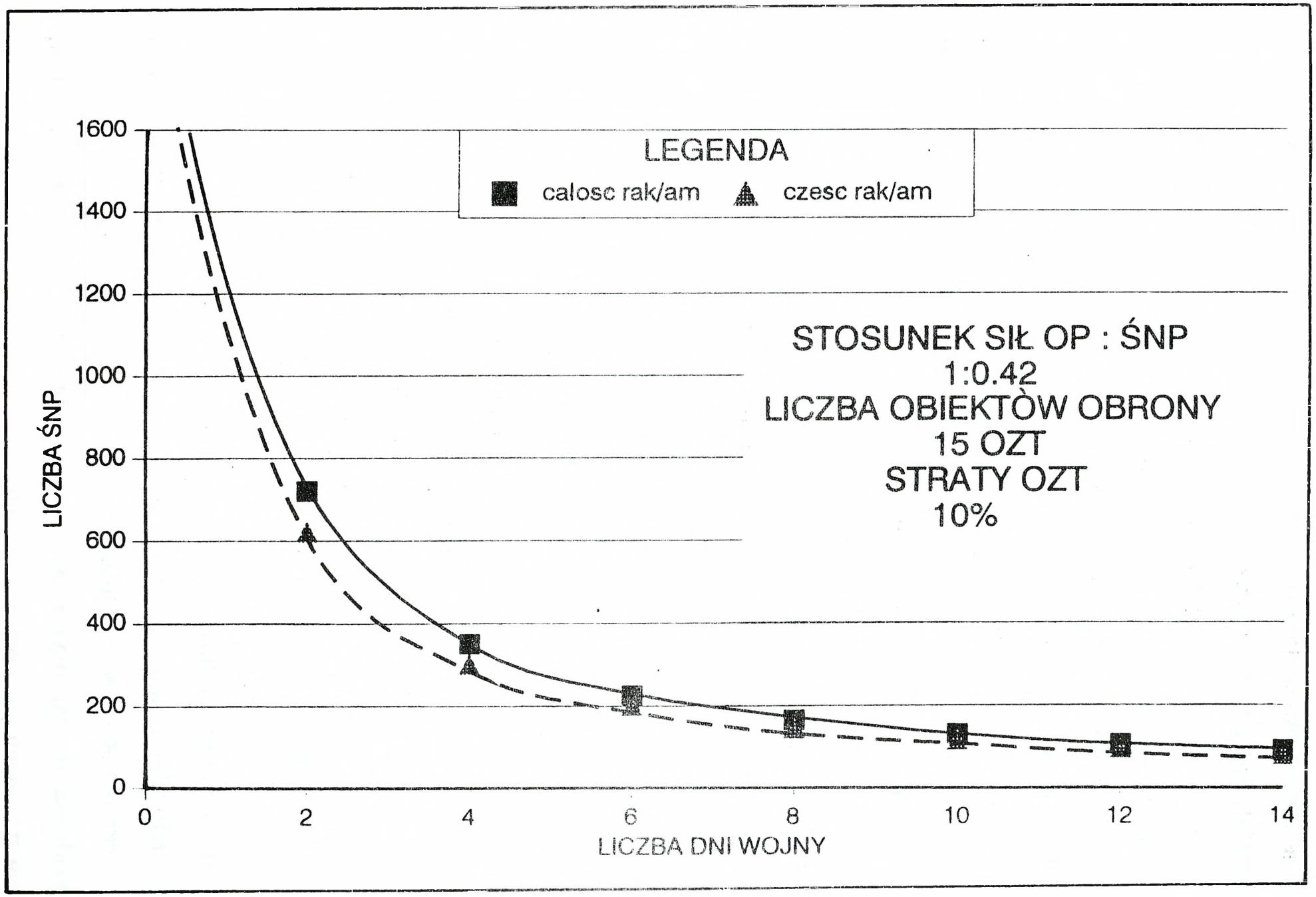
Rys. 30. Wartość stosunku sił OP:ŚNP w funkcji liczby ŚNP

Agresor wspierany potencjałem do 400 ŚNP może oczekiwać, że OP RP nie będzie posiadała możliwości zerwania jego operacji powietrznej, ale nie może też spodziewać się wywalczenia przewagi w powietrzu przez swoje siły, nawet w ciągu kilkunastu dni wojny. Prawdopodobnie, utrzymany zostanie przez ten okres czasu swoisty status quo stanu wyjściowego w obszarze powietrznego pola walki, tzn. ŚNP będą działały w sposób ograniczony i żadna ze stron nie stworzy sobie wówczas warunków do wywalczenia przewagi w tym wymiarze walki zbrojnej.

Uderzenie potencjałem przekraczającym 1000 ŚNP może zapewnić agresorowi zdecydowana przewagę nad OP RP. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że ŚNP przeciwnika wywalczą lokalne bądź operacyjne panowanie w powietrzu, co w konsekwencji doprowadzić może nasz system obronny do klęski we wszystkich wymiarach.

Możliwości odparcia agresji powietrznej w całym konflikcie

Czynnikiem najbardziej ograniczającym obecne możliwości bojowe OP RP- obok jakości dysponowanych środków walki - jest wielkość zgromadzonych zapasów rakiet i amunicji, która bardzo ogranicza czas skutecznego przeciwstawienia się zagrożeniu powietrznemu. Zgromadzona w RP wielkość tych zapasów pozwala na skuteczne przeciwdziałanie zagrożeniu powietrznemu ze strony 300 ŚNP przez okres do pięciu dni, analogicznie przeciwko 200 ŚNP przez 7-8 dni (rys.31). Zgromadzone zapasy rakiet i amunicji pozwalają OP RP na skuteczne przeciwstawienie się przez cały czas piętnastodniowej wojny zagrożeniu niesionemu przez niewiele więcej niż sto ŚNP.



Rys. 31. Możliwości OP RP w funkcji liczby ŚNP i dni wojny

OP RP, w obecnym jej kształcie, posiada potencjalne możliwości skutecznej obrony dwóch korpusów zmechanizowanych (KZ) w okresie operacji obronnej (5-6 dni), przed zagrożeniem do 180 ŚNP (rys.32).

Można więc przyjąć, że posiadane przez nasze siły zbrojne środki walki nie w pełni odpowiadają istniejącym potrzebom OP RP. Niepokojące przy tym jest to, że ich potencjał, ugrupowanie oraz możliwości techniczne i taktyczne sprzętu bojowego są znane (rozpoznane) przez wszystkich naszych sąsiadów. Ponadto posiadane środki podatne są w wysokim stopniu na obezwładnienie, zarówno ogniowe jak i radioelektroniczne, ze względu na ich przestarzałą konstrukcję, małą mobilność oraz jednokanałowość.

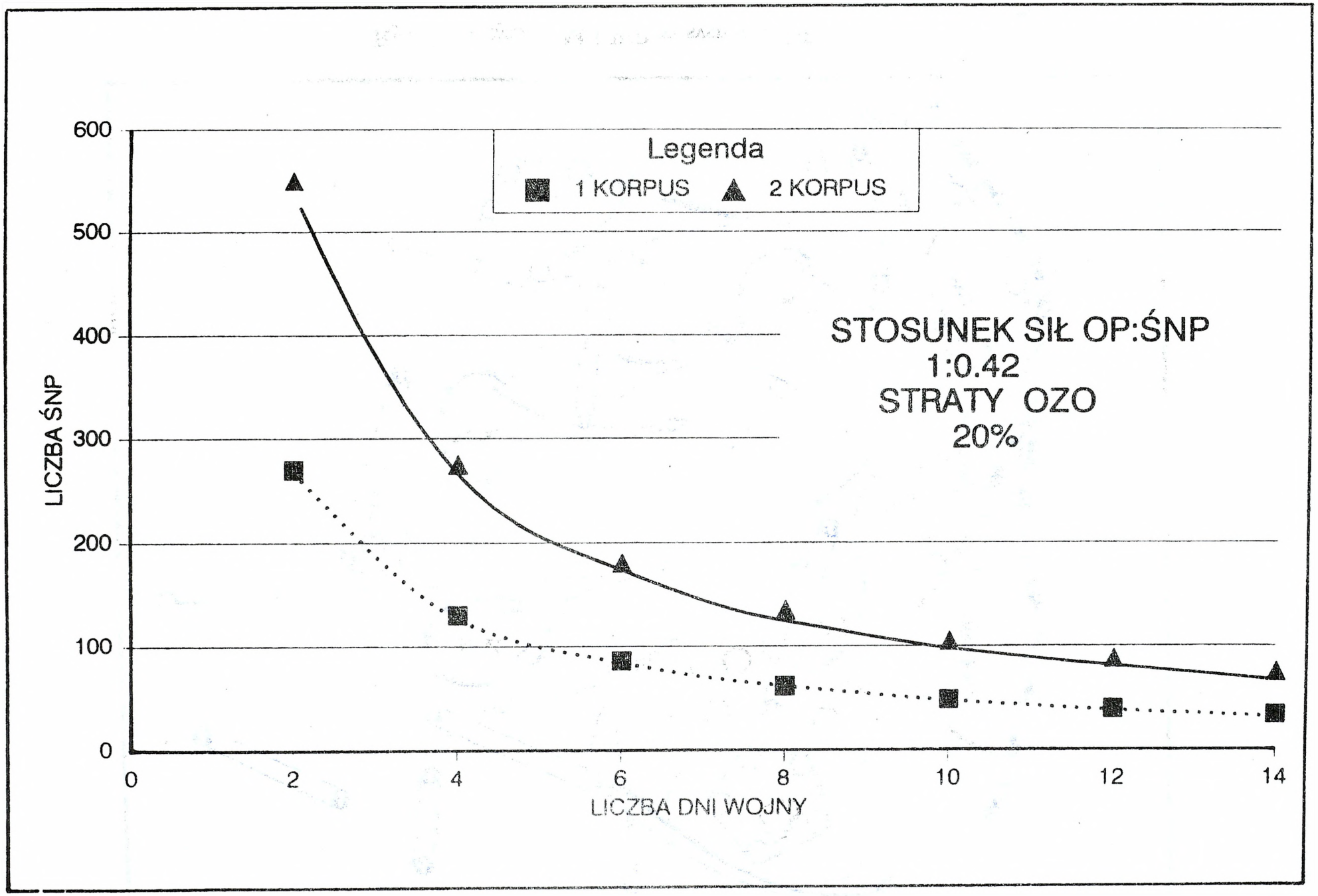
Zapasy rakiet i amunicji wystarczą do skutecznego przeciwstawienia się agresji powietrznej przez kilka dni.

Uwzględniając przedstawione zadania, wymagania i możliwości systemu OP oraz ograniczenia ekonomiczne (finansowe), za racjonalną należy przyjąć następującą koncepcję jego funkcjonowania.

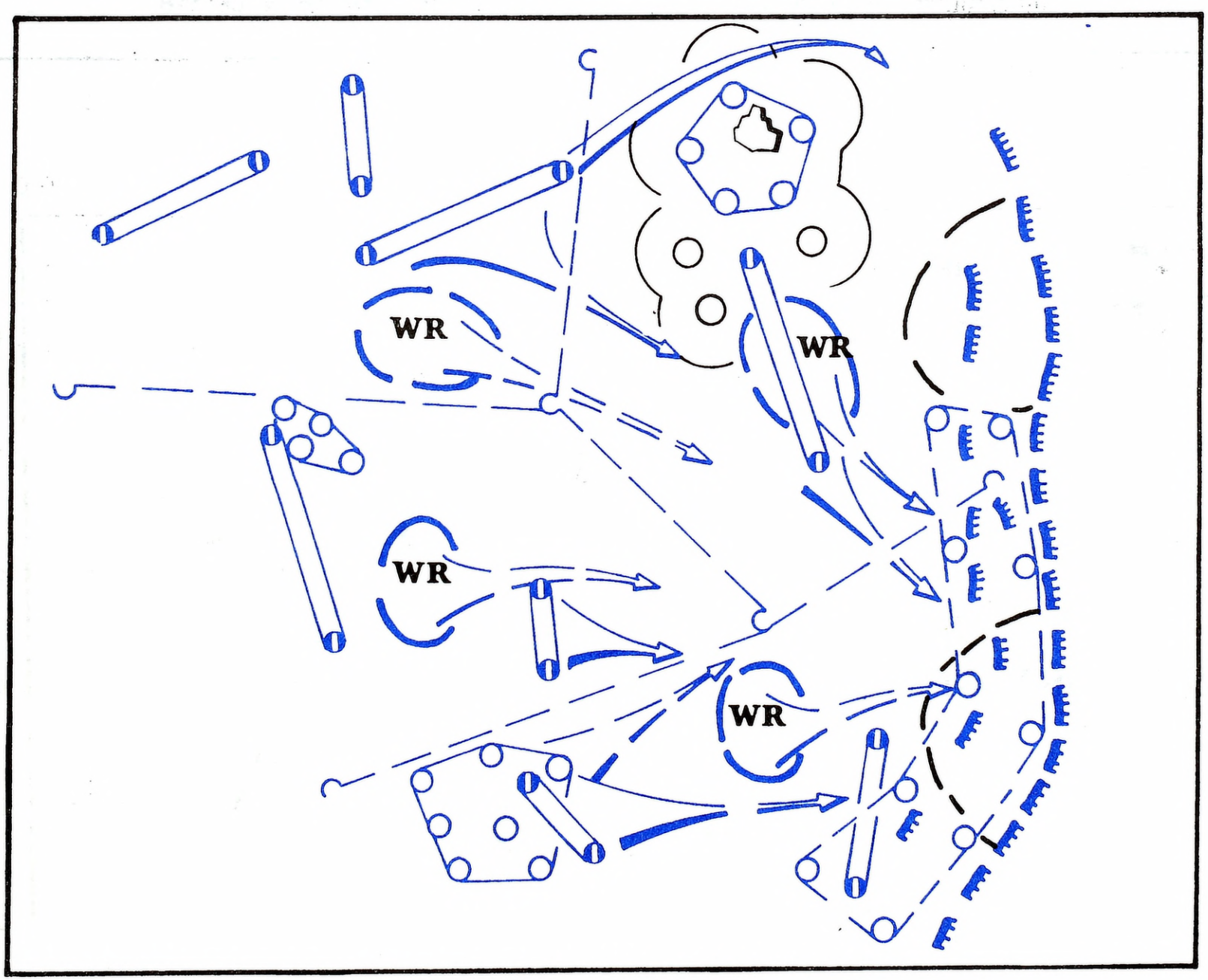
Podobnie jak w odniesieniu do lotnictwa, głównym założeniem powinno być przyjęcie zasady skoncentrowanego użycia sił OP w osłonie najważniejszych obiektów (głównych zgrupowań wojsk lądowych, baz lotniczych i rakietowych oraz logistycznych). W tym celu całość rakiet przeciwlotniczych i lotnictwa myśliwskiego, bez względu na ich przydział organizacyjny, należy potraktować jako jeden potencjał i utrzymywać w wybranych rejonach. Umożliwi to racjonalizację szkolenia i logistyki w okresie pokoju.

Natomiast w okresie zagrożenia siły te powinny wykonywać szybki manewr na główny kierunek (rejon) obrony i rozwijać się zgodnie z opracowanymi planami lub w zależności od rozwoju sytuacji (rys.33).

Nie wyklucza to ich użycia w obronie wybranych, szczególnie ważnych obiektów na innych kierunkach (rejonach).



Rys. 32. Możliwości skutecznej OP RP w funkcji liczby ŚNP i dni wojny



Rys. 33. Użycie LM i WR w systemie OP

W ten sposób główne zgrupowania wojsk lądowych miałyby niejako podwójna osłonę przed uderzeniami z powietrza, to znaczy strefową, lub strefowo - obiektową za pomocą LM i rakiet przeciwlotniczych średniego zasięgu oraz bezpośrednią - za pomocą autonomicznych środków OPL, przystosowanych do zwalczania ŚNP na małych wysokościach i odległościach.

Istotą tej koncepcji jest więc przede wszystkim zapewnienie pełnej manewrowości jednostek bojowych (lotnictwa i naziemnych środków OP).

Jednym z warunków sprawności funkcjonalnej systemu OP jest wypracowanie racjonalnych i efektywnych struktur organizacyjnych i dowodzenia - zarówno w układzie terytorialnym, jak i hierarchicznym.

Elementem integrującym system OP pod względem terytorialnym jest podsystem rozpoznania i dowodzenia. Jest on podstawą do podziału terytorium kraju na strefy i sektory obrony[10], a także ośrodki (punkty) wykrywania i naprowadzania lotnictwa (OWN, PWN).

System taki powinien być dostosowany do dowodzenia wszystkimi siłami lotnictwa i naziemnymi środkami OP, bez względu na ich formalne podporządkowanie. W strukturze Sił Powietrznych podsystemy rozpoznania i dowodzenia będą więc wydzielonym elementem organizacyjnym, powiązanym z jednostkami bojowymi lotnictwa i OP wyłącznie funkcjonalnie (rys.34).

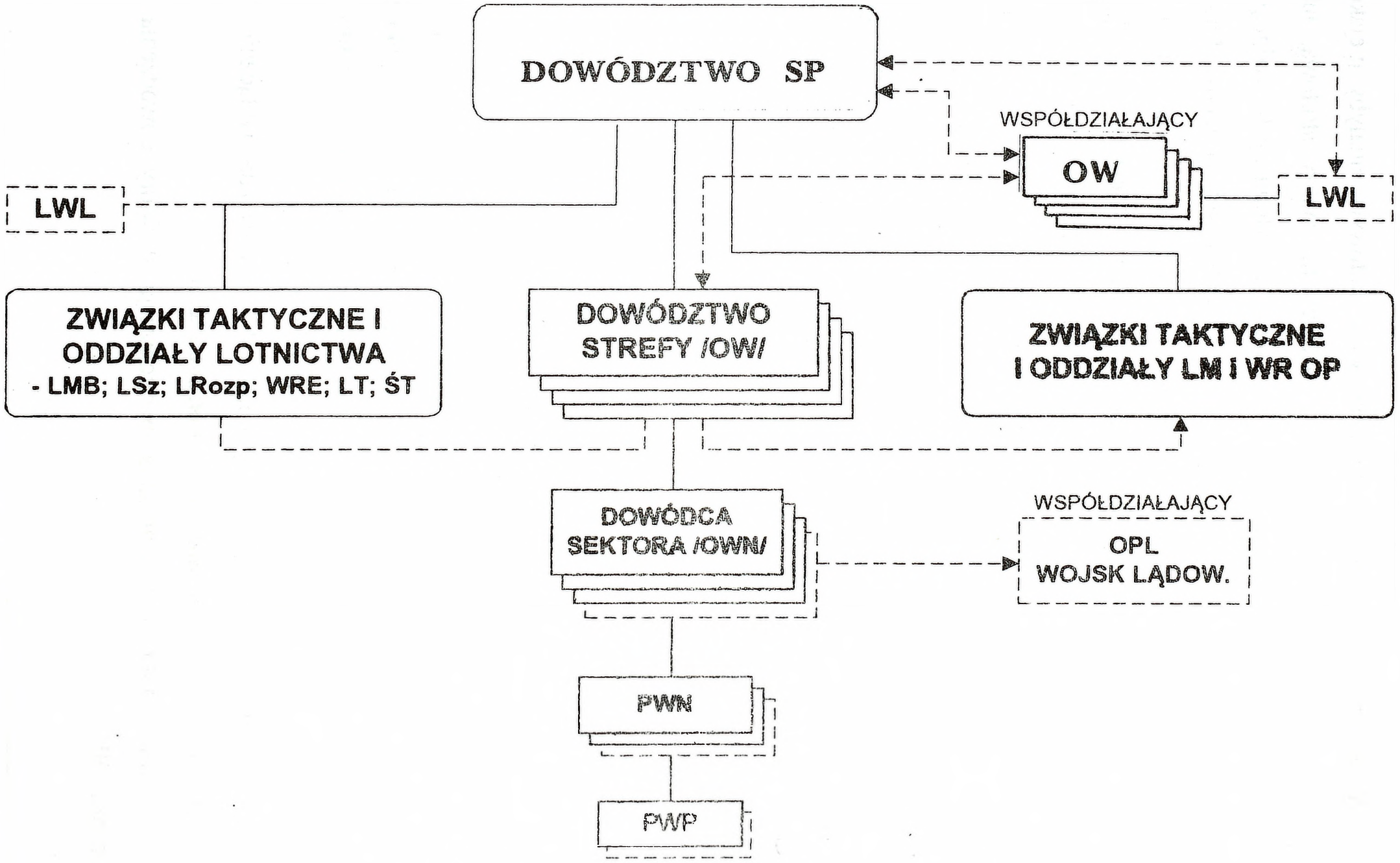
Przy tych założeniach etatowi dowódcy stref (rejonów) są w pełni odpowiedzialni za organizację i funkcjonowanie (w danej strefie) infrastruktury rozpoznania, dowodzenia, ostrzegania i ruchu lotniczego, w powiązaniu z innymi rodzajami wojsk i sił zbrojnych, a także władzami cywilnymi.

Natomiast dowódcy jednostek bojowych odpowiadają wyłącznie za przygotowanie wojsk do działań i za wykonanie zadań.

Równie istotna jest racjonalna hierarchizacja struktury dowodzenia w systemie OP.

---

[10] Może być przyjęta inna terminologia - np. rejony i strefy obrony.



Rys. 34. Struktura organizacyjna Sił Powietrznych (wariant)

Skoncentrowane użycie Sił Powietrznych wymaga przyjęcia zasady znacznej centralizacji podejmowania decyzji operacyjnych o ich użyciu, z reguły na najwyższym szczeblu dowodzenia, przy wiodącej roli dowódcy Sił Powietrznych.

Jednocześnie należy jednoznacznie określić kompetencje i odpowiedzialność w zakresie ich wykonywania, szczególnie w odniesieniu do powietrznej operacji obronnej w początkowym okresie wojny, a także w celu racjonalnego rozwiązywania problemów koordynacji działań lotnictwa i naziemnych środków OP. Praktycznie we wszystkich nowoczesnych armiach odpowiadają za to dowódcy Sił Powietrznych.

Przy tym założeniu, na szczeblu strategiczno - operacyjnym powinno być tylko jedno ogniwo dowodzenia całością Sił Powietrznych. Ze względu na operacyjny charakter i znaczenie zadań tych sił, ogniwo to powinno być ściśle powiązane z „centrum" dowodzenia całymi siłami zbrojnymi (SD naczelnego dowódcy sił zbrojnych) lub wchodzić w jego skład.

Skupienie odpowiedzialności i kompetencji w zakresie użycia i rozwoju Sił Powietrznych (w tym systemu OP) w jednym ręku ułatwia rozwiązywanie wielu problemów operacyjnych, organizacyjnych, a także technicznych.

Jednym z głównych problemów jest planowanie operacyjnego użycia Sił Powietrznych w skali państwa. Chodzi przede wszystkim o zasygnalizowane już skoncentrowane działanie całości tych sił w celu wykonania zadań głównych, to znaczy osłony wojsk i obiektów wojskowych oraz ich łączenie z osłoną innych obiektów, ważnych dla funkcjonowania państwa i sił zbrojnych.

Kolejny problem to racjonalizacja zasad oraz realizacja współdziałania między lotnictwem i naziemnymi środkami OP w skali całego systemu. Należy podkreślić, że współdziałanie i dowodzenie w odniesieniu do całości Sił Powietrznych będzie tym trudniejsze, im większe będzie ich „rozproszenie" organizacyjne. Doświadczenia wojenne wskazują również na konieczność

poważnego traktowania problemów bezpieczeństwa własnych samolotów w strefach ognia naziemnych środków OP.

Podobne uwarunkowania determinują sygnalizowaną już potrzebę utrzymywania terytorialnych jednolitych podsystemów rozpoznania i dowodzenia. Jest to problem zapewnienia jednoznacznej i ujednoliconej informacji o sytuacji powietrznej, organizowania systemów ostrzegania wojsk i instytucji cywilnych, a także odpowiedzialności za organizację i nadzorowanie ruchu lotniczego.

Skład bojowy Sił Powietrznych

Sprawą nadrzędną są koncepcje strategiczne i operacyjne, wynikające z założeń doktryny i strategii obronnej. To one determinują potrzeby w zakresie składu bojowego, uzbrojenia i struktur organizacyjnych Sił Powietrznych.

Niewątpliwie istnieje jednak rodzaj sprzężenia zwrotnego między koncepcjami strategicznymi a wspomnianymi strukturami.

W odniesieniu do Sił Powietrznych RP jest to także problem dostosowania do rozwiązań NATO oraz uwzględniania wspomnianych uwarunkowań ekonomicznych.

Przedstawione analizy i koncepcje są więc próbą sformułowania wymagań z punktu widzenia potrzeb strategiczno - operacyjnych, ale także rodzajem kompromisu wobec ograniczonych możliwości ekonomicznych (budżetowych). Do takich „kompromisowych" problemów należy relacja między importem uzbrojenia a wykorzystaniem własnego potencjału przemysłowego, nawet kosztem nieco niższej jakości produkowanego sprzętu bojowego.

Problemy te dotyczą zarówno lotnictwa, jak i systemu obrony powietrznej.

Lotnictwo Sił Zbrojnych RP stoi przed koniecznością poważnej modernizacji swojego wyposażenia, a także zmiany jego dotychczasowej struktury bojowej. Składa się na to kilka przyczyn.

Przyczyna pierwsza, najbardziej prozaiczną, jest wyczerpanie resursu całkowitego (technicznego) przez znaczną liczbę samolotów.

Zgodnie z układem CFE-1 Polska może mieć 460 samolotów bojowych, a obecnie jest ich około 400. Z tej liczby do roku 2005 wyczerpie resurs całkowity większości samolotów myśliwskich (MiG-21, MiG-23), a około roku 2010 muszą być wycofane z uzbrojenia również samoloty myśliwsko - bombowe.
Z analiz i obliczeń wynika więc jednoznacznie, że bez podjęcia energicznych działań w tych właśnie latach (2005 - 2010) nastąpi upadek polskiego lotnictwa wojskowego (chodzi o samoloty bojowe, ale podobne problemy dotyczą śmigłowców).

Przyczyna druga jest konieczność dostosowania struktur polskiego lotnictwa do rozwiązań i trendów światowych.
W nowoczesnych armiach, w tym w państwach NATO, 60-70% składu bojowego lotnictwa stanowią samoloty myśliwsko - bombowe i szturmowe (nie zawsze tak nazywane). Są to z reguły samoloty wielozadaniowe.

W lotnictwie WLOP (Sił Powietrznych) proporcje są niemal odwrotne - 65% stanowi lotnictwo myśliwskie, a tylko około 30% myśliwsko - bombowe i rozpoznawcze. Należy podkreślić, że są to wąsko wyspecjalizowane samoloty myśliwskie (zwłaszcza MiG-21). Mogą zwalczać niemal wyłącznie obiekty (cele) powietrzne. Tak więc siła uderzeniowa (na obiekty naziemne, nawodne) ogranicza się do około 100 samolotów (myśliwsko - bombowych typu SU, które z kolei mają bardzo małe możliwości w zwalczaniu celów powietrznych.

Przyczyna trzecia jest konieczność dostosowania składu bojowego i możliwości lotnictwa do założeń doktryny obronnej i warunków współczesnej wojny.

Znaczenie lotnictwa we współczesnej wojnie nie wymaga szerszego uzasadnienia. Dowodzą tego ostatnie konflikty zbrojne, co zasygnalizowano w poprzednich rozdziałach.

W działaniach obronnych głównymi zadaniami lotnictwa są: walka o przewagę (panowanie) w powietrzu oraz wsparcie lotnicze wojsk lądowych i MW. W obydwu zadaniach znaczna część działań związana jest ze zwalczaniem obiektów naziemnych (nawodnych).

Wsparcie lotnicze wojsk realizowane jest w tzw. strefie taktycznej, z reguły na głębokości do 100 km, a celem ataków są przede wszystkim główne zgrupowania wojsk lądowych - np. czołgi, bojowe wozy piechoty, a także śmigłowce. Są to obiekty w większości małowymiarowe, opancerzone i ruchome. Należy podkreślić, że jest to główny obszar działań lotnictwa. Strefa ta charakteryzuje się ponadto bardzo dużym nasyceniem środkami OPL różnych typów, co również sygnalizowano.

W lotnictwie Sił Zbrojnych RP nie ma samolotu szturmowego lub innego przystosowanego do wykonywania podobnych zadań.

Przyczyna czwarta, determinującą nie tylko konieczność, ale również charakter zmian w lotnictwie są ograniczone możliwości ekonomiczne.

Podczas wykonywania zadań szturmowych istnieje stosunkowo duże zagrożenie ze strony środków OPL przeciwnika, w tym prawdopodobieństwo zestrzelenia samolotu. Zagrożenie to jest porównywalne zarówno w odniesieniu do samolotów najnowszych generacji (drogich), jak i samolotów starszych (tańszych). Potwierdzają te tezę działania lotnictwa w operacji Pustynna Burza - w wyniku ognia artylerii plot. alianci stracili 7 samolotów F-16 i 5 samolotów A-10. Wskazuje to na celowość poszukiwania samolotów tańszych. Z analizy budżetu MON wynika, że wyposażenie lotnictwa w nowoczesne samoloty na podstawie wyłącznie ich importu jest mało realne. Możemy kupić kilka lub kilkanaście takich samolotów, co jest konieczne, ale nie rozwiązuje problemu liczebności lotnictwa.

Z przeprowadzonych analiz wynika, że przyszła struktura polskiego lotnictwa bojowego powinna kształtować się następująco:

- samoloty pola walki (szturmowe) - 40-45%
- samoloty myśliwsko-bombowe - 20%
- samoloty myśliwskie - 25-30%
- samoloty rozpoznawcze - 10%

Praktycznie mogłyby to być tylko dwa typy samolotów bojowych:

- wielozadaniowy myśliwiec nowej generacji, zdolny do wykonywania zadań w systemie obrony powietrznej oraz zadań myśliwsko - bombowych i rozpoznawczych w strefie operacyjnej (100 - 300 km);
- samolot pola walki (szturmowy), wyspecjalizowany w wykonywaniu różnych zadań w strefie taktycznej, głównie uderzeniowych i rozpoznawczych.

Dominujący pod względem liczebności powinien być samolot pola walki - docelowo około 200-250 samolotów. Taka liczba samolotów jest jednym z warunków samodzielnych działań obronnych.

Jeżeli ze względów ekonomicznych odrzucimy możliwość importu większej liczby samolotów bojowych, to trudno aktualnie dostrzec alternatywne rozwiązania problemów lotnictwa bojowego poza własna produkcją.

Dla przykładu możemy porównać zależność między wielkością wybranych państw, a posiadanymi przez nie samolotami wojskowymi (rys.35).

Przyszły samolot pola walki powinien być względnie tani, a jego systemy pokładowe (najbardziej cenotwórcze) mogą być instalowane wieloetapowo, w miarę powstawania korzystnych przesłanek ekonomicznych. Sytuacja obecna zmusza do odrzucenia alternatywy „albo samolot klasy światowej albo nic". Zaniechanie działań doprowadzi do upadku lotnictwa.

Samolot pola walki i rozpoznawczy powinny być wprowadzone do uzbrojenia przed 2000 rokiem, najpóźniej do roku 2010. Jest to postulat wynikający z prognozy sytuacji polityczno - militarnej, przedstawionej oceny posiadanego sprzętu i negatywnych doświadczeń budowania określonego samolotu przez 15-20 lat. Niestety powstaje wówczas produkt z innej epoki.

Lp	Klasy samolotów	Rodzaje samolotów	Reprezentatywne typy samolotów	Grupy państw /reprezentatywne/			Uwagi
				mocarstwa /USA, Rosja/	średnie /Wlk. Bryta-nia, Francja/	małe /Polska, Hiszpania/	
1	2	3	4	5	6	7	8
1	bombowe	ciężkie	B-1B,B-52G, Tu-160	×			
		średnie	FB-111A, Tu-22M	×			
2	myśliwsko-bombowe	ciężkie	F-111E, Su-24	×			
		średnie	F-16A, TORNADO, Su-22M4	×	×	×	
3	szturmowe		Alpha Jet, Hawk, Saab-105G, C-101, A-10A, F-117D, Su-25	×	×	×	
4	myśliwskie	taktyczne /frontowe/, obr. powietrz.	F-15C, Mirage-2000, MiG-29, su-27	×	×	×	podział na taktyczne i OP wyzn. przestrz.
5	specjalne	rozpoznawcze	U-2	×	×	×	specjalizowane na bazie konstrukcji samolotów różnych rodzajów /też bezpilotowe/
		wczesnego wykrywania	E-3 /AWACS/	×	×		
		zwal. okrętów	Nimrod	×	×	×	
6	transportowe	ciężkie		×			
		średnie		×	×	×	
		lekkie		×	×	×	

Rys. 35. Zależności między wielkością państw i liczbą samolotów

Posiadanie samolotów pola walki i śmigłowców własnej produkcji jest ponadto podstawą rozwiązania istotnych problemów o charakterze operacyjnym i strategicznym.

Problem operacyjny dotyczy dostosowania składu bojowego lotnictwa do warunków współczesnych działań wojennych, charakteryzujących się dużą dynamika i manewrowością.

Chodzi także o zdolność do natychmiastowej reakcji na pojawiające się zagrożenia militarne, czyli o posiadanie tzw. sił szybkiego reagowania. Podstawę takich sił tworzy lotnictwo, a szczególnie śmigłowce oraz lekkie, dynamiczne samoloty pola walki.

Do problemów strategicznych należy zaliczyć:

a) Zachowanie zdolności do samodzielnych działań obronnych, przynajmniej w konflikcie lokalnym (np. granicznym).
b) Wejście do NATO z określonym potencjałem, co będzie determinować naszą rolę w tym układzie. Posiadanie własnego uzbrojenia zawsze było i będzie jednym z głównych elementów kształtowania suwerenności i bezpieczeństwa państwa.
c) Tworzenie sił zbrojnych z perspektywy 10-15 lat.

Wydaje się, że potencjał Sił Powietrznych, w tym lotnictwa, będzie jednym z głównych wyznaczników nowoczesności armii w tych latach.

Alternatywą dla przedstawionej koncepcji składu bojowego lotnictwa Sił Powietrznych RP może być import samolotów wielozadaniowych (np. F--16), których uzbrojenie i wyposażenie pozwoli na ich wykorzystanie w systemie OP (wersja myśliwska) oraz do wsparcia lotniczego wojsk zarówno w strefie operacyjnej, jak i taktycznej. Szczegółowe założenia taktyczne użycia bojowego samolotów wielozadaniowych będą zależne od ich liczebności i wyposażenia.

Rozstrzygnięcie problemu źródeł pozyskiwania samolotów dla Sił Powietrznych RP - import - czy produkcja własna lub łączenie tych elementów -

wymaga w miarę jednoznacznego określenia „technicznych" możliwości polskiego przemysłu lotniczego. Czy przemysł ten jest w stanie wyprodukować samolot bojowy (samolot pola walki) lub szkolno - bojowy przystosowany do działań szturmowych - zgodnie z opracowanymi wymaganiami taktyczno - technicznymi? Nie można wykluczyć rozwiązań pośrednich, np. montowania samolotów bojowych w Polsce na podstawie licencji.

Pozytywna lub negatywna odpowiedź na tak postawione pytanie pozwoli bardziej jednoznacznie określić kierunki rozwoju składu bojowego lotnictwa, a także współpracy z polskim przemysłem lotniczym.

Naziemne środki OP w Siłach Powietrznych to głównie przeciwlotnicze zestawy rakietowe - małego, średniego i dużego zasięgu. Stan uzbrojenia Wojsk Rakietowych OP jest podobny do sytuacji w lotnictwie myśliwskim. Większość obecnie eksploatowanych przeciwlotniczych zestawów rakietowych kończy resurs eksploatacyjny do około 2010 roku. ponadto, część z nich (S-200, S-75, S-125) ma charakter stacjonarny, co nie odpowiada wymaganiom współczesnego pola walki i koncepcji funkcjonowania systemu OP, przedstawionej w niniejszym opracowaniu.

Nie wydaje się, aby ze względów ekonomicznych możliwe było w przyszłości wyposażenie systemu OP w pełna gamę przeciwlotniczych zestawów rakietowych - małego, średniego i dużego zasięgu. W tej sytuacji należy poszukiwać w miarę uniwersalnego zestawu, przystosowanego zarówno do obrony strefowej, jak i obiektowej (bezpośredniej) - manewrowego, autonomicznego. Powinien on stanowić podstawowe uzbrojenie w systemie OP, a jego uzupełnieniem mogą być przenośne, samonaprowadzające się rakiety przeciwlotnicze, np. GROM, STINGER i inne. W miarę możliwości celowe byłoby przewidywanie zakupów zestawów typu PATRIOT lub S-300.

WNIOSKI

Generalne założenia użycia Sił Powietrznych i funkcjonowania jednolitego systemu OP wynikają głównie z ich roli i znaczenia w systemie obronnym państwa. Są jednak uwarunkowane stanem liczebnym i jakościowym wojsk.

Siły Powietrzne wpisują się jednoznacznie w założenia polskiej polityki bezpieczeństwa i doktryny obronnej. Natomiast w strategii obronno - zaczepnej spełniają role zarówno „tarczy" (odparcie agresji powietrznej), jak i „miecza" (wykonanie lotniczych uderzeń odwetowych na siły zbrojne agresora).

Siły Powietrzne spełniają także istotną rolę w tworzeniu infrastruktury obronnej na całym terytorium kraju, co w szczególności dotyczy systemu OP. Natomiast lotnictwo stanowi podstawę sił szybkiego reagowania, co zapewnia możliwość natychmiastowej reakcji na pojawiające się niespodziewane zagrożenia granic państwa.

W obecnych uwarunkowaniach, jako główne założenia (zasady) użycia Sił Powietrznych w systemie obronnym państwa, należy przyjąć:

1. Siły Powietrzne powinny być utrzymywane w wysokim stopniu gotowości bojowej. Oznacza to, że muszą one być przygotowane do natychmiastowego rozpoczęcia powietrznej operacji obronnej już na początku wojny.

   Podstawą określenia stopnia gotowości Sił Powietrznych i systemu OP jest czas ich reakcji (osiągania gotowości) i przegrupowania na zagrożony kierunek. Czas ten powinien być krótszy od czasu mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia wojsk operacyjnych (lądowych i MW).
2. Jako główną zasadę należy przyjąć koncentrację wysiłku Sił Powietrznych na zasadniczych kierunkach (rejonach) zagrożeń, na korzyść głównych zgrupowań obronnych wojsk operacyjnych. Ma to szczególne znaczenie przy ograniczonych stanach ilościowo - jakościowych rodzajów wojsk.

3. Należy przyjąć jednoznaczną hierarchizację zadań Sił Powietrznych. Zadaniami pierwszoplanowymi są osłona i wsparcie głównych zgrupowań wojsk, baz lotniczych i logistycznych. W dalszej kolejności, w miarę możliwości, mogą być bronione inne obiekty.
4. Fundamentem terytorialnej struktury systemu OP powinny być mobilne, modułowe podsystemy rozpoznania i dowodzenia, powiązane z wydzielonymi strefami (rejonami) i sektorami obrony. Stanowią one podstawę organizacji powszechnego systemu ostrzegania i powiadamiania o zagrożeniach i uderzeniach z powietrza (wojsk, władz cywilnych i wojskowych).
5. Ze względów ekonomicznych bardzo ważne znaczenie ma ukierunkowany rozwój techniczny Sił Powietrznych, co wymaga centralizacji podejmowania decyzji w tym zakresie.

Wydaje się, że właśnie względy ekonomiczne wskazują na konieczność unifikacji uzbrojenia oraz minimalizację liczby typów samolotów i rakiet przeciwlotniczych, a także pozostałego sprzętu bojowego.

W odniesieniu do lotnictwa mogą to być dwa podstawowe typy samolotów: szturmowy (dominujący), jako najbardziej dostosowany do naszej strategii obronnej i zadań Sił Powietrznych oraz wielozadaniowy o „dobrych cechach myśliwskich" lub tylko wielozadaniowy o szerokim zakresie zastosowania bojowego.

Niewątpliwie jednym z priorytetów pozostaje rozwój śmigłowców bojowych, które wraz z samolotami szturmowymi, stanowią zasadniczą siłę wsparcia lotniczego wojsk lądowych i marynarki wojennej.

Racjonalnym i w miarę realnym rozwiązaniem byłoby dążenie do wyposażenia sił OP w jeden uniwersalny typ rakiet przeciwlotniczych, przystosowanych zarówno do obrony strefowej, jak i obiektowej (bezpośredniej).

Z punktu widzenia wymagań w zakresie osłony wojsk lądowych, przeciwlotnicze zestawy rakietowe powinny charakteryzować się dwiema podstawowymi cechami: manewrowością - porównywalną, a w zasadzie większą od manewrowości osłanianych wojsk oraz autonomicznością zwalczania ŚNP.

6. Priorytetowym zadaniem jest także przyjęcie (wypracowanie) koncepcji oraz tworzenie sił szybkiego reagowania.

   Ułatwi to sprecyzowanie szczegółowych zadań SP.

   Podstawą (bazą) tworzenia tych sił powinna być 25 Dywizja Kawalerii Powietrznej.

7. Stosownie do charakteru zadań oraz zasad koncentracji wysiłku, decyzje operacyjne (czasami o znaczeniu strategicznym) o użyciu Sił Powietrznych powinny być podejmowane w sposób scentralizowany, w zasadzie w kwaterze naczelnego dowódcy, przy wiodącym udziale dowódcy (inspektora) SP.

   Jest to związane z przyjęciem jednoznacznego rozwiązania w zakresie tworzenia naczelnego dowództwa Sił Zbrojnych RP na czas pokoju i wojny.

   Dowództwo to powinni tworzyć najwyżsi rangą dowódcy lub inspektorzy wszystkich rodzajów sił zbrojnych, którzy w czasie wojny przebywają w kwaterze naczelnego dowódcy.

   Takie same stanowiska powinni oni zajmować w okresie pokoju, co uprości przejście na wojenny system dowodzenia.

   Już dzisiaj istnieje potrzeba ukierunkowania rozwoju technicznego oraz standaryzacji wyposażenia i uzbrojenia, a także związanego z tym podziału środków (wydawania pieniędzy) w odniesieniu do całości Sił Powietrznych, we wszystkich rodzajach wojsk.

   Rosnące znaczenie Sił Powietrznych w operacjach wojskowych potwierdzają współczesne doświadczenia wojenne, szczególnie konflikt nad Zatoką Perską. Wnioski z tych doświadczeń nie mogą być przenoszone wprost

do naszego systemu obronnego, ze względu na dość istotne różnice w uwarunkowaniach politycznych i militarnych. Wskazują one jednak jednoznacznie, że w walce z przeciwnikiem dysponującym silnym lotnictwem trudno znaleźć rozwiązania zastępcze, kompensujące funkcje obrony powietrznej. Z tego względu utrzymywanie Sił Powietrznych na określonym (racjonalnym) poziomie ilościowym i jakościowym jest jednym z podstawowych warunków zachowania zdolności obronnej państwa.

Na zakończenie warto zasygnalizować dwa istotne czynniki wskazujące na strategiczne znaczenie rozwoju Sił Powietrznych i doskonalenia systemu OP RP.

Pierwszy czynnik dotyczy kierunków restrukturyzacji i rozwoju Sił Zbrojnych RP w perspektywie 10 i więcej lat. Niewątpliwie decyzje podejmowane dzisiaj będą owocować kształtem polskiej armii w przyszłości. Nietrudno prognozować, że w tym okresie w dalszym ciągu jednym z wyznaczników nowoczesności i poziomu skuteczności potencjału obronnego będzie stan sił powietrznych. Przegapienie tej tendencji rozwoju (światowej) może przynieść negatywne i trudne do odrobienia skutki.

Drugi czynnik dotyczy wymagań wobec Polski na drodze integracji z NATO, w których za priorytetowe uznaje się (między innymi) dostosowanie systemów OP i dowodzenia. Wydaje się, że jest to problem nie tylko formalnych wymagań, zapisanych w dokumentach, ale także polskiej strategii tworzenia warunków ułatwiających i usprawniających proces uzyskiwania pomocy militarnej w ramach gwarancji koalicyjnych. Jednym z tych warunków jest posiadanie własnych, rozwiniętych systemów dowodzenia i logistyki. To one właśnie mogą zapewnić krótki czas reakcji i wsparcia ze strony lotnictwa NATO. Znana jest prawidłowość, że samoloty są wybitnie manewrowym i skutecznym środkiem walki, pod warunkiem zapewnienia im nowoczesnych podsystemów rozpoznania dowodzenia i zabezpieczenia logistycznego.

3. SIŁY POWIETRZNE W OPERACJACH

3.1. Podstawowe pojęcia

Jednym z istotnych problemów teoretycznych jest odróżnianie zaczepnych i obronnych operacji powietrznych, ponieważ z założeń doktrynalnych wynika, że Polska nie będzie prowadzić strategicznych operacji zaczepnych. Dlatego wszelkie działania zbrojne w skali makro będą mieć z natury charakter obronny, przynajmniej z punktu widzenia celów militarnych i politycznych. Natomiast w skali operacyjnej nie wyklucza się tzw. zwrotów zaczepnych, ale będących elementami operacji obronnej (działań obronnych).

Siły Powietrzne są przystosowane do działań zarówno w roli tarczy (obrona powietrzna), jak i miecza (uderzenia lotnicze). Elementy te występują w operacjach zaczepnych i obronnych. Różnice dotyczą szczegółów - częściowo operacyjnych, ale głównie taktycznych.

Ze względów teoretycznych można więc wyróżnić powietrzne operacje obronne i zaczepne, ale przy założeniu, że te ostatnie dotyczą potencjalnego agresora. Natomiast w warunkach Polski należy eksponować powietrzną operację obronną, jako element strategicznej operacji obronnej, wyróżniając w niej specyficzne działania w czasie operacyjnych (strategiczno - operacyjnych) zwrotów zaczepnych. Szczególna sytuacja powstaje jednak wtedy, kiedy w wyniku działań przeciwnika tracimy część terytorium. W takich warunkach trudno mówić jedynie o zwrocie zaczepnym. Operacja o odzyskanie terenu będzie mieć cechy operacji zaczepnej. Czy dotyczy to również Sił Powietrznych? Jednoznaczna odpowiedź na tak postawione pytanie nie jest możliwa. Wydaje się jednak celowe sformułowanie zasad i sposobów działania

Sił Powietrznych, w zależności od charakteru operacji powietrznej, z uwzględnieniem generalnych założeń strategii obronnej.

W niektórych opracowaniach teoretycznych spotkać można pojęcie „sposobów walki zbrojnej”[11].

Do tradycyjnych sposobów walki zbrojnej zaliczono natarcie i obronę. Natarcie to „zdecydowany i ciągły ruch wojsk pancernych i zmechanizowanych w głąb ugrupowania nieprzyjaciela, zsynchronizowany z ogniem i działaniem innych rodzajów wojsk, stosowany w celu rozgromienia (zniszczenia lub wzięcia do niewoli) wojsk nieprzyjaciela oraz opanowania zajmowanego przez niego terenu (obiektów), podstawowy rodzaj działań bojowych zapewniający osiągnięcie całkowitego zwycięstwa nad nieprzyjacielem”[12].

Z kolei według tego samego źródła obrona to „przeciwdziałanie napaści (natarciu) wroga; rodzaj działań bojowych wojsk o charakterze wymuszonym lub zawczasu planowany (zamierzony), prowadzony w celu zatrzymania lub odparcia natarcia nieprzyjaciela i stworzenia warunków zapewniających przejście wojsk własnych do działań zaczepnych”.

Są to sformułowania, które powstały w okresie funkcjonowania Układu Warszawskiego. Wynika z nich, że zwycięstwo militarne osiąga się niemal wyłącznie przez działania zaczepne (natarcie). Obrona jest natomiast działaniem wymuszonym, chociaż nie wyklucza się, że jest ono zamierzone (zaplanowane). Byłoby to niemal dosłowne rozumienie i rozwinięcie powtarzanej często zasady, że „najlepszą obroną jest atak”.

Według Z. Ścibiorka [13] „celem obrony jest udaremnianie lub odparcie natarcia przeciwnika, zadanie mu maksymalnych strat i utrzymanie zajmowanych rejonów (pozycji, obiektów)”.

---

[11] B. Balcerowicz, J. Marczak, J. Pawłowski „Sposoby i rodzaje walki zbrojnej w obronie Polski”. AON, 1994 r.
[12] Leksykon wiedzy wojskowej. Warszawa, 1979 r. , str.238.
[13] Z. Ścibiorek. Rozważania o obronie. Warszawa, 1993 r.

Podobnie w regulaminie Bundeswehry przyjmuje się, że „obrona ma na celu zniszczenie lub rozbicie możliwie największych sił nieprzyjaciela oraz utrzymanie określonych obszarów".

Według cytowanego opracowania B. Balcerowicza, do podstawowych sposobów współczesnej walki zbrojnej zalicza się uderzenie (ogniowe, wojskami, radioelektroniczne), manewr (wojskami, ogniem) oraz obronę stałą znaczącą „nic innego, niż fizyczne trzymanie przez wojska nakazanej rubieży ..., bez śladu myśli o kroku w tył"[14].

Klasyczny podział na natarcie i obronę oraz ich dosłowne rozumienie były adekwatne do stanu uzbrojenia wojsk do II Wojny Światowej i częściowo w czasie tej wojny.

Sytuacja zmieniła się radykalnie po wprowadzeniu do uzbrojenia wojsk nowoczesnych środków walki o bardzo dużym zasięgu działania (setek, tysięcy kilometrów - samoloty, rakiety).

Z tych względów autorzy sugerują następujące rozumienie natarcia i obrony (nie są to cytaty):

- natarcie jest połączeniem (kompozycją) różnych sposobów walki - głównie uderzeń ogniowych, manewru i uderzeń wojskami, a także obrony stałej (np. przy odpieraniu kontrataków i przeciwuderzeń, osłonie skrzydeł i utrzymywania opanowanego terenu bądź obiektów);
- obrona jest połączeniem (kompozycją) różnych sposobów walki - obrony stałej, manewru wojskami i ogniem, a ale także uderzeń wojskami (kontrataki, przeciwuderzenia) i ogniem.

Wskazuje się więc wyraźnie, że zarówno w obronie, jak i w natarciu występują niemal te same sposoby walki. Inne jest natomiast ich znaczenie i zakres stosowania.

---

[14] F.Skibiński. Rozważanie o sztuce wojennej. Warszawa, 1972 r. str. 326.

Największy wpływ na sposoby działań bojowych (walk, bitew i operacji) miały rozwój lotnictwa i broni rakietowej.

Najbardziej spektakularnym przykładem była wojna nad Zatoką Perską, gdzie decydujące znaczenie miały uderzenia lotniczo - rakietowe trwające kilka tygodni, a natarcie wojsk lądowych około 100 godzin. Najważniejsze było więc uderzenie ogniowe, a nie tradycyjnie rozumiane natarcie.

Uderzenia lotnicze i rakietowe były już w II Wojnie Światowej jednym z ważnych sposobów osiągania celów walki w skali taktycznej, operacyjnej i strategicznej. Można je uznać za samodzielny rodzaj walki zbrojnej, prowadzonej według specyficznych reguł.

Z kolei atak Stanów Zjednoczonych na Libię jest jaskrawym przykładem osiągania ograniczonych celów politycznych za pomocą wyłącznie uderzeń lotniczych.

Autor sugeruje wręcz, że uderzenia ogniowe współczesnymi środkami pozwalają osiągać cele przypisywane tradycyjnie natarciu czy operacjom zaczepnym.

Za samodzielną „formę walki" uznaje również manewr, zwłaszcza wojskami przy użyciu powietrznych środków transportu.

Najciekawsza jest jednak teza mówiąca o tym, że „celowość a właściwie konieczność rozróżniania obrony stałej - jako sposobu walki zbrojnej, od obrony - jako rodzaju działań bojowych (obejmującej zwykle obrone stałą, manewr wojskami i ogniem oraz uderzenia ogniem i wojskami) jest punktem wyjścia w zrozumieniu współczesnego charakteru obrony w warunkach Polski, w zrozumieniu owej clausewitzowskiej przewagi obrony nad natarciem". Zaznacza się jednak, że obrona stała nie może być utażsamiana z historycznym pojęciem obrony pozycyjnej z czasów I Wojny Światowej.

Teza o przewadze obrony nad natarciem jest dyskusyjna, jeśli potraktujemy ją w aspekcie generalnych uogólnień teoretycznych. Natomiast w

pełni można się zgodzić z wnioskami dotyczącymi oceny znaczenia współczesnych możliwości uderzeń ogniowych dla obrony militarnej Polski, do których należy zaliczyć:

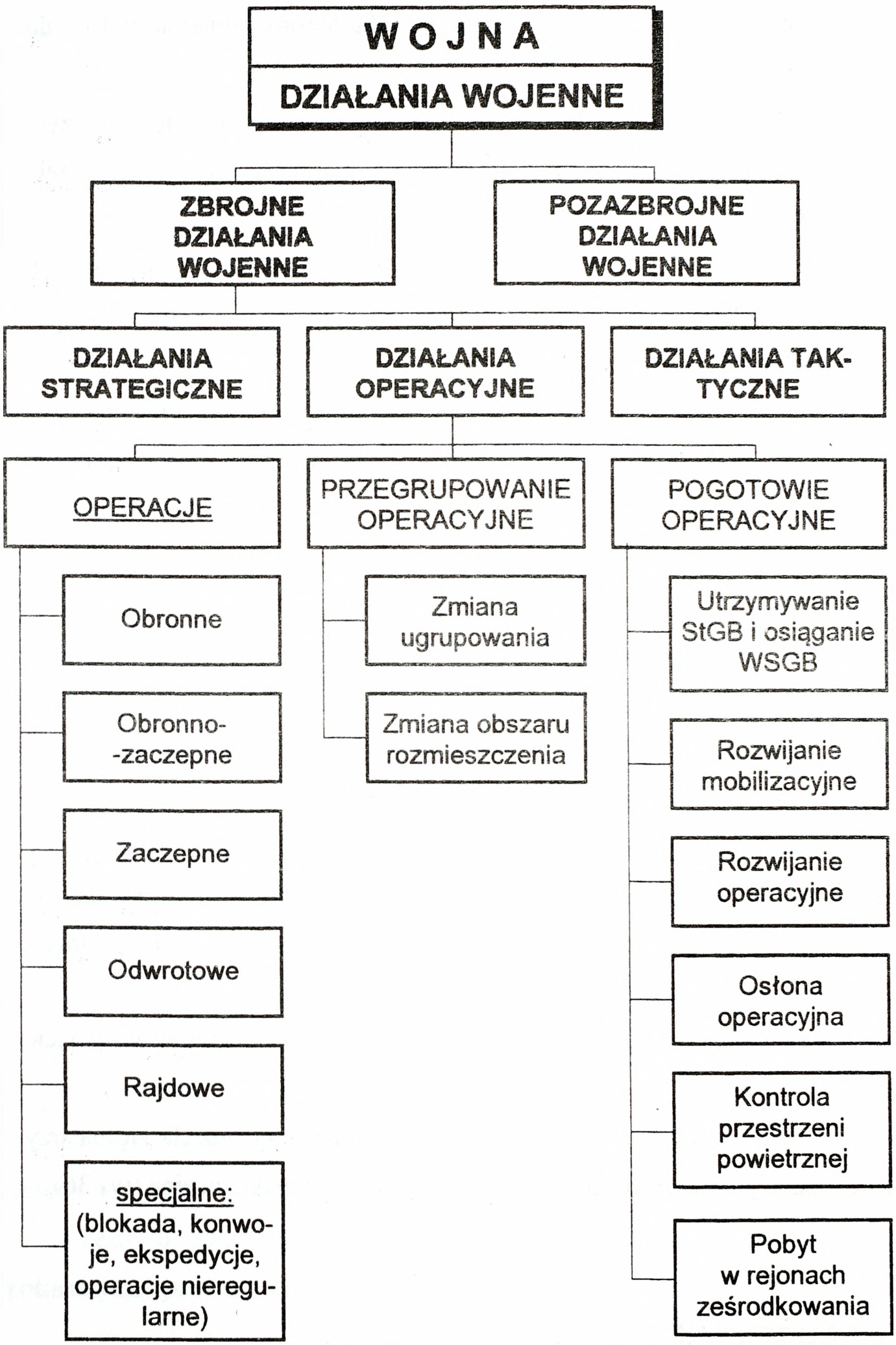
1. Przetrwanie uderzeń lotniczo - rakietowych agresora (nie dać się zniszczyć) jest podstawowym celem współczesnej obrony, bez osiągnięcia którego mało prawdopodobne jest kontynuowanie walki.
2. Zdolność do uderzeń ogniowych, zwłaszcza lotniczo - rakietowych (odwetowych) jest istotnym warunkiem skuteczności obrony, a także wiarygodnym czynnikiem odstraszania militarnego.
3. Manewr wojskami i środkami walki w obronie będzie coraz bardziej utrudniony i ryzykowany (o ile w ogóle możliwy), szczególnie w warunkach dużej przewagi przeciwnika w powietrzu.

Wnioski te są fundamentalne dla organizacji współczesnej obrony oraz formułowania zasad operacji obronnej, w tym operacji powietrznej. Szczególne znaczenie należy przypisywać ocenie możliwości wykonywania manewru wojskami lądowymi w obronie, w warunkach przewagi przeciwnika w powietrzu. Problem ten często jest pomijany i przemilczany. Dotyczy on w całej pełni tzw. mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia wojsk w początkowym okresie konfliktu zbrojnego. Z tego właśnie względu dość powszechnie dąży się do zwiększania mobilności wojsk, tworzenia sił szybkiego reagowania (na śmigłowcach), mniej zależnych od tzw. stałej infrastruktury komunikacyjnej - dróg, mostów, przepraw itp.

Z teoretycznego punktu widzenia bardzo trudno zdefiniować pojęcie „operacja".

S. Koziej[15] wyróżnia tzw. działania operacyjne, które dzielą się na trzy rodzaje: operacje, przegrupowanie operacyjne i pogotowie operacyjne (rys.36).

[15] S.Koziej, J. Pawłowski, R. Kordas. Działania operacyjne wojsk lądowych.



Rys. 36. Podstawowe pojęcia operacyjne

Według tego samego opracowania: „operacje to takie działania, których treścią jest starcie zbrojne z przeciwnikiem w skali operacyjnej. Główną część operacji stanowi bitwa, będąca skumulowanym w czasie i przestrzeni starciem sił głównych przeciwstawnych związków operacyjnych (taktyczno - operacyjnych). Można wyróżnić operacje obronne i zaczepne, obronno - zaczepne, odwrotowe, rajdowe i specjalne".

Według Leksykonu Wiedzy Wojskowej, operacja to „zespół walk, bitew, uderzeń ogniowych i manewrów toczonych na lądzie, w powietrzu i na morzu przez związki operacyjne (zgrupowania operacyjne) różnych rodzajów wojsk i sił zbrojnych, połączonych wspólną myślą przewodnią, prowadzonych pod jednym kierownictwem, dla doprowadzenia do osiągnięcia celu operacji (bitwy) lub celu strategicznego ...".

Według tego samego źródła „operacja powietrzna, całokształt działań bojowych związków operacyjnych i taktycznych lotnictwa strategicznego, prowadzonych we współdziałaniu różnych rodzajów lotnictwa i rodzajów sił zbrojnych. O.p. prowadzi się według jednolitego zamiaru i planu naczelnego dowództwa w określonych celach operacyjnych i strategicznych w ramach poszczególnych lądowych i morskich teatrów działań wojennych".

Leksykon został wydany w 1979 r. Z tego względu cytowane definicje były formułowane w innych uwarunkowaniach polityczno - militarnych. Eksponuje się w nich operacje powietrzne w ramach teatrów działań wojennych. Służyły one osiąganiu celów strategicznych przez Układ Warszawski. Siły Zbrojne RP (wtedy PRL) miały wykonywać część zadań strategicznych, biorąc udział w określonych operacjach. Nie eksponowano natomiast (przynajmniej oficjalnie) samodzielnych operacji o charakterze narodowym.

Nie wydaje się, aby definicje te należało odrzucać w całości. Działania zbrojne w układzie koalicyjnym mają swoją specyfikę, polegającą (między

innymi) na dość precyzyjnym określeniu roli każdego z koalicjantów. Operacje strategiczne są z reguły planowane na szczeblu połączonych (międzynarodowych) kierownictw polityczno - militarnych.

W obecnej sytuacji, na tle jednoznacznie określonego kierunku integracji z NATO, eksponuje się potrzebę, a nawet konieczność zachowania zdolności RP do samodzielnych działań obronnych (przynajmniej w konflikcie lokalnym). Dotyczy to także strategicznej operacji obronnej[16].

Jakie działania w tej sytuacji uznawać za strategiczne, jakie za operacyjne, a jakie za taktyczne? Jest to oczywiście problem typowo teoretyczny. Z praktycznego punktu widzenia warto jednak przyporządkować te działania do odpowiednich szczebli organizacyjnych Sił Zbrojnych.

Interesujące są poglądy A. Tomaszewskiego na cele i zadania systemu obronnego RP, a na tym tle usytuowanie oraz zdefiniowanie operacji obronnych i zaczepnych[17].

Według Autora, głównym celem systemu obronnego jest: „zapewnić suwerenność i integralność terytorialną RP".

Główne zadania odnosi on do okresu pokojowego oraz do okresu zagrożenia i konfliktu zbrojnego.

Do zadań w okresie pokoju zalicza:

- zapewnić warunki bezpiecznego rozwoju społeczeństwa i gospodarki narodowej;
- realizować zadania edukacji obronnej społeczeństwa;
- utrzymywać określony stopień gotowości sił zbrojnych;
- przygotować rezerwy osobowe dla potrzeb sił zbrojnych i pozamilitarnych ogniw obronnych;
- zapewnić warunki sprawnego przestawienia gospodarki na potrzeby obronne;
- zniechęcić potencjalnego przeciwnika do agresji.

---

[16] Prowadzenie operacji w układzie koalicyjnym (NATO) wymaga oddzielnych badań.
[17] Na podstawie wykładów na Wyższym Kursie Obronnym w AON, styczeń - kwiecień 1995 r.

W okresie zagrożenia i konfliktu zbrojnego:

- stworzyć dogodne warunki rozwinięcia mobilizacyjnego i operacyjnego wojsk;
- wspierać i zasilać siły zbrojne w operacji obronnej;
- osłonić ważne obiekty systemu kierowania państwem, gospodarcze i wojskowe przed uderzeniami z powietrza;
- odeprzeć uderzenia powietrzno -lądowe sił zbrojnych przeciwnika;
- w wypadku wtargnięcia sił przeciwnika w obszar kraju, zlokalizować ich działania i przy użyciu odwodów rozbić je i wyprzeć poza granice państwa.

Do podstawowych elementów systemu obronnego państwa (militarnego) Autor zalicza (rys.37):

- system kierowania;
- wojska operacyjne;
- siły obrony terytorialnej;
- inne formacje zmilitaryzowane;
- obronę cywilną.

Zgodnie z przyjętymi założeniami, główne zadania sił zbrojnych to:

- na podstawie oceny zagrożenia dokonać aktualizacji planów operacyjnego użycia sił zbrojnych w operacji obronnej;
- zorganizować operacyjną osłonę granic;
- stosownie do decyzji organów kierowniczych, dokonać mobilizacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych i osiągnąć niezbędny stopień gotowości wojsk do wykonania zadań obronnych (operacyjnych);
- stosownie do rozwoju sytuacji, dokonać operacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych;
- zrealizować zadania maskowania operacyjnego;
- określić cele, etapy i zadania operacji oraz przygotować wojska do ich wykonania;

PODSTAWOWE ELEMENTY SYSTEMU OBRONNEGO

SYSTEM KIEROWANIA	**WOJSKA OPERACYJNE**	- trzy rodzaje SZ (Wojska Lądowe, Siły Powietrzne, Marynarka Wojenna);
		- przewidziane do wykonania głównych zadań w systemie obronnym państwa;
		- prowadzą stosowne operacje obronne;
		- w okresie pokoju - szkolenie rezerw oraz odstraszanie;
	SIŁY OBRONY TERYTORIALNEJ	- koncepcja sił manewrowych (brygad) i stacjonarnych (pułki, bataliony);
		- przewidziane do wykonywania drugorzędnych zadań obronnych we współdziałaniu z wojskami operacyjnymi na kierunkach o niskim stopniu zagrożenia oraz obrony ważnych obiektów;
		- podstawowe uzbrojenie (broń strzelecka, lekkie środki przeciwpancerne, samochody i transportery opancerzone);
	INNE FORMACJE ZMILITARYZOWANE	- w ich skład wchodzą: policja, jednostki nadwiślańskie, straż graniczna;
		- współdziałając z wojskami operacyjnymi, bronią obiektów w pasie przygranicznym i w głębi kraju, ochraniają elementy systemu kierowania państwem, zapewniają warunki mobilizacji, przeciwdziałają panice i zapewniają porządek w kraju;
	OBRONA CYWILNA	- organizowana przez władze terenowe i w ośrodkach przemysłowych;
		- głównym zadaniem - likwidacja skutków działań wojennych;
		- zgodnie z konwencją nie może być wykorzystywana w działaniach bojowych.

Rys. 37. Podstawowe elementy systemu obronnego

- postawić stosowne zadania siłom zbrojnym, związkom operacyjnym i rodzajom wojsk oraz zorganizować ich współdziałanie;
- ściśle współdziałając z organami sektora cywilnego, realizować zadania obronne.

Bardzo interesujące i trafne są sformułowane przez Autora warunki prowadzenia (skuteczność) współczesnych operacji obronnych, do których zalicza on:

1. Skuteczna obrona przeciwlotnicza, odporna na oddziaływanie ogniowe i radioelektroniczne, w skład której wchodzą środki lotnicze i rakietowe.
2. Wysokomanewrowe związki taktyczne sił lądowych, wyposażone w skuteczne środki przeciwpancerne i przeciwlotnicze, wspierane w walce ogniem z lądu i z powietrza.
3. Ścisłe współdziałanie operacyjnych wojsk lądowych z siłami powietrznymi i wojskami obrony terytorialnej.
4. Gruntowne operacyjne przygotowanie terenu i efektywne jego wykorzystanie w walce.

Na tle tych uwarunkowań sformułowane zostały cel i zadania strategicznej operacji obronnej.

Cel: „zapewnić warunki sprawnego kierowania i funkcjonowania organizmu państwowego oraz uniemożliwić trwałe zajęcie ważnych obszarów kraju przez siły przeciwnika".

Główne zadania:

1. Skutecznie osłonić elementy kierowania państwem oraz ważne obiekty gospodarcze i wojskowe przed uderzeniami z powietrza.
2. Zorganizować trwałą obronę na kierunkach głównych uderzeń przeciwnika, odporną na jego oddziaływanie ogniowe i radioelektroniczne - z lądu i z powietrza.

3. Zachować siły zdolne do wykonywania skutecznych przeciwuderzeń i odzyskania czasowo utraconych obszarów.

Według Autora w strategicznej operacji obronnej należy wyróżnić następujące elementy (operacje) (rys.38).

1. Powietrzna operacja obronna.
2. Lądowe operacje obronne związków operacyjnych na kierunkach uderzeń przeciwnika.
3. Powietrzno - lądowe operacje zaczepne w formie przeciwuderzeń.

Każdej z tych operacji przypisywano określone zadania.

Zadaniem powietrznej operacji obronnej jest: „nie dopuścić do dezorganizacji organizmu państwowego oraz zapewnić warunki pomyślnego wykonania zadań przez siły zbrojne". Jest to zadanie przypisywane głównie Siłom Powietrznym.

Lądowe operacje obronne mają „nie dopuścić sił przeciwnika do wtargnięcia na obszar kraju lub zlokalizować i powstrzymać jego uderzenia na określonych rubieżach. Jest to zadanie Wojsk Lądowych i Marynarki Wojennej". Główną rolą Sił Powietrznych jest osłona i wsparcie tych działań.

Zadaniem powietrzno - lądowej operacji zaczepnej w formie przeciwuderzeń jest „rozbić (rozciąć) główne zgrupowania sił przeciwnika w rejonach włamania i odzyskać utracone obszary". Jest to zadanie Wojsk Lądowych oraz Sił Powietrznych.

Powietrzno - lądowy wymiar zagrożenia obrazuje rys. 39, a strukturę obszaru obrony rys. 40.

W zdefiniowaniu charakteru i zakresu operacji, a także ich rodzajów jest pewien problem terminologiczny. Występują bowiem operacje w operacji, to znaczy w strategicznej operacji obronnej, jako jej elementy, wyróżnia się rodzaje operacji w odniesieniu do rodzajów sił zbrojnych (powietrzna, lądowa, lądowo - powietrzna lub powietrzno - lądowa).

STRATEGICZNA OPERACJA OBRONNA

Powietrzna operacja obronna

Nie dopuścić do dezorganizacji organizmu państwowego oraz zapewnić warunki pomyślnego wykonania zadań przez SZ

SP

Lądowe operacje obronne ZO na kierunkach uderzeń przeciwnika

Nie dopuścić sił przeciwnika do wtargnięcia na obszar kraju lub zlokalizować i powstrzymać jego uderzenia na określonych rubieżach

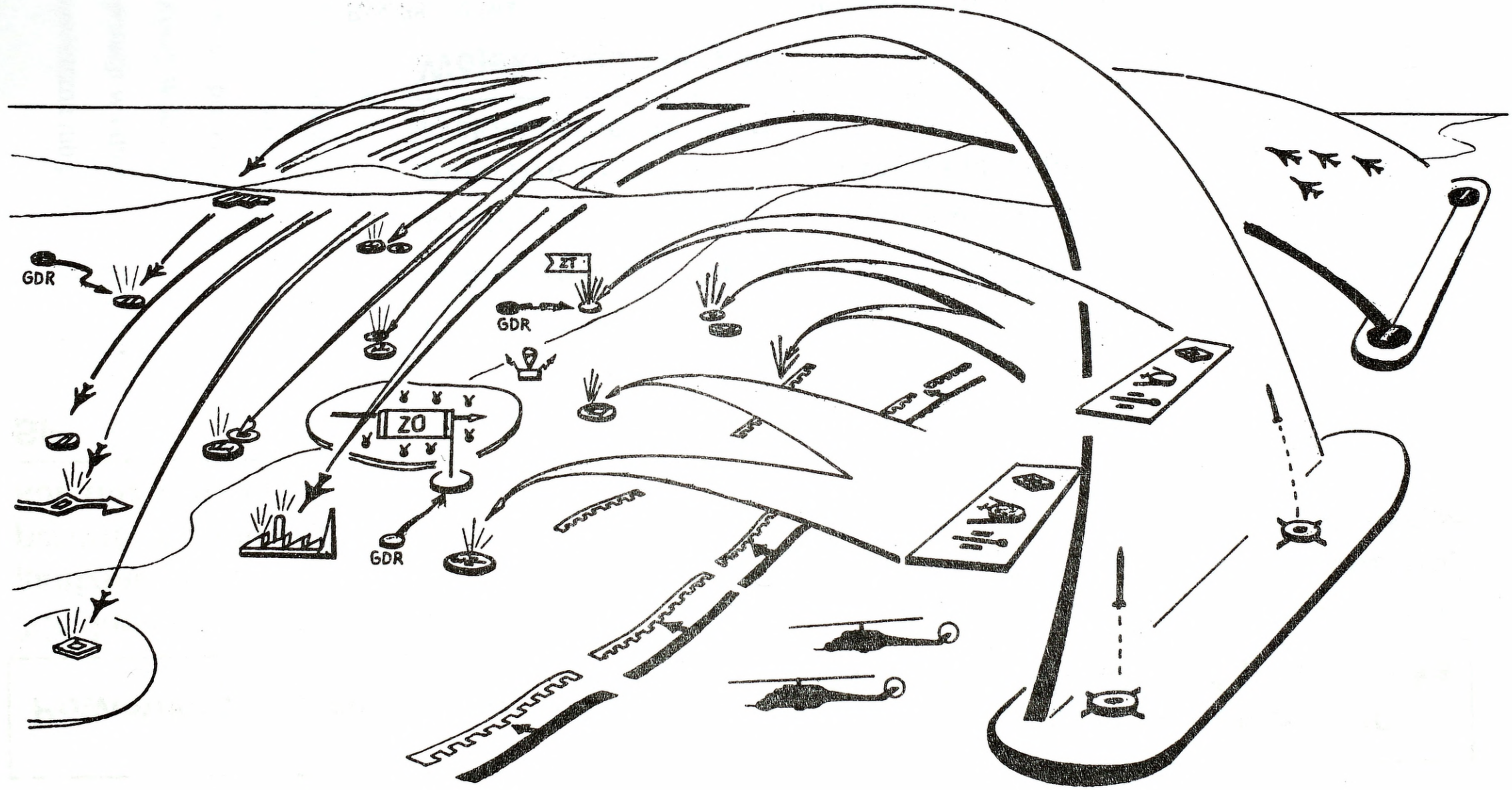
Wojska lądowe (MW)

Powietrzno-lądowe operacje zaczepne w formie przeciwuderzeń

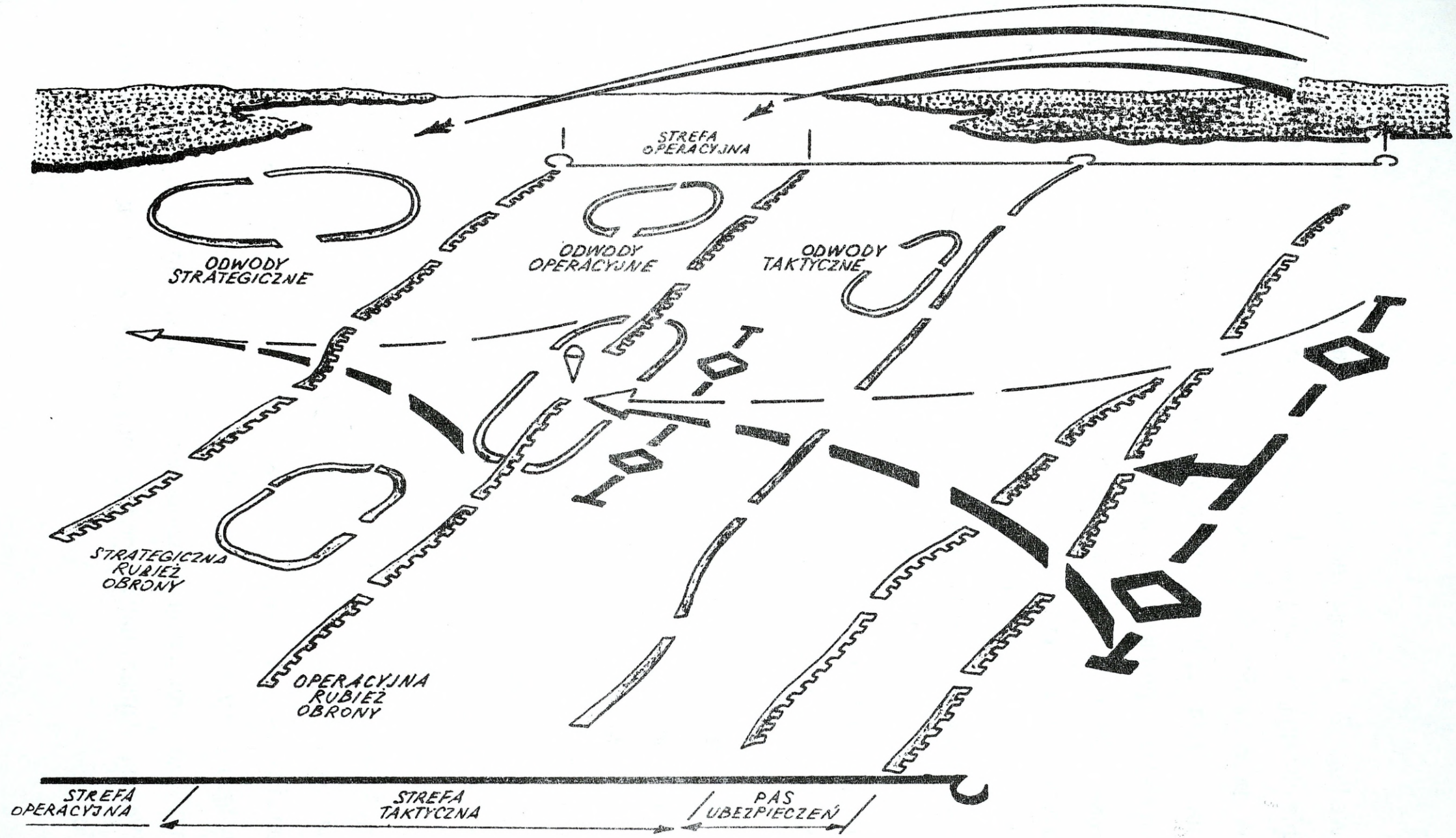
Rozbić (rozciąć) główne zgrupowania sił przeciwnika w rejonach włamania i odzyskać utracone obszary

Wojska Lądowe i SP

Rys. 38. Podstawowe elementy oraz cele strategicznej operacji obronnej



Rys. 39. Powietrzno-lądowy wymiar działań



Rys. 40. Struktura obszaru obrony

Według S. Kozieja należy strategiczną operację obronną nazwać kampanią obronną, w której skład wchodziłyby poszczególne rodzaje operacji.

W przedstawionych koncepcjach operacji obronnych zarysowują się założenia i rola operacji sił powietrznych. Jednak w dalszym ciągu kontrowersyjne są problemy dotyczące tworzenia i wykorzystania Sił Szybkiego Reagowania (SSzR). Nie ulega wątpliwości, że ich istota i zadania wiążą się bezpośrednio z działaniami Sił Powietrznych.

Problem ten w znacznym stopniu wyjaśnia w swoich opracowaniach C. Rutkowski[18]. Stawia on dwa pytania:

- czy w ogóle tworzyć siły szybkiego reagowania?
- komu i do czego mają służyć?

Na wstępie Autor przedstawia dwa wnioski natury ogólnej, z którymi należy się zgodzić.

1. Tworzenie SSzR to dla Polski nie tylko obciążenie finansowe, ale także szansa i nadzieja na rozwój nowoczesnych technologii (nie tylko wojskowych), ożywienie rodzimego przemysłu obronnego, podniesienie zdolności obronnej sił zbrojnych.
2. Konieczne jest precyzyjne określenie pojęcia „siły szybkiego reagowania". Nie tylko w potocznym rozumieniu polskie SSzR często utażsamiane są z amerykańskimi czy francuskimi pierwowzorami i oceniane przez pryzmat celów, funkcji i zadań, jakie spełniają w tych państwach, w ich globalnej i mocarstwowej polityce. Na drugim biegunie poglądów są koncepcje minimalistyczne, w których postrzega się nasze SSzR jako niewielkie kontyngenty wysoce manewrowych sił, spełniających role „pododdziału alarmowego", wojskowej „straży pożarnej" w czasie napięć i kryzysów.

Według Autora należy przyjąć następujące założenia podstawowe i definicje.

---

[18] C. Rutkowski. Polskie siły szybkiego reagowania - moda czy konieczność? Myśl Wojskowa nr 5, 1994 r.

„**Siły Szybkiego Reagowania** to strukturalno - funkcjonalny element wojskowego i pozawojskowego podsystemu bezpieczeństwa narodowego, obejmujący wydzieloną część sił zbrojnych i elementy pozamilitarne, pozostające w najwyższej gotowości do działania, przeznaczone, zdolne i przygotowane do samodzielnego rozstrzygania konfliktów i problemów o małej skali oraz zapewnienia dogodnych warunków do użycia sił głównych w konfliktach o większej skali".

Podstawowe cechy SSzR to:

- zdolność do natychmiastowego podjęcia działań;
- zdolność do realizacji zadań o znaczeniu polityczno - strategicznym;
- samodzielność operacyjna;
- wszechstronność.

Bardzo szeroko zakreślone zostały funkcje i zakres zadań Sił Szybkiego Reagowania, do których Autor zalicza:

- zapobieganie kryzysom i konfliktom;
- osłona strategiczna sił zbrojnych i państwa;
- tworzenie dogodnych warunków działania zgrupowaniom sił głównych;
- samodzielna likwidacja (rozstrzyganie) konfliktów o małej skali;
- udział w operacjach głównych zgrupowań sił zbrojnych;
- likwidacja zgrupowań przeciwnika na tyłach;
- osłona (obrona) ważnych obiektów;
- udział w zapobieganiu oraz przeciwdziałaniu kryzysom i konfliktom wewnętrznym;
- udział w likwidacji (ograniczeniu) skutków klęsk żywiołowych i ekologicznych;
- ewentualne uczestnictwo w akcjach (miejscach) pod egidą organizacji międzynarodowych;

- ewentualne działania w ramach polskich zobowiązań sojuszniczych i koalicyjnych.

Autor sugeruje, aby na poziomie państwa występowały Siły Szybkiego Reagowania, a na poziomach hierarchicznie niższych Siły Szybkiego Użycia (SSzU), np. SSzU Sił Powietrznych, SSzU wojsk lądowych i Marynarki Wojennej.

Wojskowe siły szybkiego użycia to w tym wypadku wydzielona część sił zbrojnych, przeznaczona i przygotowana do użycia w pierwszej kolejności, to znaczy te, które osiągają gotowość do działań w najkrótszym czasie.

Zakres użycia Sił Szybkiego Reagowania (według C. Rutkowskiego) obrazuje rys.41.

Autor formułuje tezę o potrzebie tworzenia SSzR tzw. „Centralnego Zgrupowania Bazowego" (rys.42). W ich składzie wyróżnia dowództwo i sztab oraz dwa tzw. rzuty - lądowy i powietrzny. W rzucie powietrznym wymienia jednostki lotnictwa myśliwskiego, myśliwsko - bombowego i transportowego oraz pododdziały (lotnicze) dowodzenia, łączności i rozpoznania.

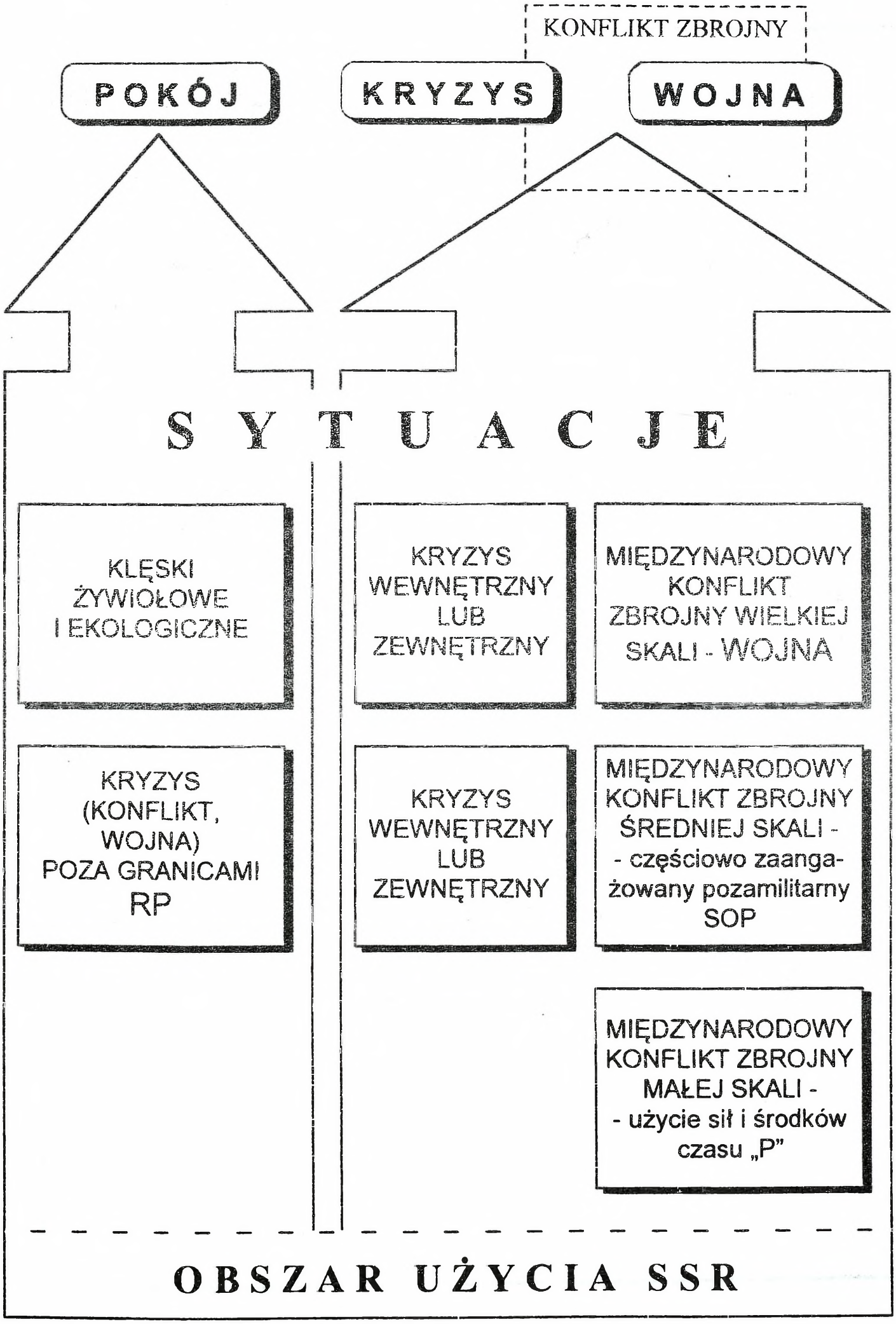
Ponadto pułki śmigłowców bojowych i transportowych oraz „autonomiczny system rozpoznawczo - uderzeniowy".

Jednostki te, zdaniem Autora, powinny być dyslokowane w centrum kraju oraz mieć przygotowane i utrzymywane drogi (pasy) wyjścia na przewidywane kierunki zagrożenia.

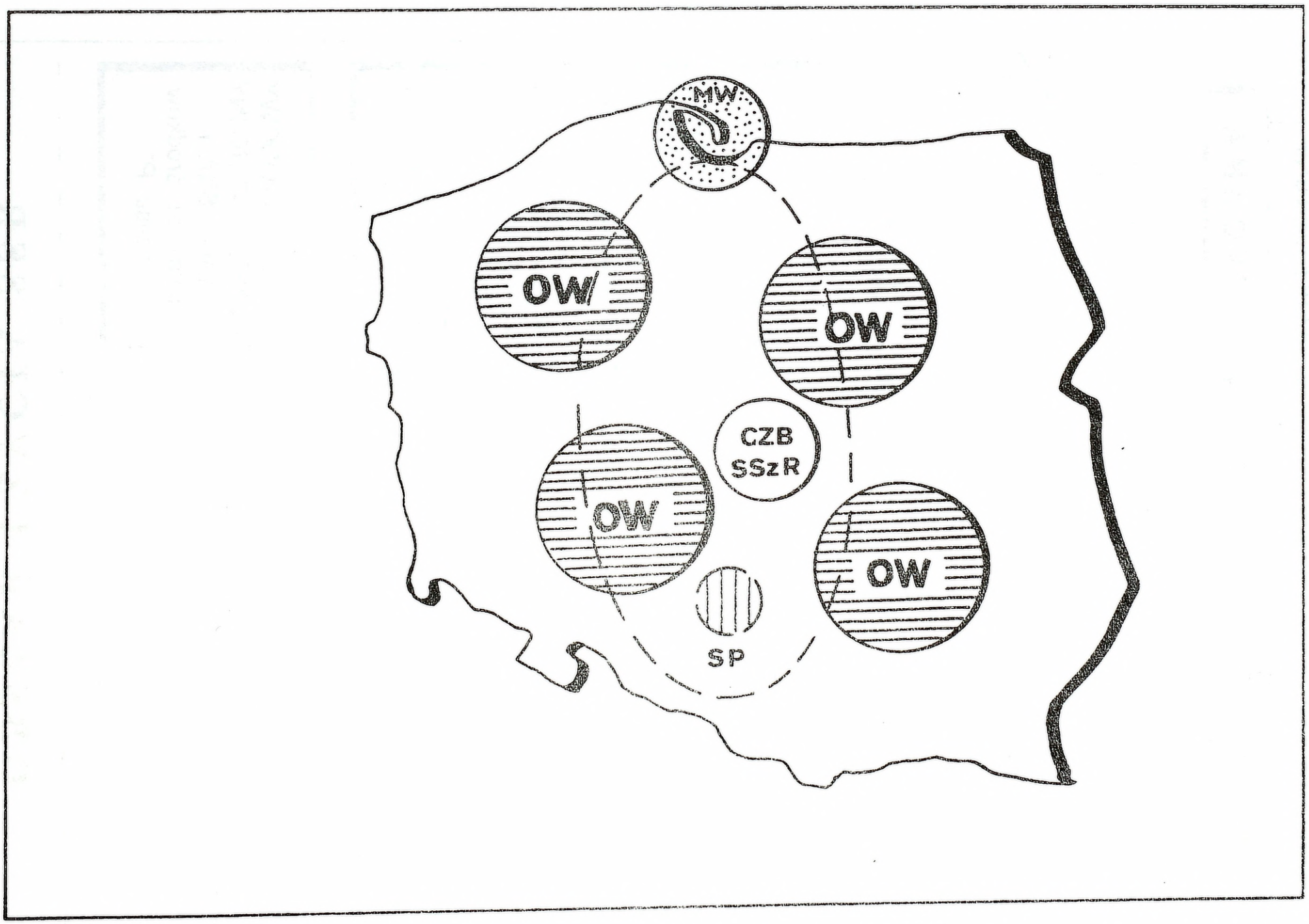
Należy uznać, że jest to interesująca koncepcja, która otwiera dyskusję na temat potrzeb, możliwości oraz charakteru Sił Szybkiego Reagowania w Polskich Siłach Zbrojnych.

Na tym tle należy jednak zasygnalizować niektóre uwagi i wątpliwości, głównie dotyczące relacji między SSzR a Siłami Powietrznymi.

Ideą przedstawionej koncepcji jest utrzymywanie części jednostek wszystkich rodzajów sił zbrojnych w najwyższym stopniu gotowości bojowej i



Rys. 41. Zakres użycia Sił Szybkiego Reagowania



Rys. 42. Struktura organizacyjno-funkcjonalna SSzR

tworzenie z nich zgrupowania, które miałoby w pierwszej kolejności wejść do operacji (bitwy). W pierwszej kolejności to nie znaczy, że szybko. Proponowany skład CZB Sił Szybkiego Reagowania nie zapewnia bowiem większego tempa działań (przegrupowania) od pozostałych jednostek operacyjnych. Wpływa na to uzależnienie tempa przegrupowania wojsk lądowych od dróg marszu.

Nieracjonalne jest również wydzielenie części lotnictwa różnych rodzajów (LMB, Lsz, LM itp.) do tak rozumianych SSzR. Siły Powietrzne są bowiem ze swojej istoty i charakteru siłami pierwszej kolejności działań, mają zapewnić natychmiastową reakcję na agresję przeciwnika.

Ponadto obecny, a wydaje się, że i prognozowany skład bojowy Sił Powietrznych, głównie lotnictwa, nie wskazuje na racjonalność dzielenia jego wysiłku na różne zadania. Z zasady powinny one być użyte w całości do wykonywania głównych zadań, w tym do tworzenia warunków działań Siłom Szybkiego Reagowania.

Na tle zarysowanych w skrócie analiz warto zasygnalizować następujące wnioski dotyczące Sił Szybkiego Reagowania i ich relacji do Sił Powietrznych[19].

1. Utrzymanie części sił w najwyższym stopniu gotowości bojowej, to znaczy sił pierwszej kolejności działania, jest zasadą słuszną. Nie rozwiązuje to jednak problemu istotnego zwiększania tempa działań (czasu reakcji na uderzenia przeciwnika). Nie wyczerpuje więc idei Sił Szybkiego Reagowania.
2. Potrzebny jest związek (np. taktyczny) o charakterze powietrzno - szturmowym, w którym podstawowym, a właściwie jedynym środkiem transportu wojsk będzie śmigłowiec. Tylko taki związek może zapewnić radykalnie nową jakość w zakresie tempa przemieszczania wojsk i dynamiki działań, a co za tym idzie zminimalizować czas reakcji na agresję przeciwnika. Trzeba „oderwać się od ziemi". Zalążkiem takiego związku jest 25 Dywizja Kawalerii Powietrznej.

---

[19] Wnioski te były prezentowane w opracowaniu nt. "Strategia WLOP". AON, 1995 r.

W tym wypadku przez Siły Szybkiego Reagowania należy rozumieć wydzielony związek powietrzno - szturmowy centralnego podporządkowania.

W takim ujęciu zasadniczymi funkcjami Sił Szybkiego Reagowania powinny być:

- natychmiastowa reakcja na zagrożenia w dowolnym rejonie;
- samodzielna likwidacja konfliktów (np. granicznych) w małej skali;
- tworzenie dogodnych warunków działań siłom głównym;
- udział w operacjach głównych zgrupowań obronnych (przede wszystkim wykonywanie zadań specjalnych - na tyłach, likwidacja ważnych obiektów itp.);
- uczestnictwo w akcjach ONZ, sojuszniczych lub koalicyjnych.

Dla sformułowania generalnych założeń operacji Sił Powietrznych konieczne jest przyjęcie podstawowych zasad operacyjnego ich użycia we współczesnej wojnie.

Do zasad tych zaliczono:

1. Siły Powietrzne powinny wykonywać wyznaczone im zadania w planie obrony państwa (systemie obronnym) w myśl rozkazów wodza naczelnego i we współdziałaniu z wojskami lądowymi oraz marynarka wojenną.
2. Lotnictwo powinno być zdolne do wykonywania samodzielnych działań na wybranym kierunku zagrożenia, zwłaszcza do czasu podjęcia bitwy obronnej przez własne wojska lądowe lub w celu zniszczenia (obezwładnienia) potencjału agresora znajdującego się poza zasięgiem wojsk lądowych.
3. Siły Powietrzne obarcza się odpowiedzialnością za obronę przed naruszeniem integralności przestrzeni powietrznej w okresie pokoju i odpieranie agresorów powietrznych podczas wojny. Zadania te Siły Powietrzne muszą wykonywać we współdziałaniu z wojskami OPL i lotnictwem pozostałych rodzajów sił zbrojnych, w myśl wcześniejszych uregulowań.

4. Naziemnymi siłami OP (wojska rakietowe, artyleria przeciwlotnicza) broni się obiektów najważniejszych z punktu widzenia trwałości obrony kraju. Obrona całego obszaru kraju, a nawet tylko jego znaczących części możliwa jest dużymi siłami OP. Stan taki nie może być osiągnięty ze względów ekonomicznych.
5. Lotnictwo myśliwskie OP wykorzystuje się do niszczenia celów powietrznych w całej przestrzeni powietrznej kraju, stosując sposoby działań adekwatne do istniejącej sytuacji operacyjnej. W okresach zmasowanych nalotów przeciwnika, obok LM i naziemnych sił OP, wykorzystuje się do obrony powietrznej także inne rodzaje lotnictwa i wojsk OP, wyznaczając im zadania odpowiednie do możliwości bojowych.
6. Siły Powietrzne utrzymują część swoich systemów uzbrojenia w ciągłym dyżurowaniu i gotowości do działań bojowych, przy czym czas ich reakcji jest niezwykle krótki (3-5 minut). Całe Siły Powietrzne mogą być użyte do działań obronnych na dowolnym kierunku w czasie bezkonkurencyjnie krótkim. Większość może podjąć działania przed upływem 4 h (bez wcześniejszego uprzedzenia), a całość sił w ciągu 12 h, jeśli wcześniej wprowadzono stan podwyższonej gotowości bojowej.
7. Całość lotnictwa polskiego posiada charakter sił szybkiego reagowania, które w krótkim czasie mogą być użyte na zagrożonym kierunku obrony, stanowiąc skuteczną tarczę obrony powietrznej. Są to także siły zdolne efektywnie przeciwstawić się przeciwnikowi dążącemu do wykonywania uderzenia w najsłabiej obsadzony wojskami lądowymi obszar nadgraniczny. Zdolność bojowa lotnictwa nie powinna być znacząco warunkowana koniecznością przegrupowań naziemnych środków zabezpieczenia, co oznacza potrzebę posiadania systemu baz lotniczych na terytorium kraju.
8. Siły Powietrzne dysponują najskuteczniejszymi środkami wykrywania i uprzedzania o agresji (zagrożeniu) w okresie pokoju oraz zdobywania

informacji o przeciwniku w wypadku prowadzenia wojny obronnej. Wynika to z możliwości rozwiniętego jednolitego systemu OP.

9. W sztuce operacyjnej Sił Powietrznych poczesne miejsce zajmuje problem odporności na uderzenia przeciwnika. Przechowywanie samolotów w schronach - hangarach i posiadanie lotnisk zapasowych (baz lotniczych) symbolizuje małą odpornością lotnictwa na ziemi na ataki nieprzyjaciela i zarazem ważną zasadę jego zabezpieczenia przed zniszczeniem (zasadę o kapitalnym znaczeniu).
10. Samoloty są bardzo drogimi podsystemami walki i wobec tego lotnictwo wykorzystuje się do wykonywania zadań na głównych kierunkach (rejonach) obrony, w miejscach, czasie i przeciwko obiektom mającym decydujące znaczenie dla osiągania celów obrony. Jest to więc zasada celowości użycia lotnictwa, zgodnie z jego przeznaczeniem oraz możliwościami i właściwościami.
11. Masowanie odpowiednich sił lotnictwa jest zasadą nadrzędną, gdyż lotnictwo działające w rozproszeniu ponosi ciężkie straty nie osiągając wytyczonych celów działań. Nadanie tak wysokiej rangi walce o panowanie (przewagę) w powietrzu nie jest wyrazem starań o przywileje lecz obiektywną koniecznością. Uprzednie rozbicie obrony powietrznej nieprzyjaciela na kierunkach działań własnego lotnictwa zapewnia mu uniknięcie nieracjonalnych strat w dalszych działaniach. Straty nieracjonalne to takie, kiedy w jednym locie bojowym nieprzyjaciel niszczy więcej niż 3% spośród ogółu samolotów wykonujących zadanie, ponieważ prowadzi to do wyniszczenia lotnictwa. Jest to oczywiście zależne od długotrwałości działań.
12. Siły Powietrzne działające samodzielnie, poza obszarami rozmieszczenia wojsk lądowych i marynarki wojennej, stosują odpowiednie sposoby i środki zapewniające optymalne efekty walki. W przestrzeniach wspólnych działań z innymi wojskami Siły Powietrzne stosują obowiązujące stałe zasady (reguły)

współdziałania rodzajów sił zbrojnych oraz ustalenia dowódców wojsk lądowych (w obronie lądowej) lub marynarki wojennej (w obronie morskiej wybrzeża).

13. Skład Sił Powietrznych, w tym rodzaje lotnictwa, zależy od potrzeb obronnych i możliwości ekonomicznych państwa. Tworzenie rodzajów lotnictwa bojowego: rozpoznawczego; myśliwskiego; myśliwsko - bombowego i szturmowego, jest następstwem potrzeb operacyjno - taktycznych. Specjalizacja cech samolotów bojowych okazała się koniecznością trwałą. Jednocześnie, ze względów ekonomicznych, należy dążyć do minimalizacji liczby typów samolotów.
14. Siły Powietrzne RP przygotowane są do działań obronnych we własnej przestrzeni powietrznej. W wypadku wojny obronnej, część sił (zwłaszcza lotnictwo myśliwsko - bombowe) musiałoby niszczyć lotnictwo nieprzyjaciela, rakiety i inne obiekty w głębi jego ugrupowania, nawet poza granicami kraju.

Reasumując, należy stwierdzić, że wymieniono tylko najważniejsze zasady sztuki operacyjnej Sił Powietrznych. Są one spójne ze współczesną sztuką wojenną Polskich Sił Zbrojnych, przygotowywanych do obrony kraju, zarówno samodzielnie, jak i w składzie koalicyjnym. Rozwinięciem tych zasad są na przykład sposoby działań lotnictwa; uderzenia jednoczesne, działania urzutowane i na wezwanie z pola walki itp. Inne sposoby działań stosuje LM (z dyżurowania w powietrzu i na lotniskach; towarzyszenie własnym grupom uderzeniowym lub wymiatanie). Istnieje specyfika działań każdego rodzaju lotnictwa i wojsk OPL, a także taktyka wykonywania przez nie zadań, w tym sposoby atakowania i obrony pojedynczych obiektów, statków powietrznych i grup o różnej liczebności.

Istnieją również specyficzne zasady dowodzenia Siłami Powietrznymi z ziemi (z połączonych stanowisk dowodzenia) i w powietrzu (dowódcy

zgrupowań w locie, powietrzne SD) oraz zabezpieczenia działań lotnictwa, silnie uzależnionego nie tylko od poczynań przeciwnika, ale także od pory doby i stanu warunków atmosferycznych. Zasada ciągłości działań Sił Powietrznych jest osiągalna wtedy, kiedy zaspakajane są wszystkie potrzeby logistyczne.

3.2. Wybrane problemy teorii oraz doświadczeń Sił Powietrznych

Giulio Douhet, znany twórca doktryny wojny powietrznej, był w roku 1917 rehabilitowany sądownie. Później nie ścigały go już sądy wojskowe, ale atakowali przeciwnicy jego teorii[20] . Nawet sukcesy hitlerowskiej Luftwaffe i lotnictwa koalicji antyhitlerowskiej nie uchroniły tego teoretyka od posądzeń o utopię. Przez dziesiątki lat argument, że np. „lotnictwo nie może opanować terenu", znakomicie dezawuowały jego rolę w wojnie.

Trzeba przyznać, że skutki wojny powietrznej w Wietnamie także zdawały się negować dawne prognozy Douheta. Natomiast inne konflikty zbrojne po II wojnie światowej stanowią przeciwieństwo doświadczeń wietnamskich i dowodzą wielkiej roli lotnictwa we współczesnej wojnie. Swoiste skazanie lotnictwa na infamię spowodowało powstanie wojsk rakietowych. W supermocarstwach wojska strategiczno -jądrowe zyskały nawet rangę rodzaju sił zbrojnych. W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych rozwój potencjałów rakietowych i kosmicznych uznano za priorytetowy. Działo się to także kosztem lotnictwa. Jakie były tego skutki? Powstały arsenały rakietowo - jądrowe, które doprowadziły do stanu swoistego pata militarnego. Środki te nie mogły (nie mogą?) być nigdy użyte, bo zniknie życie na kuli ziemskiej. Stanowią natomiast (dotychczas) skuteczną ochronę przed kolejna wojną światową.

---

[20] Giulio Douhet (1869-1939), włoski generał lotnictwa. Opublikowano wiele jego prac o decydującej roli lotnictwa w przyszłej wojnie; lotnictwa, które swymi uderzeniami będzie mogło dezorganizować żywotne systemy wrogiego państwa i łamać wolę oporu. Główne dzieło to: „Panowanie w powietrzu", wyd. w 1921 r., a w Polsce w 1965. Mała encyklopedia wojskowa. MON 1976, t.1, s.320.

W cieniu „atomowego pata" rozgrywały się konflikty zbrojne - izraelsko - arabskie, wojna o Falklandy i kampania przeciwko Irakowi. Wojny, a także walki narodów Jugosławii w II półroczu 1991 r. oraz fermenty na obszarze byłego Związku Radzieckiego inspirują do weryfikacji poglądów na charakter współczesnych zagrożeń wojennych, na co istotny wpływ ma sygnalizowana rola współczesnego lotnictwa. Okazało się, że orzeczona przed kilkudziesięciu laty „omnipotencja" rakiet, także w systemach obrony powietrznej i OPL, była kolejnym mitem. Lotnictwo nie tylko obroniło się, ale w wojnie nad Zatoką Perską uzyskało efekty bardzo bliskie wizji kreślonej w latach dwudziestych właśnie przez G.Douheta. W ostatnich konfliktach zbrojnych efekty działań powietrznych przesądzały o powodzeniu operacji lądowych i morskich, a siły powietrzne nad Zatoką Perską prawie samodzielnie zapewniły zwycięstwo państwom koalicji antyirackiej. Te niekwestionowane rezultaty w różnych konfliktach zbrojnych osiągnęło lotnictwo - w porównaniu z innymi systemami uzbrojenia - liczebnie skromne. Do takiej konstatacji upoważniają porównania ilościowe, na przykład z czołgami. Od II wojny światowej zmieniał się stosunek ilościowy czołgów do samolotów na niekorzyść tych ostatnich. Armia hitlerowska, 10.05.1940 r., zaatakowała wojska francusko - angielskie, mając około 2500 czołgów i 3000 samolotów. Wojska sprzymierzonych posiadały około 3300 czołgów i 2700 samolotów. Rozpoczynając kampanię „rosyjską" (22.6.1941 r.) Niemcy miały 5640 czołgów i 10000 samolotów.

Siły zbrojne sprzymierzonych na froncie zachodnim w 1944 r. dysponowały parkiem liczącym prawie 11000 samolotów bojowych, ponad 2300 samolotów transportowych i 2500 szybowców. Liczba czołgów nie przekraczała 10000. W operacji berlińskiej uczestniczyło 6300 czołgów i 8400 samolotów radzieckich.

Przytoczone liczby są reprezentatywne dla okresu II wojny światowej. Zwycięskie armie zapewniały sobie stosunek liczbowy własnych samolotów do

czołgów od 1,2:1 do 1,5:1. Nie był to z pewnością przypadek, lecz swoista reguła, której słuszność weryfikowały kolejne kampanie wojenne. Niemcy osiągały błyskawiczne zwycięstwa w wojnie z Polską i we Francji, oraz początkowo na wschodzie, głównie w efekcie uderzeń lotnictwa i wojsk pancernych. Świadomi tego, nawet w dniach agonii III Rzeszy, dążyli zwłaszcza do odtworzenia lotnictwa. W styczniu 1945 r. zdołali wyprodukować jeszcze 3185 samolotów różnych rodzajów oraz tylko 1766 czołgów, dział pancernych, dział szturmowych i lawet samobieżnych[21] łącznie. Nie mogło to uchronić ich od klęski, dowodzi jedynie znaczenia jakie przypisywano lotnictwu.

Po II wojnie światowej lotnictwo we wszystkich armiach świata traciło stopniowo przewagę ilościową w stosunku do czołgów, a wiele jego zadań miały przejąć rakiety. Oprócz względów doktrynalnych, na przeobrażenia sił powietrznych poważnie wpływały rosnące koszty wytwarzania i eksploatacji kolejnych generacji samolotów. Samolot jest kilkakrotnie droższy od czołgu, jest też kilkakrotnie efektywniejszy, czego - mimo względności porównań na ogół nie kwestionuje się. W ciągu kilkunastu ostatnich lat w większości armii stosunek liczbowy czołgów do samolotów i śmigłowców wahał się w granicach 3-4:1. Mniejsze dysproporcje występowały pomiędzy działami artyleryjskimi i samolotami. W wojnie nad Zatoka Perską USA dysponowały 2200 czołgami, 1550 działami i aż 3600 statkami powietrznymi (1900 samolotów, 1700 śmigłowców). Całe siły sprzymierzonych miały łącznie 4290 czołgów, 4167 dział, 2508 samolotów i 2209 śmigłowców. Irak posiadał 4200 czołgów, 2700 dział oraz około 500 samolotów i śmigłowców. Dominujące siły powietrzne sprzymierzonych pozbawiły Irak zdolności do stawiania oporu. Nie były potrzebne operacje lądowe (z wyjątkiem kończącej wojnę), jeśli pominie się starcia nieistotne z punktu widzenia ich rozmachu.

---

[21] Albert Speer. Wspomnienia. MON, 1990, wyd. II, s.517.

Długo wskazywano na rzekomą utopijność poglądów G. Douheta, niemożliwość osiągania celów wojny tylko siłami lotnictwa. W Iraku potwierdziła się teoria włoskiego generała, co w żadnym wypadku nie podważa znaczenia wojsk lądowych. Podstawowa ich rola pozostała niezmieniona (np. opanowanie terenu przeciwnika lub odzyskanie własnego) - zmieniają się natomiast ich uzbrojenie (np. śmigłowce) i sposoby działań.

Ocenia się, że lotnictwo przeżywa swoisty renesans. Co spowodowało tę nowa sytuację? Otóż systemy rozpoznania kosmicznego, powietrznego i morskiego oraz precyzyjne systemy rażenia lotnictwa umożliwiają niszczenie newralgicznych elementów, których brak paraliżuje ekonomikę i system obrony przeciwnika. Dawniej tysiące samolotów burzyły tysiące domów Berlina, Hamburga, Bremy i innych miast.

Ginęły tysiące osób, natomiast ograniczone zniszczenia notowano w systemach wojskowych, które decydowały o możliwościach skutecznego oporu. Do końca wojny większość stanowisk dowodzenia Hitlera nie rozpoznano i mógł on się czuć bezpieczny. Dziś jest inaczej. Tylko jeden atak wykonany przez lotnictwo amerykańskie zagroził bezpośrednio Kadafiemu.

Już w pierwszych godzinach wojny Saddamowi Husajnowi ograniczono do minimum możliwości dowodzenia, a gwałtownie postępujący paraliż kraju i sił zbrojnych, na skutek działań sił powietrznych sprzymierzonych, przerodził się szybko w katastrofę militarną Iraku. Eksperci militarni świata ocenili dość wysoko armie iracką. Uważano, że - po zwycięstwie w wieloletniej wojnie z Iranem - jest ona uodporniona psychicznie, zaprawiona w walkach. Nie były to oceny bezpodstawne. Wprawdzie trzon armii irackiej, zwany gwardią, nie zetknął się w bitwie z wojskami sprzymierzonymi, ale dyktator, po uderzeniach sił powietrznych, został zmuszony do uznania się za pokonanego. Od początku wojny stał się także obiektem ataków rakiet samosterujących i samolotów. We współczesnej wojnie powietrznej nie ma na obszarach przeciwnika miejsc i

obiektów nie zagrożonych. Promienie taktycznego działania współczesnych samolotów i rakiet umożliwiają docieranie na głębokie zaplecze, nawet państw o dużym obszarze. Alianci zachodni dopiero w końcu 1943 i później byli zdolni bombardować cele praktycznie na obszarze całych Niemiec, wcześniej operowali głównie w północnych obszarach. Obecnie uderzeniami z powietrza można, w stosunkowo krótkim czasie, spustoszyć nawet duży kraj, jego rozwiniętą ekonomikę. Zniszczenie tylko kilkudziesięciu elektrowni określonego państwa, także jądrowych, spowodowałoby niewyobrażalne skutki. Eskalując działania, lotnictwo mogłoby rozbić zakłady chemiczne i paliwowe oraz zniszczyć newralgiczne systemy hydrogeograficzne, węzły drogowe i łączności. Stosując broń precyzyjną, nawet niewielkie siły lotnictwa są zdolne sparaliżować kraj i jego siły zbrojne, ograniczając znacznie możliwości stawiania oporu.

Nieuświadamiany wzrost efektywności bojowej współczesnego lotnictwa, od dłuższego czasu coraz częściej sygnalizowany, dopiero w wojnie nad Zatoka Perską potwierdził się praktycznie na wielka skalę. Dodajmy, że już podczas II wojny światowej lotnictwo miało wielkie możliwości ogniowe, ale brakowało odpowiednich systemów logistycznych, sprzyjających wykorzystaniu tych możliwości. Jak wspomniał minister zbrojeń III Rzeszy Albert Speer, tylko niekonsekwencja Aliantów umożliwiała mu zwiększanie produkcji środków walki. Gdyby floty powietrzne USA i Anglii skupiły wysiłek na ściśle wybranej dziedzinie przemysłu, np. niszczeniu fabryk łożysk kulkowych lub fabryk chemicznych, wojna skończyłaby się znacznie wcześniej.

Czy obecnie uderzeniami sił powietrznych można będzie osiągnąć cele wojny w każdej sytuacji? Twierdzenie takie byłoby błędne. Lotnictwo nadal nie jest zdolne zawładnąć terenem, ale może zmusić do jego „oddania", bez konieczności prowadzenia uporczywych walk lądowych. Natomiast w każdym wypadku siły powietrzne wpływać będą decydująco na przebieg i rezultaty wojny. Są głównym środkiem rozbicia (zniszczenia) sił zbrojnych przeciwnika.

Powyższe refleksje warto przenieść na grunt Polski. Jak już sygnalizowano w myśl układu CFE-1, podpisanego w Paryżu 19.11.1990 r., mamy prawo posiadać 460 samolotów i 130 śmigłowców bojowych, czołgów - 1730. Stosunek ilościowy czołgów do statków powietrznych kształtuje się jak 2,9:1. Sąsiad zachodni ma mieć odpowiednio 900 samolotów i 306 śmigłowców bojowych, stąd jego poważna przewaga liczebna w samolotach - 1,95, w śmigłowcach -2,35. Znacznie trudniejsze jest porównywanie potencjałów jakościowych, a z sąsiadami wschodnimi - także porównywanie kwot ilościowych. W myśl CFE-1 byłemu ZSRR przyznano 5100 samolotów bojowych, 1500 śmigłowców i 13150 czołgów. Jeżeli np. Ukraina otrzymałaby z tego 15-20%, to odpowiednie liczby wyniosłyby: 750-1000 samolotów i 225-300 śmigłowców. I w tym przypadku lotnictwo nasze ustępowałoby liczebnie, mając w samolotach stosunek 1:1,4-2,1 i w śmigłowcach 1:1,7-2,3. Niewątpliwie przewagę przeciwnika w lotnictwie próbowano i próbuje się niwelować tworzeniem silnej OP. Doświadczenia z działań w Wietnamie i na Bliskim Wschodzie dowodzą jednak, że współczesne lotnictwo ma wielkie możliwości pokonywania systemów OP i to nie tylko produkcji radzieckiej.

Od kilkudziesięciu lat „flota" powietrzna handlarzy narkotyków z krajów południowo - amerykańskich dociera z powodzeniem do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, dotarł także samolotem na Plac Czerwony w 1987 r,. Rust. W tym samym roku przyleciał do USA uciekinier z Kuby. Siedzibę Kadafiego osłaniały nie tylko rakiety radzieckie, także francuskie Crotale, a mimo to samoloty amerykańskie wykonały zadanie.

Możliwości zakłócenia radioelektronicznego systemów OP oraz „wybijania" korytarzy nawet w silnej OP są tak duże, że problematyczna staje się celowość inwestowania potężnych środków w tę sferę uzbrojenia. Jeżeli utworzy się silną OP na wybranych kierunkach, to pozostaną możliwości ich

„obchodzenia". Natomiast stworzenie potężnego „parasola" obrony powietrznej nad 312 tysiącami kilometrów kwadratowych RP jest praktycznie niewykonalne.

Przyjmowanie założeń, że ewentualny agresor dokonywałby nalotów na szerokim froncie nie znajduje potwierdzenia.

Pokonywanie OP Iraku było wręcz klasyczne. Tam właśnie, początkowo na kierunku Bagdadu, do rozbicia OP zastosowano rakiety samosterujące Tomahawk, śmigłowce Apache oraz samoloty F-117A. Złożone systemy OP Iraku zostały obezwładnione i w większości zniszczone. Względnie skuteczne okazały się tylko lufowe środki OP.

Doświadczenia z działań wojennych na Bliskim Wschodzie uzasadniają tezę, że gloryfikowana od dziesięcioleci skuteczność systemów OP nie potwierdza się w praktyce. Wprawdzie spektakularne zestrzeliwanie przez Patrioty głowic irackich Scudów zdaje się świadczyć o czymś przeciwnym, jednak należy pamiętać, że sukcesy te odniosły Patrioty nie zakłócane, a Irakijczycy wystrzeliwali pojedyncze rakiety. Satelity ostrzegały o stracie każdej z nich. Pomimo wręcz doskonałych warunków stworzonych Patriotom, znacząca część Scudów dotarła do atakowanych miast.

Systemy OP, nawet manewrowe, skazane są na działania bierne, co wynika z ich przeznaczenia i możliwości. W przypadku krótkotrwałych działań obronnych, a taki charakter mogą mieć ewentualne konflikty zbrojne, tylko cześć posiadanych środków OP byłaby użyta w walce z przeciwnikiem z powietrza.

Niewątpliwie trzeba poddać weryfikacji niektóre konserwatywne poglądy i zrehabilitować sprawdzone reguły stosowania lotnictwa. Hasła w rodzaju „wyżej" i „szybciej" długo stanowiły istotę rozwoju jakościowego tego lotnictwa. Era samolotów naddźwiękowych, zapoczątkowana w latach pięćdziesiątych, doprowadziła wkrótce do dogmatyzmu. Jeszcze obecnie wielu ekspertów jest przekonanych, że wszystkie rodzaje samolotów wojskowych

powinny rozwijać prędkości ponaddźwiękowe: warto jednak zauważyć, że pierwsi twórcy takich samolotów już dawno wyprodukowali A-10 i najnowsze E-117A, że poza samolotami myśliwskimi inne rodzaje samolotów nie mogą być wykorzystywane w zakresie prędkości naddźwiękowych, nawet jeśli są w stanie takowe osiągnąć.

W prognozowaniu ewentualnych działań obronnych sił zbrojnych i całego kraju warto sięgać do doświadczeń najnowszych, chociaż niektóre potwierdzają to, co prognozował ponad 70 lat temu G. Douhet. Jego rehabilitację należy traktować jako swoistą przenośnię, jako hasło wieszczące, w końcu XX wieku, renesans lotnictwa.

Warto również wracać do własnych doświadczeń z roku 1939. Wówczas nie rozważano jeszcze powietrznej operacji obronnej. Szkoda, ponieważ brak jasno sprecyzowanych celów i zadań dla sił polskich, mogących przeciwstawić się niemieckiej zaczepnej operacji powietrznej, sprzyjał niewątpliwie błyskawicznemu wywalczeniu panowania w powietrzu przez lotnictwo hitlerowskie, co było równoznaczne ze złamaniem oporu armii polskich.

Refleksję tę można zobrazować przykładem. Polskie lotnictwo wojskowe dysponowało we wrześniu 1939 r. 86 bardzo nowoczesnymi samolotami PZL. Łoś. Niestety, tylko z 36 z nich sformowano brygadę bombową. Jakie były rezultaty jej działań? Niewielkie. Do 16 września Łosie wykonały około 135 lotów bojowych, z tego ponad 20 rozpoznawczych. Zrzuciły tylko 120 t bomb, niewiele więcej niż wynosiła jednorazowa salwa 36 samolotów. Zadania wykonywały nawet pojedyncze samoloty i tylko na obszarze Polski, Można ocenić, że niemiecki pułk szkolny lotnictwa bombowego stacjonujący w Prusach Wschodnich, wykonując całością sił kilka nalotów na Warszawę i poważnie terroryzując polską stolicę, uzyskał rezultaty nieporównanie wyższe niż całe polskie lotnictwo bombowe.

Rozstrzygające znaczenie operacji powietrznych dla końcowych rezultatów starć zbrojnych znane jest właśnie od II wojny światowej. Niemcy zaatakowały wojska francusko - angielskie, dysponując około 250 czołgami i 3000 samolotów. Sprzymierzeni mieli łącznie 3300 czołgów i 2700 samolotów. Niemcy wygrali bitwę o przewagę w powietrzu i zwyciężyli w kampanii francuskiej. Wkrótce rozpoczęła się bitwa o Anglię - niemiecka powietrzna operacja zaczepna zakończona zwycięstwem Brytyjczyków. To wtedy rodziły się główne zasady operacji powietrznych. Niemcy, odurzeni wcześniejszymi zwycięstwami, usiłowali operację powietrzną przeprowadzić wykorzystując tylko lotnictwo - i to na szczęście nieudolnie. Brytyjczycy przeciwstawili agresorom nie tylko lotnictwo, ale cały potencjał obrony przeciwlotniczej, marynarkę wojenną, obronę cywilną i przemysł. W ciągu niespełna 4 miesięcy operacji Wielka Brytania wyprodukowała 1908 samolotów, a Niemcy tylko 811. Rozpoczynając operację użyli ponad 2400 samolotów, Brytyjczycy mieli ich około 600. Mimo tego osiągnęli cele operacji obronnej - przesądził o tym ich potencjał (także duchowy), ale też błędy doktrynalne Niemców.

Najświeższe doświadczenia w sferze operacji powietrznych przyniosła wojna nad Zatoka Perską, co zostało już omówione.

3.3. Uwarunkowania operacji Sił Powietrznych w obronie RP

Wszyscy sąsiedzi Polski deklarują wolę pokojowego rozwiązywania sprzeczności i konfliktów, ale jednocześnie tworzą i umacniają systemy obronne przeciw ewentualnej agresji. Każde państwo musi bowiem liczyć się z niepomyślnym rozwojem stosunków międzynarodowych. Do rozważań teoretycznych nie są potrzebne wizje wymyślonych zagrożeń agresją, wystarczy rozważać własną sytuację. Położenie geograficzne RP w naturalny sposób

wyodrębnia wschodni i zachodni obszar działań obronnych dla Sił Powietrznych. Czy wyobrażalna jest równoczesna obrona w obu tych obszarach? Teoretycznie - tak. W takim wypadku siły obrony byłyby rozproszone, a więc znacznie słabsze. Ten wariant nie może być jednak zupełnie pominięty, chociaż jawi się katastroficznie.

Zasadniczym wariantem i najbardziej prawdopodobnym są działania obronne na jednym z tych kierunków (obszarów). W jakich warunkach? Przeważa pogląd, że współcześnie nie ma w Europie warunków do prowadzenia wojen na wielką skalę; wojen obejmujących wielkie obszary, prowadzonych w celu podbicia innych państw. Nie można natomiast wykluczyć lokalnych starć zbrojnych, obliczonych na błyskawiczne osiągnięcie ograniczonych celów wojny, na przykład oderwanie konkretnych ziem. W zamyśle takiej wojny, czas jej prowadzenia można mierzyć w dobach. Wszczęcie działań mogłoby absolutnie zaskoczyć napadniętego paraliżującymi uderzeniami lotnictwa, prowadzonymi z maksymalnym natężeniem. Można uzyskać w ten sposób dwa podstawowe cele - możliwie najsłabszy opór broniącego się, a także ograniczenie lub uniemożliwienie czynnych akcji państw trzecich, ewentualnych sojuszników napadniętego.

W warunkach Polski obrona obszarów wschodniego i zachodniego byłaby możliwa za pomocą sił lądowych (na wybrzeżu - marynarki wojennej), dyslokowanych w tych obszarach. Przemarsz naszych wojsk lądowych do przeciwległego obszaru RP pochłonąłby, od chwili agresji, około 1 i więcej dób. Na drogach około 600-kilometrowego marszu lotnictwo przeciwnika mogłoby spowodować wielodniowe opóźnienie, niezależnie od wielkości zadawanych strat. Możliwa byłaby całkowita izolacja określonych obszarów, np. na Wiśle, Narwi, Odrze czy Warcie. Silne lotnictwo mogłoby nie dopuścić do zajęcia obrony nawet przez nasze wojska lądowe, stacjonujące w danym obszarze. Taki

scenariusz byłby realny w warunkach absolutnego panowania agresora w powietrzu.

Fakty, w postaci niekorzystnego dla nas stosunku sił, obligują do liczenia się z syndromem tylko „połowicznego" wykorzystania naszych wojsk lądowych w przypadku zaskakującej agresji. Zakładanie, że ewentualny agresor zdradzi nam swój zamiar i umożliwi przegrupowanie, a może też mobilizacje, jest zbyt optymistyczne. W kalkulacjach wojskowych dominuje odwieczna zasada, którą można wyrazić w formie przestrogi: licz się z tym, że przeciwnik będzie działał przebiegle i wykorzystywał twoje słabe strony.

Powinniśmy liczyć się z faktem, że w wypadku agresji zdołalibyśmy użyć tylko części lądowych środków walki, i to znajdujących się w danym obszarze obronnym. Groźbę taką można minimalizować, mając odpowiednio silna obronę powietrzną, w tym obronę przeciwlotniczą wojsk.

Powietrzna operacja obronna zaangażuje cały potencjał państwa. Podstawę tego potencjału stanowią jednak przede wszystkim: lotnictwo, obrona powietrzna, wojska rakietowe i artyleria, wojska desantowo - szturmowe oraz pododdziały specjalne i rozpoznania. W naszych warunkach przestrzenią takiej operacji byłby obszar działań nieprzyjaciela w Polsce oraz jego terytorium - do głębokości 200-300 km (wyjątkowo dalej). Czas trwania zależałby od rozmachu agresji i stosunku sił - można jednak przewidywać, że losy zmagań rozstrzygnęłyby się w ciągu 2-3 dni. W przypadku samotnej obrony przed silniejszym sąsiadem, rezultat działań byłby niepomyślny, a przy agresji na mniejszą skalę nastąpiłoby przejście do działań „systematycznych".

Powietrzną operację obronną cechowałoby niezwykle intensywne natężenie działań lotnictwa - 5 i więcej lotów w ciągu doby na samolot. Obecne uzbrojenie lotnictwa bojowego umożliwiłoby zaangażowanie w powietrznej operacji obronnej około 250 samolotów myśliwskich, 100 myśliwsko - bombowych i 30 rozpoznawczych oraz 30 śmigłowców bojowych (50-łącznie z

Mi-2). Licząc 100 samolotów myśliwsko - bombowych i 100 myśliwskich wykorzystanych do uderzeń na obiekty naziemne (nawodne), maksymalna salwa bombowa wyniosłaby teoretycznie 500 ton. Realnie oceniając, przy 5 lotach dziennie, można by jednak liczyć na łączną salwę nie większą niż 1250 ton.

Ważnym uwarunkowaniem dla charakteru powietrznej operacji obronnej są hipotetyczne scenariusze obrony Polski.

Powszechne deklaracje sąsiadów o przyjaznym nastawieniu do Polski i brak roszczeń terytorialnych ze strony ich współczesnych rządów są czynnikiem pozytywnym. Polska deklaruje wolę pokojowego jednoczenia się z Europą i obrony w obliczu zagrożenia zewnętrznego interesów krajów. Nie zamierza wszczynać wojny ani prowokować do tego sąsiadów. Pragnie usunięcia z Europy wszelkich czynników wojennogennych. Teraz i w przyszłości nie będzie wysuwać roszczeń terytorialnych.

Odrzucamy ewentualność zaatakowania Polski w celu jej podbicia i przyłączenia całego kraju przez jakiegokolwiek sąsiada, nawet takiego, który posiada nad nami miażdżącą przewagę. Na przykład siły zbrojne Niemiec i Ukrainy w myśl CFE-1 są 2.5 krotnie liczniejsze od polskich. Stosunek jakościowy jest dla nas jeszcze mniej korzystny.

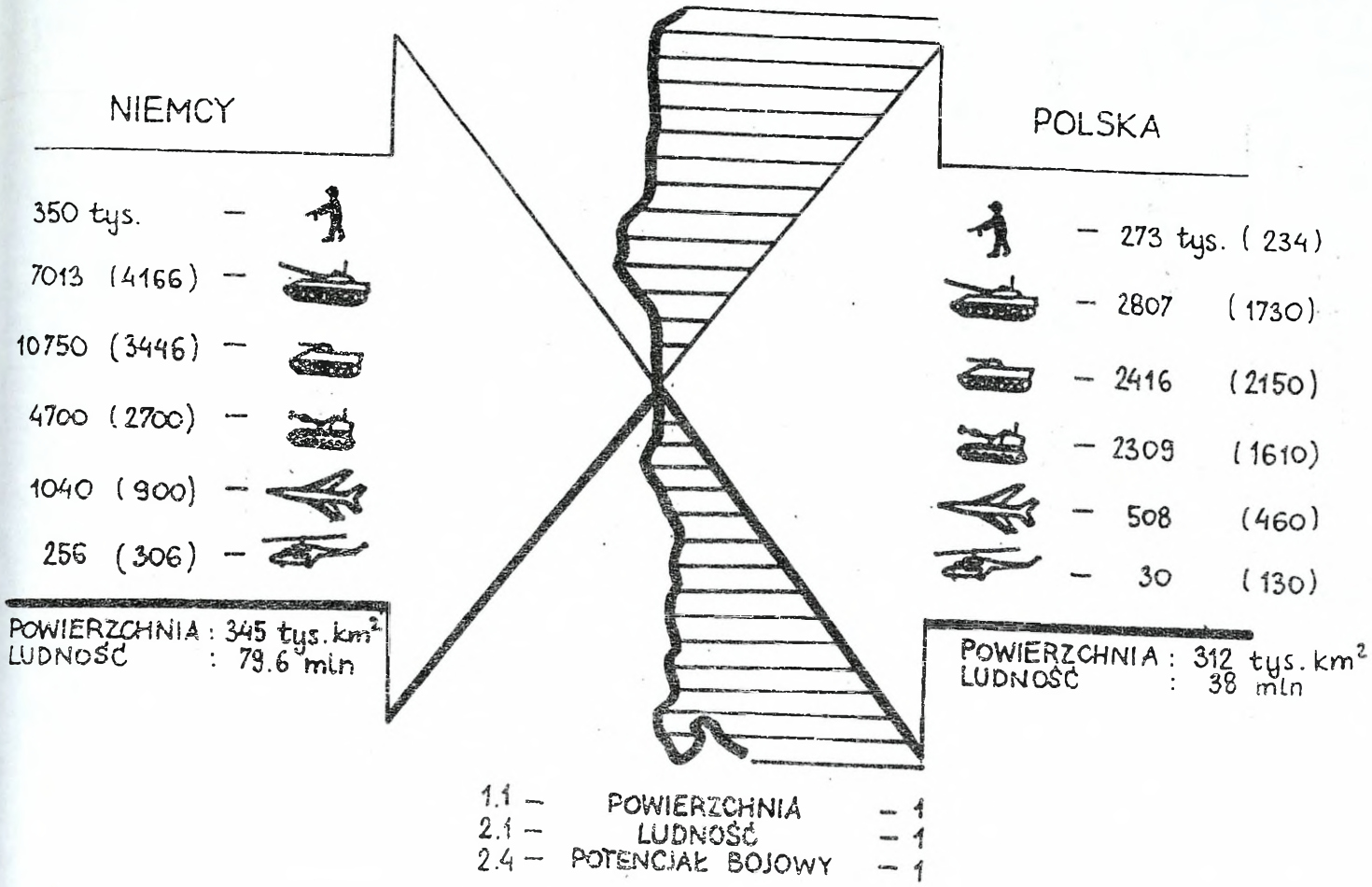
W wyniku II wojny światowej Polska została zmniejszona obszarowo z około 388000 km^2 do 312700 km^2. Niestety, przesunięcie granic zachodnich i północnych Polski ponownie na prastare ziemie piastowskie, dla Polaków naturalne, stanowi potencjalne niebezpieczeństwo kwestionowania tego faktu, do próby odebrania tych ziem włącznie. Obszarowo ziemie te stanowią około 1/3 Polski. Mają też nieocenione znaczenie ze względu na bogactwa naturalne, rangę ponad 400-kilometrowego wybrzeża oraz użytki rolne. Na ziemiach tych zbudowaliśmy większość lotnisk wojskowych i ogromną liczbę zakładów przemysłowych. Jest to niewątpliwie ważny obszar do obrony, z wydzielającymi

się z niego strategicznymi kierunkami: zachodnim i północno - nadmorskim (rys.43).

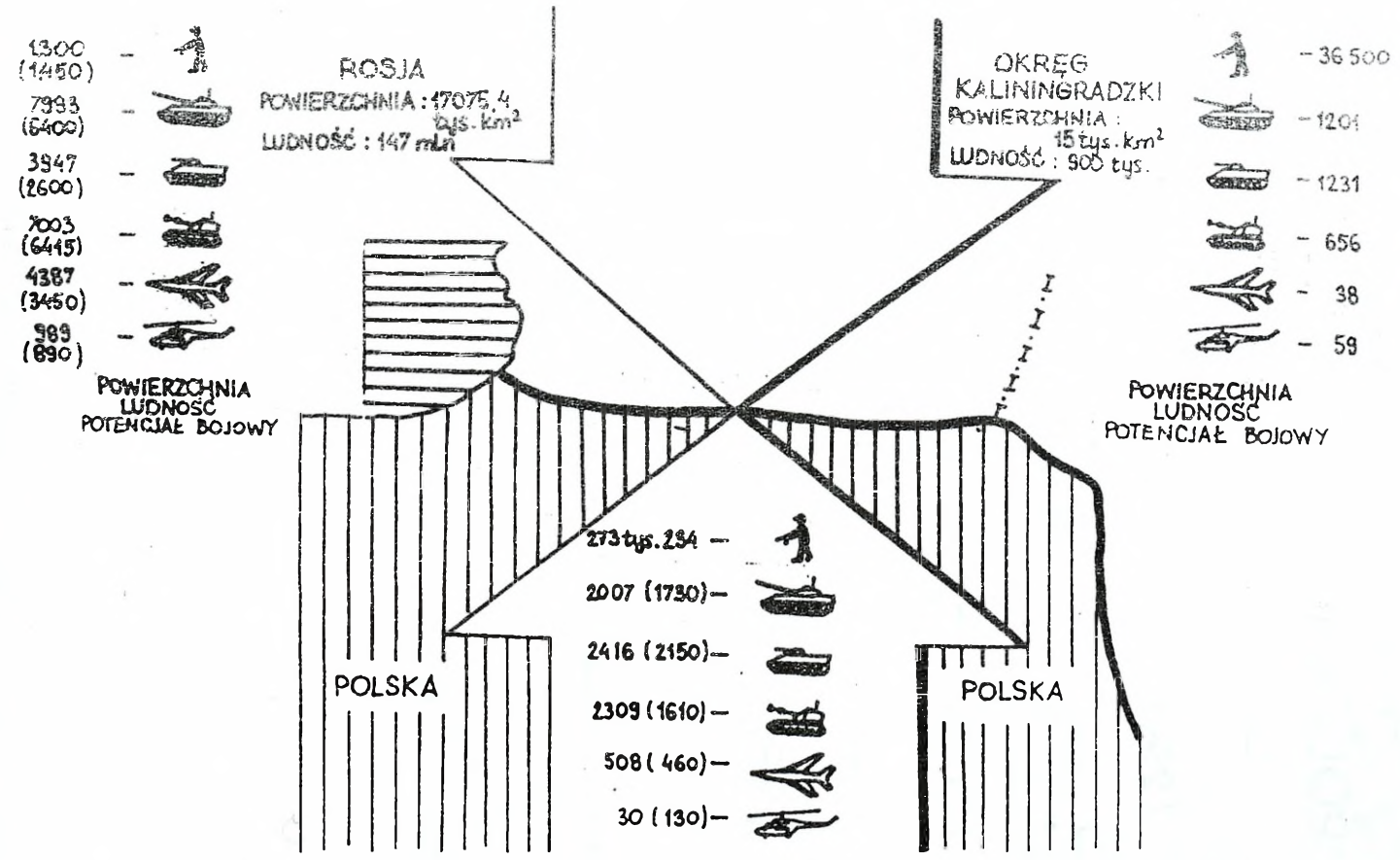
Szerokość pasa obrony na kierunku zachodnim (długość granicy) wynosi 460 km, a na kierunku północno - nadmorskim około 400 km, (długość całej granicy morskiej - 524 km). Drugim, parametrem obszaru obrony jest jego głębokość. Otóż na kierunku Gubin - Zbąszyn odległość od Odry do byłej granicy Polskiej z Niemcami w 1939 r. wynosi około 100 km. Na innych kierunkach jest niewiele większa. Jedynie kierunek Zgorzelec - Bytom ma głębokość prawie 300 km. Współczesne wojska lądowo - powietrzne takie przestrzenie mogą pokonać przy braku oporu w ciągu doby, a mając miażdżącą przewagę sił nad broniącymi się - w czasie 2-3 dób. Kolejnym strategicznym kierunkiem obrony jest południowy - wschód i obrona granic o długości około 450 km. Głębokości przestrzennej hipotetycznej agresji na tym kierunku nie można jednoznacznie określić (rys. 44).

Odległość od granicy południowo-wschodniej do Wisły wynosi 120-150 km . Przy braku skutecznej obrony w pasie nadgranicznym i głębiej, ewentualny agresor mógłby dotrzeć do Wisły w ciągu 1 doby.

Przytoczone dane o dwóch głównych kierunkach obrony obrazują jej złożoność w wypadku zaistnienia agresji. Odległość pomiędzy przednimi rubieżami obrony tych przeciwstawnych kierunków strategicznych, mierzona równoleżnikowo, wynosi około 600 km, a w kierunkach południowy - wschód i południowy - zachód (przekątna) - około 700 km. Przestrzeń ta może być pokonana przez własne wojska lądowe w ciągu 2 dób, po czym 1 doba byłaby konieczna wojskom na odtworzenie gotowości bojowej. W wypadku oddziaływania lotnictwa przeciwnika na maszerujące wojska lądowe (niszczenie przepraw na Wiśle i mniejszych rzekach), czas przemarszu wojsk własnych przez obszar Polski wydłużyłby się o 100% lub więcej (trudno to ocenić).

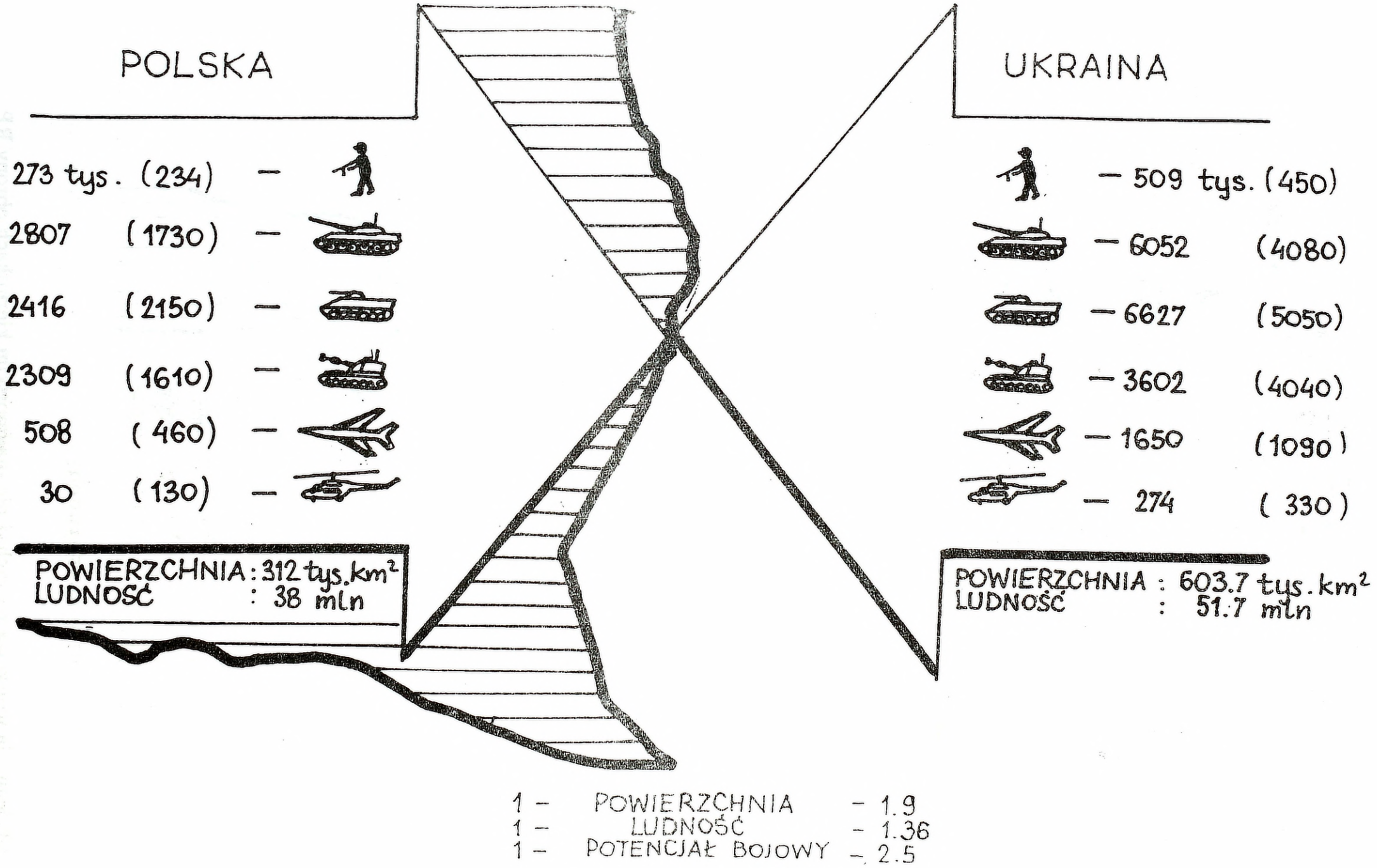


A. Kierunek zachodni



B. Kierunek północny

Rys. 43. Sytuacja wojskowa na zach. i płn.-nadmorskim kierunkach obrony RP



Rys. 44. Sytuacja wojskowa na płd.-wsch. kierunku obrony RP

Warto również przeanalizować sytuację na kierunku północno-wschodnim (rys.45).

Rosja nie ma powodu sięgać po nasze ziemie. Może natomiast uzyskać korzyści i to duże, przyzwalając na agresję innym. Białoruś i Litwa nie mogą zagrozić Polsce, gdyż nie dysponują i nie będą dysponowały wystarczającymi do agresji siłami zbrojnymi. Przy tym historyczne kontrowersje na tle granic z tymi państwami mają raczej wymiar teoretyczny.

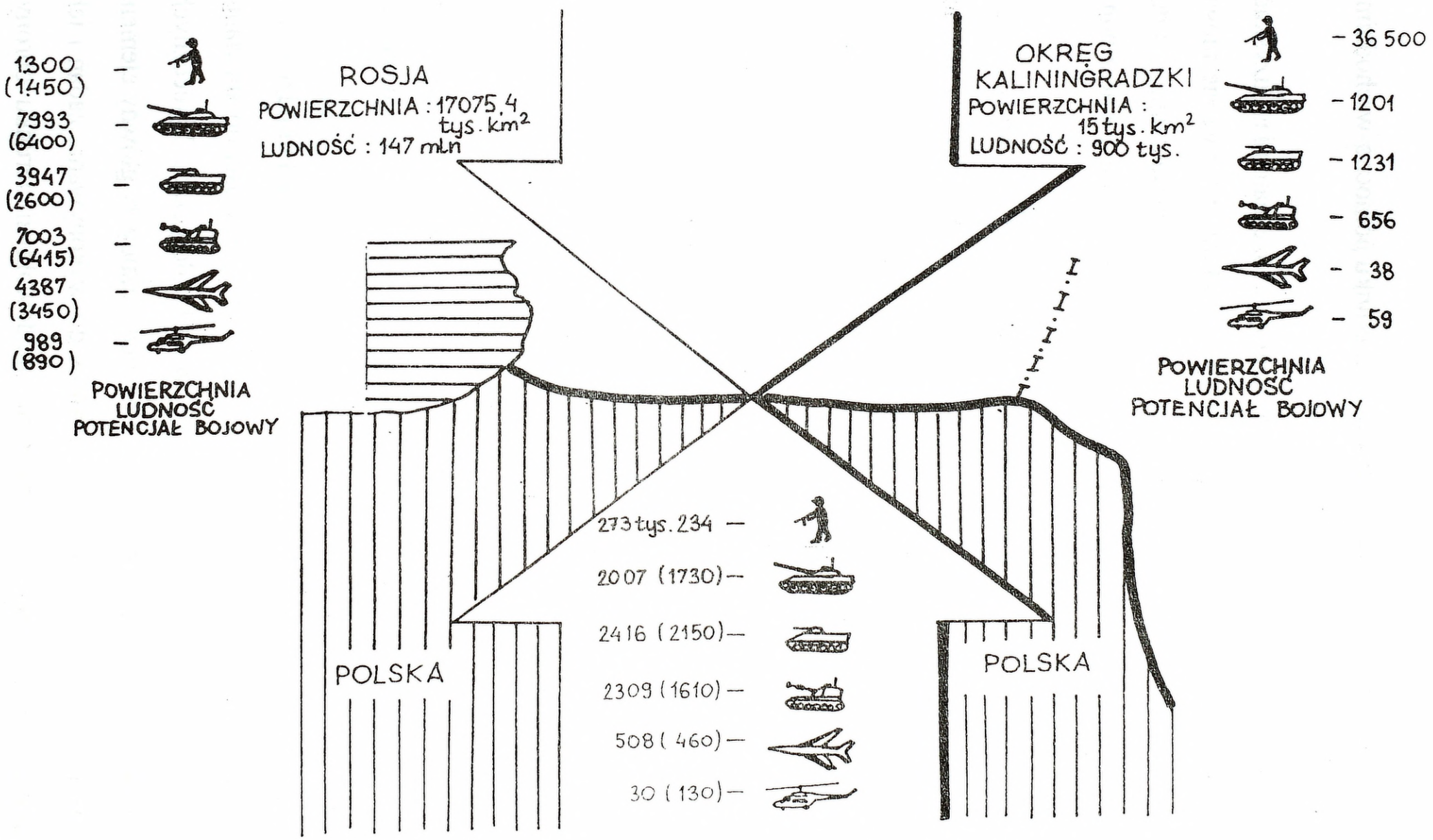
Najdłuższą granicę mamy z Czechami i Słowacją (1310 km). Możemy być spokojni o tę granice teraz i w przyszłości. Odmienność interpretacji praw do Zaolzia czy Kotliny Kłodzkiej są problemem marginalnym.

Do zaprezentowanych wyżej faktów i ocen dodać należy następujące wnioski:

a) Dopóki sąsiedzi będą posiadali siły zbrojne, jednostronne rozbrojenie naszego kraju nie może być brane pod uwagę. Musimy dysponować siłami, które wykluczają możliwości błyskawicznego opanowania części ziem polskich przez kraj sąsiedni lub zespół krajów. Brak takich sił mógłby stanowić zachętę to podjęcia agresji, w nadziei bezkarnych sukcesów i nikłej reakcji opinii światowej.

b) Przemiany w Europie mają kierunek zdecydowanie pokojowy, ale nikt nie może zagwarantować ich trwałości. Bezpieczeństwa swych granic Polska nie może powierzyć wyłącznie swym protektorom i sojusznikom.

c) Do ewentualnej aneksji naszych ziem nadgranicznych w ciągu kilkudziesięciu godzin możemy nie dopuścić posiadając siły w stałej gotowości do stawiania natychmiastowego oporu. Stąd wynikają wnioski dotyczące koniecznych cech naszych sił zbrojnych. Samoloty bojowe będą stanowiły główny element sił szybkiego reagowania. Zdolność samolotów do wykonywania zadań i ich manewru we wczesnej fazie bitwy granicznej, na dowolnym kierunku obrony,



Rys. 45. Sytuacja wojskowa na kierunku płn.-wsch.

stanowić będzie ważne kryterium przydatności taktycznej lotnictwa w operacji obronnej (rys.46).

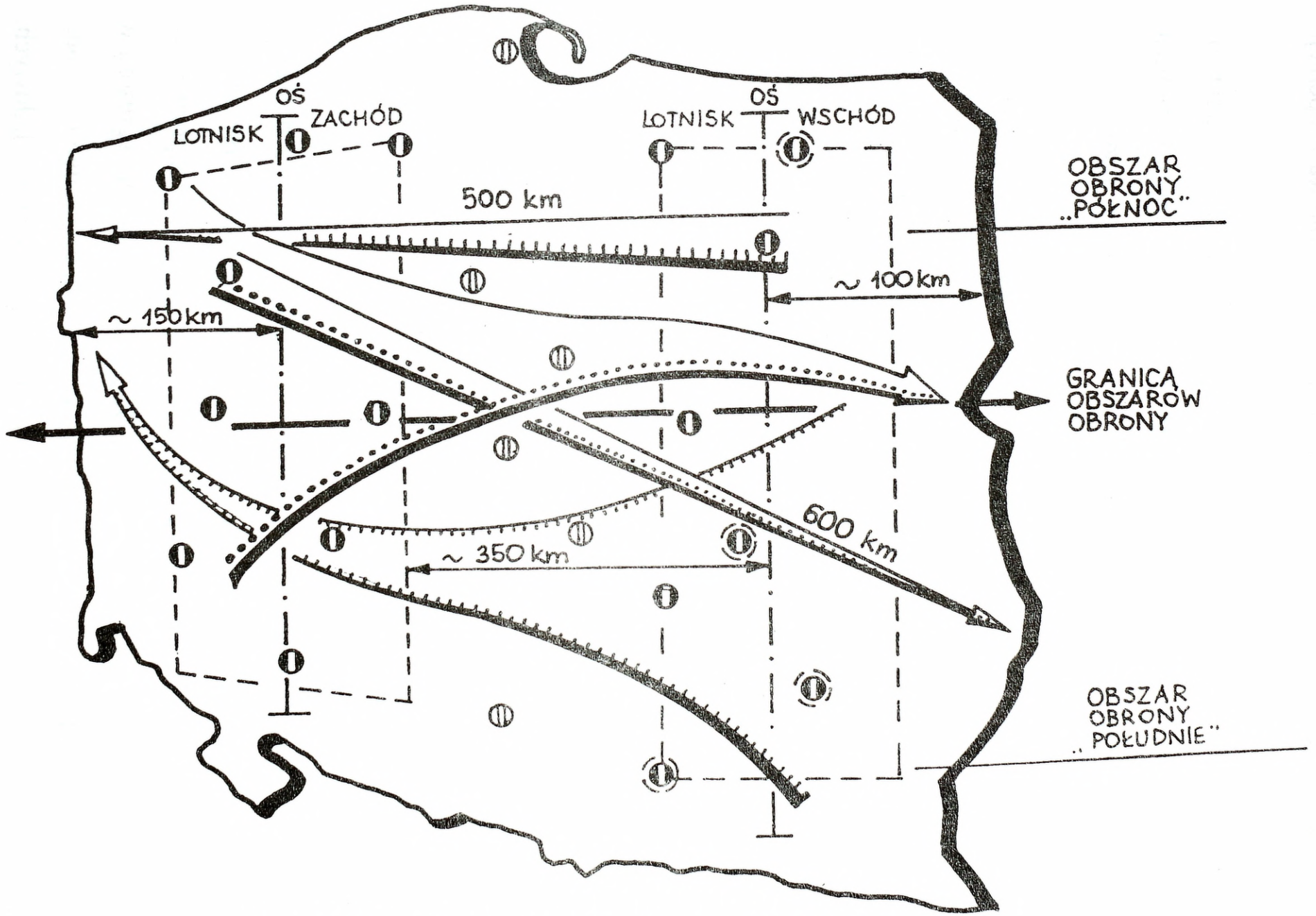
d) Zdecydowana zmiana uwarunkowań bezpieczeństwa Polski i jej strategii obronnej nastąpi po wstąpieniu do NATO oraz uzyskaniu realnych gwarancji nienaruszalności naszych granic - analogicznych do innych państw tego układu.

Poszczególne scenariusze wojny (operacji) obronnej, oczywiście hipotetycznej, determinowałby charakter agresora, cel agresji, siły, sposoby oraz warunki prowadzenia wojny zaborczej. Mając na względzie takie uwarunkowania, można prognozować następujące scenariusze wojny obronnej.

Scenariusz pierwszy - obrona samodzielna, po wybuchu wojny z wcześniejszym narastaniem zagrożenia. Oznacza to napaść zbrojną przeciwnika po uprzednim wzroście napięć politycznych i militarnych, trwającym kilka dni lub dłużej. W tym czasie strony mobilizując siły, przemieszczają je do wcześniej zaplanowanych rejonów (obszarów), tworzą ugrupowania bojowe i osiągają pełną gotowość bojową.

Lotnictwo dyżuruje w określonej gotowości bojowej (gotowości bojowej nr 1, 2 i 3) w schronach - hangarach (część LM nawet w powietrzu, na lotniskach wysuniętych około 100 i więcej km od granicy) rozśrodkowane i osłaniane przez naziemne środki OP.

Część lotnictwa (większość) zostaje rozśrodkowana na lotniskach w głębi kraju (300-400 km od granicy), w celu uniknięcia strat w pierwszych uderzeniach przeciwnika. Powietrzne i naziemne systemy rozpoznawcze nieprzerwanie śledzą poczynania przeciwnika. Z chwilą wtargnięcia agresora w przestrzeń powietrzną i lądową, wszystkimi dyspozycyjnymi siłami wzbranialibyśmy przenikania w głąb kraju jego wojsk lądowych. Niszczylibyśmy cele powietrzne (odpieranie nalotów), częścią sił atakowalibyśmy samoloty (śmigłowce) na lotniskach, rakiety na wyrzutniach,



Rys. 46. Uwarunkowania możliwości przestrzennych SP

systemy radioelektroniczne oraz izolowalibyśmy dopływ kolejnych rzutów naziemnych do rubieży naszej obrony (głównie lotnictwem myśliwsko - bombowym). Lotnictwo szturmowe i lotnictwo wojsk lądowych wspiera głównie obronę naszych wojsk lądowych. Od pierwszych chwil wojny lotnictwo działa z natężeniem równym maksymalnym możliwościom sprzętu i wytrzymałości ludzkiej. Całe siły szybkiego reagowania (lotnictwo, jednostki powietrzno - szturmowe, powietrzne i naziemne siły minowania oraz przeciwpancerne) przegrupowuje się na kierunek ataku. Cały wysiłek wojsk kadrowych i zmobilizowanych koncentruje się na załamaniu natarcia przeciwnika, przynajmniej spowolnieniu jego ruchu i zyskaniu czasu na otrzymanie wsparcia militarnego sojuszników.

Dopuszczenie do zrealizowania celów agresji przez przeciwników (opanowanie zamierzonego obszaru) zmusza nasze siły zbrojne do wykonania przeciwuderzenia siłami przegrupowanymi z głębi kraju (z innych kierunków obrony), w celu jego wyparcia poza granice państwa.

Niedopuszczenie do rozgromienia naszych wojsk, zadanie agresorowi ciężkich strat oraz udaremnienie szybkiego opanowania zamierzonego obszaru Polski, byłyby nieodzownymi warunkami udzielenia nam ewentualnej pomocy, włącznie z pomocą militarną ze strony państw trzecich.

Przedstawiony scenariusz byłby podobny w wypadku samodzielnej obrony, kiedy Polska nie byłaby członkiem żadnego paktu wojskowego, a także w wypadku obrony koalicyjnej (scenariusz trzeci).

Scenariusz drugi - obrona samodzielna w wojnie wywołanej z zaskoczenia, obliczonej na opanowanie w ciągu 1-2 dób części obszaru Polski. Taki scenariusz byłby najbardziej prawdopodobny, jeśli agresor zdecydowałby się na wojnę. Nasze decyzje dotyczące systemu obrony państwa powinny wynikać z kalkulacji skutków napadu właśnie z zaskoczenia, traktując taką sytuację jako najtrudniejszą.

W takim wypadku nieprzyjaciel pierwsze uderzenia sił powietrznych i rakiet (głowice konwencjonalne) skieruje prawdopodobnie na nasze lotniska (samoloty), newralgiczne węzły energetyczne, wybrane mosty (wiadukty), punkty dowodzenia (łączności) i środki OP. W ciągu kilku godzin może przejść do izolowania wojsk lądowych, paraliżując je w garnizonach stałych lub podczas marszu do rejonów obrony. Wojska lądowe nieprzyjaciela i powietrzno - szturmowe, obchodząc zgrupowania naszych wojsk, miasta i przeszkody, podchodzą z maksymalną prędkością do wyznaczonych im rubieży terenowych. Przeciwnik może stworzyć na wybranych kierunkach ataku (właśnie szybkiego marszu) kilkukrotną przewagę sił. Zrealizowanie takiego planu przez przeciwnika może postawić Polskę w niezwykle trudnej sytuacji militarnej. Działania wojenne mogą być przeniesione w całości na obszar Polski. Pomoc państw trzecich nie mogłaby dotrzeć na czas.

Warunkiem skutecznej obrony w takiej sytuacji jest posiadanie znaczącego potencjału Sił Powietrznych, w tym obrony powietrznej oraz sił szybkiego reagowania. Całość tych sił musi być zabezpieczona przed zniszczeniem, a ponadto czas ich reakcji ściśle określony. Lotnictwo, odpowiednio ugrupowane, powinno być zdolne do podjęcia działań bojowych w czasie: 20% sił - do 4 h, a 80% samolotów i śmigłowców - do 12 h od momentu niespodziewanego rozpoczęcia wojny. Jest to możliwe przy stosunku pilotów 1.3 do 1 samolotu (lub większym).

Obrona powietrzna musi być skoncentrowana na osłonie głównych obiektów (wojsk, baz lotniczych), przy świadomości niedostatku sił do obrony całego kraju. W każdym wypadku nieprzyjaciel może atakować przede wszystkim obiekty przeciwdziałające zdobyciu zamierzonego terenu.

Burzenie miast, przemysłu czy wielkich układów infrastruktury, w wojnach krótkotrwałych, obliczonych na błyskawiczne osiągnięcie celów wojny, nie wchodzi w rachubę, a przynajmniej jest mało prawdopodobne.

Niszczenie lotnictwa w powietrzu i na ziemi oraz paraliżowanie ruchu kolumn pancernych nieprzyjaciela będzie celem głównym działań lotnictwa własnego, obrony powietrznej i wojsk powietrzno - szturmowych. W pierwszej fazie wojny siły te są w stanie odpowiednio szybko podjąć działania bojowe.

Lotniska (bazy lotnicze) są obiektami kosztownymi w budowie, a czas rozbudowy i adaptacji nawet tylko już istniejących wynosi wiele lat. Nie stać nas na stworzenie pełnej sieci lotnisk bazowania „alternatywnego". Nasze samoloty bojowe powinny być zdolne do wykonania zadań na dowolnym kierunku, startując z lotnisk stałego bazowania. Aby atakować przeciwnika na granicy państwa, niezbędny promień taktycznego działania wynosi 500-600 km. Chcąc osiągnąć lotniska przeciwnika, należy dodać ponadto około 200 km, z tego około 30% tras lotu na bardzo małej wysokości. Przy braku samolotów bojowych z takimi promieniami taktycznymi, należy przewidywać wykorzystywanie „osi" lotnisk „zachód" (istnieją) i „wschód" (konieczne zaadaptowanie). Z lotnisk położonych na przeciwległym kierunku będą musiały korzystać samoloty działające w głąb ugrupowania nieprzyjaciela, Pozostałe - z lotnisk macierzystych, jeśli promienie taktycznego działania będą odpowiednio duże, bez drastycznego obniżania masy przenoszonych środków rażenia. Uzbrojenie samolotów w tym scenariuszu wojny musi być skuteczne przede wszystkim w niszczeniu techniki pancernej i samolotów w schronach - hangarach. Natężenie działań (liczba lotów w ciągu doby) w pierwszych kilkunastu godzinach wojny może osiągnąć apogeum możliwości. Lotnictwo i obrona powietrzna w tej fazie wojny będą głównymi siłami powstrzymującymi nieprzyjaciela.

Scenariusz trzeci - obrona całej Polski siłami własnymi lub koalicyjnymi przed agresorem lub koalicją agresorów. Ten scenariusz, w świetle ocen przedstawionych wcześniej, w najbliższej przyszłości nie jest prawdopodobny nawet w konwencji hipotetycznej. Realną wartość będzie mieć

przymierze z siłami zbrojnymi Unii Zachodnioeuropejskiej (NATO), w tym z Niemcami. Wówczas nie będzie problemu obrony kierunku zachodniego i północno - nadmorskiego. Trzeba podkreślić jednoznacznie, że starcie zbrojne dwóch potęg militarnych na obszarze Polski (nie tylko) byłoby równoznaczne z zagładą kraju, nawet jeśli działania bojowe byłyby prowadzone bez stosowania broni masowego rażenia. W działaniach koalicyjnych nasze siły zbrojne będą mieć wyznaczony określony pas (obszar) obrony i określone zadania. Na początku wojny muszą jednak działać samodzielnie, podobnie do opisu zawartego w scenariuszu 1 i 2.

4. ZAŁOŻENIA, ZASADY, ELEMENTY OPERACJI SIŁ POWIETRZNYCH

W kontekście teoretycznym można przyjąć następujące założenia (interpretacje) dotyczące podstawowych pojęć w zakresie operacji Sił Powietrznych.

Działania całych Sił Zbrojnych RP to działania strategiczne, w których istotną rolę spełnia zaangażowanie i współdziałanie wszystkich rodzajów sił zbrojnych - wojsk lądowych, sił powietrznych i marynarki wojennej.

Podstawową formą działań strategicznych jest strategiczna operacja obronna lub kampania obronna.

Działania operacyjne prowadzą rodzaje sił zbrojnych. Z tego punktu widzenia wyróżnia się operacje powietrzne, lądowe i morskie. Mogą to być oddzielne (samodzielne) operacje lub elementy (etapy) strategicznej operacji obronnej całych sił zbrojnych.

Podstawową formą działań operacyjnych Sił Powietrznych są operacje powietrzne - obronne i zaczepne. Są one ściśle powiązane z działaniami (operacyjnymi) wojsk lądowych i marynarki wojennej. Natomiast walka o przewagę w powietrzu w początkowym okresie wojny jest szczególnym rodzajem operacji, w której Siły Powietrzne spełniają wiodącą rolę lub prowadzą ją samodzielnie.

Za B. Balcerowiczem należy uznać, że dla współczesnej obrony militarnej Polski najważniejsze są następujące wnioski, będące swoistymi postulatami:

1. Przetrwanie uderzeń lotniczo - rakietowych agresora (nie dać się zniszczyć) jest podstawowym celem współczesnej obrony, bez osiągnięcia którego mało prawdopodobne jest kontynuowanie walki.

2. Zdolność do uderzeń ogniowych, zwłaszcza lotniczo - rakietowych (odwetowych) jest istotnym warunkiem skuteczności obrony, a także wiarygodnym czynnikiem odstraszania militarnego.
3. Manewr wojskami i środkami walki w obronie będzie coraz bardziej utrudniony i ryzykowny (o ile w ogóle będzie możliwy), szczególnie w warunkach dużej przewagi przeciwnika w powietrzu.

Wszystkie te wnioski odnoszą się wprost do znaczenia operacji Sił Powietrznych w kampanii obronnej. Muszą one bowiem spełniać rolę zarówno tarczy, jak i miecza (obrona powietrzna i lotnicze uderzenia odwetowe) oraz tworzyć warunki działań innym rodzajom sił zbrojnych (np. warunki manewru wojskami).

Założenia i zasady operacji Sił Powietrznych wynikają wprost z istoty doktryny obronnej i celów strategii militarnej.

Doktryna obronna RP zakłada, że nasze Sił Zbrojne będą walczyły tylko z takim przeciwnikiem, który dokona agresji na terytorium naszego kraju. Celem walki zbrojnej będzie niedopuszczenie do utraty terytorium oraz zachowanie niepodległości i suwerenności Polski.W związku z tym przyjmuje się,że w wypadku wojny na szeroką skalę pierwszymi (początkowymi) operacjami, prowadzonymi przez Siły Zbrojne RP, będą operacje obronne zorganizowane w formie strategicznej operacji obronnej (SOO) lub (wg S. Kozieja) kampanii obronnej.

Ocenia się, że początkowy okres wojny obronnej może być klasyczny i poświęcony będzie wywalczeniu przewagi w powietrzu. Przewaga ta stanowi bowiem jeden z podstawowych warunków rozbicia przeciwnika i osiągnięcia powodzenia w operacjach prowadzonych na lądzie i morzu. Przewiduje się zatem, że nieprzyjaciel rozpocznie agresję przeciwko naszemu krajowi natarciem radioelektronicznym oraz uderzeniami lotnictwa i rakiet. W wypadku zaś agresji dokonanej przez bardzo silnego nieprzyjaciela trzeba się liczyć ze zmasowanymi uderzeniami ŚNP na nasze terytorium. Działania te z zasady zorganizowane

będą w formie powietrznej operacji zaczepnej. Jej zasadniczym celem będzie wywalczenie przez przeciwnika w krótkim czasie przewagi w powietrzu.

Główny wysiłek w tej operacji, zwłaszcza w jej początkowym okresie, nieprzyjaciel prawdopodobnie skupi na niszczeniu lotnictwa na lotniskach i w powietrzu, zwalczaniu naziemnych środków systemu OP, niszczeniu oddziałów rakiet (baz rakietowych) i innych dalekonośnych środków ogniowych, wykonywaniu uderzeń na bazy i porty morskie oraz obezwładnianiu systemu kierowania państwem i dowodzenia wojskami szczebla strategicznego i operacyjnego.

Po osiągnięciu zasadniczego celu operacji lub w trakcie jego osiągania (tj. walki o przewagę w powietrzu) można oczekiwać, że obiektami uderzeń nieprzyjaciela w powietrznej operacji zaczepnej mogą być lądowe i morskie zgrupowania obronne, odwody operacyjne i strategiczne, wybrane węzły komunikacyjne, zakłady zbrojeniowe i inne obiekty determinujące potencjał obrony RP.

Siły Zbrojne zostaną więc zmuszone do przeciwstawienia się tym zamiarom nieprzyjaciela. Można to będzie osiągnąć w wyniku skutecznego odpierania zmasowanych nalotów lotnictwa nieprzyjaciela i niszczenia jego najistotniejszych obiektów rozmieszczonych na ziemi i morzu. Działania te, ze względu na angażowanie wszystkich rodzajów sił zbrojnych i różnych rodzajów wojsk, zorganizowane będą z reguły w formie **powietrznej operacji obronnej**. Będzie to więc pierwsza operacja prowadzona w ramach obrony (kampanii) strategicznej, w której wezmą udział nasze siły zbrojne.

Należy zakładać, że po zakończeniu działań w powietrznej operacji zaczepnej lub w trakcie prowadzenia tej operacji (lecz raczej po wywalczeniu przewagi w powietrzu) nieprzyjaciel przejdzie zgrupowaniami uderzeniowymi do prowadzenia operacji zaczepnych na lądzie i morzu. Ich celem może być pobicie naszych sił zbrojnych i osiągnięcie militarnego celu działań wojennych.

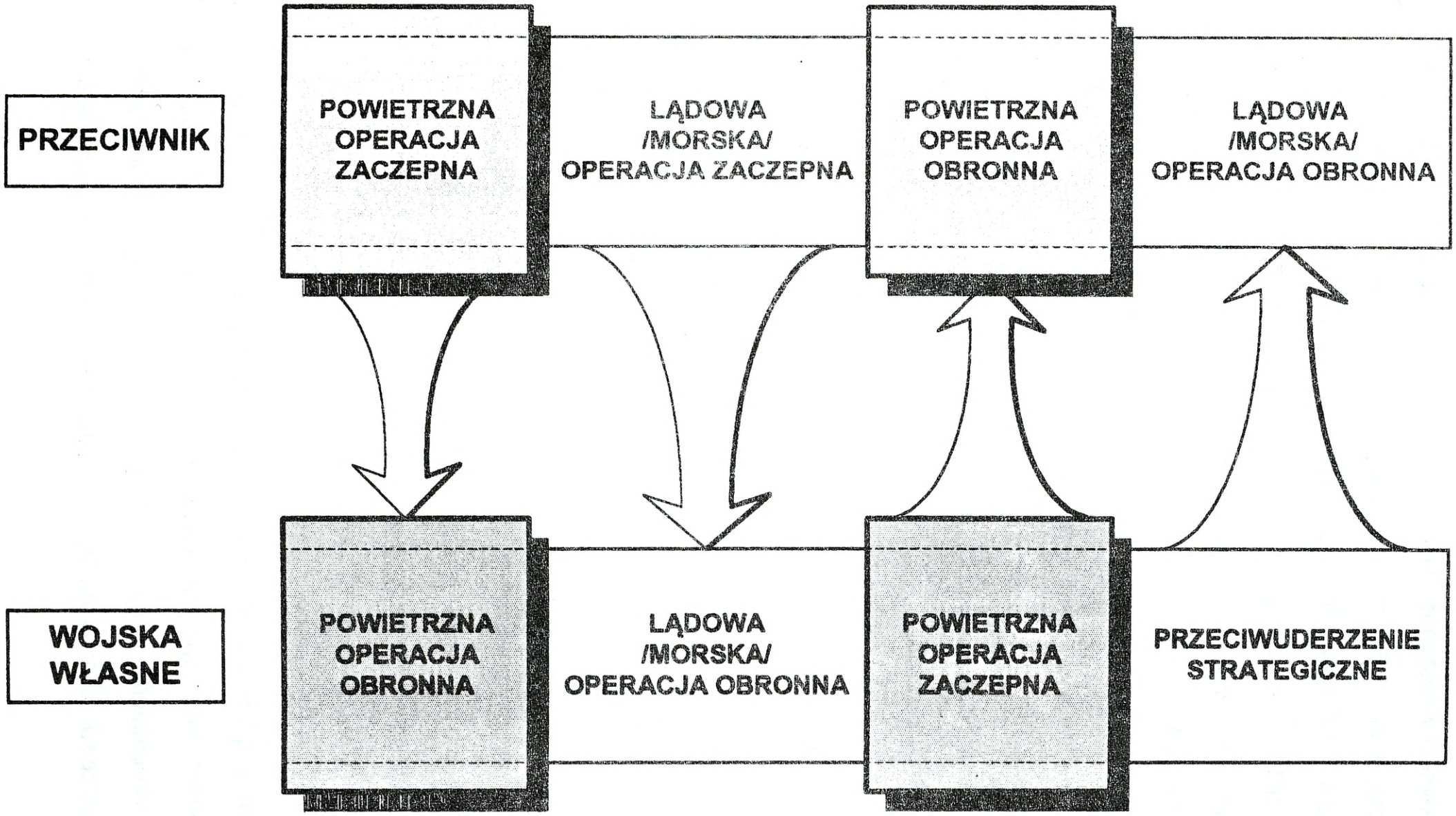
W tej sytuacji Siły Zbrojne RP zostaną zmuszone do prowadzenia lądowej i morskiej operacji obronnej. Są to więc kolejne operacje, stanowiące główne elementy strategicznej operacji obronnej.

Najbardziej zdecydowanym celem lądowej i morskiej operacji obronnej będzie zmniejszenie przewagi nieprzyjaciela w siłach i środkach, załamanie natarcia jego zasadniczych zgrupowań uderzeniowych i wreszcie - w wyniku wykonania zdecydowanego zwrotu zaczepnego (przeciwuderzenia strategicznego) - wyparcia wojsk agresora poza terytorium RP.

Przebieg strategicznej operacji (kampanii) obronnej w wariancie dotychczas prezentowanym obrazuje rys. 47. Pokazano na nim także powietrzną operację zaczepną wojsk własnych.

Z analizy hipotetycznego przebiegu obrony strategicznej RP wynikają jednak różnorodne uwarunkowania operacyjne, które powinny być uwzględnione zarówno w teorii, jak i w praktyce szkoleniowej naszych sił zbrojnych, a zwłaszcza Sił Powietrznych.

Nie można bowiem wykluczyć, że celem przeciwuderzenia strategicznego (rozumianego jako etap lądowej operacji obronnej) będzie rozbicie zasadniczego zgrupowania uderzeniowego nieprzyjaciela i odzyskanie części utraconego terytorium, a tym samym stworzenie warunków do przeprowadzenia operacji zaczepnej, wyprowadzonej z obrony, czyli przeciwnatarcia. Celem tej ostatniej operacji będzie wówczas ostateczne rozbicie wojsk nieprzyjaciela, odzyskanie w pełni utraconego terenu i wyparcie jego wojsk poza terytorium naszego kraju. W określonej sytuacji przeciwuderzenie strategiczne może się przekształcać (rozwinąć) w przeciwnatarcie lub też będzie realizowane w zupełnie innym celu. Można przytaczać jeszcze wiele innych celów i wariantów prowadzenia przeciwuderzenia strategicznego i przeciwnatarcia. Nie o to jednak chodzi, lecz o wskazanie sytuacji strategicznej, w której zajdzie potrzeba prowadzenia intensywnej walki, w celu wywalczenia przewagi w powietrzu.



Rys. 47. Scenariusz obrony strategicznej RP /wariant/

Trzeba bowiem z całą mocą podkreślić, że w czasie prowadzenia operacji obronnych przez nasze siły zbrojne musimy oczekiwać, że przewaga w powietrzu będzie należała do nieprzyjaciela. Osłabienie tej przewagi, uchwycenie inicjatywy w powietrzu i wreszcie wywalczenie przewagi przez nasze siły zbrojne jest natomiast jedną z podstawowych przesłanek do tworzenia dogodnych warunków, w celu pomyślnego wykonania zwrotu zaczepnego (przeciwuderzenia strategicznego, przeciwnatarcia), wyparcia wojsk nieprzyjaciela z terytorium kraju i ostatecznego, zwycięskiego zakończenia obrony suwerenności RP.

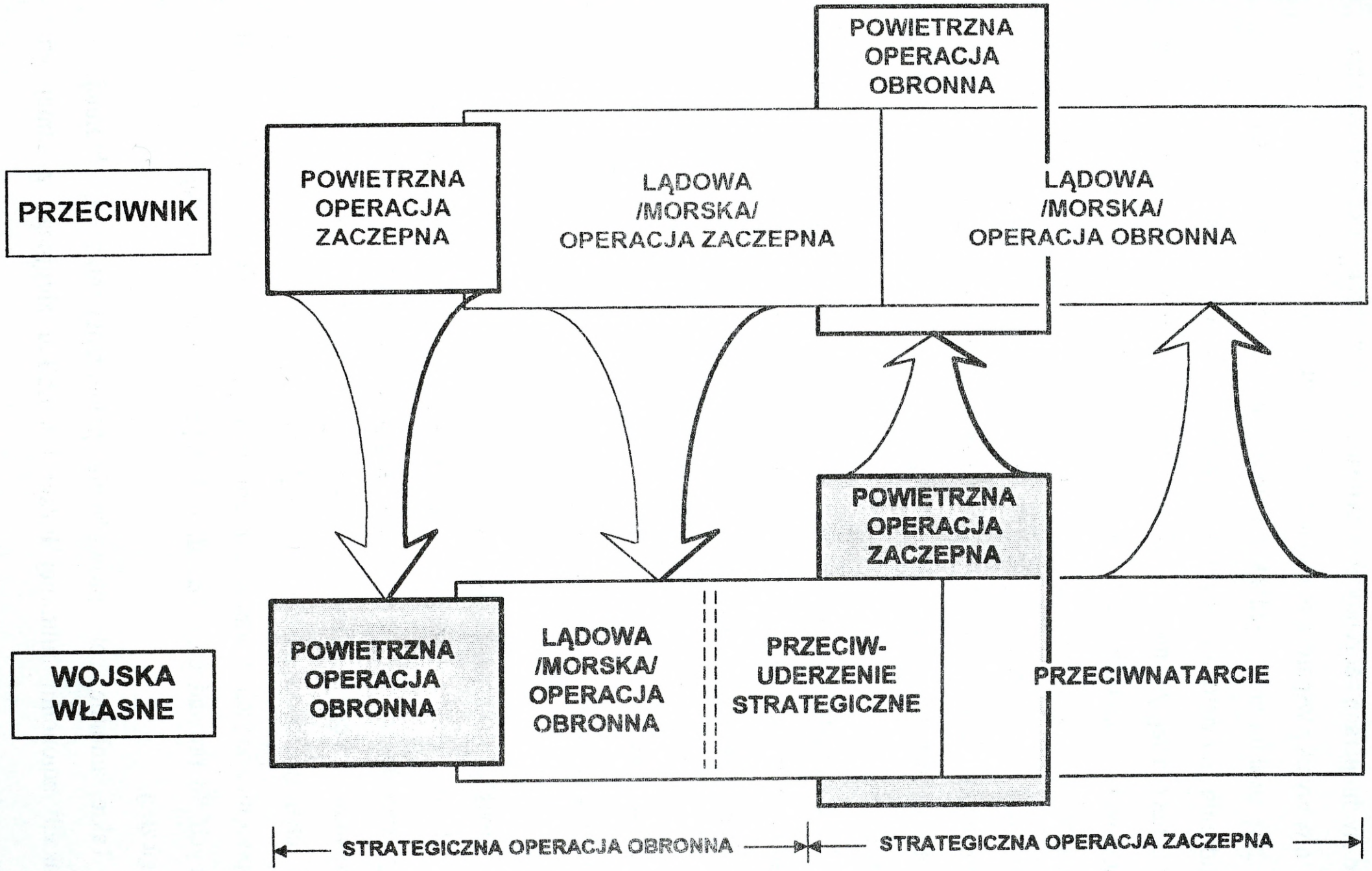
Walkę o zmniejszenie stopnia przewagi nieprzyjaciela w powietrzu nasze siły zbrojne (zwłaszcza zaś Siły Powietrzne) będą prowadziły z różnorodną intensywnością przez cały czas trwania operacji obronnych. Jeśli jednak będziemy odpierać agresję silniejszego nieprzyjaciela, to z reguły przewagę w powietrzu będzie można osiągnąć tylko w wyniku skutecznie przeprowadzonej **powietrznej operacji zaczepnej**. Będzie ona poprzedzała wykonanie przeciwuderzenia strategicznego lub przeciwnatarcia.

W konkluzji należy podkreślić, że kampania obronna Sił Zbrojnych RP może składać się także z dwóch rodzajów operacji strategicznych:

- pierwszej, obejmującej powietrzną, lądową i morską operację obronną, czyli uogólniając - będzie to strategiczna operacja obronna;
- drugiej, obejmującej powietrzną operację zaczepną i przeciwnatarcia, czyli - będzie to strategiczna operacja zaczepna.

Zostało to zobrazowane na rys. 48.

Zaznaczyć wypada, że w dokumentach oficjalnych nie przewiduje się prowadzenia powietrznej operacji zaczepnej i przeciwnatarcia. Zakłada się bowiem, że w warunkach autonomii militarnej, odpierając agresję silniejszego nieprzyjaciela nasze siły zbrojne nie będą w stanie samodzielnie przeprowadzać



Rys. 48. Przebieg obronnej kampanii strategicznej Sił Zbrojnych

skutecznych operacji zaczepnych wyprowadzanych z obrony. Będzie to możliwe dopiero w wyniku wsparcia koalicyjnego (sojuszniczego).

Nie zwalnia nas to jednak z teoretycznej wiedzy na temat organizacji i prowadzenia powietrznej operacji zaczepnej i przeciwnatarcia, a także z praktycznego rozgrywania epizodów z tej problematyki w czasie ćwiczeń operacyjnych i strategicznych. Siły Zbrojne RP, w tym zwłaszcza Siły Powietrzne, muszą być bowiem przygotowane do działań w każdej sytuacji operacyjnej i strategicznej, w tym takiej, której nie przewiduje się w założeniach doktrynalnych. Zwłaszcza, że nie można przecież wykluczyć konfliktu zbrojnego z nieprzyjacielem, który ma porównywalne siły zbrojne lub nawet słabsze od naszych.

Z tych właśnie powodów istotne są zasady użycia i działania bojowe Sił Powietrznych w powietrznej, lądowej i morskiej operacji obronnej, a następnie w powietrznej operacji zaczepnej i w przeciwnatarciu. Z uwagi na przyjęte uogólnienia i ograniczenia, przedstawione zostaną jedynie najistotniejsze zagadnienia dotyczące udziału SP we wskazanych operacjach, prowadzonych w obronie suwerenności i niepodległości naszego państwa.

Powietrzna operacja obronna

Jak już wspomniano, pierwszą operacją prowadzoną w ramach obrony strategicznej może być **powietrzna operacja obronna.** Cele tej operacji definiowane są często bardzo zdecydowanie i jednoznacznie. Podaje się bowiem, że jej celem będzie załamanie, a niekiedy nawet zerwanie powietrznej operacji zaczepnej nieprzyjaciela oraz zachowanie pełnej zdolności bojowej własnych sił zbrojnych do prowadzenia działań w kolejnych operacjach (etapach) obrony strategicznej.

Takie ambitne cele prowadzenia powietrznej operacji obronnej, w warunkach autonomii militarnej Polski i konfliktu zbrojnego z silniejszym

nieprzyjacielem, są wręcz nierealne do osiągnięcia. Trzeba to wyraźnie i głośno artykułować. Z przeprowadzonych analiz wynika, że w operacji takiej powinno się dążyć przede wszystkim do utrudnienia nieprzyjacielowi wywalczenia przewagi w powietrzu w skali strategicznej (w naszym rozumieniu tej skali), zachowania względnej swobody działań ocalałego lotnictwa własnego, a także zachowania żywotności bojowej najważniejszych zgrupowań Sił Powietrznych, wojsk lądowych i marynarki wojennej oraz najistotniejszych elementów systemu kierowania państwem i siłami zbrojnymi.

Aby zrealizować takie założenia i cele powietrznej operacji obronnej, niezbędne będzie m.in. obronno - zaczepne i zaskakujące przeciwnika użycie własnych sił (zwłaszcza Sił Powietrznych, WRiA, wojsk WRE i OPL), łagodzenie i szybkie likwidowanie skutków uderzeń z powietrza oraz skuteczne niszczenie sił i środków nieprzyjaciela w powietrzu, na ziemi i morzu.

W powietrznej operacji obronnej, jak już wspomniano, biorą udział wszystkie rodzaje sił zbrojnych i większość rodzajów wojsk. A zatem będzie to operacja organizowana na szczeblu centralnym (w Naczelnym Dowództwie Sił Zbrojnych RP). Szczególna jednak rola i największy zakres zadań do wykonania przypada Siłom Powietrznym. One bowiem są najbardziej predestynowane do realizacji dwóch grup zadań o znaczeniu strategicznym, stanowiących o istocie tej operacji.

Do podstawowych zadań realizowanych przez Siły Powietrzne w powietrznej operacji obronnej należy zaliczyć:

- po pierwsze, zwalczanie ŚNP nad terytorium kraju wykonywane w ramach osłony przed rozpoznaniem i uderzeniami z powietrza zgrupowań obronnych wojsk lądowych i marynarki wojennej, dowództw operacyjnych i strategicznych, lotnisk, stanowisk dowodzenia, baz i portów morskich, ważnych węzłów komunikacyjnych i przepraw wodnych oraz najważniejszych ośrodków administracyjnych i obiektów gospodarki narodowej;

- po drugie, zwalczanie lotnictwa na lotniskach, dalekonośnych systemów broni precyzyjnego rażenia, systemów OP, WRE i dowodzenia wojskami oraz innych najistotniejszych obiektów nieprzyjaciela rozmieszczonych w głębi jego terytorium (ugrupowania operacyjnego).

W powietrznej operacji obronnej występują więc dwa równocześnie i przemiennie realizowane rodzaje działań bojowych:

- defensywne (obronne), zasadnicze w tej operacji, polegające na niszczeniu ŚNP w powietrzu siłami OP oraz OPL wojsk lądowych i marynarki wojennej;
- ofensywne (zaczepne), w których będą niszczone wybrane (najistotniejsze) obiekty nieprzyjaciela rozmieszczone w głębi jego terytorium (ugrupowania bojowego).

Takie założenia prowadzenia powietrznej operacji obronnej wskazują, że musi w niej niezwykle aktywnie uczestniczyć zarówno lotnictwo, jak i siły OP. Ich udział w operacji zapewnia bowiem realizowanie zamiarów dotyczących zarówno działań defensywnych, jak i zwalczania obiektów zaliczanych do pierwszej kolejności rażenia (czyli działań ofensywnych).

Cele działań bojowych Sił Powietrznych w powietrznej operacji obronnej wynikają z ogólnego celu tej operacji, celów prowadzenia kampanii strategicznej i generalnych zamiarów obrony kraju.

Cele te, w wymiarze rzeczowym, przestrzennym i czasowym są zobrazowane na rys.49.

Praktyczną egzemplifikacją tak formułowanych celów będzie wykonanie wielu różnorodnych zadań przez Siły Powietrzne. Ze względu na znaczenie strategiczne można je podzielić na: walkę o utrudnienie nieprzyjacielowi wywalczenia przewagi w powietrzu; osłabienie jego potencjału militarnego; niszczenie infrastruktury państwowej; prowadzenie rozpoznania i transportu powietrznego.

CELE DZIAŁAŃ BOJOWYCH SIŁ POWIETRZNYCH W POWIETRZNEJ OPERACJI OBRONNEJ

- **W wymiarze rzeczowym** - zadać nieprzyjacielowi takie straty w siłach powietrznych oraz w wybranych obiektach o znaczeniu strategiczno-operacyjnym i w infrastrukturze państwa, aby utrudnić mu wywalczenie przewagi w powietrzu, a także ograniczyć możliwości dalekonośnego oddziaływania ogniowego na terytorium naszego kraju; tym samym tworzyć warunki do skutecznego prowadzenia lądowych i morskich operacji obronnych; nie dopuścić do dezorganizacji kierowania państwem i siłami zbrojnymi.

- **W wymiarze przestrzennym** - niszczyć ŚNP w powietrzu nad całym obszarem kraju oraz przenieść destrukcyjne działania (uderzenia ogniowe) na terytorium nieprzyjaciela (zwalczanie obiektów rozmieszczonych na jego obszarze już od początkowych chwil działań zbrojnych) do głębokości 200 - 300 km.

- **W wymiarze czasowym** - zmusić nieprzyjaciela do skorygowania (zweryfikowania) swoich zamiarów (planów) dotyczących prowadzenia operacji zaczepnych w wymiarze powietrznym, lądowym i morskim, a tym samym zyskać czas niezbędny do likwidacji skutków uderzeń z powietrza oraz ugrupowania (przegrupowania) obronnego wojsk lądowych, marynarki wojennej i sił powietrznych.

Rys. 49. Cele działań bojowych Sił Powietrznych w powietrznej operacji obronnej

Walka o utrudnienie nieprzyjacielowi wywalczenia przewagi w powietrzu jest więc podstawowym zadaniem Sił Powietrznych w powietrznej operacji obronnej. Zadanie to będzie realizowane zarówno w działaniach defensywnych, jak i ofensywnych.

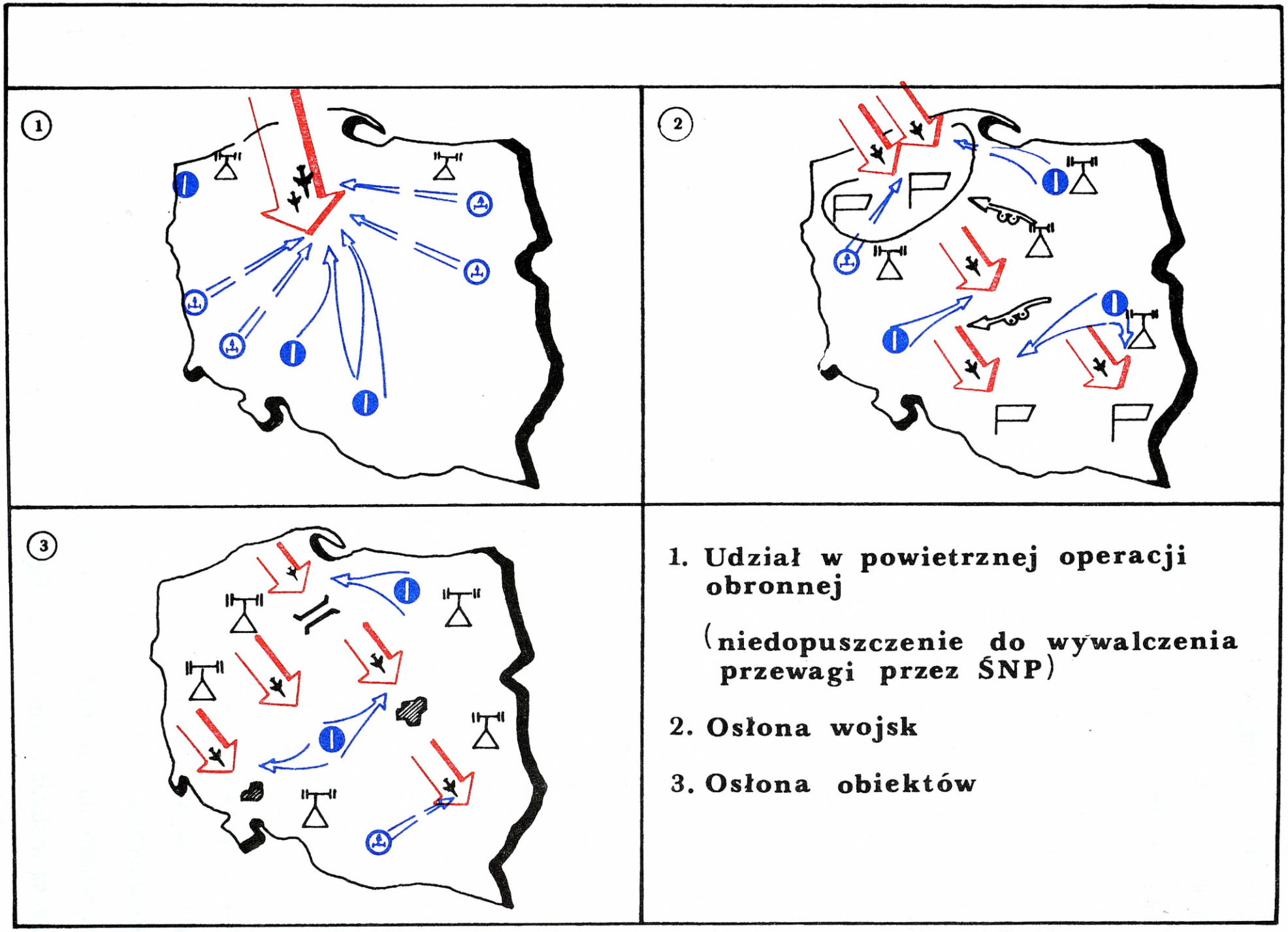
W działaniach defensywnych główną rolę spełniają lotnictwo myśliwskie oraz wszystkie naziemne środki OP zintegrowane w jednolitym systemie OP. Są to siły i środki Sił Powietrznych (głównie korpusów OP), OPL wojsk lądowych oraz Marynarki Wojennej.

Podział ich zadań oraz obiektów osłony będzie w dużym stopniu zależny od „scenariusza" początkowego okresu wojny - wojna z zaskoczenia lub po uprzednim okresie zagrożenia.

Najtrudniejszy dla systemu OP (i nie tylko) byłby pierwszy wariant - zaskakujący wybuch wojny. W tym wariancie,, w odparciu pierwszych i kolejnych uderzeń z powietrza, siły OP będą zmuszane do równoczesnego wykonywania kilku zadań (rys. 50). Najważniejsze z nich to:

- osłona wojsk operacyjnych, w celu zapewnienia im warunków mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia raz przegrupowania - np. na główny kierunek (rejon) obrony;
- osłona baz lotniczych i rakietowych, w celu zapewnienia lotnictwu warunków i możliwości wykonania uderzeń odwetowych;
- osłona obiektów infrastruktury, w celu zachowania zdolności sił zbrojnych i państwa do skutecznych działań w kolejnych etapach strategicznej operacji obronnej;
- po rozwinięciu operacyjnym wojsk, przejście do osłony ich głównych zgrupowań, co może spowodować konieczność przegrupowania sił OP.

W wariancie rozpoczęcia wojny po uprzednim okresie zagrożenia i rozwinięciu w tym czasie wojsk operacyjnych główne zadania sił OP są podobne, z wyjątkiem pierwszego.



Rys. 50. Zadania OP w początkowym okresie wojny

Bez względu jednak na sytuację nieprzyjaciel, prowadząc powietrzną operację zaczepną, będzie dążył do wywalczenia przewagi w powietrzu głównie poprzez rozbijanie systemu OP na wybranych kierunkach oraz niszczenie naszego lotnictwa na lotniskach i w powietrzu.

Wszystkie jednostki OP i lotnictwa muszą więc być stale przygotowane do wychodzenia spod uderzeń nieprzyjaciela z powietrza, prowadzenia walk powietrznych, natomiast etatowe środki OPL do osłony lotnisk.

Bardzo trudne warunki będą istniały w czasie odpierania zmasowanych i ześrodkowanych nalotów lotnictwa w systemie OP. Należy bowiem oczekiwać, że nieprzyjaciel będzie stosował radioelektroniczne i ogniowe obezwładnianie systemu rozpoznania, naprowadzania i dowodzenia oraz ogniowe niszczenie pododdziałów rakiet przeciwlotniczych. Utrudni to, a często wręcz uniemożliwi utrzymywanie współdziałania LM z naziemnymi środkami OP, ograniczy możliwości dowodzenia myśliwcami z ziemi i wymusi ich działania samodzielne. Jeśli zaś uwzględni się możliwości wykorzystywania przez nieprzyjaciela powietrznego systemu dalekiego wykrywania i naprowadzania swojego LM, to okaże się, że nasze samoloty myśliwskie, działając nad własnym terytorium, mogą mieć trudniejsze warunki działań od wykonujących naloty SNP.

W czasie prowadzenia powietrznej operacji obronnej LM, będąc najbardziej manewrowym środkiem OP, zdecydowaną większość swoich zadań będzie wykonywało nad terytorium kraju. Jego użycie, realizowane zgodnie z decyzjami operacyjnymi dowódcy Sił Powietrznych i dowódców Korpusów OP, ma zapewnić koncentrowanie wysiłku na głównych kierunkach operacyjno - powietrznych (zasadniczych kierunkach nalotów celów powietrznych). Równocześnie musi ono ciągle być przygotowane do doraźnego przenoszenia wysiłków na inne kierunki, w celu blokowania przestrzeni powietrznej, której nie są w stanie bronić pododdziały rakiet przeciwlotniczych (np. w rezultacie ich zniszczenia lub obezwładnienia radioelektronicznego).

Prowadząc manewrowe, aktywne i zaczepne walki powietrzne, LM musi dążyć przede wszystkim do rozbijania najważniejszych zgrupowań lotnictwa uderzeniowego nieprzyjaciela oraz niszczenia LMB i samolotów WRE. Główny zaś wysiłek obrony powietrznej powinno koncentrować na tych obiektach, które są najcenniejsze w tej fazie konfliktu zbrojnego, a zatem na osłonie: LMB w czasie odtwarzania gotowości bojowej, przegrupowujących się wojsk operacyjnych, drugich rzutach i odwodach strategicznych, bazach i portach morskich oraz oddziałach rakiet operacyjno - taktycznych, systemie dowodzenia szczebla strategiczno - operacyjnego i kierowania państwem.

Specyficzne warunki spowodują, że oddziały LM będą często prowadziły samodzielne działania w określonych sektorach, z reguły na małych wysokościach i najczęściej dużymi grupami samolotów. Wymagać to będzie stosowania odpowiedniej do sytuacji taktyki wykonywania zadań, niejednokrotnego prowadzenia grupowych walk powietrznych, co wymaga szczególnych predyspozycji pilotów samolotów myśliwskich, a zwłaszcza dowódców grup. Muszą to być świetnie wyszkoleni piloci, wysokiej klasy profesjonaliści, o dużej fantazji i wyraźnie aktywnych (niekiedy wręcz agresywnych) cechach charakteru. Od ich postawy bowiem w znacznej mierze zależał będzie dalszy przebieg strategicznej operacji obronnej.

Należy jednak się liczyć z bardzo trudnymi warunkami działań LM, osłaniającego grupy samolotów LR i LMB przed atakami lotnictwa nieprzyjaciela. Duże odległości działań spowodują, że pozostanie niewielki zapas paliwa na prowadzenie walk powietrznych. Loty na małej wysokości i natarcie radioelektroniczne nieprzyjaciela sprawi, że niemożliwe będzie naprowadzanie LM na cele powietrzne. Wymusi to działania sposobem samodzielnego poszukiwania oraz wymiatania, co obniży skuteczność osłony, a będzie absorbowało duże siły LM. Osłabi to jednocześnie trwałość systemu i potencjał własnej OP.

W działaniach ofensywnych podstawową rolę w walce o przewagę w powietrzu odgrywało będzie LMB ze składu KL. Zwalcza ono lotnictwo przeciwnika na lotniskach, niszczy bazy lotnicze, obezwładnia SD lotnictwem i OP, a także (w ramach zabezpieczenia działań własnych) zwalcza pododdziały rakiet przeciwlotniczych, środki obiektowej OPL oraz posterunki wykrywania i naprowadzania LM nieprzyjaciela.

W ograniczonym zakresie do rozbijania środków OP i OPL wojsk ugrupowanych w pierwszym rzucie nieprzyjaciela i rozmieszczonych na kierunkach (w korytarzach) przelotu LMB i LR można także wykorzystywać śmigłowce bojowe. Powinny one ponadto zwalczać w powietrzu mało manewrowe i wolno latające cele (bezpilotowe aparaty latające i śmigłowce uzbrojone), jeśli nieprzyjaciel będzie je stosował w powietrznej operacji zaczepnej.

Przewidywać trzeba również konieczność ciągłej gotowości LMB i LR do prowadzenia wymuszonych (obronnych) walk powietrznych oraz w sytuacjach wyjątkowych (np. uniemożliwiających wykonanie uderzenia odwetowego) użycie tych rodzajów lotnictwa do działań w systemie OP (tj. niszczenia celów powietrznych nad obszarem kraju). Podobnie, do czasu wprowadzenia samolotów wielozadaniowych, LM ze składu Korpusów OP musi osłaniać zgrupowania lotnictwa uderzeniowego i rozpoznawczego wykonujące zadania w głębi terytorium przeciwnika. Tylko bowiem stosując przemyślane, zaskakujące i różnorodne działania można skutecznie utrudniać nieprzyjacielowi wywalczenie przewagi w powietrzu w skali strategicznej.

W działaniach ofensywnych w powietrznej operacji obronnej KL powinien również niszczyć system dowodzenia siłami zbrojnymi i kierowania państwem nieprzyjaciela, zwalczać dalekonośne środki oddziaływania ogniowego, obezwładniać pododdziały WRE, a także wykonywać uderzenia na wybrane obiekty jego infrastruktury. W określonych sytuacjach celowe będzie

również zwalczanie zgrupowań lądowych i morskich przygotowanych do operacji zaczepnych. Będą to więc zadania związane z osłabieniem potencjału militarnego i infrastruktury nieprzyjaciela.

Lotnictwo rozpoznawcze w działaniach ofensywnych w powietrznej operacji obronnej prowadzi rozpoznanie bezpośrednie i kontrolne na rzecz LMB i rakiet operacyjno - taktycznych. Częścią wysiłku, znad własnego terenu, wykonuje także wstępne rozpoznanie radioelektroniczne środków radiolokacyjnych systemu OP nieprzyjaciela.

Jednak większość wysiłku tego lotnictwa należy wykorzystać do śledzenia przegrupowań wojsk nieprzyjaciela i rejonów ich koncentracji, obserwacji lądowych i morskich zgrupowań uderzeniowych oraz rozpoznawania innych obiektów, których położenie jest potrzebne do powzięcia (skorygowania) decyzji o użyciu wojsk i sił floty w kolejnych operacjach. Będą to więc działania prowadzone w trakcie powietrznej operacji obronnej, ale już na korzyść lądowej i morskiej operacji obronnej.

Zakres użycia pozostałych rodzajów lotnictwa może być bardzo zróżnicowany. W znacznej mierze na ich użycie będzie wywierała wpływ sytuacja strategiczna, jaka ukształtuje się w toku prowadzenia powietrznej operacji obronnej.

Należy jednak przewidywać, bez względu na rozwój sytuacji operacyjnej, szerokie wykorzystanie lotnictwa transportowego. Musi ono bowiem przyspieszać rozśrodkowanie oddziałów lotnictwa bojowego, ich manewry lotniskowe w toku prowadzenia operacji. Będzie ono również dowoziło do baz lotniczych rakiety, bomby i inne środki rażenia, a także części zamienne, paliwo i inne środki materiałowe. Wskazany jest również transport powietrzny specjalistycznych pododdziałów wyznaczonych do szybkiej likwidacji skutków uderzeń ŚNP nieprzyjaciela (np. sił wydzielonych do rozminowana dróg startowych i przywracania zdolności eksploatacyjnych lotnisk).

W czasie prowadzenia operacji lotnictwo transportowe będzie ponadto przewoziło obsady SD na nowe punkty wojennego systemu dowodzenia, dowoziło głowice do wojsk rakietowych i przeciwlotniczych, części zamienne do batalionów radiotechnicznych, a także wykonywało zadania na rzecz następnych (lądowej i morskiej) operacji obronnych. W ramach tych ostatnich zadań samoloty i śmigłowce transportowe będą przewoziły siły szybkiego reagowania i wojska w rejony przewidywanych działań bojowych, dowoziły środki materiałowe, a także przerzucały grupy specjalne w głąb terytorium nieprzyjaciela.

Śmigłowce przystosowane do minowania narzutowego mogą już w tym czasie minować teren na prawdopodobnych głównych kierunkach uderzeń wojsk nieprzyjaciela i w lukach występujących w ugrupowaniu wojsk własnych. Natomiast śmigłowce z wytwornicami dymów będą zadymiać najważniejsze przeprawy i węzły komunikacyjne oraz bazy morskie i wojska na drogach przegrupowania i w rejonach koncentracji. Samoloty patrolowe z lotnictwa (BL) MW powinny zaś obserwować ruchy okrętów nieprzyjaciela w strefie odpowiedzialności MW.

W sumie udział rodzajów lotnictwa w powietrznej operacji obronnej jest zróżnicowany. Największy zakres zadań i najistotniejszych z punktu widzenia osiągnięcia celów operacji realizuje lotnictwo bojowe, a zwłaszcza LM i LMB. Pozostałe rodzaje lotnictwa wykonują zadania o charakterze usługowym i zabezpieczającym, w tym w znacznym zakresie już na korzyść operacji następnych.

Warunki działań lotnictwa (podobnie jak sił OP) w powietrznej operacji obronnej będą trudne. Najtrudniejsze wystąpią w przypadku niespodziewanej agresji nieprzyjaciela i zaskoczenia naszych sił zbrojnych w dyslokacji czasu pokojowego (bez zrealizowania wszystkich przedsięwzięć okresu zagrożenia wybuchem działań wojennych), co zostało już zasygnalizowane. W sytuacji

takiej oddziały i związki lotnictwa będą zmuszone do niemal lawinowego realizowania wielu przedsięwzięć. Najważniejsze z nich polegały będą na udziale załóg dyżurnych LMB, a następnie pozostałych (ocalałych) sił w odpieraniu pierwszego zmasowanego nalotu ŚNP w systemie OP. Inne najistotniejsze czynności będą obejmowały wyjście spod uderzeń nieprzyjaciela z powietrza i rozśrodkowanie sił, rozwinięcie mobilizacyjne i operacyjne oraz osiągnięcie gotowości do działań defensywnych i ofensywnych w powietrznej operacji obronnej.

Rozpoznanie i zwalczanie obiektów pierwszej kolejności rażenia oznaczało będzie konieczność realizacji zadań, przynajmniej w pierwszym uderzeniu, w warunkach nie naruszonego i znajdującego się w pełnej gotowości do zwalczania celów powietrznych systemu OP nieprzyjaciela. Może to być równoznaczne z uchwyceniem przez nieprzyjaciela inicjatywy i przewagi w powietrzu.

Zmniejszeniu strat grup LMB i LR, realizujących działania w tych warunkach, będzie sprzyjało między innymi wykonywanie zadań na małych wysokościach, możliwie najkrótszy czas przebywania lotnictwa nad terenem agresora, skuteczne obezwładnianie ogniowe i radioelektronicznego jego systemu OP, tworzenie ugrupowań, które będą „zatykały" kanały celowania i naprowadzania OP, działania demonstracyjne i inne, a także osłona w powietrzu wykonywana przez własne LM.

Przewidywane niszczenie lotnisk zmusi oddziały lotnictwa do systematycznego przebazowywania, doraźnego wykorzystywania lotnisk manewru i DOL. Często może zajaść potrzeba okresowego wykorzystania przez różne siły lotnictwa tego samego (sprawnego eksploatacyjnie) lotniska. Warunki te utrudniają zabezpieczenie działań bojowych, wydłużają czas odtwarzania gotowości bojowej do kolejnych wylotów, stworzą trudności w sprawnym organizowaniu działań i dowodzeniu oddziałami lotnictwa. Jednocześnie zmuszą

do ciągłego przywracania zdolności eksploatacyjnej lotnisk i likwidacji innych skutków uderzeń z powietrza.

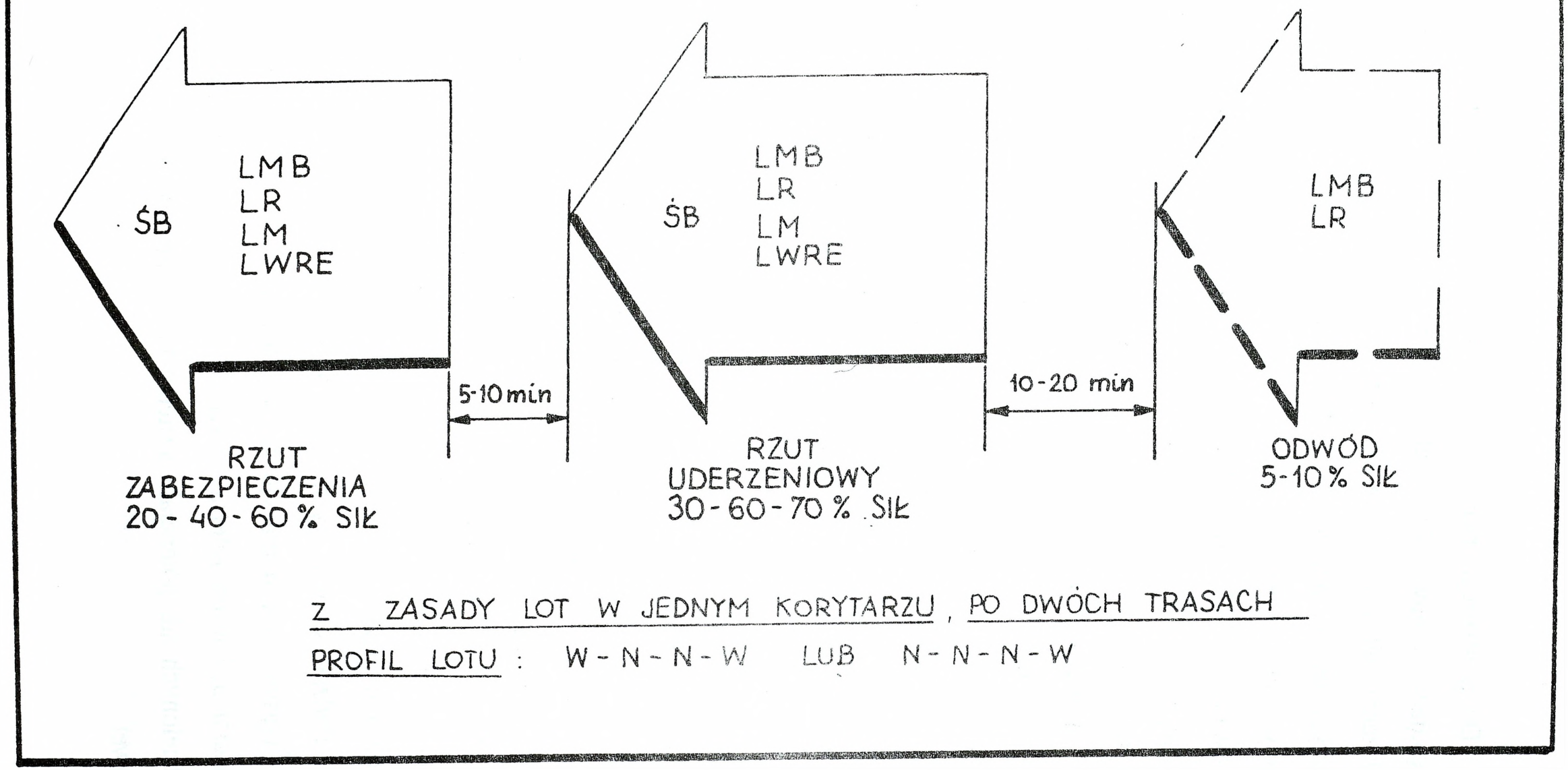
Warunki działań ofensywnych lotnictwa mogą ulec poprawie, jeśli będziemy posiadali samoloty WRE, przystosowane do grupowej osłony radioelektronicznej oraz samoloty dalekiego wykrywania celów powietrznych i naprowadzania LM na lotnictwo nieprzyjaciela.

Korzystniejsze warunki będą istniały w wypadku zrealizowania przedsięwzięć okresu zagrożenia, osiągnięcia pełnej gotowości do udziału w powietrznej operacji obronnej i rozśrodkowania sił przed rozpoczęciem działań wojennych. Zaistnieje wówczas sytuacja umożliwiająca zorganizowane działania naziemnych środków OP i wylot LM do odpierania pierwszego nalotu ŚNP, wykonanie uderzenia odwetowego w celu niszczenia obiektów rozmieszczonych w głębi terytorium nieprzyjaciela, a także przystąpienia do szybkiej likwidacji skutków uderzeń ŚNP na lotniska bazowania i inne elementy ugrupowania operacyjnego sił powietrznych.

Korpus Lotniczy realizuje działania ofensywne w postaci uderzeń odwetowych. Działania te celowo jest wykonywać jednoczesnymi wylotami LMB i LR (osłanianych przez LM), w czasie których są rozpoznawane i zwalczane obiekty pierwszej kolejności rażenia sposobem zmasowanego (ześrodkowanego) uderzenia.

Najkorzystniejsze byłoby, aby uderzenia odwetowe lotnictwa były elementami zmasowanych uderzeń ogniowych, realizowanych wspólnie z uderzeniami rakiet „ziemia - ziemia", ogniem artylerii i w powiązaniu z aktywnym rozpoznaniem i zakłóceniami radioelektronicznymi. Można wówczas oczekiwać najlepszych rezultatów, gdyż suma tych działań będzie ułatwiała lotnictwu pokonywanie systemu OP nieprzyjaciela.

W ugrupowaniu bojowym lotnictwa wykonującym zmasowane uderzenia odwetowe można wyróżnić dwa a czasami trzy rzuty. Obrazuje to rys. 51.



Rys. 51. Ugrupowanie operacyjne lotnictwa w uderzeniu zmasowanym

Do pierwszego rzutu - rzutu zabezpieczenia - celowo jest wydzielać następujące grupy taktycznego przeznaczenia: LMB przeznaczone do zwalczania obiektów naziemnych systemu OP i OPL wojsk oraz niszczenia LM nieprzyjaciela na lotniskach; LM wyznaczone do „wymiatania" myśliwców nieprzyjaciela oraz niszczenia samolotu wczesnego wykrywania i naprowadzania; LR przewidziane do rozpoznania bezpośredniego obiektów uderzeń, rozpoznania kontrolnego uderzeń wojsk rakietowych i rozpoznania na korzyść kolejnego uderzenia rakiet; demonstracyjne; samolotów WRE (gdyby były w lotnictwie) do obezwładniania systemu wykrywania i dowodzenia; mogą być także grupy śmigłowców bojowych wydzielone do niszczenia środków OP rozmieszczonych w pierwszej linii ugrupowania nieprzyjaciela.

Rzut drugi - uderzeniowy - wykonuje lot w tym samym „korytarzu", z reguły kilka minut za rzutem pierwszym i obejmuje zasadnicze siły lotnictwa uczestniczącego w uderzeniu zmasowanym. Wykorzystuje on rezultaty działań rzutu zabezpieczającego i siłami LMB zwalcza lotnictwo na lotniskach, niszczy lotniska oraz inne obiekty pierwszej kolejności rażenia. W skład tego rzutu celowo jest włączyć również grupy LR (do kontroli uderzeń rakiet i lotnictwa oraz rozpoznania na rzecz kolejnego uderzenia i operacji następnych), a także dodatkowe siły LM i WRE. Nie można wykluczyć także grup śmigłowców bojowych do ostatecznego rozbijania środków OP pierwszej linii nieprzyjaciela.

Rzutem trzecim może być odwód przeznaczony do wykonywania zadań nie do końca zrealizowanych przez rzut uderzeniowy. W jego skład mogą wchodzić nieliczne siły LMB i LR.

Podział sił lotniczych, uczestniczących w uderzeniu zmasowanym, na rzuty ugrupowania operacyjnego w powietrzu nie może być stały. W każdym wypadku będzie on zależał od rejonu i rodzaju wykonywanych zadań, ilości wydzielonych sił, potencjału systemu OP nieprzyjaciela i konkretnej sytuacji bojowej.

Lot sił lotnictwa, wykonujących uderzenia odwetowe, z reguły wykonuje się w jednym korytarzu, po kilku osiach tras, co zmniejsza głębokość ugrupowania i czas przebywania nad terenem nieprzyjaciela. Wspólny lot wykonywany jest najczęściej do głębokości taktyczno - operacyjnej strefy ugrupowania wojsk nieprzyjaciela, a następnie grupy samolotów rozchodzą się i lecą po trasach wyprowadzających je na obiekty działań (sprzyja to zatykaniu kanałów celowania systemu OP nieprzyjaciela).

Nie można wykluczyć lotu w dwóch korytarzach i wykonywania dwóch uderzeń ześrodkowanych w sytuacji, gdy obiekty działań lotnictwa będą w różnych, znacznie od siebie oddalonych rejonach. Jednak w takiej sytuacji duże siły lotnictwa muszą być wydzielone do zabezpieczenia wykonania zadań, co obniża oczekiwane rezultaty działań głównych grup uderzeniowych.

Ugrupowanie taktyczne lotnictwa składa się najczęściej z kolumn grup (eskadr, pułków) wyznaczonych do rozpoznania i zwalczania nakazanych celów naziemnych. Lot nad terenem własnym wykonywany jest często na wysokościach średnich, zaś nad terenem nieprzyjaciela na wysokościach małych. Stąd stosowane profile lotu mogą być następujące: wysoko - nisko - nisko - wysoko lub nisko - nisko - nisko - wysoko. Czasami (w dogodnych warunkach bazowania i w czasie wykonywania uderzeń na niewielkich głębokościach) cały lot może być wykonywany na małych wysokościach, co sprzyja maskowaniu bazowania (ugrupowania) lotnictwa.

W czasie prowadzenia powietrznej operacji obronnej należy przewidywać potrzebę bieżącego korygowania sposobów wykonywania zadań, współdziałania, zabezpieczenia i dowodzenia. Na przykład już podczas wykonywania pierwszego wylotu przez LM czy LMB niektóre lotniska startu i planowane lotniska lądowania samolotów mogą zostać zaminowane (zniszczone) przez nieprzyjaciela i powracające samoloty trzeba będzie kierować na inne (sprawne eksploatacyjnie) lotniska. Kierować tą działalnością (w porozumieniu z

dowódcą Sił Powietrznych) powinni dowódcy korpusów, a sztaby muszą zorganizować zabezpieczenie logistyczne oddziałów na nowych lotniskach oraz likwidację skutków uderzeń ŚNP nieprzyjaciela na elementy naziemne ugrupowania lotnictwa i OP.

Konieczne jest, aby po wylądowaniu na wyznaczonych lub możliwych do wykorzystania lotniskach oddziały i pododdziały lotnictwa przystąpiły niezwłocznie do odtwarzania gotowości bojowej i przygotowania się do kolejnego wylotu. Przy czym w miarę osiągania gotowości muszą one być ciągle przygotowane do alarmowego „wyjścia w powietrze" spod uderzeń ŚNP nieprzyjaciela.

W toku prowadzenia powietrznej operacji obronnej należy dążyć, by działania ofensywne (uderzenia odwetowe) lotnictwa miały charakter uprzedzający uderzenia lotnictwa i rakiet nieprzyjaciela. Celowe jest bowiem zwalczanie lotnictwa nieprzyjaciela przede wszystkim na lotniskach, czyli w sytuacji, w której nie zdąży ono odtworzyć gotowości bojowej do kolejnych wylotów. Osiąga się wówczas najlepsze rezultaty w zakresie eliminowania z działań części lotnictwa nieprzyjaciela, co najlepiej sprzyja osiągania celów powietrznej operacji obronnej. To samo dotyczy uderzeń na wyrzutnie rakiet i innych dalekonośnych środków ogniowych - dążyć trzeba do ich niszczenia, zanim osiągną gotowość do następnych startów (uderzeń ogniowych).

Takie działania lotnictwa nie będą jednak należały do łatwych, gdyż będzie ono zmuszone do częstego, doraźnego wykorzystania lotnisk manewru, nie zawsze w pełni przygotowanych do bardzo szybkiego odtwarzania gotowości bojowej samolotów do kolejnych wylotów. Trzeba jednak zaznaczyć, że w tym etapie konfliktu zbrojnego odbywał się będzie swoisty wyścig z czasem między lotnictwem własnym i przeciwnikiem powietrznym, dotyczący szybszego odtwarzania gotowości bojowej. Strona konfliktu, która będzie w krótszym czasie przygotowywała swoje lotnictwo do kolejnych działań i

wykonywała uderzenia uprzedzające ma z reguły większe szanse na końcowy sukces w operacji niż strona przeciwna, tzn. ta, która nie zapewni takich warunków użycia własnemu lotnictwu. Z tych właśnie powodów sprawność odtwarzania gotowości bojowej lotnictwa i naziemnych środków OP do kolejnych działań musi być przedmiotem szczególnej troski wszystkich dowódców.

W powietrznej operacji obronnej lotnictwo i naziemne środki OP niewątpliwie poniosą znaczące straty bezpowrotne. Ale jednocześnie, w przypadku ich pomyślnego użycia, zadadzą one liczne straty lotnictwu przeciwnika, zniszczą wiele innych obiektów i zmniejszą jego zdolności do działań zaczepnych na lądzie i morzu. W tym sensie skuteczne użycie Sił Powietrznych w powietrznej operacji obronnej będzie miało pośredni i bezpośredni wpływ na przebieg operacji następnych.

Z chwilą rozpoczęcia przez nieprzyjaciela operacji zaczepnych na lądzie i morzu, Siły Powietrzne - bez żadnej pauzy operacyjnej - przystępują do działań w lądowej i morskiej operacji obronnej. Stąd też w czasie prowadzenia powietrznej operacji obronnej musi być realizowane najpierw ogólne, a później bezpośrednie przygotowanie do użycia SP w kolejnych operacjach obronnych.

Ladowa operacja obronna

Lądowa operacja obronna wywiera największy wpływ na przebieg i końcowe rezultaty kampanii strategicznej Sił Zbrojnych RP. W praktyce musi to być połączona operacja wojsk lądowych i Sił Powietrznych, przybierająca postać powietrzno - lądowej operacji obronnej. Takie założenia jej prowadzenia wymuszają pełne zaangażowanie wszystkich związków i oddziałów Sił Powietrznych oraz Lotnictwa Wojsk Lądowych i MW, a ich użycie powinno zapewniać osiąganie założonych celów lądowej obrony strategicznej.

Cele działań bojowych Sił Powietrznych w lądowej operacji obronnej prezentuje rys. 52. Cele te są osiągane w wyniku realizacji różnorodnych zadań, które SP wykonują według planów (decyzji) szczebla centralnego (strategicznego) i operacyjnego (tj. dowódców korpusów).

Zadania Sił Powietrznych wykonywane według planów centralnych obejmują: walkę o przewagę w powietrzu, osłonę wojsk i obiektów, izolowanie rejonu działań bojowych, wsparcie ogniowe wojsk lądowych, rozpoznanie i transport powietrzny oraz zadania związane z niszczeniem infrastruktury nieprzyjaciela.

Walka o przewagę w powietrzu, w tym osłona (OP) wojsk i obiektów, są stałymi zadaniami Sił Powietrznych w działaniach wojennych, w tym także w lądowej operacji obronnej. Celem wykonywania tych zadań w początkowych etapach operacji lądowej jest pozbawienie nieprzyjaciela przewagi w powietrzu (lub osłabienie stopnia tej przewagi), a przed przejściem wojsk do przeciwuderzenia strategicznego - doprowadzenie do równowagi, a następnie wywalczenia przewagi ogólnej na kierunku wykonania zwrotu zaczepnego.

Cel ten realizuje obrona powietrzna w ramach osłony wojsk i obiektów oraz LMB w wyniku niszczenia lotnictwa przeciwnika na lotniskach, jego systemu OP i dowodzenia lotnictwem (rys.53).

Zadania systemu OP w walce o przewagę w powietrzu pozostają niemal klasyczne. Obejmują one głównie osłonę baz lotniczych i rakietowych oraz infrastruktury logistycznej. Celem tej obrony jest zachowanie zdolności lotnictwa i wojsk rakietowych do wykonywania uderzeń na wojska przeciwnika.

W porównaniu z powietrzną operacją obronną i początkowym okresem wojny, zmieniają się dość istotnie priorytety w zakresie obiektów osłony. Główny wysiłek systemu OP (zarówno wojsk OP ze składu Sił Powietrznych, jak i OPL wojsk) koncentruje się na osłonie głównych zgrupowań obronnych wojsk operacyjnych. W przewidywaniu zwrotu zaczepnego, w wyniku

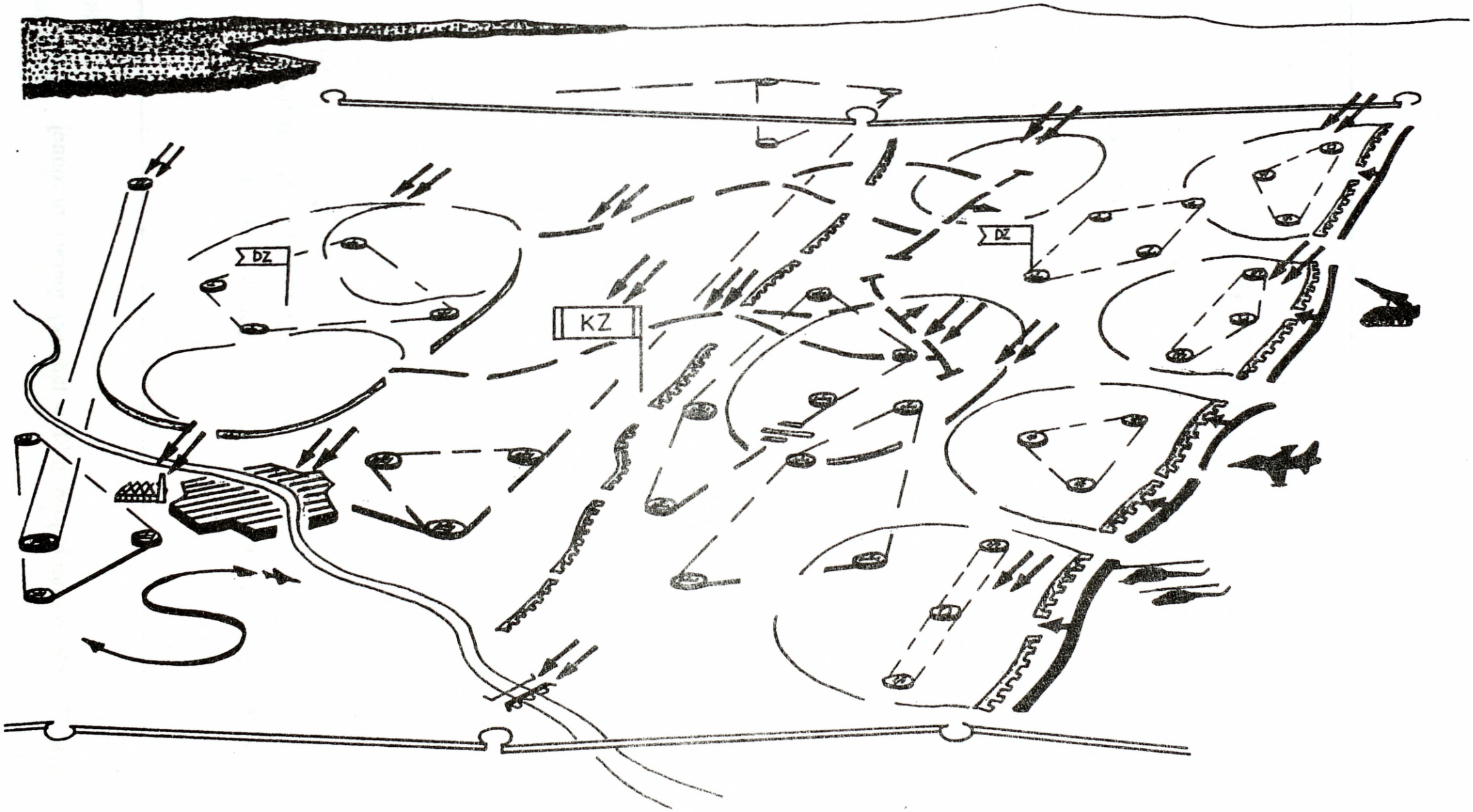
CELE DZIAŁAŃ BOJOWYCH SIŁ POWIETRZNYCH W LĄDOWEJ OPERACJI OBRONNEJ

- **W wymiarze rzeczowym** - zadanie nieprzyjacielowi takich strat w siłach powietrznych, lądowych zgrupowaniach uderzeniowych i wybranych obiektach infrastruktury militarnej, aby utrudnić mu kontynuowanie działań zaczepnych i kształtować warunki, w których własne wojska lądowe będą mogły skutecznie realizować postawione zadania operacyjne.

- **W wymiarze przestrzennym** - niszczenie ŚNP w całej przestrzeni powietrznej działań bojowych oraz rozpoznawanie i zwalczanie obiektów naziemnych nieprzyjaciela rozmieszczonych w całej głębokości jego ugrupowania operacyjnego, a także tworzenie warunków ułatwiających wojskom lądowym utrzymanie bronionego terytorium i odzyskanie utraconych rejonów.

- **W wymiarze czasowym** - opóźnianie natarcia nieprzyjaciela i przyspieszanie przegrupowania własnych sił z różnych kierunków, a tym samym zyskanie czasu potrzebnego dla zorganizowania zgrupowań uderzeniowych przeznaczonych do wykonania przeciwuderzenia (przeciwnatarcia) w celu odtworzenia położenia pierwotnego.

Rys. 52. Cele działań bojowych SP w lądowej operacji obronnej



Rys. 53. Zadania OP w lądowej operacji obronnej

osiągnięcia celów lądowej operacji obronnej, konieczne jest wydzielenie znacznego wysiłku OP do osłony drugich rzutów i odwodów, a także systemu komunikacji lądowej (przeprawy, mosty, drogi itp.).

Jak już sygnalizowano, do głównych zadań lotnictwa w lądowej operacji obronnej zalicza się: izolowanie rejonów działań bojowych, bezpośrednie wsparcie ogniowe wojsk, rozpoznanie i transport powietrzny oraz niszczenie infrastruktury nieprzyjaciela.

Izolowanie rejonu działań bojowych (obszaru operacji) przez LMB obejmuje przede wszystkim zwalczanie drugich rzutów i odwodów operacyjnych (strategicznych) oraz dezorganizowanie tyłów operacyjnych, komunikacji i przewozów. W ramach wykonywania tego zadania siły OP oraz LMB niszczą także desanty nieprzyjaciela w rejonach załadowania, w czasie przelotu i przejścia morzem oraz w rejonach desantowania.

Wsparcie ogniowe wojsk lądowych przez LMB celowo jest koncentrować przede wszystkim na obezwładnianiu systemu dowodzenia wojskami szczebla operacyjnego, niszczeniu naziemnych elementów broni precyzyjnego rażenia o znaczeniu operacyjnym i strategicznym, w tym systemów rozpoznawczo - uderzeniowych, zwalczaniu desantów w czasie prowadzenia działań na ziemi oraz wsparciu działań własnych wojsk desantowo - szturmowych.

Działalność ogniową LMB, prowadzoną w ramach wsparcia broniących się i przeciwuderzających wojsk, należałoby koncentrować głównie w strefie operacyjnej. Jednak słabość artylerii i brak lotnictwa o charakterze myśliwsko - szturmowym może wymusić użycie LMB (zgodnie z decyzjami ND SZ RP) do wykonywania zadań w strefie taktycznej. Może ono wtedy niszczyć artylerię lufową i rakietową, śmigłowce uderzeniowe na lądowiskach, pododdziały WRE, odwody operacyjno - taktyczne i inne najistotniejsze obiekty, determinujące zdolność bojową pierwszorzutowych związków operacyjnych wojsk lądowych nieprzyjaciela. A zatem będą to zadania charakterystyczne dla działań lotnictwa

wykonywanych na korzyść korpusów zmechanizowanych (KZ) wojsk lądowych.

Gdyby śmigłowce uderzeniowe były także okresowo wykorzystywane według planów centralnych, wówczas będą one zwalczały głównie siły pancerne i zmechanizowane, nacierające w pierwszym rzucie ugrupowania nieprzyjaciela.

Rozpoznanie powietrzne należy prowadzić w całym pasie lądowej operacji obronnej, z wyraźną koncentracją na głównym wysiłku obrony, a następnie na głównym kierunku przeciwuderzenia. Działalność LR ma zapewnić dostarczenie do Naczelnego Dowództwa niezbędnych informacji, umożliwiających prawidłowe określenie kierunków głównego i pomocniczego uderzenia nieprzyjaciela oraz ciągłe pozyskiwanie danych o ugrupowaniu i działaniach jego wojsk. Główne zadania LR powinny więc obejmować: ustalanie składów lądowych zgrupowań uderzeniowych i kierunków ich działań; śledzenie odwodów operacyjnych i strategicznych; ustalenie bazowania i śledzenia manewrów lotniskowych lotnictwa; wykrywanie naziemnych środków OP, SD i broni precyzyjnego rażenia oraz obserwowanie ich przemieszczania; wykrywanie i śledzenie działalności operacyjnej systemów zabezpieczenia logistycznego.

Transport powietrzny wojsk i sprzętu wykonuje się głównie w celu szybkiego wzmocnienia ugrupowania obronnego na zagrożonych kierunkach lub wzmocnienia doraźnie organizowanej kolejnej rubieży obrony w głębi terytorium RP. W szerokim zakresie w obronie będą także wykorzystywane formacje kawalerii powietrznej.

Natomiast interwencyjny dowóz środków materiałowych transportem powietrznym prowadzi się głównie dla zapewnienia ciągłości zaopatrzenia i działania wojsk, szczególnie na głównym kierunku uderzenia nieprzyjaciela, walczących na odizolowanych kierunkach i w okrążeniu oraz prowadzących działania nieregularne w głębi ugrupowania nieprzyjaciela (na zapleczu).

Transportem powietrznym trzeba ponadto nadal przyspieszać manewry lotniskowe innych rodzajów lotnictwa, dowozić do baz lotniczych środki materiałowe i rażenia, a także przyspieszać zmiany w ugrupowaniu naziemnych sił OP.

W razie zaś pomyślnego przebiegu przeciwuderzenia należy przewidywać desantowanie wojsk, działania desantowo - szturmowe i inne realizowane w głębi ugrupowania nieprzyjaciela.

Lotnictwo uderzeniowe może ponadto wykonywać inne zadania, mające znaczny wpływ na funkcjonowanie zaplecza nieprzyjaciela. Mogą to być uderzenia np. na elektrownie, zakłady chemiczne i zbrojeniowe oraz inne obiekty infrastruktury. Istotne będzie także dalsze zwalczanie systemu kierowania państwem i niszczenia najistotniejszych węzłów komunikacyjnych.

Równocześnie z wykonywaniem wymienionych zadań, według planu centralnego, część LMB oraz LWL będzie wykorzystana zgodnie z planami dowódców związków operacyjnych wojsk lądowych. Będą to zadania związane przede wszystkim ze wsparciem ogniowym wojsk lądowych oraz cała gama tzw. zadań pomocniczych (specjalnych) wykonywanych przez śmigłowce.

Warunki działań Sił Powietrznych w lądowej operacji obronnej będą bardzo trudne. Trzeba bowiem założyć, że nieprzyjaciel, prowadząc lądową operację zaczepną, będzie posiadał przewagę w powietrzu. W takich warunkach należy oczekiwać częstych nalotów lotnictwa nieprzyjaciela pod przykryciem silnych zakłóceń radioelektronicznych oraz zdecydowanego przeciwdziałania jego systemu OP. Zmusi to LM i naziemne siły OP do bardzo dużej intensywności działań, często realizowanych samodzielnie i dużymi grupami. Natomiast KL będzie musiał wydzielić znaczne siły w celu przełamywania systemu OP, wykonywać zadania przede wszystkim sposobem jednoczesnych wylotów większości sił, znacznie ograniczyć działania urzutowane i o

charakterze interwencyjnym; spowoduje to także konieczność osłony w powietrzu LMB i LR przez wydzielone siły LM.

Systematycznie ulegać będą pogorszeniu warunki bazowania. Dysponowana sieć lotnisk będzie ciągle malała, z powodu ich niszczenia przez nieprzyjaciela oraz wycofania się wojsk lądowych. W rezultacie ugrupowanie lotnictwa i środków OP będzie ulegało ciągłym zamierzonym i nieplanowanym (wymuszonym) zmianom. Zawsze jednak należy dążyć, aby zapewniało ono prowadzenie działań w całym pasie obrony, przenoszenie wysiłku z jednego kierunku na inny (bardziej zagrożony) i jego koncentrację na najważniejszych zadaniach (obiektach) i głównych kierunkach. Wymagać to będzie wcześniejszego przygotowania lotnisk manewru oraz zapasowych stanowisk rakiet plot i szybkiego przywracania zdolności eksploatacyjnej lotnisk zaminowanych.

Istniejące warunki mogą nie zapewniać pełnej ciągłości dowodzenia lotnictwem i jego współdziałania z innymi wykonawcami zadań, w tym z naziemnymi środkami OP. Wymagać to będzie bardzo operatywnego funkcjonowania dowództw i sztabów, które powinny dążyć do systematycznego korygowania i wznawiania dowodzenia i współdziałania, wykazywać szczególną troskę o żywotność jednostek lotnictwa i OP oraz zabezpieczenie ich działań.

W czasie prowadzenia lądowej operacji obronnej trzeba zakładać, że lotnictwo nasze będzie mniej liczne i słabsze niż nacierającego nieprzyjaciela. Natomiast przewidywany zakres zadań w operacji obronnej będzie znacznie przekraczał możliwości ich wykonania. Zmusi to nasze Siły Powietrzne do rekompensowania braków ilościowych działalnością z bardzo dużym natężeniem działań bojowych.

Wydzielony wysiłek lotnictwa i sił OP do działań w lądowej operacji obronnej nie można jednak wykorzystywać w dowolny sposób. Trzeba bowiem

uwzględnić sytuacje operacyjną, etapy operacji, zadania wojsk lądowych i przewidywane zakresy zadań Sił Powietrznych.

Wariant podziału wysiłku lotnictwa według etapów lądowej operacji obronnej obrazuje rys.54. Jest to oczywiście podział orientacyjny. Właściwości prowadzenia konkretnej operacji obronnej mogą podyktować inne proporcje wykorzystania lotnictwa. Podział wysiłku zawsze bowiem powinien wynikać z zamiaru Naczelnego Wodza o przeprowadzeniu operacji oraz prognozowanego przebiegu jej etapów (czasów ich trwania, najważniejszych zadań itd.).

Podkreślenia jednak wymaga, że z reguły największy wysiłek lotnictwa będzie wykorzystywany w czasie bitwy o utrzymanie operacyjnej i strategicznej strefy obrony oraz podczas wykonywania przeciwuderzenia strategicznego. Na uwagę zasługuje również potrzeba pozostawienia dużego wysiłku lotnictwa w odwodzie i wykorzystywania go - stosownie do rozwoju sytuacji operacyjnej do realizacji najistotniejszych (nieplanowanych) zadań w poszczególnych etapach lądowej operacji obronnej. Jest to niezbędne ze względu na posiadanie przez nieprzyjaciela inicjatywy i przewagi oraz ograniczonych możliwości precyzyjnego przewidywania jego działań.

Niewielki skład bojowy lotnictwa determinuje koncepcje jego użycia w lądowej operacji obronnej. Nie można bowiem doprowadzić do rozpraszania wysiłku lotnictwa, lecz należy dążyć do koncentrowania jego użycia na głównych kierunkach uderzenia zgrupowań lądowych i najistotniejszych kierunkach nalotów ŚNP. Uwarunkowania te sprawiają, że:

- LM w zasadzie całością wysiłku będzie wykonywało zadania w systemie OP, często zgodnie z decyzjami operacyjnymi dowódcy Sił Powietrznych; częścią wysiłku będzie osłaniało LMB i LR prowadzące działania w głębi ugrupowania nieprzyjaciela;
- LR i LT (samoloty) całą działalność będzie realizowało zgodnie z planami szczebla strategicznego;

WYKORZYSTANIE WYSIŁKU LOTNICTWA WEDŁUG ETAPÓW LĄDOWEJ OPERACJI OBRONNEJ

ETAP OP ERACJI	WYKORZYSTYWANY WYSIŁEK
• Walka o utrzymanie taktycznej strefy obrony	10 ÷ 20 %
• Walka o utrzymanie operacyjnej strefy obrony	25 ÷ 35 %
• Walka o utrzymanie strategicznej strefy obrony	15 ÷ 25 %
• Przeciwuderzenie strategiczne	20 ÷ 30 %
• Odwód	10 ÷ 20 %

Rys. 54. Wykorzystanie wysiłku lotnictwa wg. etapów lądowej operacji obronnej

- LMB zdecydowaną większością dysponowanego wysiłku (80-90%) będzie wykonywało zadania o charakterze operacyjno - strategicznym, według planu szczebla centralnego. Jedynie niewielki wysiłek LMB może być oddany do wykorzystania w strefie taktyczno - operacyjnej i to tylko na korzyść tych KZ, które będą wykonywały zadania główne w operacji (tj. broniącego się na głównym kierunku obrony i wykonującego przeciwuderzenia na głównym kierunku natarcia);
- LWL w zasadzie całością wysiłku będzie prowadziło działania zgodnie z decyzjami dowódców KZ, a w określonych sytuacjach nawet dowódców ZT wojsk lądowych (np. DZ, DKPow).

Sytuacja operacyjna i warunki działań wpłyną na sposoby wykorzystania rodzajów lotnictwa.

LM powinno dążyć przede wszystkim do osłony odwodu strategicznego i lotnictwa uderzeniowego w czasie odtwarzania gotowości bojowej. W zależności od rodzajów nalotów ŚNP (zmasowane, urzutowane) musi ono być wprowadzone do walki większością sił lub kolejnymi grupami na główne zgrupowania uderzeniowe lotnictwa nieprzyjaciela.

LMB celowo jest wykorzystywać głównie sposobem uderzeń zmasowanych i ześrodkowanych. Uderzenia te wymagają bowiem proporcjonalnie znacznie mniejszych sił zabezpieczających niż w przypadku stosowania innych sposobów działań. Takie użycie LMB utrudni zapewnienie ciągłości oddziaływania na nieprzyjaciela, co ma szczególne znaczenie podczas wsparcia broniących się wojsk w głębi i wykonujących przeciwuderzenia. Celowe jest więc, aby w tych etapach operacji LMB prowadziło również działania urzutowane jednoczesnymi i kolejnymi uderzeniami oddziałów i pododdziałów. Działania te muszą być jednak wszechstronnie zabezpieczone, w tym przez WRiA oraz wojska WRE i LM.

Trudności w zabezpieczeniu wykonywania zadań przez LR, a zwłaszcza w zapewnieniu wysokiego prawdopodobieństwa pokonania systemu OP nieprzyjaciela wskazują na potrzebę wręcz wyeliminowania samodzielnych działań samolotów rozpoznawczych i ich par (kluczy). Trzeba przyjąć jako regułę (zasadę) łączenia działań większości LR z uderzeniami zmasowanymi (ześrodkowanymi) LMB.

Ciągłość rozpoznania ułatwiać będzie z kolei łączenie lotów rozpoznawczych niewielkich grup samolotów rozpoznawczych z działaniami urzutowanymi LMB, które (jak sygnalizowano wcześniej) muszą być także wszechstronnie zabezpieczone.

LT znaczną część zadań przewozowych na rzecz wojsk lądowych powinno wykonywać sposobem jednoczesnych wylotów całości sił. Wykonując zaś zadania w interesie Sił Powietrznych z reguły będzie ono realizowało loty pojedynczymi załogami i małymi grupami samolotów.

Loty małych grup i pojedynczych załóg będą również charakterystyczne dla LWL, zwłaszcza w czasie zadymania, minowania i wykonywania zadań łącznikowych.

Natomiast śmigłowce bojowe powinny wykonywać uderzenia jednoczesne całością sił w czasie odpierania ataku głównych zgrupowań wojsk nieprzyjaciela i wchodzących do bitwy jego odwodów, celem potęgowania natarcia. Dotyczy to także działań śmigłowców w okresie przygotowania natarcia i wspierania wojsk własnych wykonujących przeciwuderzenia. W trakcie wsparcia broniących się wojsk w głębi obrony i wykonywania zadań w interesie kawalerii powietrznej wskazane są działania śmigłowców z zasadzek ogniowych i w postaci uderzeń kolejnych. Natomiast podczas zwalczania śmigłowców uzbrojonych i sił szturmowo - desantowych nieprzyjaciela w powietrzu celowe są działania małych grup śmigłowców bojowych ze stref dyżurowania w powietrzu i potęgowanie ich działań przez siły dyżurujące na lądowiskach.

Na wykorzystanie i sposoby użycia Sił Powietrznych w lądowej obronie strategicznej będą miały wpływ warunki tej obrony, a zwłaszcza przewaga w powietrzu i inicjatywa operacyjna nieprzyjaciela, znaczna szerokość pasa obrony, możliwość równoczesnego prowadzenia obrony na kilku kierunkach, straty w sprzęcie bojowym i infrastrukturze jednostek bojowych oraz systemu dowodzenia. Mogą one zmusić do okresowego zwiększenia lub zmniejszenia natężenia działań bojowych, doraźnego rezygnowania z części zadań, okresowej (przemiennej) koncentracji wysiłków Sił Powietrznych na poszczególnych kierunkach i zadaniach, manewrowania siłami z doraźnym wykorzystywaniem różnych lotnisk i stanowisk ogniowych OP, rezygnacji z działań małymi grupami samolotów, wariantowego planowania działań i wykonywania wielu nieplanowanych przedsięwzięć. Wymagać to będzie szczególnej sprawności i operatywności funkcjonowana dowództw i sztabów Sił Powietrznych, umiejętnego podziału pracy ich ogniw funkcjonalnych, równoczesnego dowodzenia siłami OP i lotnictwem wykonującymi zadania oraz ich przygotowywania do działań w następnych operacjach.

Jednocześnie z lądową operacją obronną może być prowadzona morska operacja obronna. Jej celem będzie obrona polskich obszarów morskich i wybrzeża przed agresją od strony Bałtyku. W operacji tej największy zakres zadań i największą aktywność powinno przejawiać lotnictwo i OP MW. Będą one wzmacniane działaniami sił OP (głównie LM) i LMB ze składu SP oraz - w razie potrzeby - wydzielonymi siłami LWL ze składu KZ prowadzącego lądową operację obronną wzdłuż wybrzeża.

Zakres użycia lotnictwa Sił Powietrznych i LWL w morskiej operacji obronnej może być bardzo zróżnicowany - od stosunkowo niewielkiego w okresie niezbyt dużego zagrożenia, do dużego w czasie desantowania przez nieprzyjaciela desantu powietrzno - morskiego i zagrożenia trwałości systemu obrony RP od strony morza.

Należy podkreślić, że działania Sił Powietrznych w interesie MW i obrony wybrzeża rozpoczną się w trakcie powietrznej operacji obronnej. Już bowiem w tym etapie operacji morskiej LR będzie obserwowało strefę obrony MW, śledziło ruchy zespołów okrętów bojowych i rozpoznawało bazy i porty morskie nieprzyjaciela. Lotnictwo patrolowe będzie obserwowało przybrzeżną strefę obrony, poszukując m.in. małych okrętów desantowych, z których mogą być wysadzane na brzeg grupy specjalne nieprzyjaciela. Największy zakres zadań w tym okresie ma do spełnienia LM MW, które działając w systemie OP wraz z LM ze składu SP ma rozbijać zgrupowania ŚNP na dalekich podejściach do wybrzeża morskiego. Trzeba także przewidywać dość szerokie użycie LMB do niszczenia lotnictwa morskiego nieprzyjaciela na lotniskach, wykonywania uderzeń na bazy morskie i niszczenia okrętów nawodnych operujących w strefie obrony MW.

Ważnym problemem jest użycie LMB w morskiej operacji obronnej. Skuteczne zwalczanie obiektów nawodnych wymaga bowiem z reguły nieco innego uzbrojenia Su-22 niż podczas niszczenia celów naziemnych. Przezbrajanie samolotów trwa zaś wiele godzin, co znacznie zmniejsza możliwe natężenie ich działań bojowych. Dylemat będzie więc polegał na ustaleniu:

- po pierwsze, czy niemal na stałe określone siły (np. klucz - eskadra) LMB, uzbrojone w racjonalne środki rażenia, wykorzystywać do działań na Bałtyku i osiągać najkorzystniejsze rezultaty w zwalczaniu okrętów, lecz wówczas nie używać tych sił w lądowej operacji obronnej;
- po drugie, czy określone siły LMB używać niemal przemiennie zarówno na kierunku lądowym, jak i na morzu, lecz wtedy przewidywać zawczasu gorsze efekty działań bojowych, zwłaszcza w zwalczaniu obiektów morskich.

Każde z tych rozwiązań ma swoje zalety, ale również wyraźnie dające się zauważyć mankamenty. Często celowe będzie stosowanie wariantu pierwszego, choć niejednokrotnie zajdzie potrzeba stosowania obu wariantów. Sytuacja

operacyjna może bowiem spowodować konieczność wykorzystywania całości LMB do zwalczania obiektów lądowych (np. izolowania odwodu strategicznego), a następnie niezwłocznego użycia części sił do niszczenia okrętów (np. ZDES). W niektórych zaś sytuacjach (okresach) mogą istnieć warunki do „podziału stref odpowiedzialności" między grupy LMB wydzielone do działań na morzu i lądzie. Zawsze jednak, decydując o zastosowaniu określonego wariantu, najważniejsza jest trwałość obrony od strony morza i kierunku lądowego oraz ogólne założenia dotyczące przeprowadzenia obronnej kampanii strategicznej.

Podczas prowadzenia morskiej operacji obronnej lotnictwo - oprócz działań wcześniej planowanych - będzie wykonywało dużo zadań ustalanych doraźnie, odpowiednio do działań floty nieprzyjaciela i uzyskiwanych rezultatów w walce o przewagę na morzu i w powietrzu.

LM, we współdziałaniu z naziemnymi siłami OP zarówno MW jak i nadmorskiego KOP (strefy OP), będzie prowadziło działania w systemie OP, koncentrując główny wysiłek na osłonie baz morskich i zespołów okrętów bojowych. Jednocześnie będzie ono blokowało kierunki operacyjno - powietrzne wykorzystywane przez ŚNP w celu wykonywania uderzeń na obiekty rozmieszczone w głębi terytorium kraju.

Działania pozostałego lotnictwa MW realizowane będą zgodnie z decyzjami dowódcy MW. Będzie ono śledziło okręty nawodne nieprzyjaciela, niszczyło okręty podwodne oraz wykonywało zadania patrolowe, łącznikowe, ratownicze i inne o charakterze pomocniczym. Działania te będą prowadzone najczęściej kolejnymi wylotami pojedynczych załóg oraz małych grup śmigłowców i samolotów.

Natomiast wydzielone siły LMB ze składu KL, realizując zadania zgodnie z planami MW, będą koncentrowały swoje uderzenia na niszczeniu fregat, niszczycieli i kutrów rakietowych, czyli na eliminowaniu z działań

najgroźniejszych zespołów okrętów uderzeniowych. Ugrupowanie LMB często będzie podzielone na grupy taktycznego przeznaczenia (np. demonstracyjne, niszczenia OPL okrętów, zasadnicze grupy uderzeniowe). Powinno ono być osłaniane przez LM, a także wspomagane działalnością LR MW i ewentualnie KL.

W czasie walki z desantem morskim szczególnej aktywności działań lotnictwa należy oczekiwać podczas zwalczania tego desantu przechodzącego morzem. W pierwszej kolejności, działaniami lotniczych grup zabezpieczających, należy dążyć do zatopienia okrętu dozoru radiolokacyjnego, rozbicia przeciwlotniczych zestawów rakietowych okrętów ochrony oraz wiązania walką w powietrzu i zwalczania LM, a także samolotów WRE osłaniających oddziały desantowe i prowadzących zakłócenia radioelektroniczne. W rezultacie działań rzutów zabezpieczających, realizujących powyższe zadania i obejmujących głównie lotnicze grupy bezpośredniego rozpoznania, osłony i pokonania okrętowej OPL, stwarzane są dogodne warunki do wykonania zasadniczego uderzenia. Polega ono na zatopieniu przez LMB okrętów przewożących desant. Wskazane jest przy tym, aby LMB wykonywało atak na okręty desantowe z wielu kierunków, w małych odstępach czasowych, z wykorzystaniem różnych środków rażenia, w tym przede wszystkim kierowanych pocisków rakietowych.

W przypadku zaś stosowania bombardierskich środków rażenia, dążyć trzeba do wykonywania ataków głównie z minimalnych wysokości (tzw. bombardowanie topmasztowe) lub z wysokości średnich (po zniszczeniu OPL okrętów).

Niezwykle ważnym etapem będzie zwalczanie desantu w rejonach jego manewrowania i lądowania. W tym okresie, oprócz okrętów zwalczanych poprzednio, LMB wykonuje uderzenia również na kolejne fale środków desantowo - wyładowczych oraz okręty trałowe idące morzem do punktów

lądowania. A zatem częściowo zmienia się rodzaj obiektów uderzeń lotnictwa. Istotnym ograniczeniom ulega także czas reakcji ogniowej LMB.

W związku z powyższym, zwalczanie desantu w tym etapie wskazane jest realizować uderzeniami jednoczesnymi wydzielonych pododdziałów LMB, z możliwie maksymalną częstotliwością oddziaływania bojowego. Na podobnej zasadzie wykorzystuje się śmigłowce bojowe, które zwalczają czołgi i transportery pływające oraz środki desantowo - wyładowcze podchodzące do punktów lądowania, a także wojska desantu morskiego uchwytujące przyczółki i desanty powietrzne wysadzane w rejonie lądowania.

Działania lotnictwa są elementem ogólnego systemu walki z lądującym desantem nieprzyjaciela oraz wspierającymi go i osłaniającymi innymi siłami. Intensywne działania w stosunkowo niewielkim rejonie prowadzą również wojska lądowe broniące wybrzeża, siły MW i inne. Wspólne użycie różnych rodzajów wojsk stworzy konieczność skupienia szczególnej uwagi na zachowaniu bezpieczeństwa działań lotnictwa, szybkim reagowaniu na wszelkie zmiany sytuacji, ciągłym korygowaniu obiektów działań i sposobów ich zwalczania, przeceiowywaniu lotnictwa na nowe obiekty oraz podejmowaniu innych decyzji wynikających z dynamiki walki. Dowodzenie, współdziałanie i zabezpieczenie działań Sił Powietrznych będą więc należały do bardzo skomplikowanych problemów w czasie prowadzenia morskiej operacji obronnej, a zwłaszcza w działaniach przeciwdesantowych.

Dodatkowym utrudnieniem podczas działań nad morzem jest dość częsty brak widzialności horyzontu naturalnego, występujące problemy we wzrokowej ocenie wysokości lotu i wykryciu celu (szczególnie przy wzburzonym morzu i locie załóg na bardzo małej wysokości) oraz częste zjawisko słabej widzialności poziomej i ukośnej. Utrudnienia te spowodują, że w czasie realizacji zadań nad morzem wystąpi szybsze zmęczenie personelu latającego niż podczas prowadzenia działań na kierunku lądowym. Potęgować te trudności może

skomplikowany problem ratownictwa na morzu oraz konieczność prowadzenia działań w nocy. Trzeba się bowiem liczyć z tym, że zwłaszcza desant może przechodzić morzem i lądować w nocy lub też po świcie.

Jeśli dodatkowo uwzględni się potrzebę równoczesnego działania lotnictwa na kierunku lądowym i stosowanie nie zawsze optymalnych środków rażenia w czasie walki z siłami nawodnymi, to można z dużym prawdopodobieństwem założyć, iż bardzo trudne warunki działań znacznie zmniejszą skuteczność użycia lotnictwa w morskiej operacji obronnej. Uwarunkowania te powinny być uwzględnione zarówno podczas planowania, jak i prowadzenia obrony wybrzeża przez wojska lądowe i MW.

Powietrzna operacja zaczepna

Kolejną operacją prowadzoną w ramach kampanii strategicznej Sił Zbrojnych RP może być powietrzna operacja zaczepna. Istotą tej operacji jest dokonanie w krótkim czasie zmiany stosunku sił powietrznych (na naszą korzyść), uzyskanie swobody działań własnego lotnictwa, a także stworzenie wojskom lądowym i MW dogodnych warunków do prowadzenia operacji zaczepnych (przeciwuderzenia strategicznego, przeciwnatarcia). Celem operacji jest zaś wywalczenie przewagi w powietrzu, co najmniej na kierunku wykonywania zwrotu zaczepnego.

Powietrzna operacja zaczepna obejmuje uzgodnione i zorganizowane działania zaczepno - obronne Sił Powietrznych, wojsk lądowych i MW, ukierunkowane na rozbicie zgrupowań lotniczych i przeciwlotniczych nieprzyjaciela. Ponieważ w operacji uczestniczą wszystkie rodzaje sił zbrojnych, to ich działania prowadzone są pod dowództwem Naczelnego Wodza, według jednolitego zamiaru i planu, dla osiągnięcia zakładanych celów o charakterze operacyjno - strategicznym.

Główną rolę w powietrznej operacji zaczepnej będą spełniać Siły Powietrzne. Dzięki swemu składowi bojowemu i szczególnym właściwościom będą one bowiem zwalczały lotnictwo nieprzyjaciela zarówno w powietrzu, jak i na lotniskach. W rezultacie niszczenia tych i jeszcze innych obiektów Siły Powietrzne we współdziałaniu z wojskami lądowymi i MW, powinny przechwycić inicjatywę w powietrzu i narzucić nieprzyjacielowi dogodne dla siebie terminy, rejony i sposoby prowadzenia działań. Żaden z pozostałych rodzajów sił zbrojnych nie dysponuje takimi możliwościami.

Trzeba jednak uwzględnić, że powietrzna operacja zaczepna (prowadzona w końcowym okresie obronnej kampanii strategicznej) będzie miała specyficzny przebieg. Wezmą w niej bowiem udział już znacznie wyczerpane (osłabione) wojska, realizujące równoczesne działania w innych (toczonych w tym samym czasie) operacjach, jak np. w końcowych etapach lądowej i morskiej operacji obronnej i w początkowym okresie przeciwnatarcia. Dotyczy to zwłaszcza lotnictwa, które musi „obsługiwać" wszystkie równocześnie prowadzone operacje.

Cele działań bojowych Sił Powietrznych w powietrznej operacji zaczepnej zostały zobrazowane na rys.55.

Cele te Siły Powietrzne będą osiągały w wyniku wykonywania różnorodnych zadań. Ze względu na znaczenie operacyjno - strategiczne tych zadań można je podzielić na walkę o przewagę w powietrzu oraz prowadzenie rozpoznania i transport powietrzny.

Uczestnicząc w walce o wywalczenie przewagi w powietrzu LM zwalcza ŚNP w powietrzu, zaś LMB - na lotniskach. Ponadto lotnictwo uderzeniowe powinno zwalczać naziemne środki systemu OP, SD lotnictwem oraz bazy zaopatrzenia (logistyczne) sił powietrznych nieprzyjaciela. Naziemne środki OP wykonują zadania stałe, tzn. osłaniają główne zgrupowania wojsk, w tym bazy lotnicze.

CELE DZIAŁAŃ BOJOWYCH SIŁ POWIETRZNYCH W POWIETRZNEJ OPERACJI ZACZEPNEJ

- **W wymiarze rzeczowym** - zadanie nieprzyjacielowi takich strat w lotnictwie, a także w naziemnych środkach OP, aby osłabić jego przewagę w powietrzu i ograniczyć oddziaływanie ŚNP na własne wojska; lotnictwem, naziemnymi środkami OP i innymi wojskami pobicie jego sił powietrznych w takim stopniu, aby uzyskać przewagę w powietrzu i stworzyć warunki skutecznego prowadzenia zwrotów (operacji) zaczepnych na lądzie i morzu.

- **W wymiarze przestrzennym** - niszczenie lotnictwa i jego infrastruktury oraz naziemnych środków OP w całym obszarze działań bojowych (nad terenem własnym i na pełną głębokość ugrupowania operacyjnego nieprzyjaciela).

- **W wymiarze czasowym** - skłonienie (zmuszenie) nieprzyjaciela do skorygowania (zweryfikowania) swoich zamiarów (planów) dotyczących prowadzenia operacji zaczepnych w wymiarze powietrznym, lądowym i morskim, a tym samym zyskanie czasu niezbędnego do likwidacji skutków uderzeń z powietrza oraz ugrupowania (przegrupowania) obronnego wojsk lądowych, marynarki wojennej i naziemnych środków systemu OP.

Rys. 55. Cele działań bojowych Sił Powietrznych w powietrznej operacji zaczepnej

Prowadzenie rozpoznania powietrznego w powietrznej operacji zaczepnej obejmuje przede wszystkim śledzenie: manewrów lotniskowych lotnictwa nieprzyjaciela; ugrupowania i zmiany dyslokacji naziemnych środków systemu OP; przemieszczania lotniczych baz logistycznych; rozmieszczenia lądowych pododdziałów rozpoznania radiowego i WRE. Najogólniej można przyjąć, że LR będzie działać głównie w interesie ogniowego i radioelektronicznego obezwładniania wykonywanego przez WRiA, lotnictwo uderzeniowe i wojska WRE. Trzeba ponadto zaznaczyć, że śledzenie bazowania lotnictwa nieprzyjaciela będzie ułatwiało ustalenie prawdopodobnych kierunków jego nalotów na ugrupowanie wojsk własnych, co powinno sprzyjać niszczeniu celów powietrznych przez siły OP. Działalność ta, chociaż w sposób pośredni, będzie więc realizowana także na korzyść systemu OP, w tym LM.

Transport powietrzny ma zapewnić przede wszystkim ciągłe przebazowywanie oddziałów innych rodzajów lotnictwa i terminowe odtwarzanie gotowości samolotów do kolejnych wylotów (nawet z lotnisk wykorzystywanych doraźnie). LT powinno także przewozić pododdziały przywracające zdolność eksploatacyjną zniszczonych lotnisk, przyspieszyć zmiany dyslokacji naziemnych środków OP i wykonywać inne zadania wspomagające siły czynnie walczące o zdobycie przewagi w powietrzu.

Warunki działań Sił Powietrznych w powietrznej operacji zaczepnej będą bardzo skomplikowane. Lotnictwo może być bardzo osłabione i poniesie także znaczne straty w środkach i sprzęcie zabezpieczenia. Należy więc oczekiwać dużych trudności w zabezpieczeniu działań i w terminowym odtwarzaniu gotowości do kolejnych wylotów. Problemy te będą potęgowane prawdopodobnym zniszczeniem wielu lotnisk i stanowisk naziemnych środków OP. Doraźnie sprawne eksploatacyjnie (remontowane) lotniska mogą wykorzystywać pododdziały z różnych rodzajów lotnictwa. Nie wymaga głębszych wyjaśnień jakie to będzie sprawiać kłopoty w odtwarzaniu gotowości

bojowej samolotów, zwłaszcza do czasu unifikacji sprzętu lotniczego i zorganizowania sprawnie funkcjonujących baz lotniczych.

Równoczesny udział Sił Powietrznych w operacji powietrznej i innych operacjach, prowadzonych w tym okresie, spowoduje poważne problemy w przygotowaniu wojsk do wykonywania różnych zadań. Wymagać to będzie od dowództw i sztabów niezwykle sprawnej organizacji i planowania działań, doraźnego korygowania zadań, ciągłego organizowania współdziałania, umiejętnego dowodzenia siłami działającymi w różnych rejonach, czy też niezwykłej troski o zachowanie żywotności lotnictwa i OP, w powietrzu i na ziemi.

W początkowym okresie prowadzenia powietrznej operacji zaczepnej trzeba oczekiwać, że przewaga w powietrzu będzie należała do nieprzyjaciela. Konsekwencją takiej sytuacji w przestrzeni powietrznej mogą być zmasowane naloty ŚNP, głównie na siły lądowe (odwód strategiczny) przygotowane do zwrotu zaczepnego oraz lotniska Sił Powietrznych, a także ciągłe zagrożenie w powietrzu LMB i LR atakami LM oraz ogniem naziemnych środków OP. Wymagać to będzie bardzo intensywnych działań własnych myśliwców, w tym także do osłony KL w powietrzu. Natomiast KL będzie zmuszony do przełamywania systemu OP na wybranych kierunkach i realizacji wielu innych przedsięwzięć zmniejszających straty bezpowrotne lotnictwa.

Korzystniejsze warunki w przestrzeni powietrznej mogą i powinny się ukształtować w końcowym okresie prowadzenia powietrznej operacji zaczepnej. Wtedy należy oczekiwać, że zdołamy uzyskać przewagę w powietrzu. Nie oznacza to oczywiście, że nie będzie występowało przeciwdziałanie sił powietrznych nieprzyjaciela. Nadal bowiem trzeba się liczyć z częstymi uderzeniami ŚNP na wojska i lotniska oraz oddziaływaniem środków systemu OP nieprzyjaciela. Jednak aktywność tego oddziaływania powinna być mniejsza niż w początkowej fazie operacji.

Końcowy okres operacji będzie jednocześnie czasem niezwykłej intensyfikacji użycia lotnictwa w celu wywalczenia przewagi na lądzie, przygotowania zwrotu zaczepnego wojsk lądowych, osłony odwodu strategicznego w czasie przegrupowania i wprowadzenia do bitwy oraz wsparcie jego wojsk w pierwszym etapie natarcia. Wymagać to będzie od lotnictwa działań z możliwie maksymalnym natężeniem, co jak już wspomniano wcześniej będzie niezwykle utrudnione ze względu na zniszczenia i straty w logistyce oraz ciągle zmniejszająca się liczba sprawnych eksploatacyjnie lotnisk.

W czasie prowadzenia powietrznej operacji zaczepnej system OP, w tym LM, powinny dążyć przede wszystkim do rozbijania lotniczych zgrupowań uderzeniowych i niszczenia ŚNP na dalekich podejściach od odwodu strategicznego i baz lotniczych. Wymagać to będzie dyżurowania w powietrzu na kierunkach wyprowadzających na główne obiekty osłony oraz jednoczesnego i kolejnego wprowadzania do walki grup myśliwców zarówno ze stref jak i z dyżurowania na lotniskach.

Natomiast KL będzie wykonywał przede wszystkim uderzenia zmasowane w jednym korytarzu po kilku osiach tras. Start LMB i LR wykonuje się najczęściej we wcześniej ustalonych terminach. Czas startu określa się w zależności od:

- miejsca usytuowania startujących samolotów w ugrupowaniu operacyjnym lotnictwa;
- położenia lotnisk bazowania wobec planowanych korytarzy przelotu i obiektów działań;
- właściwości samolotów i warunków atmosferycznych.

Ugrupowanie operacyjne KL w powietrzu powinno zapewnić: uzyskanie zaskoczenia; dogodne warunki pokonania OP; skuteczne zwalczanie planowanych celów; sprzyjające warunki do rozpoznania powietrznych

obiektów: możliwość osłony przez LM; ścisłe współdziałanie wewnątrz ugrupowania i z innymi wojskami.

W uderzeniu zmasowanym ugrupowanie KL składać się będzie z rzutu zabezpieczenia (pokonania OP) i uderzeniowego.

Mogą być także realizowane uderzenia ześrodkowane. Potrzeba ich wykonywania może wyniknąć z rozmieszczenia obiektów działań (w różnych rejonach) i z bazowania lotnictwa korpusu na lotniskach odległych od siebie nawet do kilkuset kilometrów. W uderzeniach ześrodkowanych z reguły lot wykonywany jest w dwóch korytarzach przelotu, a każde ugrupowanie posiada rzut zabezpieczenia i uderzeniowy.

W toku prowadzenia powietrznej operacji zaczepnej mogą nastąpić nagłe zmiany sytuacji na skutek obustronnych działań sił powietrznych, a nawet wojsk lądowych i floty. Będzie więc szeroko stosowany manewr w powietrzu i manewry lotniskowe oraz przegrupowania naziemnych środków OP. W związku z tym dowódcy i sztaby muszą ciągle oceniać sytuację operacyjną i warunki atmosferyczne, podejmować decyzje o wykonaniu każdego zadania, korygować działania różnych sił, decydować o przenoszeniu wysiłku z jednego kierunku na inny, uzgadniać i organizować współdziałanie, korygować zabezpieczenie i realizować inne przedsięwzięcia mające wpływ na skuteczność działań Sił Powietrznych i wywalczenie przewagi w powietrzu. Jednocześnie należy realizować przygotowanie do działań w operacji następnej.

Przeciwnatarcie

Przeciwnatarcie może być ostatnią operacją w obronie strategicznej prowadzonej przez Siły Zbrojne RP. Jego celem będzie pobicie wycofujących się wojsk nieprzyjaciela i ich wyparcie poza terytorium naszego kraju.

Znaczenie przeciwnatarcia dla zachowania suwerenności naszego państwa sprawia, że w operacji tej musi być zaangażowana całość Sił Powietrznych, zwłaszcza lotnictwa.

Cele działań Sił Powietrznych w przeciwnatarciu zostały przedstawione na rys.56. Ich zadania obejmują: walkę o utrzymanie przewagi w powietrzu, osłonę i wsparcie ogniowe wojsk, izolowanie rejonu działań bojowych, rozpoznanie i transport powietrzny oraz inne.

Walka o utrzymanie przewagi w powietrzu powinna się koncentrować przede wszystkim na najważniejszych zadaniach przeciwnatarcia, jak np. w okresie forsowania szerokiej przeszkody wodnej przez nacierające wojska, w czasie zabezpieczenia wprowadzenia do bitwy nowego związku operacyjnego, potęgującego natarcie, czy też przed wykonaniem przeciwuderzenia przez nieprzyjaciela, kiedy to będzie on szczególnie dążył do odzyskania przewagi w powietrzu. W tym czasie szczególne znaczenie ma obrona powietrzna.

Wsparcie ogniowe wojsk przez LMB należy koncentrować przede wszystkim na obezwładnianiu dalekonośnej broni precyzyjnego rażenia, niszczeniu systemu dowodzenia szczebla operacyjnego i zwalczaniu wojsk obsadzających kolejne rubieże obrony.

Śmigłowce bojowe natomiast powinny niszczyć pododdziały pancerne i zmechanizowane, broniące się i kontratakujące (przeciwuderzające) w pierwszym rzucie ugrupowania nieprzyjaciela. Mogą one ponadto „wymiatać" śmigłowce uzbrojone z rejonów ich działań i zwalczać najgroźniejsze obiekty wojsk pierwszego rzutu.

W czasie przeciwnatarcia należy dążyć do szerokiego wykorzystania wojsk powietrzno - szturmowych, a nawet desantów. W działaniach tych nieodzowny jest udział OP, w tym LM, LMB i śmigłowców bojowych. Muszą one bowiem zapewnić bezpieczny przelot LT z wojskami do rejonu działań, przygotować ten rejon i wspierać wojska podczas walki naziemnej, a następnie - w odniesieniu do szwadronów kawalerii powietrznej - umożliwić im bezpieczny powrót w głąb ugrupowania wojsk własnych.

CELE DZIAŁAŃ BOJOWYCH SIŁ POWIETRZNYCH W PRZECIWNATARCIU

- **W wymiarze rzeczowym** - zadanie nieprzyjacielowi takich strat w siłach powietrznych i lądowych zgrupowaniach obronnych, aby utrudnić mu powstrzymywanie natarcia wojsk własnych.

- **W wymiarze przestrzennym** - niszczenie ŚNP w powietrzu w całym obszarze działań oraz rozpoznawanie i zwalczanie sił i środków nieprzyjaciela rozmieszczonych w całej głębokości jego ugrupowania operacyjnego, w tym także dyslokowanych na jego terytorium.

- **W wymiarze czasowym** - ograniczanie czasu nieprzyjaciela na organizowanie kolejnych rubieży obrony i wykonanie przeciwuderzenia, osiągane poprzez dezorganizowanie przegrupowujących się (wycofujących) wojsk oraz niszczenie komunikacji i przewozów.

Rys. 56. Cele działań bojowych SP w przeciwnatarciu

Izolowanie rejonu działań przez LMB jest ważnym, choć stosunkowo mniej istotnym zadaniem niż w powietrznej operacji obronnej. W czasie prowadzenia przeciwnatarcia można bowiem oczekiwać, że większość odwodów i drugich rzutów operacyjnych została już przez nieprzyjaciela wykorzystana. Nie oznacza to oczywiście, że nie będzie jego wojsk dyslokowanych w głębi i przeznaczonych do wykonywania przeciwuderzeń i obsadzenia kolejnych rubieży obrony. I właśnie walka z tymi odwodami będzie podstawowym zadaniem LMB, realizowanym z reguły w postaci uderzeń zmasowanych i ześrodkowanych, szczególnie w czasie przegrupowywania tych wojsk.

Rozpoznanie powietrzne prowadzone będzie w całym pasie przeciwnatarcia, ze szczególną koncentracją na głównym jego kierunku i w stosunku do najważniejszych zadań operacyjnych wojsk lądowych. LR będzie dostarczało niezbędne informacje o ugrupowaniu obronnym wojsk nieprzyjaciela, manewrach lotniskowych jego lotnictwa i innych działaniach potrzebnych do wykrywania jego zamiarów, korygowania decyzji o użyciu wojsk i uprzedzania nieprzyjaciela w działaniach.

Transport powietrzny wojsk i sprzętu należy koncentrować przede wszystkim na wzmacnianiu zgrupowań nacierających wojsk na głównym kierunku uderzenia oraz systematycznego ich zasilania w niezbędne środki materiałowe. Dotyczy to zwłaszcza wojsk, które oderwą się od baz logistycznych i będą w szybkim tempie prowadziły natarcie w głębi ugrupowania nieprzyjaciela.

Równocześnie z tymi zadaniami, LWL i częściowo LMB będzie prowadziło działania zgodnie z planami dowódców związków operacyjnych wojsk lądowych i wykonywało zadania o charakterze taktycznym.

Warunki działań Sił Powietrznych w przeciwnatarciu będą zróżnicowane. Wywalczenie przewagi w powietrzu ułatwi znacznie działania lotnictwa. Trzeba

bowiem oczekiwać, że ulegnie znacznemu zmniejszeniu aktywność lotnictwa nieprzyjaciela, a jego system OP poniesie liczące się straty. W tej sytuacji będzie można wspierać wojska działaniami lotnictwa w sposób urzutowany, niewielkimi grupami samolotów, a także wykonywać część działań na wezwanie z pola walki. Niejednokrotnie będą również istniały warunki do prowadzenia rozpoznania powietrznego wykonywanego przez grupy LR bez konieczności łączenia ich we wspólne ugrupowania z LMB. Będzie to sprzyjało zachowaniu ciągłości rozpoznania i wspierania lotniczego wojsk.

Warunki związane z pokonywaniem OP mogą ulec pogorszeniu, jeśli w wyniku wycofywania nieprzyjaciela lotnictwo część zadań będzie wykonywało w głębi jego terytorium, gdzie mogą być rozmieszczone pododdziały stacjonarnych RLP i WR. Niezbędne będzie wówczas ograniczenie działań urzutowanych i preferowanie uderzeń ześrodkowanych.

Przesuwanie się linii frontu i odzyskiwanie utraconego terenu spowoduje, że naziemne środki własnego systemu OP mogą „odstawać" od wojsk. W wyniku tego należy oczekiwać, że znaczna część zadań związanych z osłoną wojsk pierwszego rzutu będzie musiało przejąć LM we współdziałaniu z OPL, w warunkach ograniczonego zabezpieczenia radiotechnicznego.

W działaniach lotnictwa trzeba także uwzględniać niezwykle trudne warunki bazowania. Liczba lotnisk będzie systematycznie malała. Może nawet istnieć groźba oderwania się nacierających wojsk od słaniającego i wspierającego je lotnictwa oraz naziemnych środków OP. Zmniejszy to możliwy czas osłony i głębokość oddziaływania LMB i LR. Zwłaszcza w końcowym okresie przeciwnatarcia trzeba przewidywać konieczność wykorzystywania dogodnych odcinków dróg do doraźnego bazowania i odtwarzania gotowości bojowej do kolejnych wylotów. Wskazuje to z jednej strony na niezbędność posiadania manewrowej logistyki Sił Powietrznych, zdolnej do odtwarzania gotowości w warunkach „polowych", z drugiej zaś sygnalizuje problemy w

dowodzeniu, zabezpieczeniu i wykonywaniu zadań bojowych (np. w tworzeniu ugrupowania operacyjnego).

Wykorzystanie Sił Powietrznych w znacznym stopniu zdeterminowane jest głębokością i czasem trwania przeciwnatarcia. Jeśli operacja ta będzie krótkotrwała i o niewielkiej głębokości, wówczas podziału wysiłku lotnictwa dokonuje się według najważniejszych zadań wojsk, dążąc do wykorzystywania największego wysiłku w decydujących okresach. Np. w czasie pokonywania operacyjnej strefy obrony nieprzyjaciela i odparcia przeciwuderzenia jego wojsk do 30% z całego wysiłku wydzielonego do przeciwnatarcia.

Natomiast jeśli przeciwnatarcie będzie miało większy rozmach, to wówczas celowe jest dzielenie wysiłku lotnictwa według etapów operacji następująco:

- zadania bliższe - 50% wysiłku;
- zadania dalsze - 30-40%;
- odwód - do 10%.

Wskazany podział jest oczywiście orientacyjny. Warunki prowadzenia przeciwnatarcia mogą bowiem spowodować celowość zastosowania nieco innych proporcji podziału.

Podkreślenia wymaga ponadto celowość pozostawienia w odwodzie mniejszego wysiłku niż w operacji obronnej. W przeciwnatarciu inicjatywa należy bowiem do strony nacierającej, która ma także możliwość narzucania swojej woli, wybierania czasu i kierunku uderzeń. Z tych także powodów stopień centralizacji użycia lotnictwa w przeciwnatarciu jest mniejszy niż w obronie.

Z dokonanych analiz wynika, że według planów centralnych należy wykorzystywać około 60-70% wysiłku LMB wydzielonego do przeciwnatarcia. Pozostałym wysiłkiem LMB powinien dysponować dowódca KZ nacierający na

głównym kierunku uderzenia (w celu wsparcia ogniowego wojsk w strefie taktyczno - operacyjnej). Dowódcy KZ wykorzystują ponadto LWL.

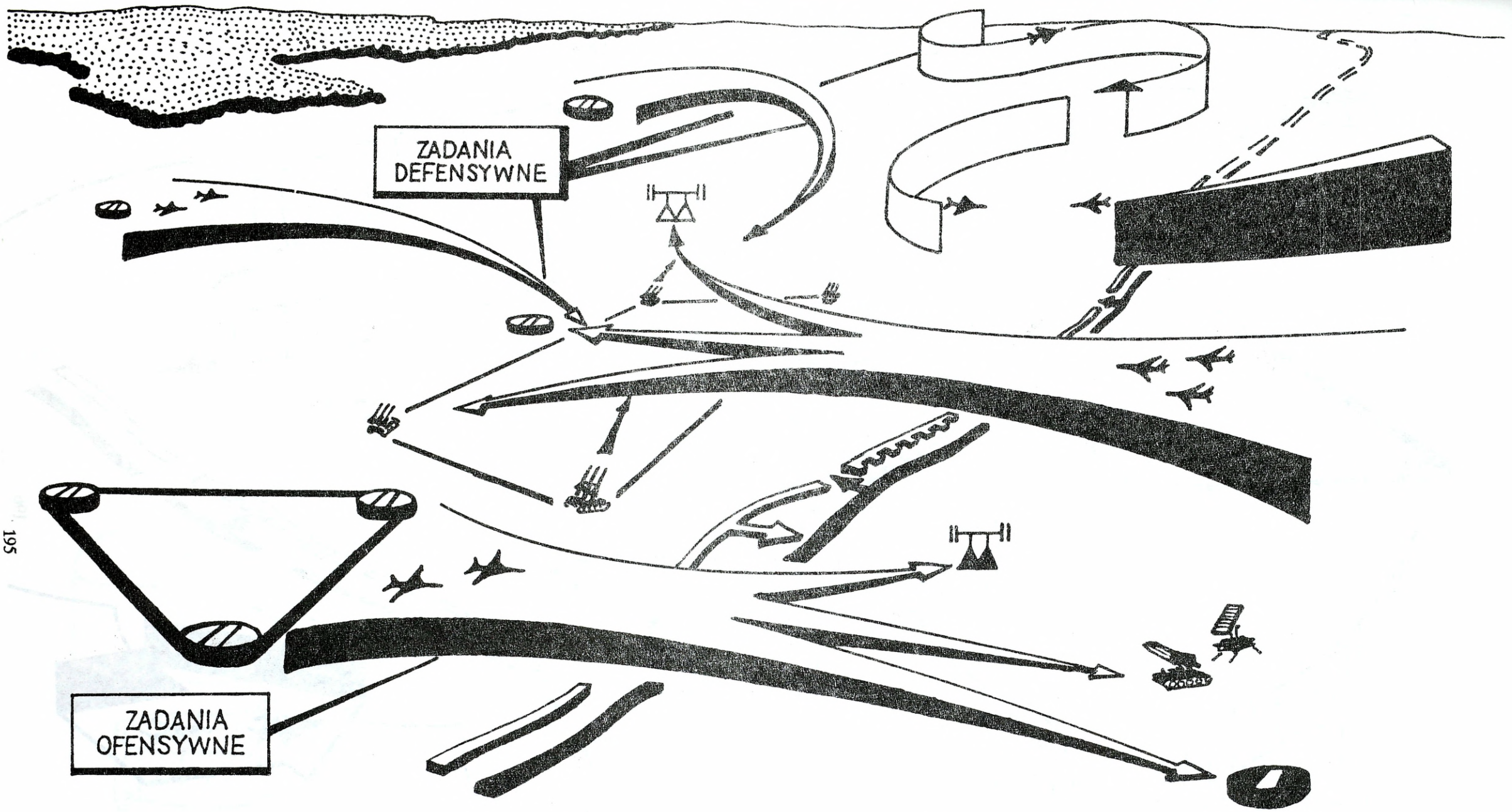
W czasie prowadzenia przeciwnatarcia będą jednak takie okresy, w których celowa będzie pełna centralizacja planowania i użycia Sił Powietrznych. Dotyczyć to może zwłaszcza: zabezpieczenia, wprowadzenia do bitwy zgrupowania uderzeniowego i drugiego rzutu potęgującego natarcie, forsowania przeszkody wodnej czy też zwalczania na podejściach przegrupowujących się odwodów nieprzyjaciela, w celu wykonania przeciwuderzenia.

Podczas prowadzenia przciwnatarcia Siły Powietrzne, stosując wszystkie sposoby działań, powinny zapewniać osłonę głównych zgrupowań uderzeniowych przed rozpoznaniem i uderzeniami z powietrza, a także:

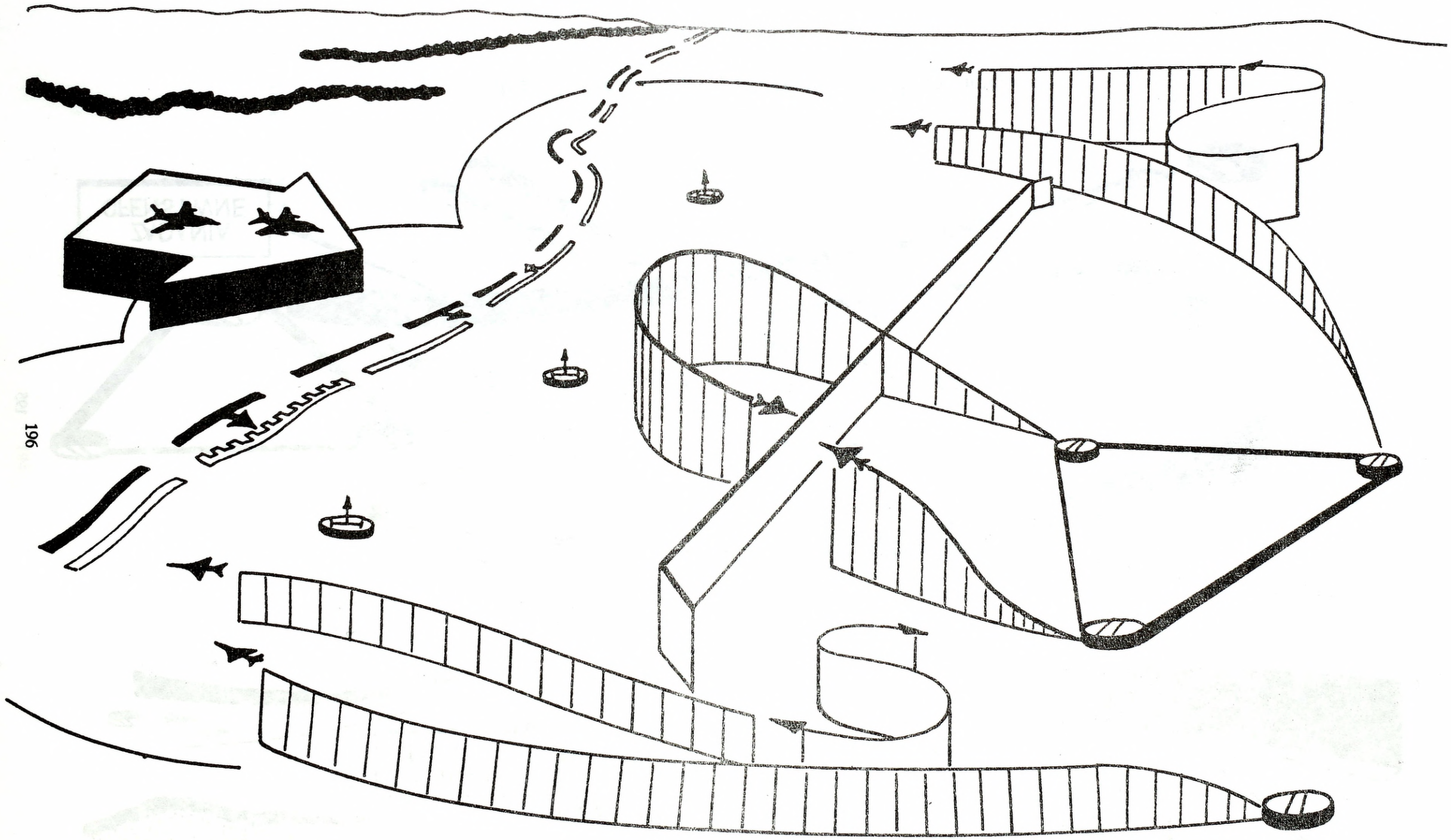
- poprzez realizację wsparcia bezpośredniego (głównie przez LWL) „torować" drogę wojskom i osłaniać skrzydła przed atakami nieprzyjaciela;
- w wyniku wsparcia ogólnego (pośredniego) „oczyszczać" przedpole nacierającym wojskom poprzez rozpoznawanie i zwalczanie najbardziej groźnych obiektów nieprzyjaciela.

Bez względu na rozwój sytuacji operacyjnej, Siły Powietrzne powinny koncentrować działania (zadania) na kierunkach głównych i doraźnie (okresowo) przenosić wysiłek na zagrożone odcinki frontu. Wymagać to będzie operatywności dowodzenia, wszechstronnego zabezpieczenia i ciągłego współdziałania, zwłaszcza z nacierającymi wojskami. Tak rozumiane działania Sił Powietrznych mogą sprzyjać natarciu wojsk, pobiciu nieprzyjaciela i osiągnięciu militarnego celu działań wojennych.

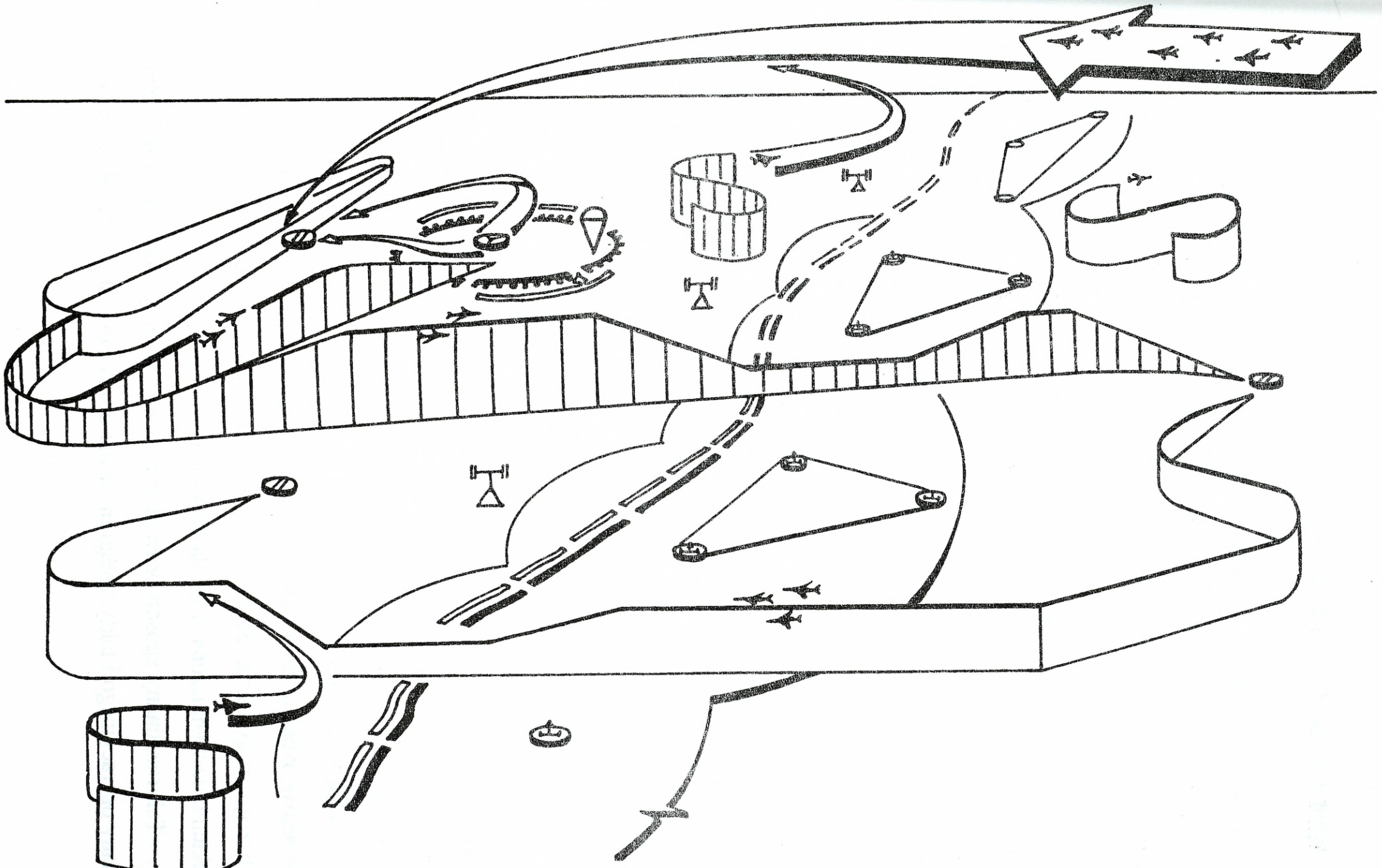
Operacyjne elementy zadań Sił Powietrznych w operacjach obrazują rysunki 57, 58, 59.



Rys. 57. Zadania SP w powietrznej operacji obronnej



Rys. 58. Wykorzystanie LM w operacji



Rys. 59. Podstawowe zadania LMB w powietrznej operacji obronnej

Działania desantowo - szturmowe

Jednym z nowych problemów w naszych siłach zbrojnych jest wykorzystanie bojowe Sił Powietrznych, szczególnie lotnictwa, w osłonie i wsparciu działań desantowo - szturmowych, głównie Dywizji Kawalerii Powietrznej.

Problem ten można zaliczyć do nowych zagadnień w teoretycznej myśli wojskowej oraz praktycznym poszukiwaniu nowych sposobów prowadzenia wojny.

Cechą charakterystyczną współczesnych sił zbrojnych jest zmniejszanie stanów liczebnych sił i środków, przy zachowaniu ich możliwości bojowych. Koncepcja wojny na wyniszczenie, oparta na masach ludzi, sile ognia i nieograniczonych zasobach stopniowo przechodzi do lamusa historii.

Istotą nowej koncepcji prowadzenia wojny jest wyszukiwanie i wykorzystanie słabości przeciwnika, natomiast jej celem spowodowanie zaniechania agresji lub pozbawienia go woli stawiania dalszego oporu.

Dobitnym tego przykładem jest wojna o Kuwejt, gdzie w pierwszej fazie rozbito system OP i dowodzenia, a następnie przerwano zaopatrzenie, ponieważ były to najsłabsze ogniwa w irackiej obronie. W konsekwencji zdecydowane uderzenia wojsk niemalże na całym froncie, ale w wybranych rejonach, pozbawiły irackie wojska woli stawiania oporu, co zaowocowało zwycięstwem przy minimalnych stratach.

W konkluzji dotyczącej wojny w Zatoce można stwierdzić, że kluczem do zwycięstwa Koalicji była zasada szybszego niż nieprzyjaciel poruszania się i szybszego reagowania. Stworzyło to sytuację, w której każda reakcja wojsk irackich była wymuszona, a każda decyzja uprzedzona.

Tak rozumiany sposób prowadzenia wojny wymaga nie tylko całkowitej zmiany operacyjnego i taktycznego myślenia dowódców, ale także odpowiednio

przygotowanych i wyposażonych wojsk. Można nawet zaryzykować stwierdzenie, że do prowadzenia współczesnej wojny konieczne są siły zbrojne o odmiennej strukturze niż dotychczasowe.

Tę tradycyjną strukturę mogą ożywić wojska aeromobilne.

Spróbujmy sprecyzować związane z tym problemem podstawowe pojęcia i definicje.

„Aeromobilność", „mobilność powietrzna", „ruchliwość powietrzna", „manewrowość powietrzna" - ogólnie jest to zdolność do przemieszczania się w powietrzu.

Aeromobilność, mobilność powietrzna i ruchliwość powietrzna to synonimy oznaczające ruch poza polem walki i na polu walki, czyli odnoszące się do działań bojowych w ogóle, a nie tylko do manewru.

Inaczej mówiąc,różnica między jednostkami aeromobilnymi a powietrzno-manewrowymi jest podobna jak między jednostkami zmechanizowanymi a zmotoryzowanymi.

W pierwszym przypadku śmigłowce i bojowe wozy piechoty służą nie tylko do transportu, ale bezpośrednio do prowadzenia walki, natomiast w drugim jedynie do transportu czyli „dostarczenia" wojsk na pole walki.

Można więc mówić o formacjach aeromobilnych np. 101 DPSz (USA), czy w przyszłości 25 DKP lub też aeromobilnych elementach ugrupowania bojowego tworzonych doraźnie, np. śmigłowcowy taktyczny desantu powietrzny tworzony na czas wykonania zadania.

Działania powietrzno - desantowe - to desant lub desantowanie wojsk z powietrza - zazwyczaj przewóz sił desantu drogą powietrzną w rejon ugrupowania bojowego przeciwnika i powrót środków transportu do bazy.

Działania powietrzno - szturmowe - to szturm z powietrza, często wykonywany bez wysadzania sił, tj. atak śmigłowców i przewożonych na ich

pokładzie żołnierzy. Nawet podczas wyładowania części piechoty śmigłowce pozostają wraz z nią i prowadzą szturm powietrzny.

Tak więc to, co odróżnia działania (i wojska) powietrzno - desantowe od powietrzno-szturmowych, jest różnicą między desantem powietrznym a szturmem powietrznym. Jeśli wymienione działania będziemy prowadzić równocześnie, to stają się one działaniami desantowo - szturmowymi (rys.60).

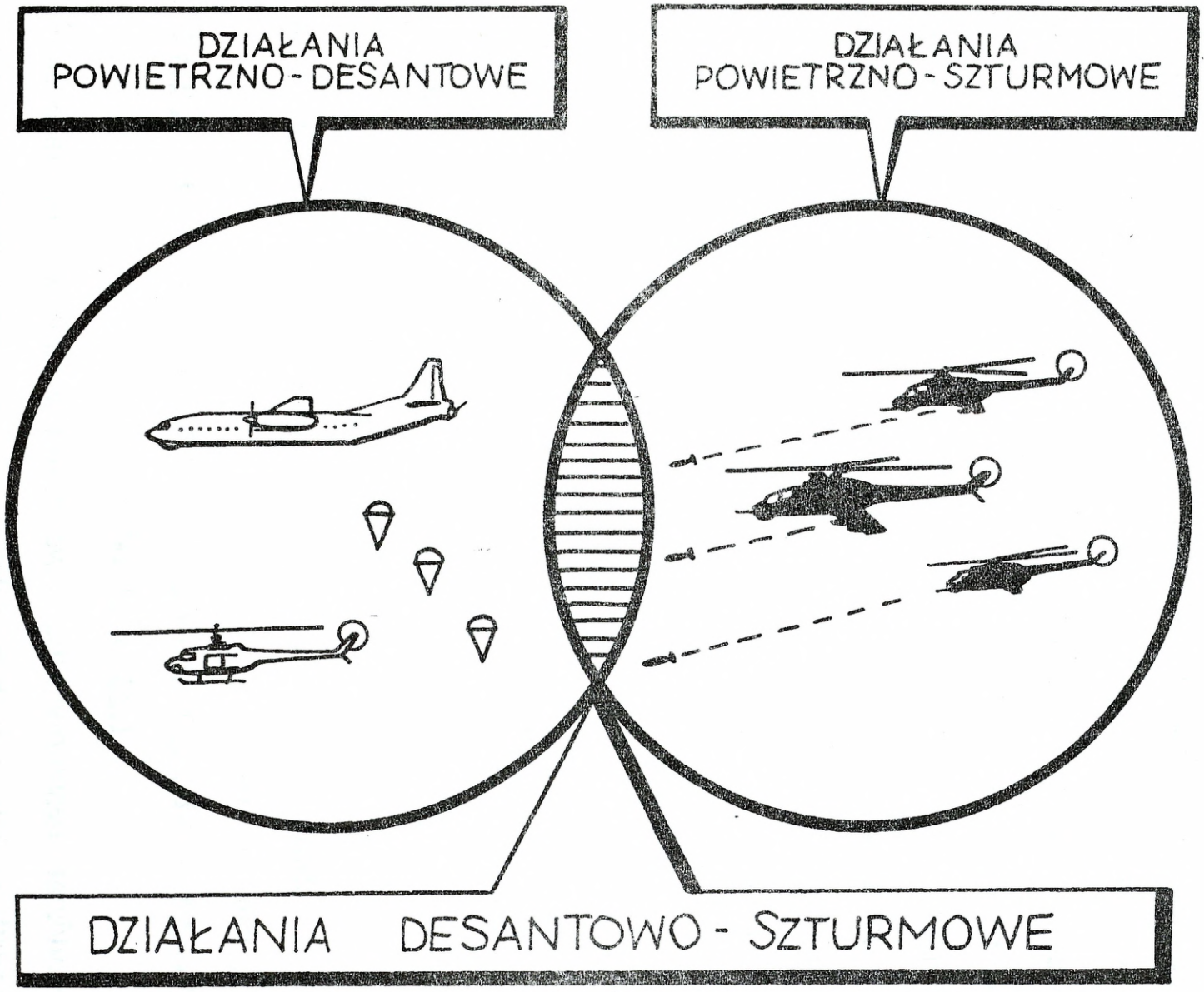
Działania desantowo - szturmowe mogą stanowić kombinacje nagłych uderzeń z powietrza, głównie przez śmigłowce uzbrojone i lotnictwo myśliwsko-bombowe, połączonych ze zdecydowanym naziemnym atakiem specjalnie przygotowanych sił, wykorzystujących śmigłowce jako środki transportowo-bojowe.

Taka koncepcja szturmu odnosi się do wojsk odpowiednio przygotowanych i dysponujących własnymi śmigłowcami różnego przeznaczenia. Stąd wojska te nazywane są zgodnie z istotą ich działania wojskami powietrzno-szturmowymi lub desantowoszturmowymi - swego czasu na świecie, a teraz i w Polsce - Kawalerią Powietrzną.

Już z samej definicji działań desantowoszturmowych wynika, iż niezależnie od natarcia lub obrony, prowadzonych przez zgrupowanie operacyjne wojsk, działania te zawsze będą miały charakter zaczepny.

Będą także prowadzone w interesie całego zgrupowania operacyjnego, a zatem nie można mówić o całkowitej ich samodzielności. Żaden bowiem rodzaj sił zbrojnych czy też wojsk nie prowadzi działań na własną rękę. Dlatego są one ściśle powiązane z operacjami (działaniami) wojsk lądowych i Sił Powietrznych, a na kierunku nadmorskim marynarki wojennej.

Przykładem tego jest działanie 101 DPSz (A) nad Zatoką, która zakładając bazę wewnątrz ugrupowania irackiego, 100 km za linia frontu, wykonywała zadania desantowoszturmowe na rzecz głównego zgrupowania operacyjnego poprzez izolację rejonu działań. Działania 101 DPSz były równocześnie



Rys. 60. Działania desantowo-szturmowe

wspierane przez siły i środki dowódcy zgrupowania, jak również lotnictwo rożnego przeznaczenia.

Podobne zadania dla 4 DPSz definiują Francuzi twierdząc, że jako związek taktyczny o dużej manewrowości może być użyty jako odwód naczelnego dowódcy. Jej wykorzystanie w operacji zaczepnej jest nakierowane na niszczenie SD szczebla operacyjnego, ważnych obiektów tyłowych, uchwycenia przyczółków i przepraw, prowadzenia działań rajdowych. Natomiast w obronie głównie do prowadzenia działań opóźniających, zamykania luk, nękania przeciwnika na skrzydłach i tyłach w głębi operacyjnej.

Uogólniając - współczesne działania wojenne to walka systemów. Zgrupowanie operacyjne sił zbrojnych jest bowiem traktowane jako system i składa się z podsystemów:

- rozpoznania (informacyjnego);
- ognia;
- dowodzenia;
- obrony powietrznej (przeciwlotniczej);
- logistycznego itp.

Formacje desantowoszturmowe powinny być wykorzystywane właśnie do walki z tymi podsystemami, do czego są najbardziej predysponowane.

Zakres ich użycia i możliwości można zobrazować na przykładzie idei współczesnej walki zbrojnej:

ROZPOZNANIE + MANEWR + OGIEŃ + UDERZENIE = REZULTAT DZIAŁAŃ (EFEKT)

Same oddziały desantowoszturmowe, nawet te najlepsze, nie są w stanie spełniać wszystkich powyższych postulatów odnośnie rozpoznania, manewru i ognia (przynajmniej nie w pełnym zakresie).

Konieczne jest połączenie ich działań ze zgrupowaniami operacyjnymi wojsk, przy silnym wsparciu ze strony Sił Powietrznych.

Do najważniejszych zadań realizowanych przez lotnictwo na korzyść oddziałów desantowoszturmowych (ODSz) należy zaliczyć (rys. 61):

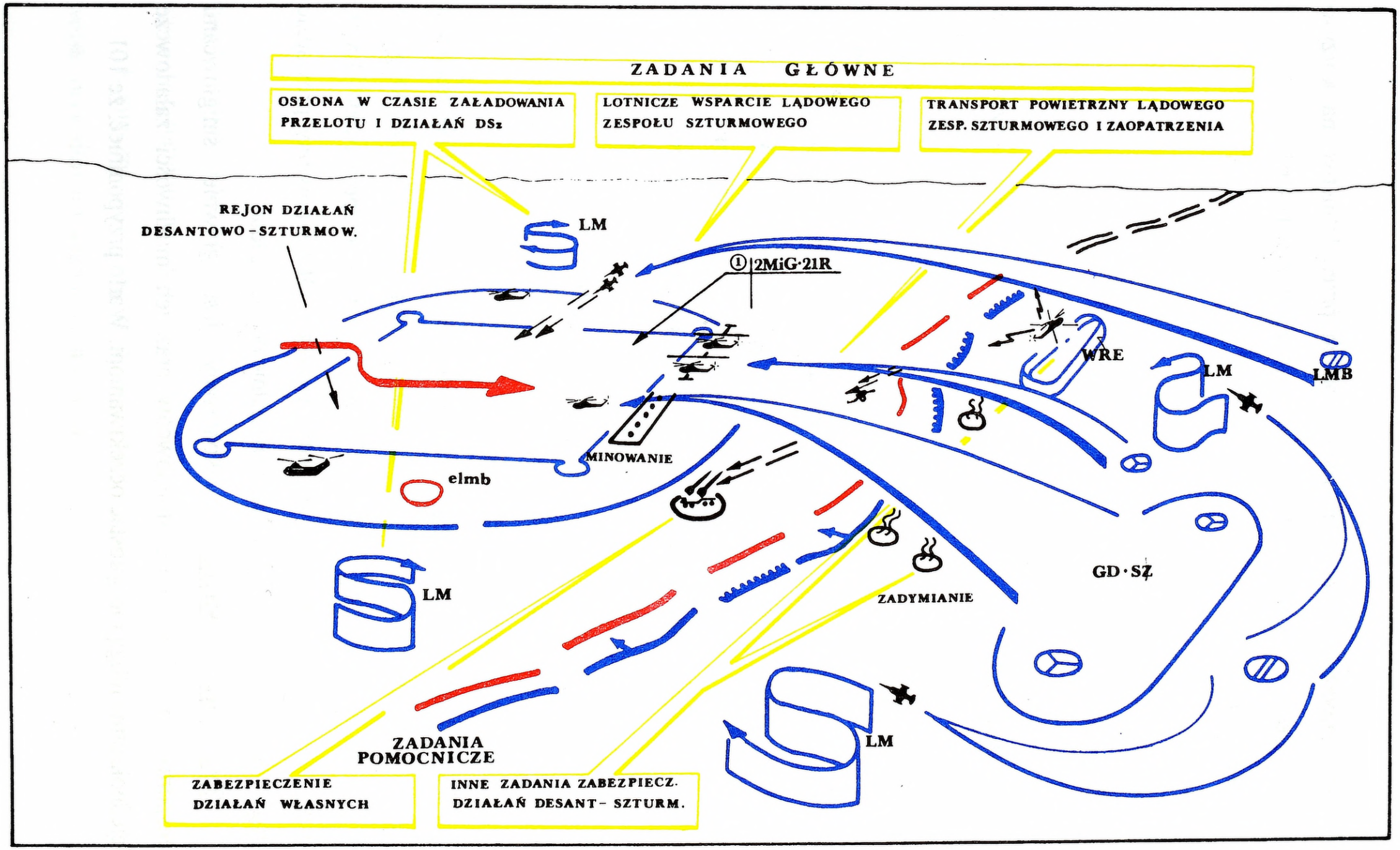
- wsparcie lotnicze;
- rozpoznanie;
- osłona;
- transport powietrzny;
- zadania pomocnicze.

Wsparcie lotnicze realizują przede wszystkim śmigłowce uderzeniowe w okresie wykonywania przez oddział desantowoszturmowy (ODSz) zadań głównych. Śmigłowce te wykonują uderzenia z zasady małymi grupami na obiekty przedstawiające największe zagrożenie dla ODSz i nie zwalczane innymi środkami ogniowymi. W określonych sytuacjach zadanie te mogą również realizować samoloty myśliwsko - bombowe (szturmowe). Konieczność taka może zaistnieć np. podczas „wyrąbywania" korytarza przelotu, czy też wzbronienia podejścia w rejon walk ODSz odwodów przeciwnika, albo zwalczania artylerii polowej nieprzyjaciela.

Śmigłowce i samoloty wykonują lotnicze wsparcie ODSz w ścisłym taktycznym i ogniowym współdziałaniu z lądowym zespołem szturmowym i powietrznym zespołem transportowym

Prowadzenie rozpoznania bezpośrednio na korzyść ODSz realizują przede wszystkim śmigłowce i bezpilotowe środki rozpoznawcze. Mogą je również prowadzić załogi LR i nieetatowe załogi rozpoznawcze LMB. Rozpoznanie wstępne obiektów działań i lądowisk ODSz powinny prowadzić załogi rozpoznawcze LR, wydzielane specjalnie do tych zadań.

Transport powietrzny wykonywany jest głównie śmigłowcami transportowymi ODSz. Ilość śmigłowców oraz ich możliwości załadowcze niejednokrotnie mogą nie sprostać oczekiwaniom. Warto przypomnieć, że 101



Rys. 61. Zadania lotnictwa w działaniach desantowo-szturmowych

DPSz (A) własnymi śmigłowcami może przerzucić 1/3 swych sił wraz z zaopatrzeniem na dwie doby walki.

Stąd ważne jest utrzymywanie w gotowości wydzielonych sił lotnictwa transportowego bądź śmigłowców transportowych, głównie do logistycznego zabezpieczenia działań ODSz w głębi przeciwnika.

Osłona realizowana jest głównie przez system OP nad własnym terenem oraz LM nad terenem przeciwnika, w ramach osłony wojsk zgrupowania operacyjnego, przez zwalczanie LM i OPL przeciwnika na trasie przelotu i w rejonie działań ODSz.

Zadania pomocnicze mogą obejmować zabezpieczenie dowodzenia, WRE, minowanie, zadymianie itp.

Istotnym problemem jest dowodzenie, które w działaniach desantowo-szturmowych ma cechy specyficzne.

Z przeznaczenia i zadań oraz przewidywanej struktury organizacyjnej LWL, w którego składzie prawdopodobnie będą działały siły desantowo-szturmowe (DKP), wyraźnie kształtuje się potrzeba organizowania podsystemów dowodzenia zapewniających:

- dowodzenie siłami DKP (DPSz) wykonującej zadania wg planu naczelnego dowództwa, we współdziałaniu z innymi rodzajami SZ np. SP, MW;
- dowodzenie LWL wchodzącym w skład KZ oraz siłami przydzielonymi do realizacji działań desantowoszturmowych, np. 1-2 szwadronów;
- dowodzenie lotnictwem SP działającym na rzecz wojsk KZ, bądź zabezpieczającym prowadzenie działań desantowoszturmowych.

Myślą przewodnia tworzenia podsystemu dowodzenia LWL powinno być stosowanie zasady centralizacji jego użycia, z zachowaniem możliwości decentralizacji w sprzyjającej sytuacji operacyjno - taktycznej.

5. KIERUNKI ROZWOJU SIŁ POWIETRZNYCH RP[22]

Strategia obronna Rzeczypospolitej Polskiej nie zakłada istnienia określonego przeciwnika i ustalonego scenariusza działań wojennych. Dlatego też Siły Zbrojne RP muszą być przygotowane do operacyjnego rozwinięcia i obrony na każdym ewentualnym kierunku zagrożenia militarnego.

Siły Zbrojne będą realizowały strategiczny cel obrony na obszarze kraju, w ścisłym współdziałaniu ze wszystkimi ogniwami pozamilitarnymi (obrony terytorialnej, straży granicznej, jednostek MSW itp.) i obrony cywilnej.

Powyższe uwarunkowania determinują określone przedsięwzięcia obronne i planistyczne w państwie, w tym w Siłach Zbrojnych, ukierunkowane na strategiczno - operacyjne przygotowanie obszaru kraju do kompleksowego prowadzenia działań obronnych, ze szczególnym uwzględnieniem systemu OP.

Powiązania i wzajemne zależności poszczególnych elementów tego systemu są podstawą określenia jego istoty, struktury, zadań i zasad funkcjonowania, a tym samym tworzą możliwość efektywnej integracji potencjału obronnego z odpowiednio przygotowaną administracją i gospodarką narodową w ramach powszechnej OPL.

W doktrynach wojennych (obronnych) wielu państw - bez względu na ich orientacje polityczne - traktuje się obrone powietrzną jako „strategiczny" element własnego systemu obronnego, decydujący o powodzeniu operacji obronnej w wymiarze powietrzno - lądowym i morskim, a także pozwalający na zachowanie zdolności kierowania państwem.

Takie znaczenie i ranga obrony powietrznej państwa wynikają z założenia, że bez względu na rodzaj konfliktu zbrojnego (ograniczonego o charakterze lokalnym lub wojny powszechnej), skutki działania środków napadu

---

[22] Na podstawie koncepcji restrukturyzacji WLOP opracowanej przez specjalną komisją kierowaną przez gen. dyw. pił. Henryka Pietrzaka, 1995 r.

powietrznego (ŚNP) mogą być odczuwalne na całym jego terytorium oraz w sposób pośredni lub bezpośredni dotyczyć każdego obywatela.

Możliwości bojowe przeciwnika powietrznego, przede wszystkim jego zasięg oddziaływania obejmujący całe terytorium kraju, zdolność rażenia wszystkich obiektów punktowych i powierzchniowych w ugrupowaniu wojsk, infrastruktury przemysłowej i komunikacyjnej, a także możliwość dezorganizacji systemu dowodzenia wojskami i kierowania państwem, determinują budowę silnego systemu obrony powietrznej, spełniającego warunki współczesnego pola walki.

System obrony powietrznej SZ, tworzący skoordynowany układ sił i środków (lotnictwa, wojsk rakietowych i artylerii, rozpoznania powietrznego, łączności i dowodzenia), wchodzących w skład wszystkich rodzajów wojsk, stanowi funkcjonalny element systemu obronnego państwa o znaczeniu istotnym dla bezpieczeństwa narodowego.

Założenia rozwojowe systemu obrony powietrznej, opracowane w głównych zarysach na początku lat siedemdziesiątych, w zasadniczo różnych od dzisiejszych uwarunkowaniach politycznych, militarnych i zadaniowych, wynikających z obowiązującej doktryny wojennej i przynależności od koalicyjnego układu wojskowego (UW) - doraźnie korygowane w latach dziewięćdziesiątych, stosownie do zmieniających się warunków i możliwości finansowych - wymagają generalnego uporządkowania oraz zmian strukturalnych i organizacyjnych.

Zasadnicza część sił i środków systemu OP SZ, pozostająca w strukturach organizacyjnych wojsk operacyjnych (OPL - KZ), tworzy nadal - stosownie do zadań określonych do działań na froncie zewnętrznym - samodzielny, ściśle powiązany z ugrupowaniem uderzeniowym wojsk lądowych system ognia, rozpoznania i dowodzenia. System ten jest silnie zhierarchizowany, wieloszczeblowy i wielopoziomowy. Jest on niekompatybilny z terytorialnym

systemem OP i dubluje jego zadania. Nie pozwala to na racjonalne wykorzystanie posiadanego potencjału obronnego OP. Ścisłe powiązanie organizacyjne ze strukturami KZ uniemożliwia tworzenie samodzielnych ugrupowań osłonowych na kierunku zagrożenia, z wyprzedzeniem w stosunku do rozwinięcia wojsk operacyjnych.

Funkcjonowanie dwóch niezależnych systemów OP (terytorialnego i wojsk operacyjnych) znacznie komplikuje organizacje jednolitego dowodzenia i planowania użycia wojsk w ramach tworzenia ugrupowań obronnych.

Wiodącą rolę w systemie OP, w sensie organizacyjnym, planistycznym i bojowym, spełniają Siły Zbrojne ze względu na:

- dysponowanie aktywnymi oraz pasywnymi siłami i środkami walki;
- posiadanie rozwiniętych w czasie pokoju struktur systemu rozpoznania powietrznego (ostrzegania) oraz dowodzenia i obiegu informacji;
- dysponowanie na wszystkich szczeblach organizacyjnych i dowodzenia zasobami kadrowymi, przygotowanymi do rozwiązywania problemów z zakresu organizacji i funkcjonowania systemu OP.

Istotna rolę w systemie OP - z punktu widzenia minimalizacji skutków ewentualnego uderzenia powietrznego - powinny spełniać siły i środki układu pozamilitarnego oraz obrony cywilnej, w ramach centralnych i regionalnych struktur administracyjnych w zakresie:

- przestrzennego zagospodarowania obszaru kraju i przygotowania infrastruktury terytorialnej, administracyjnej i przemysłowej do spełniania funkcji w ramach powszechnej OPL państwa;
- utrzymywania i doskonalenia struktur w systemie powszechnego ostrzegania administracji państwowej i terytorialnej oraz ludności przed uderzeniami ŚNP i ich następstwami (pożary, skażenia itp.);
- likwidacji skutków uderzeń lotniczych w ramach zintegrowanego systemu ratownictwa;

- ochrony i osłony bezpośredniej ważnych z punktu widzenia obronności państwa obiektów wojskowych i administracyjnych (w tym systemu OP).

ZAŁOŻENIA PRZEBUDOWY SYSTEMU OP RP

Uwarunkowania ekonomiczno - finansowe SZ wymagają określenia priorytetów rozwojowych, zmierzających do wypracowania założeń docelowych struktur organizacyjnych i funkcjonalnych w całych Siłach Zbrojnych, uwzględniających realne możliwości państwa oraz niezbędne potrzeby dla zachowania zdolności bojowej wojsk.

Głównymi założeniami przebudowy systemu OP są:

- zracjonalizowanie zasad operacyjnego użycia w systemie OP wszystkich aktualnie posiadanych i perspektywicznych środków walki - bez względu na ich organizacyjne podporządkowanie;
- podniesienie żywotności systemu poprzez zwiększenie roli manewrowych form działania jego elementów składowych;
- dostosowanie zaplanowanych przedsięwzięć rozwojowych do aktualnych i dających się przewidzieć w perspektywie uwarunkowań ekonomicznych;
- dostosowanie struktur organizacyjnych i zasad działania do wymagań informacyjnych analogicznego systemu NATO;
- integracja systemów kierowania cywilnym i wojskowym ruchem lotniczym w polskiej przestrzeni powietrznej, zgodnie z międzynarodowymi standardami.

Ponadto:

- zapewnienie ciągłości i sprawności funkcjonowania systemu w okresie transformacji oraz minimalizacja negatywnych skutków spadku jego efektywności;
- zachowanie potencjału intelektualnego, technicznego i kadrowego w warunkach zmian organizacyjnych, strukturalnych i dyslokacyjnych.

Siły Powietrzne jako rodzaj sił zbrojnych - ze względu na swoje możliwości bojowe i obronno - zaczepny (odwetowy) charakter zadaniowy, wynikający ze strategii obronnej państwa -spełniają zasadniczą rolę w tworzeniu infrastruktury obronnej na całym terytorium kraju, szczególnie w zakresie systemu OP.

Potencjał uderzeniowy lotnictwa SP stanowi zasadniczy element „zniechęcania" (odstraszania) ewentualnego agresora. Z tego względu potencjał ten powinien być utrzymywany w wysokim stopniu gotowości bojowej, w celu zapewnienia możliwości natychmiastowej reakcji odwetowej i wsparcia działań bojowych jednostek pierwszej kolejności użycia.

Krótki czas reakcji i zdolność szybkiego przegrupowania zasadniczych sił na dowolny kierunek zagrożenia stanowi przestrzenno - czasowy „atut" Sił Zbrojnych w przypadku niespodziewanej agresji - bezpośrednio po jej rozpoczęciu, a przed mobilizacyjnym i operacyjnym rozwinięciem zasadniczych sił obronnych.

Fundamentem terytorialnej struktury systemu OP RP powinny być stacjonarno - mobilne podsystemy rozpoznania i dowodzenia Sił Powietrznych, powiązane funkcjonalnie z wydzielonymi rejonami OP i strefami obrony, stanowiącymi podstawę organizacji powszechnego systemu alarmowania, ostrzegania i powiadamiania o zagrożeniu z powietrza, a także organizacji ruchu i ratownictwa lotniczego.

Utworzenie terytorialnej, niezależnej od dowództw jednostek bojowych, struktury dowodzenia obroną powietrzną na bazie etatowych dowództw rejonów i stref, a także stałych etatowych zespołów funkcyjnych dowodzenia, naprowadzania i kierowania ogniem, jest warunkiem generalnej przebudowy systemu dowodzenia i racjonalizacji użycia wszystkich sił i środków OP, bez względu na ich organizacyjną przynależność i wykonywane zadania.

LOTNICTWO SIŁ ZBROJNYCH

Przedsięwzięcia rozwojowe i restrukturyzacyjne w lotnictwie oparte zostały na założeniach funkcjonalnych, wynikających z konieczności:

- dostosowania struktur organizacyjnych lotnictwa SZ RP do zasadniczych, uśrednionych wymagań obowiązujących w strukturach lotnictwa NATO w perspektywie najbliższych dziesięciu lat tj. do 2005 r.;
- dostosowania jakości i możliwości bojowych do wymagań standaryzacyjnych i technicznych obowiązujących w NATO, ze szczególnym uwzględnieniem systemu dowodzenia i naprowadzania, identyfikacji przynależności, wielozadaniowej funkcji bojowej, manewrowości itp.;
- zachowania potencjału ilościowego i jakościowego personelu latającego i infrastruktury, pomimo drastycznych zmian organizacyjnych i strukturalnych wynikających z „wymuszonego" wycofywania sprzętu bojowego z uzbrojenia, ze względu na utratę jego wartości bojowej, resursów eksploatacyjnych lub nieopłacalności dalszej technicznej eksploatacji;
- utrzymania wymagań bezpieczeństwa szkolenia lotniczego oraz jego techniczno - inżynieryjnego i lotniskowego zabezpieczenia;
- zwiększenia samodzielności i manewrowości lotnictwa poprzez oddzielenie jego części bojowej od struktur logistycznych (bazy lotnicze);
- zmniejszenia liczby organów dowodzenia w relacji „decydent - wykonawca";
- dotrzymania obowiązujących ograniczeń przewidzianych dla lotnictwa SZ RP w ramach traktatu CFE.

Z przyjętych założeń wynikają kierunki zmian restrukturyzacyjnych i organizacyjnych zmierzające do:

- zwiększenia możliwości bojowych i manewrowych działań lotnictwa poprzez oddzielenie jego struktur bojowych od struktur logistycznych - utworzenie wielofunkcyjnych baz lotniczych;

- uproszczenie struktur organizacyjnych i procesu szkolenia lotniczego - utworzenie mieszanych brygad lotnictwa myśliwsko - bombowego i rozpoznawczego oraz samodzielnych eskadr lotnictwa myśliwskiego;
- reorganizacji systemu dowodzenia lotnictwem uderzeniowym i wojsk lądowych, łączności, zabezpieczenia bojowego i lotniskowego - przekazanie do struktur KZ ośrodków dowodzenia ogniowego lotnictwem (ODL - GDL - PDL).

Planowane sukcesywne wycofywanie z uzbrojenia sprzętu lotniczego wszystkich rodzajów i typów, ze względu na wyczerpanie resursów eksploatacyjnych i nieopłacalność remontu, a także utratę zdolności bojowej (sprzęt nieperspektywiczny), wymaga etapowego zakupu - w tym z importu - samolotów wielozadaniowych i transportowych, a także śmigłowców bojowych i transportowych dla lotnictwa wojsk lądowych produkcji krajowej.

Istotnym problemem - z punktu widzenia zachowania zdolności bojowej zasadniczych sił uderzeniowych lotnictwa w okresie jego transformacji jakościowej do 2000 roku oraz możliwych wydatków budżetowych - jest opracowanie założeń i przeprowadzanie modernizacji, w ramach remontu głównego, samolotów myśliwsko - bombowych Su-22.

Realizacja przedsięwzięć restrukturyzacyjnych lotnictwa SZ jest logiczna i niezbędną konsekwencją przyjętych założeń wyjściowych, natomiast przewidywane koszty mogą być znacznie zweryfikowane w procesie negocjowania umów i kontraktów zakupu oraz planów modernizacji sprzętu lotniczego w układzie wieloletnim lub wielkoseryjnym.

WOJSKA RADIOTECHNICZNE, ROZPOZNANIA I WRe

System rozpoznania powietrznego stanowi podstawę bezpieczeństwa lotów i przelotów statków powietrznych w polskiej przestrzeni powietrznej oraz ruchu i ratownictwa lotniczego.

System ten realizuje następujące zadania:

- zabezpieczenia i kontroli ruchu lotniczego nad własnym terytorium i na podejściach do jego granic;
- zabezpieczenia informacyjnego sił i środków walki systemu OP;
- powszechnego ostrzegania i powiadamiania o zagrożeniu z powietrza.

Zasadnicze zmiany organizacyjno - strukturalne wynikają z wymagań zadaniowych czasu pokoju i wyższych stanów gotowości bojowej:

- utrzymywanie dla potrzeb SZ oraz cywilno-wojskowych organów nadzoru ruchu lotniczego dyżurnego pola radiolokacyjnego o wymaganych parametrach;
- tworzenie, wyprzedzająco w stosunku do operacyjnego rozwinięcia wojsk, określonego dyrektywnie ciągłego pola radiolokacyjnego na głównych kierunkach zagrożenia.

Powyższe zadania wymagają realizacji na bazie istniejącego i rozwiniętego w czasie pokoju systemu rozpoznania SP przedsięwzięć zmierzających do pełnej integracji wszystkich sił i środków SZ w jednolitym układzie zadaniowym już w czasie pokoju, w tym:

- rozbudowy na tzw. „ścianie wschodniej" infrastruktury stacjonarnej w celu utworzenia 3-4 posterunków radiolokacyjnych stałego bazowania;
- utrzymywania w ciągłych dyżurach 15-20 posterunków radiolokacyjnych na pozycjach stałych i organizowanych doraźnie według potrzeb;
- włączenia w system codziennej, całodobowej pracy wojskowych i cywilnych (stacjonarnych) stacji radiolokacyjnych, a w przyszłości również systemu AWACS;
- utworzenia odwodowych i manewrowych oddziałów i pododdziałów radiotechnicznych pierwszej kolejności użycia (w strukturach Brt);
- radykalnego zmniejszenia ilości stacjonarnych (bazowych i terenowych) posterunków rozpoznania powietrznego;

- utworzenia batalionów radioelektronicznych (rozpoznania i WRe) w strukturach organizacyjnych KOP (dwóch rejonów OP).

W organizacji funkcjonalnej jednolitego systemu rozpoznania SZ, ściśle powiązanego z rozwijanym w wyższych stanach gotowości bojowej wojennym systemem dowodzenia wszystkich rodzajów wojsk, istnieją największe rezerwy możliwych do osiągnięcia efektów oszczędnościowych (finansowych, sprzętowych i etatowych) poprzez integrację rozproszonych struktur organizacyjnych wojsk radiotechnicznych RSZ i tym samym radykalne zmniejszenie ilości rozwijanych stanowisk dowodzenia w układzie terytorialnym i polowym, przede wszystkim w ugrupowaniu KZ.

Dokonanie niezbędnych zmian organizacyjnych, związanych z przekazaniem środków radiolokacyjnych OPL szczebla centralnego (5 prt) i operacyjnego (10, 12 i 34 brt) do dyspozycji dowódcy SP. Umożliwi to zachowanie dotychczasowej zdolności bojowej wojsk radiotechnicznych i zmniejszenie zakupów sprzętu radiolokacyjnego do 2000 r.
Pozwoli ponadto na racjonalne wykorzystanie całości sprzętu będącego na wyposażeniu Sił Zbrojnych w systemie OP (pełnienie dyżurów bojowych w czasie pokoju i zabezpieczenie szkolenia lotniczego).

WOJSKA RAKIETOWE I ARTYLERIA

Siły i środki WRiA stanowią jeden z podstawowych środków walki w systemie OP, spełniających rolę bezpośredniej przeciwlotniczej osłony wojsk i obiektów infrastruktury kraju.
Zestawy rakietowe średniego zasięgu, ze względu na możliwości manewrowe oraz zasięg ognia, pozwalają na planowe tworzenie ugrupowań strefowych OP (wspólnie z lotnictwem myśliwskim) na określonym kierunku zagrożenia, w

ramach rozwinięcia jednostek pierwszej kolejności użycia, równolegle z systemem rozpoznania i dowodzenia.

Realizacja zadań WRiA w układzie jednolitego systemu OP wymaga:

- zmodyfikowania struktur ZT, oddziałów i pododdziałów OPL, w celu zapewnienia wyższej sprawności organizacyjnej i zdolności bojowej;
- zwiększenia efektywności użycia środków rakietowych i artyleryjskich, poprzez automatyzację taktycznych szczebli dowodzenia i kierowania ogniem;
- zweryfikowania przyjętego modelu organizacyjnego wojsk rakietowych i artylerii przeciwlotniczej w strukturach OW (KZ) pod kątem ich zadaniowego usamodzielnienia;
- stopniowego przechodzenia - w miarę wymiany sprzętu - od osłony strefowo - obiektowej na obiektowo - strefową, z zachowaniem każdorazowo ustalanych priorytetów;
- podwojenia na czas „W" liczby manewrowych jednostek odwodowych, tworzonych na bazie ośrodków szkolnych i struktur brygadowych osłony obiektowej czasu „P";
- sukcesywnej wymiany techniki stacjonarnej (stacjonarno - mobilnej) na mobilną.

Osiągnięcie założonych celów oraz realizacja zamierzeń rozwojowych w decydującym stopniu uzależnione będą od podjęcia efektywnych działań w zakresie minimalizacji skutków, przewidywanego na lata 2000-2005, gwałtownego spadku możliwości ogniowych naziemnej części systemu OP.

Spadkowi temu, wynikającemu z wycofywania z uzbrojenia wojsk techniki rakietowej, decydującej o możliwościach bojowych podsystemu ognia - w związku z wyczerpywaniem resursów eksploatacyjnych, należy przeciwdziałać poprzez:

- modernizację zestawów rakietowych NEWA oraz zestawów artyleryjskich S-60, w celu przedłużenia czasu ich eksploatacji o około 15 lat;
- remonty zestawów rakietowych „KUB", umożliwiające utrzymanie tych zestawów w sprawności użytkowo - eksploatacyjnej do czasu zastąpienia ich zestawami „LOARA";
- sukcesywną - stosownie do możliwości finansowych - wymianę wyeksploatowanych zestawów rakietowych małego zasięgu i bliskiego działania oraz artylerii przeciwlotniczej na zestawy nowej generacji produkcji krajowej;
- zakup z importu zestawów rakietowych średniego i dużego zasięgu typu S-300, PATRIOT.

SPECJALISTYCZNY SYSTEM LOGISTYCZNY SIŁ POWIETRZNYCH

Zasadniczym kierunkiem przebudowy specjalistycznego systemu logistycznego SP jest utworzenie, docelowo w ramach dwóch rejonów OP (KOP), możliwie jednolitych strukturalnie i w pełni autonomicznych (samodzielnych) rejonów logistycznych (północ, południe) zapewniających:

- zabezpieczenie procesu osiągania WSGB, operacyjnego i mobilizacyjnego rozwinięcia, manewru i rozśrodkowania wojsk;
- zabezpieczenie działań bojowych wojsk w rejonach operacyjnego rozwinięcia;
- utrzymanie i odtwarzanie gotowości eksploatacyjnej sieci lotniskowej;
- utrzymanie i odtwarzanie sprawności technicznej sprzętu bojowego;
- planowanie potrzeb i utrzymanie normatywnych zapasów środków bojowych i materiałowych.

W ramach reorganizacji Dowództwa WLOP i utworzenia Dowództwa Sił Powietrznych i centralnych struktur logistycznych SZ, nastąpi przejęcie funkcji centralnego organu w Siłach Zbrojnych w zakresie zaopatrywania i eksploatacji w dziedzinach:

- techniki lotniczej;
- urządzeń i sprzętu technicznego wojsk rakietowych, radiotechnicznych, łączności lotniczej i ubezpieczenia lotów, służby hydrometeorologicznej i lotniskowej oraz medycyny lotniczej.

Zmiany organizacyjne i strukturalne pozwolą na korzystniejsze urzutowanie sił i środków SP (systemu OP RP), wyeliminowanie jednego poziomu organizacyjnego oraz właściwe rozmieszczenie i wykorzystanie potencjału logistycznego na obszarze RP poprzez:

- utworzenie jednolitych, urzutowanych i silnie powiązanych z systemem logistycznym OW, rejonów logistycznych SP;
- ujednolicenie struktur organizacyjnych w służbach, oddziałach i pododdziałach logistycznych Sił Powietrznych;
- stworzenie warunków do realizacji manewrowych działań lotnictwa SZ RP - utworzenie baz lotniczych;
- poprawę systemu zaopatrywania oddziałów i pododdziałów SP oraz skrócenie „ramion" dowozu i ewakuacji;
- zwiększenie żywotności potencjału logistycznego - rozśrodkowanie w bazach lotniczych i składach RBM, przede wszystkim w centralnym rejonie RP (między Wisła i Wartą);
- zmniejszenie o 50% w czasie „P" i 70% na czas „W" ilości jednostek logistycznych, przy zachowaniu ich funkcjonalności i niezbędnego potencjału:
- zmniejszenie ilości wojskowych stanowisk etatowych w jednostkach zabezpieczających działania bojowe lotnictwa o około 20%, a w pozostałych jednostkach o około 50%;

- znaczne ograniczenie ilości obiektów infrastruktury, a tym samym kosztów eksploatacyjnych (łącznie ok. 20 obiektów o powierzchni 5.500 ha i kubaturze ok.4 mln m^3).

Ponadto, przejęcie funkcji centralnego organu zaopatrywania i eksploatacji w specjalnościach systemu OP RP pozwoli na właściwe planowanie materiałowo - finansowe w pełnym zakresie:

- wydatków majątkowych;
- utrzymania stanów osobowych;
- eksploatacji infrastruktury lotniskowej i koszarowej;
- eksploatacji wyposażenia (uzbrojenia) technicznego;
- obsługi kwatermistrzowskiej wojsk.

Spowoduje to znaczne zmniejszenie ilości zestawień, dokumentów opiniotwórczych i sprawozdawczych oraz skrócenie czasu obiegu informacji, podjęcia decyzji i wykonania dokumentów planistyczno - rozkazodawczych.

Specjalistyczne zabezpieczenie logistyczne jednostek wojskowych SP i systemu OP realizowane będzie przez organa kierowania i wykonawcze systemu logistycznego SP, powstałe w wyniku stopniowego przekształcania jednostek i Służb TiZ WLOP. Przewiduje się utworzenie trzech poziomów strukturalno - organizacyjnych i funkcjonalnych wojsk, w ścisłej korelacji ze służbami logistycznymi Inspektoratu Logistyki SG WP, OW oraz MW - centralnego (SP), operacyjnego (KOP) i taktycznego (bazy lotnicze).

SYSTEM DOWODZENIA SIŁAMI POWIETRZNYMI (OP RP)

Przebudowa systemu dowodzenia Siłami Powietrznymi, a w tym obroną powietrzną państwa, jest konsekwencją przyjętych założeń, nadających dowództwu WLOP (SP) kompetencje centralnego organu wykonawczego szefa Sztabu Generalnego WP (Naczelnego Wodza SZ RP cz."W") w zakresie

organizacji i funkcjonowania systemu OP oraz dowodzenia siłami i środkami w okresie zagrożenia i wojny.

Realizacja powyższych ustaleń wymaga rozszerzenia kompetencji organów dowodzenia SP na siły i środki obrony przeciwlotniczej Wojsk Lądowych i Marynarki Wojennej oraz podjęcia szeregu przedsięwzięć organizacyjnych związanych z:

- usytuowaniem CSD WLOP (SP) na szczeblu strategicznym wojennego systemu dowodzenia (WSyD) SZ RP;
- utworzeniem dwóch dowództw szczebla operacyjnego (KOP), stosownie do planowanego podziału kraju na dwa rejony OP (północny i południowy);
- utworzeniem ośmiu ośrodków dowodzenia i naprowadzania (ODN) - po cztery w każdym rejonie OP - szczebla taktycznego - w miejsce obecnie funkcjonujących czternastu połączonych stanowisk dowodzenia (PłSD);
- podniesieniem rangi ODN w systemie dowodzenia OP do podstawowego ogniwa zapewniającego zbiór, opracowanie i przekazywanie informacji o sytuacji powietrznej oraz realizującego bezpośrednie dowodzenie działalnością ogniowa sił i środków rozmieszczonych w strefie jego odpowiedzialności - bez względu na ich organizacyjne podporządkowanie;
- zorganizowaniem, na wszystkich szczeblach organizacyjnych systemu dowodzenia OP, odwodowych (manewrowych) SD zdolnych do przejęcia zadań ogniw stacjonarnych.

Reorganizacja obecnych trzech systemów dowodzenia OP (WLOP. WOPL i MW), praktycznie niezależnych i niekompatybilnych ze sobą (zastosowanie rozbieżnej techniki łączności i automatyzacji procesów dowodzenia oraz brak urządzeń sprzęgających w jeden układ informacyjny), wymaga zmian organizacyjnych i strukturalnych, szczególnie dotyczących systemu dowodzenia WOPL KZ.

Zasadniczy wpływ na realizację w/w przedsięwzięć wywierać będzie tempo i zakres modernizacji zautomatyzowanych systemów dowodzenia oraz łączności, aktualnie funkcjonujących na szczeblach taktycznych w rodzajach sił zbrojnych, a także możliwość wyposażenia wojsk w sprzęt techniczny nowej generacji, pracujący na bazie cyfrowych urządzeń łączności (system DUNAJ).

System dowodzenia obroną powietrzną RP tworzyć będą następujące elementy strukturalne i organizacyjne:

1. Terytorialny system dowodzenia SP składający się z dwóch rejonów i ośmiu stref OP (po cztery strefy w każdym rejonie OP) zapewniający realizację:
   - dowodzenie siłami i środkami OP w ramach walki o przewagę w powietrzu w całej przestrzeni powietrznej RP lub na określonym kierunku zagrożenia;
   - dowodzenia siłami i środkami OP w ramach osłony wojsk lądowych, MW oraz obiektów infrastruktury rozmieszczonych na całym terytorium kraju;
   - powiadamiania i ostrzegania o zagrożeniach uderzeniami z powietrza wojsk i struktur administracyjnych państwa;
   - nadzoru przestrzeni powietrznej i kontroli ruchu lotniczego.
2. Systemy dowodzenia WOPL OW - KZ, rozwijane w wyższych stanach gotowości bojowej i ściśle powiązane z ich ugrupowaniem i strukturami organizacyjnymi, przeznaczone do realizacji dowodzenia autonomicznymi siłami i środkami OP bezpośredniej osłony wojsk operacyjnych.
3. System dowodzenia lotnictwem wsparcia ogniowego i lotnictwem wojsk lądowych (OW, KZ), rozwijany w ugrupowaniu operacyjnym wojsk, ściśle powiązany z systemem dowodzenia OPL bezpośredniej osłony:
   - przy SD OW (KZ) - Ośrodek Dowodzenia Lotnictwem (ODL);
   - przy SD DZ - Grupa Dowodzenia Lotnictwem (GDL);
   - przy SD pierwszorzutowych brygad lub batalionów - Punkty Dowodzenia Lotnictwem (PDL).

4. System dowodzenia OPL MW, ściśle powiązany z ugrupowaniem lądowym i morskim MW, przeznaczony do dowodzenia autonomicznymi siłami i środkami OP bezpośredniej osłony okrętów, baz morskich oraz obiektów infrastruktury nadbrzeżnej (portowej).

SŁUŻBA RUCHU LOTNICZEGO

Stworzenie warunków racjonalnego wykorzystania polskiej przestrzeni powietrznej przez wszystkich jej użytkowników w czasie pokoju oraz zapewnienie bezpieczeństwa lotów i przelotów własnego lotnictwa w czasie działań bojowych wymaga integracji wojskowych i cywilnych organów ruchu lotniczego przez:

- operacyjne włączenie wydzielonych wojskowych organów ruchu lotniczego do państwowej organizacji zarządzania przestrzenią powietrzną;
- wypracowanie form współpracy w/w organizacji z podsystemem dowodzenia OP, zapewniających warunki realizacji zadań w czasie pokoju oraz sprawnego i bezkolizyjnego przejścia do spełniania funkcji w okresie zagrożenia bezpieczeństwa zewnętrznego i w czasie wojny.

ORGANIZACJA I FUNKCJONOWANIE DOWÓDZTWA SIŁ POWIETRZNYCH

Za podstawę opracowania struktur organizacyjnych i ramowego zakresu kompetencyjnego dowództwa SP przyjęto następujące założenia:

1. **Dowódca SP, w imieniu Szefa Sztabu Generalnego WP (NW SZ RP na czas „W")**,odpowiada za organizację i funkcjonowanie wszystkich elementów składowych systemu OP oraz dowodzenie wszystkimi siłami i środkami wchodzącymi w skład systemu OP państwa.

2. **Dowództwo SP stanowi centralny organ w Siłach Zbrojnych RP w zakresie organizacji i funkcjonowania:**

a) lotnictwa SZ i MSW, bez względu na ich podległość organizacyjną;

b) wojsk rakietowych i artylerii oraz wojsk radiotechnicznych działających w jednolitym systemie OP;

c) automatyzacji i informatyzacji, łączności lotniczej i ubezpieczenia lotów, służby hydrometeorologicznej, medycyny lotniczej oraz ruchu lotniczego.

3. **W zakresie logistycznego zabezpieczenia działalności sił i środków systemu OP:**

- centralnego organu zaopatrywania w sprzęt i uzbrojenie;
- centralnego organu eksploatacji, remontów i szkolenia służb specjalistycznych (inżynieryjno - lotniczych, technicznych itp.;
- centralnego organu zarządzającego w zakresie sieci lotniskowej RP oraz infrastruktury specjalistycznej (lotniskowej, budownictwa specjalistycznego).

Ponadto Dowództwo SP spełnia funkcję **centralnego organu zarządzającego i kontrolnego w zakresie:**

a) ruchu lotniczego nad terytorium RP;

b) bezpieczeństwa lotów;

c) gotowości bojowej - w części dotyczącej systemu OP RP;

d) ratownictwa lotniczego - w części dotyczącej SZ w ramach jednolitego systemu ratownictwa RP.

W związku z tym przewidziano w strukturach organizacyjnych Dowództwa SP zespoły planistyczne i zarządzające w zakresie:

- wykorzystania sił i środków systemu OP w działaniach bojowych - szefostwa rodzajów wojsk;
- planowania operacyjnego rozwinięcia wojsk systemu OP i mobilizacyjnego ich uzupełnienia;

- szkolenia operacyjnego (operacyjno - taktycznego) - ćwiczenia, treningi, szkolenie poligonowe itp.;
- szkolenia bojowego (podstawowego i specjalistycznego - szkoły, ośrodki szkolenia, poligony itp.);
- polityki kadrowej w specjalnościach systemu OP i lotniczych;
- organizacji dowodzenia, łączności, automatyzacji i informatyzacji;
- bezpieczeństwa lotów;
- planowania budżetowego i finansów.

W N I O S K I

1. Siły Powietrzne, posiadające rozwinięty w czasie pokoju terytorialny system dowodzenia obroną powietrzną, rozpoznania radioelektronicznego i radiolokacyjnego, nadzoru przestrzeni powietrznej, koordynacji ruchu lotniczego, alarmowania i powszechnego ostrzegania, powinny stanowić organizacyjną bazę terytorialną systemu obrony powietrznej państwa.
2. Dowódca Sił Powietrznych, odpowiedzialny za organizację i funkcjonowanie OP państwa w czasie pokoju, osiągania WSGB i operacyjnego rozwinięcia Sił Zbrojnych, a także dowodzenie siłami i środkami systemu OP w czasie wojny, powinien w imieniu szefa Sztabu Generalnego WP (NW SZ) koordynować całokształt przedsięwzięć organizacyjnych i planistycznych systemu OP w strukturach militarnych i pozamilitarnych systemu obronnego państwa, z pełnymi (wynikającymi z w/w zadań) kompetencjami i uprawnieniami.
3. Dla zapewnienia właściwego planowania zamierzeń rozwojowych niezbędne jest powołanie stałego „Zespołu analiz badań i rozwoju", składającego się z przedstawicieli wszystkich rodzajów sił zbrojnych i instytucji pozamilitarnych, którego zadaniem będzie opracowanie „**Raportu o stanie obrony**

powietrznej Rzeczypospolitej Polskiej", jako dokumentu wyjściowego do generalnego uporządkowania przedsięwzięć administracyjnych i militarnych oraz struktur organizacyjnych systemu OP państwa.

Opracowywany w cyklu rocznym „Raport ..." będzie stanowił podstawę do planowania obronnego w perspektywie wieloletniej, a także organizacji zamierzeń rozwojowo - planistycznych w państwie, w zakresie funkcjonowania systemu OP.

4. W sytuacji bardzo ograniczonego budżetu MON niezbędne jest opracowanie harmonogramu przedsięwzięć oszczędnościowych w perspektywie najbliższych pięciu lat, w celu uzyskania funduszy (rezerw finansowych) na zakup sprzętu bojowego nowej generacji w miejsce wycofywanego z eksploatacji, w tym:
   - zmniejszenia kosztów eksploatacji sprzętu bojowego i infrastruktury jednostek systemu OP;
   - zmniejszenia stanów osobowych jednostek lub obsług sprzętu bojowego czasu „P";
   - wycofania (zawieszenia eksploatacji) sprzętu wojskowego o małej zdolności bojowej lub nie spełniającego wymagań współczesnego pola walki;
   - zmian organizacyjnych i strukturalnych jednostek systemu OP, szkolenia, zasad eksploatacji (przedłużenia resursów, modernizacji itp.).

W celu uzyskania wymiernych efektów oszczędnościowych konieczne będzie:

1. Określenie faktycznej zdolności bojowej sprzętu bojowego i zabezpieczającego systemu OP, bez względu na ich przynależność organizacyjną, ze szczególnym uwzględnieniem:
   - bieżących i prognozowanych kosztów eksploatacji;
   - perspektyw rozwojowych i możliwości modernizacyjnych;

- wymagań w zakresie kompatybilności funkcjonalnej z odpowiednimi systemami w NATO;
- etatowych stanów osobowych, zabezpieczających eksploatację sprzętu bojowego w czasie pokoju i wojny

Wnioski w ujęciu „koszt - efekt" będą podstawą do ewentualnego wycofania z eksploatacji sprzętu nieperspektywicznego, o małej zdolności bojowej lub zbyt wysokich kosztach utrzymania i eksploatacji, niewspółmiernych do spodziewanych efektów na współczesnym polu walki.

2. Dokonanie kompleksowego przeglądu wszystkich prac planistycznych i wdrożeniowych w zakresie sprzętu systemu OP - w tym szczególnie systemu dowodzenia - pod kątem ich aktualnego stanu realizacji i terminów zakończenia badań, w celu ewentualnej weryfikacji założeń rozwojowych i technicznych oraz przerwania niektórych prac badawczych i produkcyjnych ze względu na:

- prowadzone zamierzenia reorganizacyjne systemu dowodzenia obroną powietrzną;
- planowane wprowadzanie nowoczesnego uzbrojenia i sprzętu (w tym z importu) innej generacji, posiadającego własny autonomiczny system dowodzenia i kierowania ogniem (dotyczy zestawów rakietowych);
- przyjęty w związku z powyższym zmodyfikowany (zunifikowany) model automatyzacji i informatyzacji systemu OP;
- wycofanie z eksploatacji sprzętu nieperspektywicznego lub o małej przydatności bojowej w stosunku do spodziewanych efektów i nakładów finansowych;
- brak możliwości technicznych w obecnym systemie w zakresie ewentualnego sprzężenia informacyjnego z analogicznymi systemami NATO;

- opóźnienie prac badawczych i rozwojowych (wdrożeniowych) w stosunku do potrzeb Sił Zbrojnych RP.

W związku z wprowadzaniem w Siłach Zbrojnych postanowień nowej „Dyrektywy o gotowości bojowej wojsk" niezbędne jest opracowanie:

- „Instrukcji systemu OP RP", jako dokumentu dyrektywnego do opracowania „Planu obrony powietrznej RP";
- „Instrukcji wojennego systemu dowodzenia", w części dotyczącej systemu OP;
- „Instrukcji pełnienia dyżurów bojowych w systemie OP RP".

Ponadto, w ramach zmian restrukturyzacyjnych:

- niezbędnych dokumentów decyzyjnych i zarządzeń organizacyjnych dotyczących utworzenia Dowództwa Sił Powietrznych;
- „Ramowego zakresu zadań i kompetencji Dowództwa Sił Powietrznych" w nowym ujęciu organizacyjnym i zadaniowym;
- „Planu zamierzeń organizacyjnych i dyslokacyjnych" z uwzględnieniem przedstawionych wniosków i propozycji.

Przebudowę systemu OP RP należy realizować dwuetapowo:

Etap I. (1995-2000 r.) - generalne uporządkowanie aktualnych struktur organizacyjnych i przygotowanie infrastruktury systemu OP do wprowadzenia sprzętu bojowego i automatyzacji dowodzenia nowej generacji.

Etap II. (2000-2005 r.) - utworzenie dwóch rejonów OP, wprowadzenie nowej techniki bojowej i zakończenie integracji systemu OP RP.

Sprawdzenia i weryfikacji przyjętych założeń restrukturyzacyjnych dokonywać w ramach dorocznych treningów systemu OP RP w jednolitym układzie wszystkich sił i środków wchodzących w jego skład, bez względu na ich przynależność organizacyjną.

Przyjęcie postulowanych rozwiązań organizacyjnych, strukturalnych i zadaniowych, jako podstawy generalnej przebudowy systemu OP RP oraz uporządkowania w pełnym zakresie zasad jego tworzenia i wykorzystania bojowego w ramach Sił Zbrojnych i struktur pozamilitarnych pozwoli na:

1. Znaczne ograniczenie (zmniejszenie) stanów etatowych jednostek wchodzących w skład systemu OP RP i Sił Powietrznych.
2. Zmniejszenie i uporządkowanie wydatków budżetowych i rzeczowych, przeznaczonych do zabezpieczenia obecnie funkcjonujących struktur systemu OP i lotnictwa w RSZ i OW oraz skierowanie zaoszczędzonych rezerw finansowych na potrzeby związane z reorganizacja Sił Zbrojnych, w tym przede wszystkim na zakup nowoczesnego uzbrojenia i sprzętu technicznego.
3. Uniknięcie gwałtownego spadku efektywności obrony powietrznej państwa z jednoczesną racjonalizacją wykorzystania bojowego sił i środków walki w systemie OP.
4. Doprowadzenie do pełnej technicznej integracji oraz unifikacji systemów rozpoznania, dowodzenia, łączności i automatyzacji systemu OP w ramach całych Sił Zbrojnych.
5. Znaczne spłaszczenie struktur organizacyjnych wojennego systemu dowodzenia siłami i środkami systemu OP RP oraz zmniejszenie etatów w organach kierowania i dowodzenia.
6. Stworzenie warunków do integracji systemu kontroli polskiej przestrzeni powietrznej z europejskim systemem nadzoru i kontroli.
7. Uporządkowanie i uproszczenie struktur organizacyjnych systemu logistycznego SP oraz zwiększenie jego możliwości zadaniowych i technicznych.

Wydrukowano w 150 egz.
Egz. nr 1-143 - Bibl. Gł. DZN
Egz. nr 144-148 - Kanc. Tajna OL
Egz. nr 149 - Dow. WLiOP
Egz. nr 150 - WSOSP (Dęblin)
Wyk. płk Zabłocki
Druk D.S. dnia 5.12.95 r.
Druk AON nr pf 877/WW

BIBLIOTEKA NIEJAWNA
Nr ewid. ...
II
Akademii Obrony Narodowej
pf-491s
BIBLIOTEKA GŁÓWNA
Nr ewid. 60822
II
Akademii Obrony Narodowej
7/399/s